

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne

z 36. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 11 czerwca 2025 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2025

SPIS TREŚCI

36. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 11 czerwca 2025 r.)

Wznowienie posiedzenia	
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	237
Komunikaty	
Sekretarz Poseł Weronika Smarduch	238
Punkt 19. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów	
Prezes Rady Ministrów Donald Tusk	238
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Punkt 19. porządku dziennego (cd.)	
Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk	246
Poseł Paweł Hreniak	247
Poseł Waldemar Sługocki	247
Poseł Paweł Śliz	247
Poseł Adam Dziedzic	248
Poseł Dorota Olko	248
Poseł Katarzyna Sójka	248
Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska	249
Poseł Aleksandra Leo	249
Poseł Witold Tumanowicz	249
Poseł Adrian Zandberg	250
Poseł Jarosław Sachajko	250
Poseł Włodzimierz Skalik	250
Poseł Adam Gomoła	250
Poseł Przemysław Czarnek	251
Poseł Marta Golbik	251
Poseł Bartosz Romowicz	252
Poseł Tadeusz Samborski	252
Poseł Arkadiusz Sikora	252
Poseł Marcelina Zawisza	252
Poseł Marek Jakubiak	253
Poseł Roman Fritz	253
Poseł Marcin Przydacz	254
Poseł Joanna Frydrych	254
Poseł Kamil Wnuk	254
Poseł Michał Pyrzyk	254
Poseł Joanna Wicha	255
Poseł Maciej Konieczny	255
Poseł Jan Krzysztof Ardanowski	255
Poseł Piotr Gliński	256
Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec	256
Poseł Agnieszka Buczyńska	256
Poseł Magdalena Sroka	256
Poseł Anna Maria Żukowska	257
Poseł Przemysław Wipler	257
Poseł Dominika Chorosińska	257
Poseł Agnieszka Pomaska	258
Poseł Mirosław Suchoń	258
Poseł Mirosław Adam Orliński	258
Poseł Piotr Kowal	258
Poseł Paulina Matysiak	259
Poseł Marek Gróbarczyk	259
Poseł Marek Jan Chmielewski	259
Poseł Ryszard Petru	260
Poseł Andrzej Grzyb	260
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic	260
Poseł Krzysztof Mulawa	260
Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk	261
Poseł Łukasz Horbatowski	261
Poseł Izabela Bodnar	261
Poseł Jarosław Rzepa	262
Poseł Tadeusz Tomaszewski	262
Poseł Bartłomiej Pejo	262
Poseł Sebastian Kaleta	262
Poseł Paweł Kowal	263
Poseł Barbara Oliwiecka	263
Poseł Tomasz Trela	263
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Punkt 19. porządku dziennego (cd.)	
Poseł Ryszard Wilk	263
Poseł Jan Mosiński	264
Poseł Adam Luboński	264
Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski	264
Poseł Kamil Bortniczuk	265
Poseł Piotr Kandyba	265
Poseł Łukasz Osmalak	265
Poseł Marcin Horała	266
Poseł Kazimierz Plocke	266
Poseł Janusz Kowalski	266
Poseł Iwona Hartwich	267
Poseł Piotr Paweł Strach	267
Poseł Barbara Bartuś	267
Poseł Michał Krawczyk	267
Poseł Anna Gembicka	268
Poseł Sylwia Bielawska	268
Poseł Sławomir Ćwik	268
Poseł Michał Kowalski	269
Poseł Katarzyna Maria Piekarska	269

Poseł Elżbieta Burkiewicz	269
Poseł Lidia Czechak	269
Poseł Maja Ewa Nowak	270
Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska	270
Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska	270
Poseł Piotr Kaleta	270
Poseł Krzysztof Gadowski	271
Poseł Ewa Szymanowska	271
Poseł Agata Wojtyszek	271
Poseł Maria Małgorzata Janyska	272
Poseł Wioleta Tomczak	272
Poseł Maria Koc	272
Poseł Andrzej Szewiński	272
Poseł Ewa Schädler	273
Poseł Wojciech Michał Zubowski	273
Poseł Jarosław Wałęsa	273
Poseł Barbara Okuła	273
Poseł Marzena Anna Machałek	274
Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz	274
Poseł Arkadiusz Czartoryski	274
Poseł Piotr Adamowicz	274
Poseł Joanna Borowiak	275
Poseł Krzysztof Habura	275
Poseł Bożenna Hołownia	275
Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk	275
Poseł Grzegorz Napieralski	276
Poseł Monika Rosa	276
Poseł Olga Ewa Semeniuk-Patkowska	276
Poseł Katarzyna Królak	276
Poseł Paweł Szrot	277
Poseł Jakub Rutnicki	277
Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak	277
Poseł Czesław Hoc	278
Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska	278
Poseł Rafał Romanowski	278
Poseł Dominik Jaśkowiec	279
Poseł Jacek Osuch	279
Poseł Krystyna Sibińska	279
Poseł Włodzimierz Tomaszewski	279
Poseł Jolanta Niezgodzka	280
Poseł Anna Ewa Cicholska	280
Poseł Marek Tomasz Hok	280
Poseł Władysław Dajczak	280

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 19. porządku dziennego (cd.)

Poseł Tomasz Piotr Nowak	281
Poseł Ewa Leniart	281
Poseł Henryk Szopiński	281
Poseł Zbigniew Hoffmann	282
Poseł Anna Sobolak	282
Poseł Szymon Pogoda	282
Poseł Barbara Grygorcewicz	283
Poseł Kacper Płażyński	283
Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk	283
Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk	283
Poseł Krzysztof Piątkowski	284
Poseł Artur Szalabawka	284

Poseł Elżbieta Gapińska	284
Poseł Jerzy Materna	284
Poseł Artur Jarosław Łacki	285
Poseł Zofia Czernow	285
Poseł Przemysław Drabek	285
Poseł Tomasz Kostuś	285
Poseł Andrzej Gawron	286
Poseł Franciszek Sterczewski	286
Poseł Adrian Witczak	286
Poseł Paweł Sałek	287
Poseł Klaudia Jachira	287
Poseł Grzegorz Puda	287
Poseł Aleksandra Kot	288
Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom	288
Poseł Dorota Marek	289
Poseł Konrad Frysztak	289
Poseł Piotr Babinetz	289
Poseł Małgorzata Gromadzka	289
Poseł Dariusz Stefaniuk	290
Poseł Urszula Augustyn	290
Poseł Marek Sowa	291
Poseł Jacek Świat	291
Poseł Dorota Łoboda	291
Poseł Marek Ast	291
Poseł Małgorzata Tracz	292
Poseł Barbara Dolniak	292
Poseł Marek Rząsa	292
Poseł Rafał Weber	292
Poseł Marcin Bosacki	293
Poseł Grzegorz Gaża	293
Poseł Alicja Łepkowska-Gołaś	293
Poseł Łukasz Schreiber	294
Poseł Łukasz Ściebiorowski	294
Poseł Anna Krupka	294
Poseł Karolina Pawliczak	294
Poseł Marek Matuszewski	295
Poseł Jerzy Meysztowicz	295
Poseł Andrzej Gut-Mostowy	295
Poseł Elżbieta Anna Polak	295
Poseł Maciej Małecki	296
Poseł Mateusz Bochenek	296
Poseł Jarosław Zieliński	296
Poseł Mariusz Witczak	297
Poseł Anna Baluch	297
Poseł Bożena Lisowska	297
Poseł Filip Kaczyński	298
Poseł Krzysztof Truskolaski	298
Poseł Paweł Bliźniuk	298
Poseł Jarosław Krajewski	299
Poseł Krzysztof Grabczuk	299
Poseł Marcin Porzucek	299
Poseł Iwona Karolewska	299
Poseł Anita Czerwińska	300
Poseł Krzysztof Mieszkowski	300
Poseł Andrzej Kryj	300
Poseł Renata Rak	300
Poseł Łukasz Kmita	301
Poseł Bartosz Zawieja	301

Poseł Zbigniew Bogucki	301
Poseł Robert Jagła	301
Poseł Paweł Rychlik	302
Poseł Mariusz Popielarz	302
Poseł Dariusz Matecki	302
Poseł Urszula Koszutska	302
Poseł Andrzej Adamczyk	303
Poseł Witold Zembaczyński	303
Poseł Sławomir Skwarek	303
Poseł Patryk Gabriel	303
Poseł Mariusz Krystian	304
Poseł Adam Krzemiński	304
Poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński	304
Poseł Ewa Kołodziej	304
Poseł Krzysztof Cieciora	305
Poseł Katarzyna Stachowicz	305
Poseł Krzysztof Szczucki	305
Poseł Janusz Cichoń	305
Poseł Artur Chojecki	306
Poseł Kinga Gajewska	306
Poseł Edward Siarka	306
Poseł Alicja Łuczak	306
Poseł Zdzisław Gawlik	307
Poseł Jacek Bogucki	307
Poseł Stanisław Lamczyk	307
Poseł Waldemar Andzel	308
Poseł Paweł Suski	308
Poseł Sylwester Tułajew	308
Poseł Urszula Sara Zielińska	308
Poseł Marcin Grabowski	309
Poseł Paweł Masełko	309
Poseł Anna Paluch	309
Poseł Piotr Lachowicz	310
Poseł Patryk Wicher	310
Poseł Małgorzata Niemczyk	310
Poseł Ryszard Bartosik	311
Poseł Piotr Głowski	311
Poseł Grzegorz Lorek	311
Poseł Patryk Jaskulski	311
Poseł Wioletta Maria Kulpa	312
Poseł Radosław Fogiel	312
Poseł Elżbieta Gelert	312
Poseł Bartłomiej Wróblewski	313
Poseł Katarzyna Osos	313
Poseł Bartosz Józef Kownacki	313
Poseł Robert Telus	313
Poseł Agnieszka Hanajczyk	314
Poseł Ireneusz Zyska	314
Poseł Magdalena Łośko	314
Poseł Grzegorz Piechowiak	314
Poseł Gabriela Lenartowicz	315
Poseł Piotr Polak	315
Poseł Jacek Niedźwiedzki	315
Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek	316
Poseł Rafał Siemaszko	316
Poseł Antoni Macierewicz	316
Poseł Krystyna Skowrońska	316
Poseł Marek Wesoły	317
Poseł Małgorzata Pępek	317

Poseł Anna Kwiecień	317
Poseł Weronika Smarduch	318
Poseł Zbigniew Dolata	318
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko	318
Poseł Kazimierz Gwiazdowski	318
Poseł Robert Dowhan	319
Poseł Tomasz Zimoch	319
Poseł Marcin Józefaciuk	319
Poseł Krzysztof Tuduj	320
Poseł Michał Wójcik	320
Poseł Michał Gramatyka	320
Poseł Norbert Pietrykowski	320
Poseł Marek Suski	321
Poseł Dariusz Piontkowski	321
Poseł Witold Wojciech Czarnecki	321
Poseł Anna Wojciechowska	321
Poseł Michał Połuboczek	322

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk 322

Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z realizacji w 2024 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (cd.)

Głosowanie

Marszałek 328

Punkt 19. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów (cd.)

Głosowanie

Marszałek 329

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym

Poseł Kamil Wnuk 329

Poseł Robert Warwas 330

Poseł Jolanta Niezgodzka 330

Poseł Kamil Wnuk 331

Poseł Mirosław Adam Orliński 331

Poseł Bartłomiej Pejo 331

Poseł Roman Fritz 332

Poseł Jarosław Sachajko 333

Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak 333

Poseł Marcin Józefaciuk 333

Poseł Małgorzata Pępek 334

Poseł Witold Tumanowicz 334

Poseł Andrzej Gawron 334

Poseł Krzysztof Cieciora 334

Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek	334
Poseł Jarosław Sachajko	335
Poseł Jerzy Meysztowicz	335
Poseł Rafał Weber	335
Poseł Paweł Rychlik	335
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski	336
Poseł Kamil Wnuk	336

Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi

Poseł Sprawozdawca Barbara Dolniak	338
Poseł Magdalena Łośko	338
Poseł Sławomir Ćwik	339
Poseł Jacek Tomczak	339
Poseł Ryszard Wilk	340
Poseł Witold Tumanowicz	340
Poseł Jarosław Sachajko	340
Poseł Grzegorz Lorek	341
Poseł Marcin Józefaciuk	341
Poseł Witold Tumanowicz	341
Poseł Andrzej Gawron	341
Poseł Marcin Porzucek	342
Poseł Jarosław Sachajko	342
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jurand Drop	342

Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi

Poseł Sprawozdawca Waldemar Sługocki	343
Poseł Dorota Marek	344
Poseł Sławomir Ćwik	344
Poseł Jacek Tomczak	345
Poseł Jarosław Sachajko	345
Poseł Marcin Józefaciuk	346
Poseł Witold Tumanowicz	346
Poseł Jarosław Sachajko	346
Poseł Andrzej Gawron	347
Poseł Krystyna Skowrońska	347
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jurand Drop	347

Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska	348
Poseł Andrzej Gawron	349
Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska	349
Poseł Norbert Pietrykowski	349

Poseł Mirosław Adam Orliński	350
Poseł Michał Połuboczek	351
Poseł Jarosław Sachajko	351
Poseł Marcin Józefaciuk	351
Poseł Witold Tumanowicz	352
Poseł Norbert Pietrykowski	352
Poseł Jarosław Sachajko	352
Poseł Krystyna Skowrońska	352
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki	352

Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług

Poseł Sprawozdawca Dorota Marek	353
Poseł Andrzej Gawron	354
Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska	354
Poseł Ewa Szymanowska	355
Poseł Mirosław Adam Orliński	355
Poseł Ryszard Wilk	356
Poseł Jarosław Sachajko	357
Poseł Marcin Józefaciuk	357
Poseł Renata Rak	358
Poseł Norbert Pietrykowski	358
Poseł Jarosław Sachajko	358
Poseł Anna Kwiecień	358
Poseł Andrzej Gawron	358
Poseł Ewa Szymanowska	359
Poseł Marcin Gwóźdź	359
Poseł Ryszard Wilk	359
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki	359

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne

Poseł Sprawozdawca Weronika Smarduch	360
Poseł Anna Kwiecień	360
Poseł Łukasz Horbatowski	361
Poseł Norbert Pietrykowski	361
Poseł Ryszard Wilk	362
Poseł Marcin Józefaciuk	362
Poseł Renata Rak	362
Poseł Norbert Pietrykowski	363
Poseł Ewa Szymanowska	363
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Marek Kos	363

Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy

Poseł Sprawozdawca Barbara Dolniak	364
Poseł Bartłomiej Wróblewski	364
Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska	365
Poseł Bożenna Hołownia	365
Poseł Mirosław Adam Orliński	365
Poseł Michał Połuboczek	366
Poseł Łukasz Ściebiorowski	366
Poseł Marcin Józefaciuk	366
Poseł Bożena Lisowska	367
Poseł Bartłomiej Wróblewski	367
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zuzanna Rudzińska-Bluszcz	367

Oświadczenia

Poseł Łukasz Ściebiorowski	368
Poseł Marcin Józefaciuk	369
Poseł Barbara Bartuś	369
Poseł Szymon Giżyński	369
Poseł Włodzimierz Tomaszewski	370
Poseł Rafał Weber	370
Poseł Piotr Uruski	371

Poseł Bożena Lisowska	371
Poseł Agnieszka Anna Soin	371
Poseł Monika Wielichowska	372

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych

Poseł Andrzej Adamczyk	373
Poseł Piotr Kowal	373
Poseł Janusz Kowalski	373
Poseł Bronisław Foltyn	375
Poseł Janusz Kowalski	375
Poseł Jacek Tomczak	376
Poseł Bronisław Foltyn	376
Poseł Andrzej Gawron	376
Poseł Czesław Hoc	377
Poseł Grzegorz Lorek	378
Poseł Marcin Skonieczka	378
Poseł Artur Szalabawka	378
Poseł Tadeusz Tomaszewski	379
Poseł Witold Tumanowicz	379

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 04)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Szymon Hołownia oraz wicemarszałkowie Monika Wielichowska, Krzysztof Bosak i Włodzimierz Czarzasty)

Marszałek:

Drodzy Państwo! Widzę, że Prawo i Sprawiedliwość jeszcze nie dotarło z konferencji w całości, są dyżurni, bardzo się cieszę. Pan poseł Schreiber jak zwykle pogrążony w lekturze. Jak ja czasem panu zazdroszczę.

Szanowni Państwo! Mielśmy przed chwilą Konwent Seniorów. Dla państwa wiadomości: mamy ok. 250 zgłoszeń do pytań. Czas na zadanie pytania to będzie minuta. Będziemy starali się z marszałkami prowadzącymi pozwalać państwu skończyć myśl, ale nie eskalować w stronę 1,5 minuty z szacunku dla tych, którzy chcieliby jeszcze zabrać głos. Nie robimy tego ze złośliwości, tylko naprawdę chcemy dać wszystkim zapisanym szansę na zabranie głosu. Spodziewam się, że mamy jakieś szanse, żeby wyrobić się w założonym czasie. Ogłoszę 5-minutową przerwę po wystąpieniu pana premiera, a następnie, jeżeli kluby będą o to prosiły, w miarę możliwości po około półgodzinie, godzinie kolejne 5 minut przerwy, jeżeli taka będzie wasza wola.

To tyle organizacyjnie z mojej strony. Nie robimy dziś wniosków formalnych ze względu na czas, który mamy do dyspozycji.

(Poseł Konrad Berkowicz: Hańba!)

(Głos z sali: Skandal, to jest skandal.)

Hańba, skandal, przeprós... To jest skandal tylko, tak?

(Poseł Konrad Berkowicz: Hańba była przed tym.)

Hańba była wcześniej. Dobra, wszystko okej.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Pawła Bliźniuka, Weronikę Smarduch, Joannę Wichę oraz Rafała Siemaszkę. (Oklaski)

Poseł Śliz bije brawo pani poseł Smarduch. Proszę odnotować to w protokole.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Paweł Bliźniuk oraz Weronika Smarduch. (Oklaski)

Teraz cała sala bije brawo pani poseł Smarduch.

Jest pani marszałek? Jest pani marszałek, z czego się niezwykle cieszymy. Z całego serca i najgoręcej witam panią marszałek Senatu Małgorzatę Kidawę-Błońską. (Oklaski)

Szanowni Państwo! Informuję, że prezes Rady Ministrów, na podstawie art. 160 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przedłożył do rozpatrzenia wnioski o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów, druk nr 1350.

W związku z tym, na podstawie art. 117 ust. 1 regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Grupa posłów przedłożyła z kolei projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym, druk nr 1272.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o rządowych projektach ustaw:

— o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi, druk nr 1331,

— o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, druk nr 1330,

— o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 1332,

— o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 1333,

— o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne, druk nr 1293,

— o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, druk nr 1292.

Oczywiście wszystko to projekty deregulacyjne.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tych sprawozdań.

Prezydium proponuje, aby Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minuto-

Marszałek

wych oświadczeń w imieniu kół w dyskusjach nad dodanymi punktami porządku dziennego.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm te propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę panią poseł sekretarz o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Weronika Smarduch:

Dzień dobry.

Informuję, że dziś odbędą się posiedzenia Komisji:

— do Spraw Deregulacji wspólnie z Komisją Finansów Publicznych – godz. 14.15,

— Finansów Publicznych – godz. 14.20,

— Obrony Narodowej wspólnie z Komisją Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 17.30. Dziękuję.

Marszałek:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów (druk nr 1350).

Proszę o zabranie głosu prezesa Rady Ministrów pana Donalda Tuska.

Bardzo proszę, panie premierze.

(Część posłów wstaje, oklaski)

(Głos z sali: Do dymisji!)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Dziękuję.

(Poseł Dariusz Matecki: Dzień dobry, panie premierze.)

Dzień dobry, panie pośle.

Szanowne Panie i Szanowni Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Pozwólcie, że nie marnując waszego czasu i czasu Polaków, przejdę od razu do sedna. To nie jest dzień, kiedy ktokolwiek czekałby na długie, kwieciste przemówienia. To jest dzień, kiedy w związku z sytuacją polityczną po wyborach prezydenckich potrzebna jest klarowna informacja, na czym stoimy.

Zwracam się dzisiaj do Wysokiej Izby o udzielenie wotum zaufania naszemu rządowi z chyba dość oczywistych względów.

(Poseł Łukasz Schreiber: Czerwonej kartki.)

Kalendarz polityczny, bardzo dynamiczny, pokazał z całą wyrazistością, jakie wyzwania stoją przed koalicją rządzącą, przed koalicją 15 października.

Nie można zamykać oczu na rzeczywistość. Te wyzwania są większe, niż oczekiwaliśmy, w związku z wyborami prezydenckimi. Nie ma trzęsienia ziemi, ale nazwijmy rzecz po imieniu: czeka nas 2,5 roku bardzo ciężkiej i poważnej pracy w warunkach, które nie zmieniają się na lepsze. Mówię o warunkach politycznych. Prezydenta niechętnego zmianom, jakie proponowaliśmy Polsce i naszym wyborcom, zastąpił prezydent czy zastąpi w sierpniu prezydent co najmniej równie niechętny tym zmianom i propozycjom, które dla 11 mln wyborców 15 października 2023 r. wydały się bardzo atrakcyjne i które są nadal w mocy.

(Poseł Łukasz Schreiber: Nawet przez Sejm nie przeprowadzacie...)

A więc zdaję sobie sprawę z tego, że dzisiaj cała Polska, zarówno nasi wyborcy, nasi sympatycy, jak i oponenci, te dwie połowy tak wyraźnie ujawniające się w ostatnich wyborach, czekają na jednoznaczne stanowisko i przede wszystkim na pewną perspektywę. Chcę bardzo wyraźnie podkreślić, że zwracam się po wotum zaufania, bo mam przekonanie, wiarę i pewność, że mamy mandat do rządzenia, do brania na siebie pełnej odpowiedzialności za to, co się dzieje w Polsce. *(Oklaski)*

Ten mandat jest potrójny. Są trzy wymiary tego mandatu, który jest dla nas wielkim przywilejem – bo sprawować władzę w Polsce to jest wielki przywilej – ale przede wszystkim wielkim zobowiązaniem, wielkim obowiązkiem. Z czego składa się ten mandat? Po pierwsze, 11 mln wyborców 1,5 roku temu zawierzyło koalicji rządzącej, koalicji 15 października, wówczas będącej w opozycji. Największa liczba wyborców przy największej frekwencji dała nam w ręce odpowiedzialność za Polskę, za jej bezpieczeństwo. I w takim wielkim, uroczystym depozycie złożono w nasze ręce, w nasze serca, w nasze umysły nadzieje i marzenia 11 mln Polaków. Szczerze powiedziawszy, kilka dni temu ten mandat został odnowiony ponad 10 mln głosów w przegranych wyborach prezydenckich. Ponad 10 mln głosów przy trochę niższej frekwencji to jest podobny kapitał – kapitał zaufania, chociaż na pewno przesycony też czasami niecierpliwością, rozczarowaniem czy złością, bo każdy w swoich nadziejach, w swoich marzeniach obrażał sobie na pewno szybszy marsz i więcej sukcesów. W sumie nie jest chyba dzisiaj naszą rolą tłumaczyć się. My musimy wytłumaczyć wszystkim rodakom, nie tylko tym, którzy na nas głosowali, dlaczego znaleźliśmy się dzisiaj w takim, a nie innym miejscu. Ale nic nie zwalnia nas, tych, którzy dzisiaj dźwigają odpowiedzialność za Polskę, z odpowiedzialności za losy naszego kraju, ponieważ te 11 mln w październiku, te ponad 10 mln kilka dni temu powiedziało, przy wszystkich irytacjach i zastrzeżeniach: macie dalej robić swoją robotę. *(Oklaski)* Chyba wszyscy na tej sali, no może poza debiutantami politycznymi, znamy i smak zwycięstwa, i gorycz porażki. Ja też dobrze znam i smak zwycięstwa, i gorycz porażki. Tak, tak wygląda życie polityczne

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

nie tylko nas na tej sali, ale wszystkich Polek i Polaków. Znam smak zwycięstwa i gorycz porażki, ale nie znam takiego słowa jak „kapitulacja”. Nie ma o tym mowy. *(Oklaski)*

Jest też drugi wymiar tego mandatu. Nikt nas nie zwolnił z realizacji tego drugiego wymiaru mandatu politycznego, jaki mamy my, dzisiaj tworzący koalicję rządzącą. To jest mandat wynikający z jednoznacznych i dość oczywistych przepisów konstytucji i zasad ustrojowych. Niezależnie od emocji i złych informacji, jeśli chodzi o przebieg wyborów i możliwe nadużycia czy fałsze w czasie głosowania i liczenia głosów, my na pewno uszanujemy wynik wyborów. Ale szanujemy też przede wszystkim konstytucję i zasady ustroju. A więc respektując wynik wyborów, cały czas będę apelował do wszystkich instytucji odpowiedzialnych za kontrolę, przebieg i uznanie legalności wyborów...

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

...aby bardzo rzetelnie, w związku z tym, że 10 mln ludzi tego oczekuje z całą pewnością, ocenić wszystkie sygnały o nieprawidłowościach czy ryzykach fałszu. *(Oklaski)*

Nie rozumiem śmiechu z tego tytułu. Śmiejecie się z tych 10 mln ludzi...

(Poseł Konrad Berkowicz: Nie.)

...którzy mają dzisiaj prawo... A wiecie co? Właściwie ze wszystkich wyborców się śmiejecie, bo wszyscy wyborcy mają prawo, święte prawo wiedzieć, że każdy głos każdej Polki, każdego Polaka bez wyjątku ma taką samą wagę i wymaga szacunku od wszystkich organów władzy. *(Oklaski)*

Ten drugi wymiar mandatu to, jak powiedziałem, konstytucja i zasady ustrojowe. To rząd ponosi odpowiedzialność za władzę wykonawczą w Polsce. Wyniki wyborów prezydenckich w niczym nie zmniejszają ani naszej odpowiedzialności, ani naszych obowiązków, ani zakresu władzy i kompetencji. A więc zwracam się tu nie tylko do posłów koalicji rządzącej i posłów opozycji, ale także do całego narodu z bardzo poważną, przemyślaną deklaracją: wynik wyborów nie zmniejsza, nie zwalnia, nie usprawiedliwia nikogo, kto uznałby, że wybory prezydenckie zmieniły zasady ustrojowe i że spoczywa na nas dzisiaj, czy od dzisiaj, mniejsza odpowiedzialność za to, co się dzieje. Nie, na nas dzisiaj spoczywa jeszcze większa odpowiedzialność. Czeką nas 2,5 roku w trudnych warunkach, ale 2,5 roku pełnej mobilizacji i pełnej odpowiedzialności, nie tylko dlatego, że połowa Polski tego od nas oczekuje – w sensie pozytywnym – ale też dlatego, że tak mówi konstytucja, tak mówi ustrój Rzeczypospolitej. To jest nasz oczywisty obowiązek. *(Oklaski)* Tak że dosyć marudzenia, bo nawet jeśli rozumiem nastroje, bo to nic przyjemnego dla tych, którzy właśnie dzisiaj przeżywają gorycz porażki, to w niczym, tak jak powiedziałem, w niczym nie zmienia to sytuacji w naszym kraju. W niczym nie zmniejsza, nie pomniejsza wyzwania, które stało przed nami 1,5 roku temu, kiedy wygraliśmy wybory,

i tak samo stoi to wyzwanie przed nami dzisiaj, po wyborach prezydenckich.

Potrzebujemy tego trzeciego wymiaru. Widzę to, zresztą dzisiaj to widać szczególnie efektownie, na tej sali. Mamy większość na tej sali. To nie jest powód do satysfakcji, to jest... *(Oklaski)* Do satysfakcji też. Ale to jest coś, co jest bezcennym darem, jaki dali nam wyborcy. Zmarnowanie tej większości, zanim minęła połowa kadencji, bo komuś się odechciało albo ktoś się przestraszył... Zobaczcie zresztą, jak wygląda ta strona sali. *(Oklaski)*

(Poseł Monika Wielichowska: Niezainteresowani.)

Przeciw komu stajecie każdego dnia? Przeciw ludziom, którzy mają dokładnie taki stosunek do ojczyzny, do zadań, które stoją przed posłami i posłankami. Wydawałoby się, że jednak to jest dzień dość szczególny. Nie mówię o tym, że liczę na jakąś szczególną sympatię czy szacunek ze strony posłanek czy posłów PiS-u, ale ta demonstracja bardzo dużo mówi przede wszystkim o naszych obowiązkach. Czy naprawdę przez chwilę komukolwiek z tej strony sali przyszła do głowy myśl, żeby oddać Polskę w ich ręce?

(Głosy z sali: Nie.)

(Głos z sali: Nie ma komu.)

Otwórzcie szeroko oczy i przypomnijcie sobie jeszcze raz, jak ważne sprawy spowodowały, że byliście tak zmobilizowani, tak zdeterminowani 1,5 roku temu, i jak ważne sprawy spowodowały, że Polacy dali nam w ręce odpowiedzialność za ojczyznę. Nic się w tej kwestii nie zmieniło.

Mówiliśmy, że pogonimy zło. Wiedzieliśmy – ci, którzy mają doświadczenie polityczne, ja mam doświadczenie polityczne – że nie będzie to łatwe. Ale czy z tego tytułu, że to jest zadanie bardzo trudne... Niektórzy mogą myśleć, że nawet przekraczające możliwości niektórych z nas. Ale czy to w jakimkolwiek stopniu ma zmniejszyć naszą determinację albo usprawiedliwić słabość? Nie, to nie wchodzi w rachubę. Mandat od ludzi, konstytucja i ogrom wyzwania, jakie stoi przed Polską i przed wami – to są trzy powody, dla których dzisiaj musimy potwierdzić gotowość do wzięcia pełnej odpowiedzialności za to, co w Polsce się dzieje. I wierzę w was, wierzę w waszą determinację i odwagę, wierzę w wasze serca i umysły i wierzę, że tego dokonamy. Dzisiaj i przez następne 2,5 roku. *(Oklaski)*

Jest wiele pytań, na ile ocena rządów, naszego rządu, mojej działalności jako premiera, wpłynęła na wynik wyborów prezydenckich. Tak naprawdę to, co najczęściej słyszę, i pewnie wszyscy się z tym zgodzicie, to to, że jest za mało informacji. Niektórzy mówią wprost, na ulicy: Za mało się chwalicie.

(Poseł Łukasz Schreiber: Ha, ha, ha!)

(Głos z sali: Czekamy, czekamy.)

Jak pamiętacie, chyba sobie kiedyś bardzo jasno powiedzieliśmy...

(Poseł Dariusz Matecki: Chwal się, Donald.)

Tak, tak, zaraz się pochwałę, nie lękajcie się. *(Oklaski)*

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

...że w naszym myśleniu o polityce propaganda nie może być ważniejsza od prawdy, że kłamstwo nie może być w polityce narzędziem skuteczniejszym od prawdy. Być może niektórzy, mówię to też do siebie, wierni temu przykazaniu, przesadzili z wiarą, że prawda sama się obroni.

Nie będę dzisiaj was zasypywał szczegółami. Zwróciłem się do ministrów, aby przypomnieli te najważniejsze osiągnięcia, nie mówię: sukcesy, osiągnięcia, to, co udało się zrealizować, żebym miał podstawę do sprostowania tego przekazu ze strony opozycji, że niewiele się udało. Dostałem kilkadziesiąt stron, mimo że prosiłem o największy możliwy skrót, jeśli chodzi o te rzeczy, o których możemy dzisiaj z pełnym przekonaniem powiedzieć, że się udały. Będziemy przekazywali te informacje sukcesywnie.

Wiecie, co jest najważniejsze? To, co jest dzisiaj najważniejsze i co chciałbym podkreślić, to działania i prawda o tym, jak wyglądała Polska i jak wyglądała Polska przed październikiem 2023 r. w tych obszarach, które budzą najczęściej emocji, które także w tej debacie prezydenckiej i kampanii prezydenckiej odgrywały absolutnie kluczową rolę. Mówię o tych obszarach, które są chyba najważniejsze, nie tylko tu, na tej sali, ale dla każdej polskiej rodziny, i które równocześnie są najbardziej zakłamane przez propagandę PiS-u. Najbardziej zakłamane.

Bezpieczeństwo. Chyba mało kto sobie zdaje sprawę, jak bardzo słowa i hasła zamieniliśmy w czyn. Czy przychodzi wam w ogóle do głowy... Ciekawy jestem, czy ktoś na tej sali umiałby odpowiedzieć na pytanie, o ile wzrosły wydatki na obronność – ten najbardziej prosty, najbardziej oczywisty wymiar naszego bezpieczeństwa – w pierwszym roku rządów koalicji 15 października w porównaniu do ostatniego roku rządów PiS-u. Jak myślicie, o ile wzrosły wydatki, czyli realnie wydane pieniądze, na obronę polskiego terytorium, polskiej granicy, na polską armię?

(Poseł Łukasz Schreiber: Proszę zobaczyć, o ile wzrosły między 2015 r. a 2023 r.)

Jak myślicie? 6%? A może myślicie, że o 16% więcej wydaliśmy na obronę? Nie, w ciągu 1 roku, 2023–2024, wydaliśmy na obronę, na polską armię więcej o 67%. O 67%. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Debatujemy z taką zażartością tu, na tej sali, i w czasie debat, i w czasie kampanii wyborczej, o migracji i zagrożeniach związanych z nielegalną migracją. Podam wam jedną daną, żeby was nie zanudzać szczegółami. Jak myślicie, o ile w roku 2025, tym roku, spadnie ilość wiz wydanych migrantom z państw Afryki i Azji?

(Poseł Krzysztof Mulawa: To jest indywidualna decyzja konsulów, panie premierze.)

Dobrze wiemy... Nie chcę wchodzić w szczegóły, nie jest moim zadaniem, nigdy nie dam się namówić na ksenofobiczną narrację z jakimiś wątkami rasistowskimi, nie o to chodzi. Ale dobrze wiemy, że lęki

społeczne, wynikające z różnych powodów, dotyczą z reguły tej fali migracji, która pochodzi z Azji i Afryki. Nie muszę tego tłumaczyć. My w 2025 r. wydamy o 50% mniej wiz dla tych z państw Afryki i Azji, którzy szukają miejsca w Polsce czy w Europie. Dlaczego mówię o tym z taką satysfakcją? Bo to bardzo trudny proces. Dlatego że mówimy o setkach tysięcy wiz wydanych w mechanizmie korupcyjnym, przy kompletnym braku wyobraźni. To, co się działo przez ostatnie lata rządów PiS-u, to setki tysięcy wydanych wiz. To był najprostszy w całej Europie sposób, w jaki migranci mogli się dostać do Europy. Te wszystkie, przepraszam, cyrki, ten cały teatr. Pamiętacie, nie wiem, choćby konferencję pana Kamińskiego, już nie pamiętam z kim, z tą biedną krową. Ci, którzy mają lepszą pamięć, wiedzą, o jakim dziwnym widowisku mówię.

Pamiętacie, jak bardzo PiS walczył o ochronę granicy, jak udało mu się zatrzymać 20 czy 100 przekraczających nielegalnie granicę. Kiedy mówili te słowa, więcej wjeżdżało do Polski, do Europy na podstawie wydawanych przez nich wiz niż przez wschodnią granicę, zresztą też bardzo nieudolnie pilnowaną przez poprzednie rządy. Mówię o tym dlatego... Pamiętacie może debatę tu, w tej Izbie, w czasie której skutecznie zaproponowałem, a wymagało to gigantycznej operacji także w Europie, zawieszenie prawa do azylu w Polsce jako metodę, która może ograniczyć atrakcyjność naszego kraju dla nielegalnych migrantów. To tutaj, z tej mównicy, padały ostre słowa krytyki ze strony PiS-u, prezydenta Dudy, że nie, jak, dlaczego.

Kolejny przykład to kwestia migracji i granicy. Wiecie, jak wyglądała zaporą na granicy za PiS-u, i wiecie, jak wyglądała w tej chwili.

(Głos z sali: Wiemy, że głosowaliście przeciw niej.)

Wiecie, jak za PiS-u często mówiono: przesmyk suwalski, o Boże, tam jest tak słabo, tam za chwilę Rosjanie mogą nas atakować. To jest bardzo niebezpieczne miejsce, najniebezpieczniejsze miejsce w Europie, jeśli chodzi o groźbę agresji ze strony Rosji. Tylko nie chodziło o to, żeby o tym opowiadać. Myśmy zainwestowali bardzo duże pieniądze. Szczególnie cieszę się z tego, że mamy możliwość zainwestowania pieniędzy nie tylko polskich, ale także europejskich w ochronę m.in. tego fragmentu naszej granicy. *(Oklaski)* Tarcza Wschód to jest największe przedsięwzięcie obronne, skuteczne i nowoczesne, które chroni nas przed realnymi zagrożeniami.

Gdybyśmy chociaż w połowie tak dobrze opowiadali, ile zrobiliśmy, wygrywalibyśmy kolejne wybory. Gdyby PiS choćby w 1/3 robił tyle, ile opowiadał, to Polska byłaby krajem mlekiem i miodem płynącym oraz potęgą światową i europejską. *(Oklaski)* Tak, to jest do nadrobienia i tu mogę wam obiecać, że na pewno to nadrobimy. Chodzi o rzetelną informację, a nie propagandę. Rzetelną codzienną informację o tym, co udaje się w Polsce wszystkim nam, mówię nie o tej sali, ale o całym kraju, osiągnąć.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

Co do bezpieczeństwa, czyli takiej właśnie, wydałoby się, domeny dzisiejszej opozycji, to więcej w tym było picu i propagandy niż realnych działań.

Solidarność społeczna. Wiecie, że my od razu po wyborach, od razu po przejęciu władzy dokonaliśmy największych transferów społecznych? To brzydkie słowo. Do potrzebujących trafiło najwięcej pieniędzy w historii Polski po roku 1989, ale trafiło w sposób starannie przemyślany. Żaden rząd, żadna większość parlamentarna nie podjęły w ciągu 1 roku choćby porównywalnych decyzji o pomocy tym, którzy byli najbardziej poszkodowani, najbardziej niesprawiedliwie traktowani, najbardziej potrzebujący. *(Oklaski)* To jest taka skala. Znowu mogę powiedzieć, że trzeba było lepiej o tym opowiedzieć.

Ale są dane, które mogą wam uzmysłowić, jaka jest różnica skali. Wszyscy byliśmy pod wrażeniem bardzo mocnej i dobrze przeprowadzonej kampanii propagandowej wokół 500+. Wiecie, ile w pierwszym roku rządów PiS-u, kiedy obowiązywało 500+, państwo polskie przeznaczyło na pomoc w tym projekcie, ile pieniędzy trafiło do ludzi z tego tytułu w pierwszym roku rządów PiS-u po ustanowieniu 500+? 16 mld zł.

(Poseł Dariusz Matecki: Niecały rok był.)

Wiecie, ile to było w 2024 r.? Wiecie, ile pieniędzy w 2024 r. dzięki większości obecnej tu, na sali, tej większości, która wygrała wybory w październiku 2023 r., dzięki naszym decyzjom trafiło do polskich rodzin z tytułu programu 800+? 62 mld. *(Oklaski)* Pamiętam jak dziś – i jakby Jarosław Kaczyński tu siedział, tobym mu przypomniał – kiedy PiS mówił: zrobmy 800+. To było dokładnie 2 lata temu w czerwcu. Ja powiedziałem: to zrób, zrobmy to razem natychmiast. Nie. Oni powiedzieli, że należy to zrobić, ale kto to zrobił?

(Poseł Krzysztof Cieciora: 800+...)

Kto tak zorganizował pracę państwa, że było to możliwe? Nasz rząd. 62 mld zł tylko z tego tytułu versus 16 mld wtedy, kiedy PiS ten program zaczynał. *(Oklaski)*

Te transfery społeczne to jest oczywiście też renta wdowia. Nie muszę państwu przypominać o tym, co zrobiliśmy dla niepełnosprawnych. Podwyżka dla budżetówki, w tym ta zasadnicza podwyżka płac dla nauczycieli. Mówię o tym, bo przecież to nie są pieniądze rządu. Myśmy razem podejmowali decyzję, jak dzielić pieniądze Polaków. Ale pamiętaliśmy dobrze o tym, kto jest najbardziej poszkodowany i kto lata czekał na to, aby jego praca była uczciwie wynagrodzona. Czy to są pracownicy opieki społecznej, czy to są właśnie nauczyciele, nauczycielki, pielęgniarki, czy właśnie niepełnosprawni i ich rodziny, czy ci, którzy trafili w taką fatalną sytuację, kiedy współmałżonka czy współmałżonek zmarli, a oni zostali ze swoją bardzo niską emeryturą. Mówię tu o rencie wdowej. Wiecie, że już blisko 1 mln ludzi się zarejestrowało, żeby skorzystać z tego projektu renty wdo-

wiej? *(Oklaski)* Jest też oczywiście babciowe, jest radykalne podniesienie zasiłku pogrzebowego. To nie jest wesoły temat, ale przecież to było bardzo oczekiwane.

Transfery, a więc ta bezpośrednia pomoc państwa dla tych, którzy tej pomocy potrzebują w różnej sytuacji, osiągnęły w Polsce taki udział w PKB, że jesteśmy dzisiaj w czołówce Unii Europejskiej. Jesteśmy wyraźnie powyżej średniej państw Unii Europejskiej, jeśli chodzi o udział w pomocy społecznej i, moim zdaniem, dobrze zaprojektowanej, trafiającej naprawdę do ludzi, którzy tego potrzebują, i zrobiliśmy to w ciągu 1,5 roku. To jest to, jeśli chodzi o solidarność społeczną. O bezpieczeństwie już mówiłem.

Pozycja Polski. Duma z silnej Polski.

(Głos z sali: Widać po prezydentcji.)

Słuchajcie, to, że po roku mamy takie poczucie, że Polska wróciła do ekstraklasy, jeśli chodzi o politykę światową, to moim zdaniem nie wymaga jakiegoś udowodnienia. Na tej sali, po tej stronie, to nie wzbudzi entuzjazmu – no nie ma u kogo – natomiast wszędzie, gdzie jesteśmy na świecie, i to przecież nie jest tylko moje wrażenie, ludzie mówią tak: Polska wróciła na szczyt polityki europejskiej i światowej. Wiecie, tu nie chodzi o jakąś satysfakcję tych, z którymi się spotykamy, czy naszą satysfakcję, tu chodzi o bezpieczeństwo Polski i prawdziwą międzynarodową pozycję Polski.

Powiem wam tylko jedną rzecz, bo czasami aż ciężko się słucha tych komentarzy ze strony członków PiS-u na temat ich twardej postawy, jeśli chodzi o Unię Europejską. Czy do waszych głów dotarło wreszcie, że wasza polityka europejska polegała na tym... Mówię o tych ostatnich latach rządów PiS-u. I posłuchajcie uważnie, na czym polega ten ponury fenomen PiS-u: dużo krzyku na temat tego, że Polska musi więcej wyciągnąć z Unii Europejskiej i że musi być bardziej suwerenna, nie dopłacać, etc. Znacnie tę opowieść. Zrobili wszystko, żeby Polska straciła 240 mld zł z KPO, ale składkę zapłacili. Składkę w wysokości 30 mld zł w ostatnim roku rządów PiS-u PiS zapłacił do Unii Europejskiej – 30 mld zł Niemcom zapłacił. *(Wesołość na sali, oklaski)* Tak, tak, Niemcom, Francuzom. A wiecie, dlaczego zapłaciliście te 30 mld? Żeby Niemcy i Francuzi mogli z KPO te pieniądze wydać u siebie. To już nie jest frajerstwo. To jest taki sabotaż, który tak naprawdę... Przed trybunałem historii staniecie z tego tytułu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, KPO to nie są tylko pożyczki – słyszę tam bardzo nieprofesjonalny komentarz – to jest pół na pół, to są też dotacje. Przede wszystkim straciliśmy dostęp do tych dotacji, do tego, co jest żywą gotówką, cashem, który leżał na stole. *(Oklaski)* A, jeszcze do tego dołożyli 2 mld kary. I oczywiście trąby w rękach, wielkie hasła, jak to Polska jest suwerenna. Boże, chroń nas przed takimi ludźmi, którzy przez suwerenność Polski rozumieją kompletne frajerstwo, którzy pozwolili, aby Polskę wykorzystywano, aby pie-

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

niądze polskiego podatnika wykorzystywano w Berlinie, w Paryżu czy Brukseli kompletnie bez żadnego sensu. *(Oklaski)*

Jestem bardzo dumny z tego, że dokończyliśmy pracę i podpisaliśmy traktat z Francją. Mamy po raz pierwszy zobowiązanie dużego państwa, mocarstwa atomowego, do pełnej wzajemnej obrony na wypadek ataku. Kończymy takie prace nad traktatem z Wielką Brytanią. Wbrew PiS-owskiej propagandzie nasza współpraca ze Stanami Zjednoczonymi, zarówno jeśli chodzi o obronność, jak i gospodarkę, jest na najwyższym historycznym poziomie. Nie będę tego tematu rozwijał, bo akurat to widać gołym okiem, tzn. kto tak naprawdę skutecznie działa na arenie międzynarodowej na rzecz bezpieczeństwa Polski, a kto różnymi głupimi decyzjami tę pozycję Polski osłabia.

Słowo hasło dla PiS-u – pamiętacie – rozwój. Ile oni mówili o rozwoju, ile oni mówili o CPK, o elektrowni jądrowej, o fabryce samochodów elektrycznych. Już nie chce mi się dalej wymieniać tych wielkich opowieści PiS-u. Nosili plakaty, transparenty: tak dla rozwoju, protestowali. Ja widziałem efekty tych działań: wycięty las pod Jaworzniem pod nieistniejącą fabryką Izery, gigantyczne wynagrodzenia wypłacane w CPK...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Posel Monika Wielichowska: Panie pośle, trochę szacunku.)

...przymusowe brutalne wywłaszczenia, setki, a właściwie tysiące zatrudnionych, a na końcu próba zawarcia kontraktu, który oddawał to lotnisko de facto w ręce obcego kapitału. To był pomysł PiS-u na CPK.

Elektrownia jądrowa. Wiecie, ile miesięcy nas kosztowało, aby wyprostować zapisy, które właściwie pozwalały naszym partnerom, którzy będą budowali elektrownię jądrową, na wszystko, a nam, państwu polskiemu, nie dawały żadnych możliwości kontroli tego procesu, egzekwowania terminów, tylko za wszystko musieliśmy płacić miliony codziennie, bo tak skonstruowali umowę. Wiecie, że Amerykanie nawet stukali się w głowę. Mówili: dla nas fajnie, ale dziwne, że zdecydowali się na to poprzednicy, rząd PiS-u.

Wyprostowaliśmy to wszystko. Za chwilę CPK będzie budowane przez polskie firmy, bo taką podjęliśmy decyzję. *(Oklaski)* Nie Chińczycy, nie Francuzi, nie Australijczycy, tylko polskie firmy będą uprzywilejowane w tym wielkim projekcie.

Nie czekaliśmy też na rozpoczęcie tej inwestycji. To, co dzieje się na polskich kolejach... Jeśli chcecie, naprawdę pogadajcie z tymi, którzy korzystają na co dzień z pociągów, czy to jest Intercity, czy pociąg lokalny. Mamy cichą, naprawdę kapitalną rewolucję, jeśli chodzi o zwiększenie ilości połączeń Intercity, skrócenie czasu przejazdu pociągów, inwestycje kolejowe. Ostatnio mówiliśmy o tym – na samym Śląsku jest 14 mld zł. Więc znowu mamy ten sam syn-

drom. Oczywiście biorę na siebie odpowiedzialność, że nie zawsze potrafimy o tym mówić, ale te 1,5 roku rządów to jest jedno wielkie tak dla rozwoju.

Polska nieprzypadkowo staje się znowu bardzo ważnym graczem inwestycyjnym. Pamiętacie okładkę w „The Economist”, pokazującą Polskę jako najbardziej imponujący, jeśli chodzi o rozwój, kraj w Europie?

Mówimy o takich tematach, które bardzo emocjonowały wielu Polaków, np. rolnictwo. PiS jest partią dość popularną na polskiej wsi. Może dlatego, że nie wszyscy dokładnie rozpoznali, skąd płynęło zagrożenie dla polskiej wsi. Ja dokładnie pamiętam, bo zdarłem gardło wtedy, 1,5 roku czy prawie 2 lata temu. Pamiętam, w czerwcu to się zaczęło, kiedy PiS, oczywiście mając na sztandarach: żywią i bronią, obrona polskiej wsi, obrona polskich rolników, otworzył absolutnie bez żadnej kontroli granicę z Ukrainą i naraził polskich rolników na bardzo poważne niebezpieczeństwo. *(Oklaski)* Bez żadnej refleksji. I kiedy to się działo już na naszych oczach, kiedy każdego dnia te transporty wjeżdżały do Polski i zalewały Polskę tym zbożem, kiedy podnosiliśmy krzyk – rolnicy, producenci polscy, ówczesna opozycja – PiS wtedy uspokajał: nic się nie dzieje, wszystko jest okej. Wykonaliśmy wielką robotę, wcale niełatwą.

Wiem, że tu jest trochę antyukraińskich polityków, zdecydowanie antyukraińskich, a nawet prorosyjskich. Ja nigdy nie dam się namówić na narrację antyukraińską. Wiem dokładnie, gdzie są źródła polskiego bezpieczeństwa i polskich ryzyk. Wiem, że Rosja jest naszym wrogiem i wrogiem Europy. Wiem, że Ukraina dzisiaj walczy także w interesie naszego bezpieczeństwa. *(Oklaski)* Ale nigdy nie miałem kompleksów, żeby powiedzieć, choćby nawet ostatnio, prezydentowi Zeleńskiemu: nie będzie powrotu do tego bałaganu, jaki spowodował m.in. Morawiecki, otwierając bez żadnej kontroli, bez żadnych standardów polską granicę na produkty z Ukrainy. *(Oklaski)* Warto wziąć z tego przykład. Będę też głośno mówił o tym, w jaki sposób tak całościowo, precyzyjnie dbać o polskie bezpieczeństwo, w jaki sposób dbać o dobre relacje z sąsiadami i równocześnie nie dać się ogrywać, chroniąc polskie interesy.

Przedsiębiorcy. Ruszyliśmy z wielką falą repolonizacji polskiej gospodarki. Wiecie, co rozumiem przez repolonizację? Chodzi o to, żeby wreszcie to polskie firmy były beneficjentami tych wielkich środków inwestycyjnych, które zyskamy na polską obronę. To są środki europejskie, światowe i polskie. Tam, gdzie są zamówienia publiczne, tam, gdzie są inwestycje. Robimy to, nie gadamy o tym. Nawet w tak wydawałoby się szczególnej dziedzinie dla PiS-u, odnośnie do której jego przedstawiciele są tak wrażliwi. Chodzi o pamięć narodową. Pamiętacie Muzeum Bitwy Warszawskiej? Mieli otworzyć na stulecie niepodległości. Musieliśmy wygrać wybory, musieliśmy doczekać, niestety, właśnie nie stulecia niepodległości, ale tysiąclecia koronacji Bolesława Chrobrego. Oni gadali o tym, później się pokłócili i inwestycja

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

stała. 15 sierpnia tego roku, po tym, jak przecięliśmy te idiotyczne klótnie, spory i tę niemoc, Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie zostanie otwarte. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Ilu polityków PiS-owskich próbowało wzbudzić takie emocje i konflikty na linii Polska – Ukraina, jeśli chodzi o pamięć o tragedii rzezi wołyńskiej i o innych zdarzeniach, tragicznych i dramatycznych, w przypadku których wciąż pamiętamy o polskich ofiarach i ciągle domagamy się pełnej prawdy, pełnej wiedzy, ekshumacji, badań? Bardzo dużo o tym gadali, bardzo dużo, emocji wywołali jeszcze więcej, ale to my to doprowadziliśmy cierpliwą, twardą rozmową ze stroną ukraińską. Dzisiaj mam informację, że nie tylko będziemy kontynuowali to, co zaczęliśmy, a więc te pierwsze prace wykopaliskowe, ale również, niezależnie od tego, jaka jest atmosfera dzisiaj, powiedziałbym, na linii Polska – chodzi o niektóre siły polityczne w Polsce – Ukraina, udało się uzyskać także kolejną deklarację, że będziemy te prace kontynuowali. *(Oklaski)* Wiedziałem od samego początku, że musimy zbudować tutaj mądre, twarde, na naszych warunkach, ale porozumienie, jeśli nie chcemy tym grać, tylko jeśli chcemy naprawdę przeprowadzić jakąś kluczową operację, na którą czekają tysiące polskich rodzin, które wciąż pamiętają o wołyńskiej rzezi i o innych tragediach polskiej ludności na tamtych terenach.

Zdaję sobie sprawę, że wiele z tych rzeczy, o których wspólnie marzyliśmy, nie zostały jeszcze zrealizowane. Ale chcę tutaj z całą mocą podkreślić, że rozliczenia nigdy nie były przeze mnie traktowane jako rewanż, jako zemsta, tylko jako bardzo poważne podejście państwa polskiego do rozliczenia wszystkich nadużyć. Chcę powiedzieć, że żadne nadużycie, żadna kradzież, żaden fałsz nie zostaną zamiecione pod dywan. Żadne. *(Oklaski)* Tu, na sali przed chwilą był poseł, a pewnie pojawią się jeszcze następni, którzy niedługo staną przed wymiarem sprawiedliwości. *(Oklaski)* Pamiętam nawet, że przy jednym z takich emocjonalnych momentów, kiedy prokuratura podejmowała działania wobec sprawców nadużyć, ktoś z PiS-owców trzymał taki plakacik: wszystkich nas nie zamkniecie. Pewnie nie, ale chcę was zapewnić, że prace trwają. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

I nie chodzi o to, żeby decyzją polityczną kogoś zamykać. Chodzi o to, że niezależnie od tego, że żyjemy w rzeczywistości podzielonej, bardzo trudnej... Mało kto się spodziewał w Polsce i na świecie, że może być kraj, gdzie prezydent ukrywa w swoim pałacu sprawców, których ściga państwo, którego prezydent stoi na czele. Polska była pod tym względem miejscem absolutnie wyjątkowym. To są bardzo trudne okoliczności. Ale podkreślam, my w tej sprawie nie skręcimy ani na milimetr, jeśli chodzi o pokusę, zamknijcie kogo się da, nie zważajcie na przepisy pra-

wa. Nie. Wszystko będziemy robili zgodnie z prawem, nawet jeśli to kosztuje dużo czasu i nerwów. Ściągać będziemy sprawców nadużyć, nie oponentów politycznych. Ale nie będzie żadnej litości *(Oklaski)*, żadnej wyrozumiałości wobec tych, którzy zasługują na karę. Jest naprawdę różnica między rewanżem a takim autentycznym poczuciem sprawiedliwości. I też nie chcę... Jako premier polskiego rządu wiem najlepiej, ile kosztuje permanentna wojna polityczna. My mamy do wykonania bardzo pragmatyczną robotę, więc nie będę szukał konfliktu za wszelką cenę. Nie będę szukał konfliktu tylko dlatego, że to tak wygląda dzisiaj w Polsce. Tak, zobaczcie, to tak wygląda dzisiaj w Polsce. Taką mamy dzisiaj opozycję.

(Głos z sali: Taka kultura.)

Naprawdę naszym celem i priorytetem, i na to się umawialiśmy z Polakami, są spokojna odbudowa, racjonalne decyzje, pragmatyczne decyzje. Nikomu tak nie zależy jak mi, naprawdę, na tym, żeby zakończył się ten chaos, np. chaos prawny. Nie chcę nikogo epatować tymi działaniami, jeśli chodzi o odbudowę systemu sprawiedliwości, wymiaru sprawiedliwości. To jest piekielnie trudne zadanie. Ludzie też by chcieli od razu, żeby sędziowie byli wyłącznie sprawiedliwi, szybko pracowali, żeby nie było tego konfliktu na szczytach władzy, żebyśmy mogli spokojnie uwierzyć w to, że jakaś izba Sądu Najwyższego nie skręci wyborów, że będziemy wreszcie mogli uwierzyć w to, że Trybunał Konstytucyjny pilnuje konstytucji, a nie chroni i pilnuje bezpieczeństwa tych, co gwałcili konstytucję przez tyle lat. To jest bardzo trudne zadanie. Ale tak jak w przypadku rozliczeń, tak i w przypadku tych zadań będziemy bardzo konsekwentni. *(Oklaski)* Na marginesie, tym, którzy tak często narzekają, że minister Bodnar jest zbyt łagodny, że te rozliczenia nie postępują... To zabrzmiało może trochę okrutnie, ale nie o to mi chodzi. Powiem wam szczerze, że kiedy przyglądam się tym rozliczeniom, to zawsze stoję przed dylematem, jak uniknąć choćby cienia podejrzeń, cienia wrażenia, że mamy do czynienia z politycznym rewanżem.

Wiecie, że świat też patrzy na to, co się dzieje w każdym kraju, gdzie władzę przejmuje opozycja i zaczyna się czas rozliczeń. Czy to jest Waszyngton, czy Paryż, czy Bruksela, czy Londyn, wszędzie na świecie ludzie patrzą, czy na pewno są utrzymane standardy demokracji. Więc ja naprawdę chronię i bronię wszystkich przed uleganiem takiej pokusie: pójdźmy po bandzie, pójdźmy na skróty i rozliczmy się z poprzednikami, bo przecież wiemy, że robili złe rzeczy. Tak, wiem, robiliście bardzo złe rzeczy. I wiem, że prawo jest po to, żeby go przestrzegać, i jeśli trzeba, także chronić opozycję przed zakusami ludzi, którzy nie wiedzą, na czym praworządność polega. Ale żeby dotarła wreszcie do świadomości społecznej ta bardzo nieprzyjemna w sumie, ale dość oczywista prawda. Te dotychczasowe rozliczenia to jest rzecz bez precedensu w historii Polski i bez precedensu, jeśli chodzi o państwa europejskie. Są zarzuty, już formalnie

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

sformułowane, wobec byłego premiera Morawieckiego. Nie było do tej pory takiej sytuacji. Jest 11 uchylonych immunitetów parlamentarnych. *(Oklaski)* Są formalnie sformułowane zarzuty dla siedmiu członków tamtej PiS-owskiej Rady Ministrów – siedmiu członków Rady Ministrów, gotowych sześć aktów oskarżenia.

Mówię tylko o szczytach władzy. Tak jak powiedziałem, nie dam się namówić na polowanie na czarownice, ale nikt mnie nie przekona, że ze względu np. na wynik wyborów prezydenckich będziemy musieli zrezygnować z dalszych rozliczeń. Nie ma mowy. *(Oklaski)*

Ostatnia taka dana, która... Wiem, że to mało efektownie brzmi, ale... Wiecie, że mamy w tej chwili jeden z najwyższych, mogą powiedzieć, najwyższy wzrost gospodarczy w Unii Europejskiej. Wiecie, że osiągnęliśmy to w ciągu 1,5 roku. W 2023 r. to było 0,2, stagnacja tak naprawdę. Po 1,5 roku mamy 3,7. To jest najlepszy wynik w Europie. *(Oklaski)* W lutym 2023 r., mówię cały czas o ostatnim roku rządów PiS-u, inflacja wynosiła 18,4%. My dzisiaj mamy 4,1%. I będzie lepiej. Ta inflacja dalej będzie spadała. *(Oklaski)* A inflacja znaczy drożyzna, przecież dobrze pamiętamy. Ludzie zawsze będą chcieli – i słusznie, to rozumiem – zarabiać więcej, niż zarabiają. Ale warto wreszcie uświadomić sobie, że dzięki niższej inflacji i podwyżkom, i niskiemu bezrobociu realny wzrost płac wyniósł 9,7%, 10% w 2024 r. i był to najwyższy wzrost płac w historii ostatnich 25 lat. *(Oklaski)* Dlaczego o tym mówię? Już nie mówię o tym, bo właściwie nie ma PiS-owców na sali, ale też uświadomiłbym im, że...

(Głos z sali: Jestem.)

A, nieliczni, tak, są nieliczni, przepraszam, ale rzeczywiście...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No dobrze, to policzcie się na palcach jednej ręki i dajcie raport, ilu was tam jest. *(Oklaski)*

Marszałek:

Poseł Kaleta, poseł Chmielowiec, poseł Cieciora, posłanka Gembicka.

Ktoś jeszcze się zgłasza?

(Głos z sali: Ja się zgłoszę.)

(Poseł Piotr Kaleta: Damy radę.)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Mam wrażenie, że bardzo byliście dumni z tej swojej propagandy. Pamiętacie: wystarczy nie kraść, luka vatowska. Luka VAT-owska w 2023 r., ostatnim roku waszych rządów, wynosiła 13,5%, w 2024 r. – 6,9%. O połowę zmniejszyliśmy lukę, czyli nadużycia, jeśli chodzi o płatność VAT. *(Oklaski)* Nawet tego

swojego flagowego sloganu nie potrafiłście zrealizować w jakiejś elementarnej proporcji. Nawet tu się skompromitowaliście.

Dlaczego ja mówię o tych danych, które mogą niektórych nudzić? To jest naprawdę duża rzecz – i chciałem wszystkim, którzy nad tym pracowali, podziękować – żeby w tym samym czasie, równoległe, w kilkanaście miesięcy, startując z bardzo trudnego punktu, z rozwalonym państwem, z niedziałającymi albo skorumpowanymi strukturami państwa, równocześnie uzyskać największy wzrost w Europie, jedną z najniższych w Europie stóp bezrobocia, jeden z największych w Europie wzrostów płac realnych i wzrost poziomu inwestycji. *(Oklaski)* Tutaj na razie się rozpędzamy, ale też. A więc nie muszę nikogo przekonywać, że... I to nie jest cud, tylko to jest budowa wreszcie uczciwego, kompetentnego państwa. Nie myśleliśmy o tym, kto, komu, co i za ile, tylko o tym, w jaki sposób wyprowadzić Polskę z tego zakrętu, w jaki wy Polskę wprowadziliście. *(Oklaski)*

Jeszcze w lipcu ogłosimy to nowe otwarcie po rekonstrukcji rządu. Nie mówię tutaj o zmianie nazwisk, ale przede wszystkim o zmianie struktury rządu. Wtedy, w grudniu, kiedy wreszcie otrzymaliśmy od prezydenta możliwość organizacji państwa, nie chciałem zmarnować ani dnia, ani godziny...

(Głos z sali: 1,5 roku.)

...i ludzie, którzy zdecydowali się na wzięcie odpowiedzialności za Polskę, pracowali w tych strukturach, bardzo niefunkcjonalnych, jakie odziedziczyliśmy po PiS-ie. Te 1,5 roku to jest aż nadto, żeby wiedzieć, że ta struktura musi ulec zmianie. Mówię o strukturze. I na pewno pojawią się nowe twarze. Każdy błądzi, ja pewnie też pobłądziłem, sądząc, że – tak jak już wspominałem – prawda obroni się sama. Jeszcze w czerwcu rzecznik prasowy rządu, którego powołamy, będzie reorganizował także sposób komunikowania i informacji na temat tego, co robimy w Polsce. *(Oklaski)*

Otrzymałem także ze wszystkich resortów cały pakiet zmian, które za chwilę będą miały miejsce tu, w tej Izbie. Oczywiście jeśli zdobędziemy na końcu też podpis prezydenta. Nie mam tutaj jakichś iluzji, nie mam zbyt wysokich oczekiwań wobec pana prezydenta i jego gotowości do współpracy z nami, ale zobaczymy. Nie chcę zapeszać tej sytuacji.

M.in. wrócimy do tych projektów, które mają odbudować prawdziwy wymiar sprawiedliwości w Polsce. *(Oklaski)* Jednym z testów będzie m.in. projekt oddzielenia prokuratora generalnego od politycznego ministra. Ten projekt jest gotowy. On powinien być w interesie wszystkich, w sumie chyba najbardziej tej pustej sali. Chyba wam powinno najbardziej zależeć, żeby wspólnie tutaj zdecydować, kto jest prokuratorem generalnym *(Oklaski)*, bo wy macie najwięcej obaw związanych z działalnością prokuratury w tej chwili.

(Głos z sali: Oj, chyba pan premier będzie miał.)

Czas pokaże, kto będzie miał rzeczywiste powody obawiać się pracy polskiej prokuratury. Ale wszyscy

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

powinniśmy chcieć, aby wrócić do tej normy, którą kiedyś ustanowiliśmy wspólnie z moimi współpracownikami wiele lat temu – że prokuratura, podobnie jak sądy, powinna być niezależna od władzy politycznej. Tylko tyle i aż tyle. Spróbujmy to razem zrobić.

W ogóle ja mam taki pomysł. Wasz prezes Kaczyński mówił tu, że dobrze byłoby, żeby wykorzystać ten czas i powołać rząd techniczny. Chciałbym, żebyście powołali opozycję techniczną.

(Głos z sali: He, he, he!)

Bądźcie opozycją techniczną. Spróbujcie wspólnie z nami przegłosować coś, co może pomóc Polsce. *(Oklaski)* Spróbujemy to przetestować np. na deregulacji. Patrę na pana posła Mentzena – myślę, że znajdzie też miejsce w swoim sercu na rzecz deregulacji polskiej gospodarki.

(Poseł Piotr Kaleta: Zaproszenie na piwo, Sławomir.)

Nie, nie, ja nie jestem piwoszem akurat, więc tutaj nic nie grozi z mojej strony panu Mentzenowi, nie ma obaw.

Mówię o technicznej opozycji, bo wiecie co? Mieliśmy taki festiwal wyborów. Tak jak powiedziałem, niektórzy mieli więcej powodów do satysfakcji, niektórzy mniej. Te 1,5 roku to były wybory parlamentarne, do samorządu, do europarlamentu i prezydenckie. Okej, jest 3:1 dla nas, ale dzisiaj wiemy, że tę ostatnią bramkę straciliśmy. A więc bardzo chciałbym, abyśmy w pełni świadomie przystąpili do pracy nad tymi projektami, które mam w tej teczce, które moi panie i panowie ministrowie przedstawili. To nie tylko lista tego, co się udało osiągnąć, ale i tego, co będziemy robili w najbliższej przyszłości. Tego jest naprawdę bardzo, bardzo dużo. I powtarzam: liczę na to, że te prawie 2,5 roku bez wyborów to jest unikatowa chwila. 2,5 roku bez tej łomotaniny, 2,5 roku bez walenia się po głowach non stop. To jest dużo czasu. Wiem, emocje wyborcze wrócą na pół roku przed wyborami parlamentarnymi. Okej, to mamy ponad 1,5 roku może spokoju elementarnego. Wiecie, że ludzie po obu stronach tej politycznej barykady by się naprawdę ucieszyli, jakby zobaczyli, że coś jest sensowne, nie jest ideologiczne, nie jest bardzo polityczne, ale ewidentnie służy polskiej gospodarce, polskiemu bezpieczeństwu i że nagle można zbudować wspólnotę.

Dla mnie najważniejszym doświadczeniem po tych 2 latach jest to, że czy ktoś wygrywa, czy przegrywa wybory, nie zmienia faktu, że wszyscy żyjemy w tym samym kraju. Wygraliśmy wybory w październiku, ale ta połowa Polski, która nie była z tego tytułu szczęśliwa, to także jest nasza Polska. Kiedy dajemy 800+, babciowe czy inwestujemy w elektrownie jądrowe, to przecież nie robimy tego dla swoich, tylko dla wszystkich. Przedstawiciel prawej strony wygrał wybory prezydenckie, ale tak jak mój rząd wszystkie decyzje podejmuje na rzecz wszystkich Polek i Polaków, tak oczekiwałbym także od opozycji, żeby przy-

najmniej raz na jakiś czas przyjęła tę filozofię, uwierzyła w to, że możliwe jest wykorzystanie 2,5 roku bez wyborów dla wspólnego dobra i na takie podejście będą naprawdę otwarci.

Chciałbym bardzo podziękować partnerom koalicyjnym. Będziemy pracowali nad projektami Lewicy dotyczącymi mieszkań. Dziękuję za projekt dotyczący wliczania do stażu tych, którzy mieli własną działalność gospodarczą i byli na umowie-zleceniu. Wiem, jakie to jest ważne dla setek tysięcy ludzi. Dziękuję także za projekt dotyczący tego, aby staże nie były bezpłatne, tylko żeby każdy, kto pracuje, był jakoś wynagradzany. *(Oklaski)* Dziękuję Polsce 2050 za determinację, jeśli chodzi o kwestie mieszkaniowe. Musimy tu uzgodnić kilka rzeczy, jak się domyślacie, ale naprawdę widzę profesjonalne i zdeterminowane podejście. Jeśli chodzi o profesjonalizację spółek Skarbu Państwa, to ten proces postępuje.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Poseł Piotr Kaleta: To jest koszmarne.)

Jestem bardzo wyczulony na każdy sygnał nepotyzmu, bo to się nadal zdarza. To jest w ogóle nieporównywalne z tym, co się działo za PiS-u, skala jest nieporównywalna, ale nadal się zdarza. Oczywiście jestem gotów do dalszej pracy nad tym, aby znaleźć reguły, które ostatecznie wykluczą tego typu sytuacje.

Proponujecie szkoły podstawowe wolne od smartfonów. Wszyscy rodzice wiedzą, jakim problemem jest uzależnienie dzieci – rodziców i dziadków też – od smartfonów, Internetu itd., ale naszym obowiązkiem jest nie tylko walka z naszym uzależnieniem od Internetu, lecz także ochrona naszych dzieci, mądre propozycje. Jak wiecie, już w tej chwili jest taka możliwość i wiele szkół z tego korzysta, ale wspólnie zastanówmy się nad tą propozycją, czy ustawowo nie moglibyśmy tych wszystkich, którzy czasami czują się bezradni, wesprzeć w tym, żeby uwolnić nasze dzieci od tej groźby uzależnienia, od Internetu, smartfonów, tej plagi, która powoduje, że nasza młodzież i nasze dzieci czasami za bardzo, bez reszty zanurzają się w tej cyberprzestrzeni. *(Oklaski)*

(Poseł Piotr Kaleta: A oni muszą.)

Bardzo dziękuję wszystkim partnerom z koalicji. Wiem, że to jest trudne zadanie, że pochodzimy z różnych nurtów. Moim zadaniem jest m.in. szukanie ciągle wspólnych ustaleń i dziękuję za wyrozumiałość w tej kwestii. Na tym polega uroda elektoratu. Jestem szczęśliwy, jestem dumny, że 11 mln Polek i Polaków to są ludzie, którzy mają różne poglądy, różne tradycje, ale jedną wiarę: że Polska może być lepsza, że w Polsce mogą żyć dobrzy ludzie, że słaby nie musi być zawsze na przegranej pozycji. *(Oklaski)* Taka sama jest nasza koalicja, ze wszystkimi tego pozytywnymi i negatywnymi konsekwencjami. Nie chcę innej. Jestem naprawdę bardzo dumny z tego, że ciężko pracujemy z ludźmi o różnych poglądach, ale z taką samą wrażliwością, że pracuję z prawdziwymi patriotami. Jeśli się kłóca między sobą, to dla-

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

tego, że głęboko wierzą i w Polskę, i w sens tego, co robią.

Muszę powiedzieć jedną rzecz: jeśli ktoś nie wierzy w to, że damy radę, albo jeśli ktoś chciałby zamienić koalicję rządzącą w takie targowisko próżności czy konfliktów, to niech nie głosuje dzisiaj za wotum zaufania. Niech głosują za wotum zaufania ci, którzy naprawdę wierzą w to, że przez 2,5 roku doprowadzimy do kolejnych sukcesów naszej ojczyzny, Rzeczypospolitej, że tylko temu będą poświęcać czas i że nie zgubimy tego, co dla nas najważniejsze, podczas spierania się o detale. *(Oklaski)* Spór o kierunki działania – to nas pewnie różni od opozycji, od naszych oponentów, że potrafimy cały czas ze sobą dyskutować. Ale uprzedzam, nie powinniśmy tolerować sporów – ja na pewno nie będę ich tolerował w rządzie – które zamieniają się w publiczne kłótnie, brak zaufania do siebie. Czym się kończy konflikt w drużynie, którą powinien powodować jeden cel, jeden duch, widzieliśmy wczoraj w Helsinkach, prawda? Nie róbmy tego typu błędów. Musimy zrozumieć na nowo, co to znaczy gra drużynowa, a na grę drużynową składają się: wzajemna lojalność, wiara, zwycięstwo i też solidarność wobec świata zewnętrznego. Na to bardzo liczę. *(Oklaski)*

Nie chcę przesadzać z tymi sportowymi porównaniami, ale jak pewnie wielu z was kibicowałem Idze Świątek – tym razem nie wyszło tak do końca. Na pewno widzieliście ten słynny napis na Roland-Garros: Victory belongs to the most tenacious. Nie obrażam nikogo, zaraz przetłumaczę na polski: Zwycięstwo należy do najwytrwalszych. Życzę wam wszystkim wytrwałości, życzę wam determinacji. *(Oklaski)*

Każdy, kto jest gotów razem ze mną, razem z rządem, przede wszystkim razem z naszymi wyborcami, nie zważając na te chwilowe emocje, iść do przodu i budować lepszą Polskę, niech zagłosuje dzisiaj za wotum zaufania dla naszego rządu. Ja jestem gotów nie tylko zagłosować, ale dalej prowadzić prace tego rządu. I tak, niniejszym zwracam się do całego Sejmu o udzielenie wotum zaufania dla naszego rządu. Dziękuję bardzo.

(Część posłów wstaje, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu premierowi.

Zanim zarządę krótką techniczną przerwę, trzy informacje formalne.

Przypominam, że zgodnie z art. 117 ust. 2 regulaminu Sejmu debata nad wnioskiem obejmuje wyłącznie zadawanie pytań prezesowi Rady Ministrów i jego odpowiedzi na pytania.

Czas na zadanie pytania wynosił będzie 1 minutę.

Do zabrania głosu, do zadania pytań zapisanych jest 250 posłów.

Za 5 minut, czyli wraz z upływem przerwy, zamknę listę posłów, którzy chcą zadać pytanie, i nie będzie już można się na niej dopisać.

A teraz ogłaszam przerwę. Zarządzam przerwę do godz. 10.15. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 08 do godz. 10 min 15)

Marszałek:

Dzień dobry.

Jest godz. 10.15, a więc wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 19. porządku dziennego.

Bardzo proszę państwa posłów, którzy chcą jeszcze dopisać się na liście pytań, żeby zrobili to teraz, bo za chwilę zamknę listę.

Mamy już 267 zgłoszeń. Jak informują mnie pracownicy Kancelarii Sejmu, jest to rekord w historii Sejmu, jeśli chodzi o liczbę pytań. Mam nadzieję, że sprawnie nam to wszystko pójdzie.

Będziemy też się starali restrykcyjnie przestrzegać z kolegami i koleżankami marszałkami czasu. Jest 1 minuta na zadanie pytania. Bardzo proszę o wyrozumiałość. Musimy dać szansę wszystkim, którzy chcą się wypowiedzieć.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Zbigniew Kuźmiuk, Prawo i Sprawiedliwość.

Kolejny będzie poseł Waldemar Ślugocki z Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo proszę pana posła Kuźmiuka.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mówił pan o wielu sukcesach. To są sukcesy w cudzysłowie. Ale o jednym takim realnym sukcesie pan zapomniał jednak powiedzieć. Jesteśmy najszybciej zadłużającym się państwem w Unii Europejskiej. W tamtym roku dług wzrósł o 320 mld zł, a w I kwartale tego roku – o 111 mld, i to tylko dług Skarbu Państwa. To oznacza, że w tamtym roku zadłużaliśmy się w tempie 900 mln dziennie, a w I kwartale tego roku – 1,2 mld dziennie. To jest swoista kula śniegowa.

Chciałbym pana zapytać, czy jest jakiś pomysł, aby tę kulę śniegową zatrzymać. Odnoszę bowiem wrażenie, że jest swoiste przyzwolenie na niepłacenie w Polsce podatków. Wyrazem tego jest np. odroczenie o 2 lata wprowadzenia systemu e-faktur, a miał być to system chroniący dochody z VAT-u. Teraz w ramach deregulacji jest projekt ustawy o rezygnacji ze strategii podatkowych. *(Dzwonek)* Minister finansów nie chce wiedzieć, czy firmy stosują optymalizacje podatkowe? To są bardzo dziwne praktyki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Paweł Hreniak, Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma, nie widzę. Jest pan poseł. Jednak system pokazał mi, że jest pan przed posłem Sługockim. *(Głos z sali: Na zmianę miało być.)*

Później pan poseł Sługocki. A następnie pan poseł Śliz.

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Hreniak:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Platformo Obywatelska! Jesteście hipokrytami, jeżeli chodzi o kwestię ochrony granic. Dziś waszym podstawowym obowiązkiem jest bezpieczeństwo Polaków, zabezpieczenie Polaków przed tym, co może im grozić, jeżeli dalej w takim tempie będzie napływała do nas nielegalna migracja. *(Gwar na sali, dzwonek)* Twierdzenie, że jesteście za uszczelnieniem, a głosowaliście przeciwko barierze na granicy polsko-białoruskiej. Twierdzenie, że panujecie nad tym, co się dzieje na granicy polsko-niemieckiej, a wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że ta granica jest dziurawa jak sito. Niemieckie służby robią tam, co chcą, podrzucają nam cudzoziemców, kiedy chcą i gdzie chcą. Ostatnio służby niemieckie podrzuciły nam grupę Somalijczyków, którzy powiedzieli, że przyплыли do Europy *(Dzwonek)* morzem, na łódce.

Panie Premierze! Gdzie na Białorusi jest to morze? Dlaczego przyjmujemy migrantów, którzy docierają do...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Waldemar Sługocki, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Panie pośle, proszę opuścić mównicę.

Pan poseł Waldemar Sługocki.

Następny będzie pan poseł Paweł Śliz.

Poseł Waldemar Sługocki:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Istotnym czynnikiem transformacji polskiej gospodarki od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej są fundusze strukturalne realizowane w ramach europejskiej, unijnej polityki spójności. Niestety PiS z właściwą sobie pogardą bez precedensu w dziejach Polski łamał nie niemiecką, nie francuską, ale polską konstytucję.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

W wyniku tych działań zablokowano środki w ramach polityki spójności w kwocie 76 mld euro oraz w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności – 60 mld euro.

Panie Pośle Kuźmiuk! 25 mld euro to dotacje w ramach KPO. Niestety, proszę państwa, Polki i Polacy nie doczekali się wówczas realizacji tysięcy inwestycji, na które czekali. *(Dzwonek)* To dzięki determinacji rządu premiera Tuska udało się te inwestycje odblokować i realizować.

Mam pytanie, panie premierze. Jak będzie wyglądała polityka spójności...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Paweł Śliz, Polska 2050.

Jako następny pan poseł Adam Dziędzic.

Poseł Paweł Śliz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Bardzo serdecznie dziękuję za słowa o wytrwałości i determinacji, jeżeli chodzi o pracę nad ustawą o profesjonalizacji spółek Skarbu Państwa. Akurat Polska 2050 o tej wytrwałości i determinacji mówi od samego początku.

Panie Premierze! Czas wyczyścić kuwetę po rządach Prawa i Sprawiedliwości raz na zawsze. Spółki Skarbu Państwa to nie jest prywatny folwark partii, ale majątek Polek i Polaków.

(Głos z sali: I kto to mówi?)

Dziś walczymy o to, aby już nigdy żadna, ale to naprawdę żadna siła polityczna nie mogła traktować spółek Skarbu Państwa jako swoich posiadaczy i nagrody za lojalność. Nasza ustawa przywraca profesjonalizm tam, gdzie rządziły znajomości. Jeżeli naprawdę chcemy budować nową jakość w polityce, to musimy zacząć od własnego podwórka. Dlatego kto będzie głosował przeciw, ten broni systemu, który dał Miśkiewiczom stołki, a Polakom wstyd.

Dlatego moje pytanie brzmi: Czy rząd będzie *(Dzwonek)* dalej miał determinację i wytrwałość w pracy nad tą ustawą? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Piotr Kaleta: Pięknie, Pawełek.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Adam Dziędzic, PSL – Trzecia Droga.

Poseł Adam Dziędzic:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Przedstawiciele Rządu! Wysoka Izbo! Bardzo duże nakłady na zbrojenie są dobre. W tamtym roku – 153 mld, 48 mld na Polską Grupę Zbrojeniową. Prawie 40% poszło na firmy z Podkarpacia. To świadczy o tym, że dbamy o bezpieczeństwo Polski, że widzimy zagrożenie, i to jest dobre, ale panie premierze, są też inne ważne sprawy. Kiedy wygłaszał pan pierwsze exposé, mówiłem o szpitalu uniwersyteckim w Świlczy. Rząd miał przekazać środki zarówno z budżetu, jak i z KPO na realizację tej inwestycji. Minęły 2 lata. Mam pytanie: Czy rząd ma odpowiedź w tej sprawie? Mówił pan, że realizujemy to dla wszystkich. Gdybyśmy popatrzyli na mapę odnośnie do wyborów, to... Tak, realizujemy to dla wszystkich i tę inwestycję musimy zrealizować. *(Dzwonek)* Bardzo o to proszę.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pani poseł Katarzyna Sójka, Prawo i Sprawiedliwość... Przepraszam.

Posłanka Dorota Olko.

Przepraszam bardzo. Tutaj ten system coś wariuje, ale nie przejmujemy się tym.

Jedziemy, pani poseł.

Następna będzie pani poseł Sójka.

Poseł Dorota Olko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jednym z kluczowych zadań tego rządu jest rozwiązanie kryzysu mieszkaniowego. Dlatego jako Lewica sprzeciwialiśmy się pomysłom dopłat do kredytów. Dlatego walczyliśmy o jak najszybsze wprowadzenie już gotowych ustaw mieszkaniowych.

Kolejnym krokiem powinna być walka z nieuczciwą spekulacją, czyli z m.in. flipingiem. Fliperzy kupują mieszkania za gotówkę, jak najtaniej, często żerując na osobach starszych, niezorientowanych na rynku, osobach z problemami – znamy te historie – żeby za chwilę sprzedać je z jak największą przebitką. Kiedy w ubiegłym roku proponowaliśmy ustawę antyfliperską, usłyszeliśmy, że z tym problemem trzeba się zmierzyć, ale nie tak, że Ministerstwo Finansów ma już inne pomysły, że przecież takie ustawy powinny wychodzić właśnie z Ministerstwa Finansów. Dlatego chciałabym zapytać, co wydarzyło się w tej sprawie od tamtej pory. Czy są już wypracowane konkretne propozycje, czy znowu to my jako posłowie mamy wyjść z kolejną inicjatywą w tej kwestii? *(Dzwonek)* Bo chyba wszyscy się zgodzimy, że cwaniactwo i spekulacja nie mogą być nagradzane astronomicznymi zyskami. Tak nie działa zdrowa gospodarka...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Dorota Olko:

...ani tak nie działa państwo zaspokajające potrzeby mieszkaniowe. A takim państwem jesteśmy zgodnie z konstytucją. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Katarzyna Sójka, Prawo i Sprawiedliwość.

Później pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Sójka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Stoimy dziś w obliczu największego kryzysu finansowego w polskim systemie ochrony zdrowia od lat. Kolejki są rekordowe. Pacjenci czekali, aż premier Tusk powie coś o zdrowiu, ale w tym wystąpieniu nie było o tym żadnego słowa. W sumie ciężko się temu dziwić, bo pewnie wygodnie jest udawać, że wszystko jest w porządku. Rzeczywiście nie musi pan premier nikogo przekonywać, jak często powtarza, że już na koniec 2024 r. dziura budżetowa Narodowego Funduszu Zdrowia sięgnęła ponad 20 mld zł, a dziś z powodu nieprzygotowanych, chaotycznych decyzji tego rządu zbliża się do 30 mld. Są to bardzo zachowawcze szacunki. W połowie tego roku wyczerpane zostanie blisko 80% środków NFZ-etu.

Tymczasem zamiast ratować publiczny system zdrowia i inwestować w bezpieczeństwo pacjentów, rząd Tuska forsuje reformę, która nie ma nic wspólnego z uzdrawianiem, natomiast ma wiele wspólnego z demontażem. Dlatego pytam wprost: Dlaczego zapowiadana przez rząd reforma szpitali ma charakter opresyjny *(Dzwonek)*, antypacjencki i de facto ukierunkowana jest na likwidację lokalnych oddziałów oraz komercjalizację i prywatyzację publicznej ochrony zdrowia i przenoszenie ciężaru opieki na sektor prywatny?

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Katarzyna Sójka:

Czy jest przygotowana nowelizacja budżetu z uwzględnieniem...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Kiedy obejmował pan stanowisko premiera, już była pełnoskalowa wojna na Ukrainie i absolutnie pewna wojna hybrydowa w Polsce. Odziedziczył pan dziurawy płot, odziedziczył pan namalowaną na papierze wielką polską armię i odziedziczył pan absolutne osamotnienie Polski na arenie międzynarodowej. Bardzo proszę odpowiedzieć na pytania: Jak pana rząd zareagował na zmieniające się środowisko bezpieczeństwa? Jak zareagował na powiększającą się eskalację wojny hybrydowej, naporu na polską granicę i niebezpieczeństwa wojny kinetycznej? Jak zareagował pan na kwestię bezpieczeństwa Polski na arenie międzynarodowej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Tak jak zapowiadałem...

Poseł Ściebiorowski się jeszcze zapisuje do pytania, tak?

(Poseł Łukasz Ściebiorowski: Nie, nie.)

Już nie.

W takim razie zamykam listę posłów zapisanych do pytań.

Kontynuujemy zadawanie pytań. Jeszcze 264 pytania przed nami.

Posłanka Aleksandra Leo, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Następna będzie posłanka Urszula Pasławska.

Proszę bardzo.

Poseł Aleksandra Leo:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Wszyscy z utęsknieniem czekamy na wprowadzenie w życie nowej ustawy medialnej. To sprawa kluczowa, ponieważ po 8 latach rządów Prawa i Sprawiedliwości wiemy, jak wiele jest do zrobienia i jak wiele jest do posprzątania. Media publiczne są elementem naszego bezpieczeństwa i muszą być apolityczne oraz mieć zagwarantowane dobre finansowanie. Reforma Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, likwidacja abonamentu, ograniczenie działalności medialnej jednostek samorządu terytorialnego i zmiany w strukturze regionalnych ośrodków Telewizji Polskiej – to tylko niektóre kluczowe założenia tej ustawy.

Konsultacje zakończyły się w listopadzie, a pod koniec maja projekt miał trafić do wykazu prac rządu. Uchwalenie ustawy planowane jest na lipiec tego roku, co będzie bardzo trudne lub wręcz niemożliwe. Moje pytanie: Panie premierze, jakie są losy tak bardzo wyczekiwanej nowej ustawy medialnej i kiedy *(Dzwonek)* możemy spodziewać się jej w Sejmie? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pani posłanka Urszula Pasławska. Nie widzę pani posłanki.

W związku z powyższym pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Następnie pan poseł Zandberg. To już tym razem.

Bardzo proszę.

Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jak zapewne pan pamięta, minister Sikorski kiedyś mówił, że rząd PiS-u robi łaskę Amerykanom, a dziś akurat to Sikorski jest szefem dyplomacji, więc będziemy szukać szans dla realizacji naszego interesu narodowego w grze pomiędzy USA a Chinami. Niestety okazuje się, że pana rząd niczym się nie różni od rządu Mateusza Morawieckiego. Jutro na posiedzeniu komitetu stałego Rady Ministrów ma stanąć ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, którą Pekin od lat uważa za dyskryminacyjną wobec chińskich firm. Po raz ostatni takie stanowisko przedstawił przywódca Chin podczas spotkania z prezydentem rok temu. Co więcej, Chiny wielokrotnie dawały do zrozumienia, że przyjęcie tej ustawy spotka się z symetryczną reakcją, czyli całkowitym zamknięciem chińskiego rynku dla eksportu polskiej produkcji rolnej, który wynosi ok. 600 mln zł rocznie. Gdyby panu umknęło, uprzejmie przypominam, że ustawa, nad którą tak dzielnie pracuje pana rząd, to ta sama ustawa, którą lata temu napisała dla Mateusza Morawieckiego była ambasador Georgette Mosbacher. To tylko dowodzi, że wy naprawdę niczym się od siebie nie różnicie. Z taką samą gorliwością robicie łaskę *(Dzwonek)* i w takim samym stopniu szkodzicie rolnikom. Kiedy przestaniecie szkodzić polskim rolnikom? To jest moje pytanie.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada poseł Adrian Zandberg, koło Razem.

Bardzo proszę.

Marszałek

Jako następny poseł Jarosław Sachajko.

A, jest tutaj. Już chciałem prosić kolegów, żeby znaleźli pana posła, ale pan nadchodzi z nieoczekiwanej strony.

Poseł Adrian Zandberg:

Panie Premierze! 1,5 roku temu narzekał pan na deficyt powagi w polskiej polityce, więc chciałem zapytać po dzisiejszym przemówieniu: Czy pan jest poważny, panie premierze, kiedy pan mówi o tym, że nastąpiła profesjonalizacja zarządzania majątkiem publicznym w Polsce? *(Oklaski)* Czy ta profesjonalizacja polega na tym, że w kluczowych spółkach zatrudnia się rodziny polityków PSL-u? Czy ta profesjonalizacja polega na tym, że w Totalizatorze Sportowym zatrudnia się internetowych hejterów działających na rzecz Platformy Obywatelskiej... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Dawaj, Adrian.)

...że to samo dzieje się w Polskim Holdingu Nie ruchomości? A może tę profesjonalizację widać w zarządzaniu polską nauką, w tym, co działa się wokół instytutów badawczych, wokół badania sztucznej inteligencji, albo w reaktorze Maria, jedynym naszym reaktorze wyłączonym przez nieudolność w zarządzaniu? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Panie Premierze! Jeżeli pan uważa, że dzisiaj w Polsce są transparentne, uczciwe konkursy i że to w ten sposób dobierani są ludzie do zarządzania majątkiem publicznym *(Dzwonek)*, to mam dla pana złą informację: albo pana ktoś wprowadza w błąd, albo żyje pan w jakimś innym świecie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Dokładnie!)

Marszałek:

Pytanie zada poseł Jarosław Sachajko, koło Republikanie.

Jako następny poseł Włodzimierz Skalik.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Jak miło pana widzieć, to bardzo rzadki widok w tej Izbie.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Głos z sali: Brawo!)

Chciałem pana zapytać: Dlaczego działa pan na szkodę Polaków? Unieważnienie przetargu na śmigłowce Black Hawk z Mielca to sabotaż bezpieczeństwa narodowego i cios w tysiące rodzin na Podkarpaciu. Wykluczenie polskich firm z przetargu na

składy kolejowe i zastąpienie ich niemieckimi i francuskimi korporacjami to jest zdrada interesów gospodarczych Polski. Rząd blokuje rozwój portu przeładunkowego w Małaszewiczach oraz sabotuje CPK. To okradanie Polaków z zysków z handlu. Spółki Skarbu Państwa, które przez lata przynosiły dochody, teraz odnotowują rekordowe straty. I można byłoby tak długo wymieniać. Niestety to nie jest przypadek. To jest zaplanowana, destrukcyjna działalność w interesie Berlina i Brukseli. Dość ulegania obcym. Po pierwsze, Polska, po pierwsze, Polacy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Informuję, że lista do pytań została zamknięta. Informowałem o tym trzy razy w ciągu ostatniej 1,5 godziny. W związku z powyższym do pytań dopisywać się już nie można.

Teraz poseł Włodzimierz Skalik, Konfederacja Korony Polskiej.

Bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Skalik:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pan premier Donald Tusk chwalił się, ile to rocznie wydajemy na 800+, ponad 60 mld. Ja bym się tak bardzo, panie premierze, z tego nie cieszył. Otóż jak donoszą tłumacze przysięgli języków wschodnich, zwłaszcza ukraińskiego, rozwinął się w Polsce na wielką skalę proceder fałszowania dokumentów w celu okradania państwa polskiego. Obcokrajowcy mnożą swoje tożsamości, by korzystać z wszelkich ulg i społecznych profitów. Normalną praktyką jest pobieranie 800+ na nieistniejące dzieci, panie premierze. Problem ten był wielokrotnie zgłaszany zarówno do prokuratury, jak i do ABW, bo te osoby – tłumacze przysięgli – mają dobre relacje z tymi służbami. Okazuje się, że wszyscy, do których docierali, rozkładają ręce, są kompletnie *(Dzwonek)* bezradni i obojętni. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pytanie zada pan poseł Adam Gomoła, niezrzeszony.

Bardzo proszę.

Jako następny pan poseł Przemysław Czarnek.

Poseł Adam Gomoła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! O dwóch ważnych rzeczach nie zdążył

Poseł Adam Gomola

pan wspomnieć. Pierwsza rzecz to jest oczywiście jedna z pierwszych ustaw, którą także ja miałem tutaj okazję przegłosowywać jako debiutujący parlamentarzysta, ustawa o in vitro. Ponad 10 tys. cięż jest już z programu, który przywróciliśmy. I to jest rzecz, z której naprawdę możemy być bardzo dumni, bo aż ciężko policzyć, ile to jest cudów, pięknych cudów polskich rodzin, ludzi, którzy wreszcie mogą założyć rodzinę. Druga rzecz to jest to, żeby te rodziny miały gdzie mieszkać. I tu rekordowe 5 mld zł, które także przeznaczamy na mieszkalnictwo. Bardzo się cieszę, że pan po raz pierwszy powiedział o tym, że jest otwarty na rozmowę o odpartyjnienu spółek Skarbu Państwa. Szkoda, że tej pana ochoty nie podziela pana minister, bo to z pana partii jest minister Kropiwnicki. Tak że jeżeli pan zadeklaruje, że zdyscyplinuje pan swojego ministra, żeby chociaż przyszedł na posiedzenie (*Dzwonek*) komisji w tej sprawie, to obiecuję panu, że ma pan mój głos i będzie pan miał także głos milionów Polaków, którzy głosowali 1,5 roku temu za tym, żeby wreszcie przestało być...

(*Marszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyciągniętym mikrofonie, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Przemysław Czarnek, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Przemysław Czarnek:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Strasznie się pan denerwował, a nawet straszyl sądami, kiedy przypomniano panu pańską wypowiedź: für Deutschland. Ale spójrzmy na fakty, o których pan tutaj nie mówił.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Otóż, panie premierze, minister w pana rządzie, i to w rocznicę wyzwolenia Auschwitz-Birkenau, oczerniła Polaków, mówiąc, że to oni budowali obozy. Pan na to nie zareagował, pan to zbagatelizował. Dalej w świecie mówi się o tej wypowiedzi. Ta sama minister zlikwidowała wszystkie programy godnościowe dla Polaków w ministerstwie edukacji do tego stopnia, że polskie dzieci z polskich szkół w Chicago w tym roku musiały lecieć Lufthansą, panie premierze, do Polski, bo LOT dawał im bilety o 3 tys. zł droższe.

(*Głos z sali: Skandal!*)

Zlikwidowaliście możliwość działania reaktora Maria produkującego radioizotopy w 10% dla świata. W tym samym czasie kto otwiera produkcję radioizo-

topów? Niemcy. Panie premierze, pominął pan w swoim przemówieniu fakt służenia jednak interesom niemieckim, a nie polskim.

Pytanie jest takie: Dlaczego pan (*Dzwonek*) nie uniesie się...

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Przemysław Czarnek:

...honorem i nie poda się do dymisji, zamiast składać głupi wniosek o wotum zaufania? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Proszę panią poseł Martę Golbik, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marta Golbik:

Panie Premierze! W 2016 r. poprzedni rząd, PiS-u, świadomie i z premedytacją doprowadził do dramatu tysięcy par w Polsce. Pozbawili możliwości posiadania dziecka tysiące par w Polsce, a tak naprawdę pozbawili tych, których nie było na to stać. Tylko bogaci mogli sobie pozwolić na procedurę in vitro, jeśli chorowali, jeśli mieli jakieś problemy. Zamiast tego wprowadzono program naprotechnologii. Moje pytanie jest o efekty przywrócenia finansowania in vitro, bo przez te 8 lat rząd PiS-u doprowadził do zapaści demografii, do najniższego przyrostu naturalnego po II wojnie światowej.

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

(*Poseł Jarosław Sachajko: Teraz jest najniższy.*)

Tych 8 lat już nie odzyskamy. Te pary bardzo często już nie będą miały możliwości posiadania własnego potomstwa – przez te 8 lat.

Pytanie brzmi: Czy przywrócenie finansowania in vitro przez pana rząd w jakikolwiek sposób jest w stanie (*Dzwonek*) załatać tę 8-letnią dziurę?

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Marta Golbik:

Jakie są co do tego możliwości? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Bartosza Romowicza, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Szykuje się poseł Samborski.

Poseł Bartosz Romowicz:

Pani Marszałek! Panie Premierze! W październiku 2023 r. w Lesku w powiecie leskim w Bieszczadach obiecał pan, że żaden szpital nie zostanie zamknięty, a już na pewno żadna porodówka w Bieszczadach – ostatnia, bo dwie wcześniejsze zamknął rząd Prawa i Sprawiedliwości – nie zostanie zamknięta. Minęło 1,5 roku, porodówka w Lesku ma być zamknięta. Ja nie mam do pana pytania, mam prośbę: dotrzynamy słowa danego mieszkancom powiatów leskiego, bieszczadzkiego i sanockiego, żeby kobiety w XXI w. nie rodziły w karetkach, bo to nie jest normalne, tylko rodziły w szpitalu. Z tej mównicy w ubiegłym tygodniu wiceminister zdrowia pan Jerzy Szafranowicz na moje pytanie odpowiedział, że to jest decyzja samorządu. Nie. Samorząd nie odpowiada za to, że jest mało urodzeń. Samorząd nie odpowiada za to, że mamy taką dietność, a nie inną. I samorząd nie odpowiada też za to, że do innych szpitali jest daleko. Bez działania pana premiera, ostatecznego działania, nie rozwiążemy tego problemu i ja w imieniu wszystkich mieszkańców Bieszczad bardzo serdecznie pana o to proszę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Tadeusza Samborskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Szykuje się pan poseł Sikora.

Poseł Tadeusz Samborski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Bardzo się cieszę, że w zarysie programu na najbliższe 2,5 roku, który pan premier był uprzejmy przedstawić, znalazła się również sprawa ekshumacji ofiar ludobójstwa na Kresach Wschodnich. Wiadomo, że ofiarom tego ludobójstwa jesteśmy winni prawdę, pamięć, modlitwę i godny pochówek. Oczywiście prawdę głoszą i naukowcy, i dziennikarze. Pamięć również zachowujemy. Dowodem jest niedawno przyjęta w tej Izbie ustawa o ustanowieniu 11 lipca dniem pamięci

o ofiarach ludobójstwa. Modlitwy też się odbywają, natomiast pozostaje postulat godnego pochówku. Rozumiem, że pan premier powiedział, że nie będziemy grali kartą wołyńską, ale liczą się konkrety. Pragnę więc zapytać, jaką wizję, jaki pomysł ma pan na to, żeby nie dać się ograć i osiągnąć zamierzone sukcesy, żebyśmy mogli obowiązek *(Dzwonek)* Antygony spełnić wobec ofiar. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Arkadiusza Sikorę z klubu Lewica.

Szykuje się pan poseł Tuduj.

Poseł Arkadiusz Sikora:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W Polsce brakuje lekarzy i to od lat, a wiek tych, którzy są, jest średnio najwyższy w Europie. Konsekwencją tego są długie kolejki oczekujących do lekarzy. Receptą na ich skrócenie jest szkolenie i kształcenie większej liczby nowych lekarzy. Niestety Ministerstwo Zdrowia konsekwentnie odmawia uczelniom wyższym otwierania nowych kierunków lekarskich, tłumacząc to niewystarczającym poziomem kształcenia. Ale to nie jest argument, gdyż każdy student, aby zostać lekarzem, musi zdać państwowy lekarski egzamin końcowy.

Dlatego pytam, dlaczego administracja Ministerstwa Zdrowia, w którym urzędnicy są jeszcze z nadania poprzedniej władzy, blokuje możliwość otwierania nowych kierunków lekarskich. I czy prawdą jest, że jest to efekt silnego lobby izb lekarskich oraz uczelni medycznych bojących się konkurencji na rynku usług medycznych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Pan poseł Tuduj. Nie widzę.

Zapraszam panią poseł Marcelinę Zawiszę, Razem. Szykuje się pan poseł Jakubiak.

Pani poseł, zapraszam.

Poseł Marcelina Zawisza:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ponadgodzinne przemówienie i muszę powiedzieć, że to jest zaskakujące, że nie usłyszeliśmy nic o systemie ochrony zdrowia. Mamy najdłuższe kolejki od 12 lat. Mamy dziurę w systemie ochrony zdrowia wielkości 20 mld zł, co najmniej taką. I to nie jest tak, że tylko ja tak twierdzę. Teraz już pani minister zdrowia Leszczyna to przyznaje, bo jest po

Poseł Marcelina Zawisza

wyborach prezydenckich i teraz już można przyznać, że jest duża dziura, którą trzeba będzie zasypać. Nie dowiedzieliśmy się absolutnie nic o tym, co rząd planuje w systemie ochrony zdrowia. To jest najważniejsza sprawa, z którą Polki i Polacy bardzo często zwracają się do nas, do naszych biur poselskich. Piszą naprawdę dramatyczne komentarze dotyczące tego, jak trudno jest im się dostać do lekarzy. Dyrektorzy i dyrektorki wprost mówią, że boją się tego, że nie dostaną pieniędzy za nadwykonania, w związku z czym organizują pracę tak, żeby nie zapisywać ludzi szybciej, niż to jest naprawdę, naprawdę konieczne. Mamy więc efekt mrożący w szpitalach. W związku z tym te kolejki jeszcze się wydłużą. *(Dzwonek)* A pan uważa, że my w tej Izbie...

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam pana posła Marka Jakubiaka.

Poseł Marcelina Zawisza:

...powinniśmy wysłuchać, że PiS jest zły, PiS jest zły i PiS jest zły.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł, dziękuję.

Poseł Marcelina Zawisza:

Proszę się zastanowić nad swoimi priorytetami. *(Oklaski)*
(Poseł Zbigniew Konwiński: Jest zły.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Marek Jakubiak:

Ministerstwo Klimatu i Środowiska – tragedia. Ministerstwo Zdrowia – tragedia. Ministerstwo edukacji – tragedia. Ministerstwo Sprawiedliwości – tragedia. Ministerstwo Finansów – tragedia. Ministerstwo Spraw Zagranicznych...

(Głos z sali: Tragedia!) (Dzwonek)

...tragedia. *(Oklaski)* Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – tragedia. Ministerstwo Sportu i Turystyki – tragedia. Premier...

(Głosy z sali: Tragedia!)

(Poseł Witold Zembaczyński: Kandydat Jakubiak – tragedia.)

Podzielił pan społeczeństwo jak nikt inny. Skłóceni sędziowie, policjanci, prokuratorzy, administracja. *(Gwar na sali, dzwonek)* Przed chwilą pracownicy KAS strajkowali przed pańskimi drzwiami. Ukręcił pan praktycznie wszystkie inwestycje. Zadłużył pan Polskę jak nikt inny przed panem. Kolejki do lekarzy nigdy nie były tak długie jak teraz. Miał pan nie przyjmować nielegalnych imigrantów, a jest ich ponad 14 tys. Miało nie być Mercosuru, a umowa jest już podpisana.

Panie Premierze! Jak by panu to delikatnie powiedzieć? Czasem lepiej jechać drugą klasą, niż być ponizanym w salonce. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Głos z sali: Bravo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Romana Fritza, Konfederacja.

Poseł Roman Fritz:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pytania do pana premiera Donalda Tuska. Jak pan ocenia działalność antypolskich środowisk skrajnej, radykalnej lewicy na Górnym Śląsku? Pana koleżanka, pani poseł Monika Rosa rodem z Czeldzi, wnioskodawca projektu ustawy o nieistniejącym języku śląskim...

(Poseł Konrad Fryszak: Istniejącym.)

...zaprasza do Sejmu pana Langerera ze Śląskiej Ferajny, Schlesische Verein.

(Poseł Witold Zembaczyński: Dobrze mówisz po niemiecku.)

Zobaczcie sobie państwo, co ci ludzie robią. W Internecie jest tego tyle. To jest działalność kompletnie antypolska.

(Głos z sali: Herr Fritz!) (Dzwonek)

W Bytomiu z pana błogosławieństwem startował w wyborach do samorządu niejaki Marek Tylikowski, który odsłania pomniki żołnierzy Selbstschutzu i Freikorpsów, wspiera separatystów, fotografuje się z panem, panie premierze, i ludźmi z NPD z Drezna. Jak pan na to wszystko patrzy i dlaczego pan w tej sprawie milczy? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Maria Zukowska: Ale pan się nie wstydzi nazwiska, panie pośle?)

(Poseł Witold Zembaczyński: Danke, Fritz.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Marcina Przydacza, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marcin Przydacz:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Mówił pan ponad godzinę, zwracając się z wnioskiem o wotum zaufania, a mówił pan o PiS-ie. O niczym innym w zasadzie nie potrafi pan mówić od kilkudziesięciu lat. Mówi pan tylko o swoich oponentach politycznych, szcując jednych Polaków na drugich. My byśmy naprawdę chcieli posłuchać, jakie pan ma plany, np. plany na naprawę stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Pański minister mówi, że liczy, że nowy prezydent pomoże poprawić stosunki z USA, czyli te stosunki są dzisiaj złe, stosunki z naszym kluczowym sojusznikiem. Rzeczywiście nie zrobiliście szczytu UE–USA mimo prezydencji w Unii Europejskiej i sparaliżowaliście naszą służbę zagraniczną.

Panie Premierze! Niech pan się wycofa z tych złych nominacji. Pan Klich do powrotu. Ja nie mam do pana pytań. 1,5 roku temu miałem do pana pytania po exposé. Wtedy pan uciekł, nie odpowiadając. Powiedział pan, że odpowie na piśmie. Do tej pory wielu posłów na te pytania nie dostało odpowiedzi.

Panie Premierze! Proszę złożyć dymisję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Joannę Frydrych, Koalicja Obywatelska.

Poseł Joanna Frydrych:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Silny rząd to taki, który wspiera najsłabszych, a słaby rząd kupuje wyborców za ich własne pieniądze. *(Poruszenie na sali)* I tak rok 2023 to ostatni rok rządów PiS-u. Pokazuje on, jak słabe to były rządy. *(Gwar na sali, dzwonek)* Bieda wówczas dotknęła 7,6% dzieci, 5,7% seniorów i aż 9% osób z niepełnosprawnościami. Tak, to krajobraz Polski po PiS-ie.

Dopiero odpowiedzialny i silny rząd premiera Donalda Tuska rozpoczął wspieranie tych, o których PiS nie chciał pamiętać. To rząd koalicji 15 października wprowadził rentę socjalną w wysokości 4300 zł, babciowe w wysokości 1500 zł, 800 zł na każde dziecko i rentę wdowią, która łagodzi ekonomiczne skutki utraty małżonka. To systemowe rozwiązania, które realnie pomagają tym najbardziej potrzebującym, tym najsłabszym. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Joanna Frydrych:

Panie Premierze! Bardzo dziękuję. Zrobione dla Polski. Nie zatrzymamy się. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Kamila Wnuka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Kamil Wnuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Panie Premierze! Dla Polski 2050 mieszkalnictwo jest jedną z kluczowych rzeczy do realizacji w ramach koalicji 15 października. Budownictwo społeczne to jest to, na co stawia Polska 2050, tak aby każda polska rodzina miała swoje miejsce na ziemi i swoje mieszkanie. Dla osób, które stać na mieszkanie, realizujemy różne nowe ustawy, ostatnio m.in. ustawę o jawności cen mieszkań, za chwilę będzie kolejna ustawa. Ale nie każdego stać na mieszkanie. Dlatego musimy pomyśleć o tych, których nie stać. Stąd kwestie finansowania budownictwa społecznego. Rozwój tego budownictwa i zaangażowanie w to samorządów są kluczowe.

Stąd pytanie, panie premierze, do pana. Wypowiedział się pan, że pan popiera budownictwo społeczne, natomiast obecnie na koncie Funduszu Dopłat jest konkretnie 0 zł. Pytanie: Kiedy te środki, które mamy w funduszu rezerwy celowej, zostaną przerzuczone właśnie na Fundusz Dopłat na budownictwo społeczne i komunalne? Mam także *(Dzwonek)*, panie premierze...

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Kamil Wnuk:

...pytanie, czy jednoznacznie odetniemy się od planu wykorzystania tych środków do finansowania dopłat do kredytów. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana Michała Pyrzyka, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Michał Pyrzyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Sukcesem koalicji demokratycznej jest

Poseł Michał Pyrzyk

niewątpliwie nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, która uniezależnia te dochody od jakichkolwiek cykli politycznych czy też zmian w prawie podatkowym. Jednak dla samorządów takim, można powiedzieć, niekończącym się wyzwaniem, aktualnym także dziś, jest budowa dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Tego wyzwania nie są one w stanie samodzielnie podjąć, a na pewno nie są w stanie podjąć go szybko. Dlatego samorządy oczekują, moim zdaniem słusznie, abyśmy poszli jeszcze krok dalej i uruchomili, w miarę możliwości jak najszybciej, większe dotacyjne środki na drogi samorządowe.

Przekazuję to oczekiwanie z nadzieją i wiarą w realizację tego ważnego dla samorządów postulatu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Joannę Wichę z klubu Lewicy.

Poseł Joanna Wicha:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Do dnia dzisiejszego Narodowy Fundusz Zdrowia nie posiada zatwierdzonego planu finansowego na rok 2025. Brakuje akceptacji obecnego tu ministra finansów. Ogranicza to możliwość elastycznego dostosowywania wydatków do realnych potrzeb systemu ochrony zdrowia. Rezerwa celowa została niemal w całości wykorzystana m.in. na sfinansowanie nadwykonania procedur limitowanych w szpitalach powiatowych. Obecnie zwrot kosztów jest na poziomie 50–70% wartości wykonywanych świadczeń medycznych i jest niewystarczający, aby pokryć deficyty tych placówek. W efekcie koszty przechodzą na samorządy. *(Dzwonek)*

Chciałabym również zapytać o kwestię zapłaty za nadwykonania procedur limitowanych w szpitalach powiatowych. Obecnie zwrot kosztów jest na poziomie 50–70% wartości wykonywanych świadczeń medycznych i jest niewystarczający, aby pokryć deficyty tych placówek. W efekcie koszty przechodzą na samorządy. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Michała Połuboczka z Konfederacji. Nie ma pana posła.

Poseł Joanna Wicha:

Moje pytanie brzmi: Kiedy NFZ zacznie pokrywać koszty leczenia w całości, zapewniając stabilność finansową szpitali powiatowych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Zapraszamy pana posła Macieja Koniecznego, Razem.

Poseł Maciej Konieczny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Miałbym wiele pytań do pana wystąpienia, ale pomyślałem, że za 10, 15, 20 lat nikt nas nie zapyta o to, co dzisiaj działo się na tej sali, ale możemy dostać dużo trudniejsze pytanie. Gdzie byliśmy, kiedy trwało ludobójstwo w Strefie Gazy? Co zrobiliśmy, żeby powstrzymać armię Izraela, która metodycznie zrównywała Gazę z ziemią, mordując dziesiątki tysięcy palestyńskich cywilów, kobiet i dzieci?

Co pan zrobił, panie premierze, kiedy Izrael stosował głód jako narzędzie planowej i deklarowanej czystki etnicznej? Jak reagowaliśmy na obrazki zagłodzonych Palestyńczyków słoczonych w klatkach, do których izraelskie wojsko strzela? Pan, panie premierze, tchórzliwie milczał. I pan, panie premierze, dalej tchórzliwie milczy wobec zła i zbrodni, które dokonują się w Strefie Gazy, wobec ludobójstwa Palestyńczyków przez zbrodniczy reżim Netanjahu. Czy pan, panie premierze, zdobędzie się na odwagę, żeby zareagować? Czy możemy liczyć na polskie sankcje wobec Izraela? Czy możemy liczyć na to *(Dzwonek)*, że pana rząd nie zostanie zapamiętany jako ten, który milczał wobec zagłady? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jana Ardanowskiego z Republikanów.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wybory prezydenckie były testem nie dla pana Trzaskowskiego, tylko dla pana i dla pana rządu. Doskonale pan to rozumie. Okazuje się, że polityka hejtu, opluwania, łajdactwa nie popłaca i społeczeństwo panu wystawiło rachunek.

Ale ten test szczególnie negatywnie wypadł na wsi. To nie jest test i czerwona kartka dla ministra rolnictwa, tylko dla rządu in gremio. 79,2% rolników

Posel Jan Krzysztof Ardanowski

nie poparło pana Trzaskowskiego. Problemy, przed którymi stoi wieś, wymagałyby ponadpolitycznej zgody. Nie tego poławiania, nie tej agresji, która zdominowała życie polityczne, tylko rzeczywicie pewnych wspólnych, skoordynowanych działań, bo zagrożenia międzynarodowe nie ustały. Jak pan zamierza bronić polskiego rolnictwa i jak je ratować? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Piotra Glińskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Gliński:

Panie Premierze! Naród nie istnieje bez pamięci, nie istnieje bez polityki historycznej. Tymczasem pan w 1,5 roku zdewastował polską politykę historyczną. Pan nie tylko uniemożliwił zorganizowanie godnych obchodów tysiąclecia Królestwa Polskiego, ale także zniszczył bardzo wiele instytucji, które o tę pamięć i o politykę historyczną dbały. Zlikwidowaliście Biuro „Niepodległa”, Instytut Literatury, instytut Dmowskiego i Paderewskiego. Odwołaliście z funkcji bezprawnie ponad 40 dyrektorów narodowych instytucji kultury, w tym takich, którzy, jak Robert Kostro, stworzyli Muzeum Historii Polski. Zdewastowaliście funkcjonowanie Instytutu Pileckiego i narodowego instytutu dziedzictwa kulturowego Polonika, stawiając na ich czele ludzi związanych z niemiecką polityką historyczną. Wycofaliście się z budowy muzeum Dmowskiego, Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej w Chełmie. Panie wicepremierze... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz czas na panią posel Katarzynę Matusik-Lipiec z Koalicji Obywatelskiej.

Posel Katarzyna Matusik-Lipiec:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pensja zbliżona do najniższej krajowej – tyle wynosiły zarobki początkujących nauczycieli w 2023 r., po 8 latach rządów PiS. I dlatego jedną z pierwszych decyzji rządu Donalda Tuska były podwyżki dla nauczycieli. Od stycznia 2024 r. – 33% właśnie dla nauczycieli początkujących i 30% dla nauczycieli mia-

nowanych i dyplomowanych. Rok 2025 to wzrost wynagrodzeń o kolejne 5%.

Odcudzenie podstawy programowej obowiązującej od września 2024 r. podniosło komfort pracy i pozwoliło nauczycielom na spokojne realizowanie swoich zadań. Tak usprawniamy polski system edukacji i odbudowujemy prestiż zawodu nauczyciela. Nie zatrzymujemy się. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posel Agnieszkę Buczyńską, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Agnieszka Buczyńska:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W Polsce zarejestrowanych jest ok. 140 mln organizacji pozarządowych.

(Posel Piotr Kaleta: 140 mln?)

Roczny budżet dedykowany organizacjom to ok. 270 mln zł, które trafiają do nich poprzez Narodowy Instytut Wolności. W tym roku dzięki minister do spraw społeczeństwa obywatelskiego przeznaczono dodatkowe 70 mln zł na program „Moc małych społeczności”, którego celem jest wsparcie inicjatyw w małych miejscowościach. W ramach jego inauguracji odwiedzone ponad 120 gmin.

Jako środowisko Polski 2050 mamy przekonanie, że wspieranie funkcjonowania organizacji pozarządowych jest sensem budowania społeczeństwa obywatelskiego i stanowi dla nas jeden z najważniejszych priorytetów. Stąd wyłaniają się następujące dwa pytania. Po pierwsze, czy i w jakiej kwocie planowane jest zwiększenie środków dla organizacji pozarządowych w następnych latach i w jakim zakresie przewidywane jest przedłużenie programu „Moc małych społeczności” *(Dzwonek)* oraz na jakim etapie i w jakim zakresie procedowane są zmiany w ustawie o działalności pożytku publicznego? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani posel.

Zapraszam panią posel Magdalenę Srokę, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Magdalena Sroka:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wybory prezydenckie pokazały, że lęki, które budowane są w społeczeństwie, wpływają na decyzje, które podejmowane są przy urnach.

Posel Magdalena Sroka

Nasi poprzednicy wyjątkowo sprawnie wykorzystują te lęki, które sami budują. Centra integracji cudzoziemców to przecież projekt, który powstał za czasów rządu PiS-u, a dzisiaj właśnie ten temat jest wykorzystywany przez naszych poprzedników do straszenia obywateli. Dlatego mam pytanie do pana premiera i rządu: Czy macie pomysł na to, w jaki sposób rozwiązać problem centrów integracji cudzoziemców?

(Poseł Piotr Kaleta: Zapęłnić migrantami...)

Czy nie należałoby zlikwidować tych centrów, tak żeby wzmocnić urzędy wojewódzkie w kwestiach zadań, które mają wykonywać centra imigracji? Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Annę Marię Żukowską, klub Lewicy. Nie widzę. A, jest.

Zapraszam, pani poseł.

Posel Anna Maria Żukowska:

Panie Premierze! Patrząc na pana wyjątkowo ciepło i sympatycznie.

(Poseł Piotr Kaleta: Z wanny.) (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Uuu...)

Powiedział pan kiedyś, że jak ktoś ma wizję, to powinien pójść do lekarza. A mi brakuje tej wizji, tej wielkiej wizji Polski, którą wszyscy mamy w sercu, o której wszyscy myślą. To jest Polska, w której mamy stabilny i sukcesywny wzrost płacy minimalnej.

(Poseł Piotr Kaleta: Ciepłą wodę w wannie.)

To jest Polska, która walczy o demografię. Polska, która walczy z wykluczeniem transportowym, ale nie poprzez pociągi na narty, tylko tam, gdzie ludzie nie mają jak dojechać do pracy i szkoły. Polska, w której wszyscy czują się równi. Brakuje mi tutaj informacji o realizacji umowy koalicyjnej w zakresie związków partnerskich. Nie usłyszałam tego w pańskim wystąpieniu i naprawdę nie możemy dłużej słuchać, jak to jest już od 2011 r., że ten czas przyjdzie po wyborach. Ten czas jest teraz. Jest miesiąc równości. Panie premierze, apeluję o przemyślenie tego wszystkiego *(Dzwonek)*, co powiedziałam. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Przemysława Wiplera, Konfederacja.

Posel Przemysław Wipler:

Panie Premierze! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Gdy nastąpiło apogeum ostatniej kampanii wyborczej, pan premier mówił o nowoczesnym gospodarczym nacjonalizmie. Mówił, że jest to podstawowy, być może dziś najważniejszy wymiar polskiego patriotyzmu. Wtórował panu pan wicepremier Gawkowski, mówiąc, że krajowe firmy potrzebują dużego wsparcia technologicznego i finansowego na rozwój zarówno sztucznej inteligencji, jak i szeroko pojętej technologii. Dlaczego przywołuję te słowa? Bo są one puste, jak wiele innych obietnic, którymi raczyli nas państwo przez ostatnie 1,5 roku. W marcu wicepremier Gawkowski mówił o wspieraniu polskich firm, w kwietniu pan premier mówił o nacjonalizmie gospodarczym, a w maju rząd ogłasza warty 1,5 mld zł przetarg na komputery i tablety dla szkół. W przetargu ma być kupione 700 tys. urządzeń, a w warunkach przetargu wyklucza się wszystkie polskie firmy, które chciały stanąć do tego przetargu. Wymogi ustalono w sposób tak dyskryminujący, że cały tort wezmą firmy z Chin, USA czy Tajwanu. Czy to jest *(Dzwonek)* ten patriotyzm, nacjonalizm gospodarczy w praktyce? Czy tak ma wyglądać kolejne 2,5 roku? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Witold Zembaczyński: A masz polski telefon?)

(Poseł Przemysław Wipler: Masz polskie tablety, masz polskich producentów...) *(Dzwonek)*

(Głos z sali: Siadajcie!)

Panie posle...

Zapraszam panią poseł Dominikę Chorościńską z Prawa i Sprawiedliwości.

Posel Dominika Chorościńska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pełnomocnik ministra spraw zagranicznych do spraw stosunków polsko-niemieckich w sprawie reparacji mówi, że z polskiego punktu widzenia temat jest zamknięty. Polacy dostali już ekwiwalent w postaci ziem zachodnich.

(Poseł Jakub Rutnicki: Fotyga...) *(Dzwonek)*

Postuluje natomiast, aby wycenić wartość mienia niemieckiego przejętego przez Polskę po II wojnie światowej. Człowiek, który porównuje niemieckiego oficera, nazistę Clausa von Stauffenberga do żołnierza Armii Krajowej, zostaje powołany na dyrektora Instytutu Pileckiego.

(Głos z sali: Skandal!)

Odwołuje konferencję dotyczącą zrabowanych dzieł sztuki, tłumacząc, że jest to niewygodne dla Niemców. Mentalny przedstawiciel Niemiec z dużymi zasługami dla tego państwa zostaje dyrektorem In-

Posel Dominika Chorościńska

stytutu Pileckiego. Tak wygląda polityka historyczna, polityka pamięci rządu Donalda Tuska: cała Polska na kolana i do przodu. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Pomaskę z Koalicji Obywatelskiej.

Posel Agnieszka Pomaska:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Mam mniej pytanie, a bardziej prośbę do pana premiera: Czy mógłby pan wytłumaczyć posłankom i politykom PiS, jak prowadzić politykę europejską, żeby skutecznie zabiegać o polskie sprawy w Unii Europejskiej?

(Posel Łukasz Kmita: Niebawem wrócimy, spokojnie.)

Przypomnę, że tacy ludzie jak Morawiecki, jak Szydło, jak Ziobro zachowywali się w Unii Europejskiej jak sabotażyści i doprowadzili do tego, że pieniądze z KPO widzieliśmy w Polsce tylko na billboardach. Kilkanaście milionów złotych na billboardy i 0 zł na inwestycje w Polsce – do tego doprowadziliście. Wystarczyło kilka tygodni, żeby rząd Donalda Tuska te pieniądze odzyskał i wydał już 106 mld zł na budownictwo modułowe i mieszkaniowe, na opiekę długoterminową. Modernizujemy 800 km linii kolejowych. Powstaje 47 tys. miejsc w żłobkach. Inwestycje w ekologiczne ogrzewanie i termomodernizację budynków. *(Dzwonek)*

Panie Premierze! Pana rząd zasługuje na zaufanie, by dalej prowadzić skuteczną politykę w Unii Europejskiej i żeby ci ludzie już nigdy więcej nie zablokowali ani złotówki... *(Poruszenie na sali)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pani poseł, dziękuję bardzo.

Panie pośle Dajczak, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu.

(Posel Łukasz Kmita: Bardzo słabe.)

Zapraszam pana posła Mirosława Suchonia, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Moje pytanie dotyczy mediów

publicznych. Bez wątpienia, panie premierze, przez te miesiące udało się zrobić wiele dobrego w stosunku do tej fali nienawiści, w stosunku do tych najgorszych standardów, które były za czasów poprzedniej władzy. Dzisiaj tego nie widzimy. Natomiast w tym tkwi też pewna pułapka. Otóż standardy PiS-u leżały na podłodze. Nawet jeżeli następuje poprawa, to jednak nasi wyborcy oczekują stosowania standardów najwyższych, a one zdecydowanie odróżniają się od tego, co niestety widzimy po tym czasie. W związku z tym pytanie, panie premierze: Jaka jest osobista determinacja pana premiera dotycząca właśnie odpolitycznienia mediów publicznych? Kiedy możemy spodziewać się w tym zakresie projektu ustawy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Mirosława Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Mirosław Adam Orliński:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Szanowni Państwo! W exposé pan premier bardzo wyraźnie odniósł się do tematu związanego z polskim rolnictwem, a mianowicie do zakończenia obowiązywania unijnych przepisów dotyczących właśnie ATM-ów. Podkreślił pan premier bardzo wyraźnie fakt zakończenia niekontrolowanego napływu produktów rolnych z Ukrainy, ponieważ wracają te przepisy, te zasady, które obowiązywały w stosunkach pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą przed 2022 r. To niezwykle ważne dla gospodarstw rodzinnych, dla polskiego rolnictwa – zatrzymanie tego niekontrolowanego napływu. To pokazuje także ważną kwestię, że ten rząd kieruje się tym, co mówi społeczeństwo, co mówią polscy rolnicy, i działa w ich interesie.

Pytanie do pana premiera: Czy rzeczywiście to będzie stale monitorowane? Czy będzie to odpowiednio kontrolowane? Bo dla gospodarstw rodzinnych i polskich rolników jest to temat niezwykle istotny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Piotra Kowala z Lewicy.

Posel Piotr Kowal:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Odnoszę takie wrażenie, że wśród morza problemów, które poruszają dzisiaj parlamentarzyści, nie wybrzmiała jeszcze jedna ważna rzecz: kwestia spadku

Posel Piotr Kowal

liczby urodzeń Polek i Polaków. Myślę, że to jest jeden z tych problemów które należałoby konsensualnie rozwiązać. Jestem przekonany, że jednym z powodów, dla których spada liczba urodzeń Polek i Polaków, jest brak dostępności mieszkań dla młodych ludzi.

(Poseł Piotr Kaleta: Aborcja pomoże.)

W związku z tym moje pytanie do pana premiera: Czy rząd zamierza nadać odpowiedni priorytet temu tematowi? Czy zamierza powołać ministerstwo budownictwa i mieszkalnictwa, które połączy te kompetencje, które są obecnie w Ministerstwie Rozwoju i Technologii i w ministerstwie funduszy? Bo widzimy dzisiaj z przekazów medialnych, że często ta współpraca i ta komunikacja nie są na właściwym poziomie. I drugie pytanie: Czy w pracach nad projektem budżetu na 2026 r. rząd planuje skokowe zwiększenie wydatków na tenże cel? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Berkowicza. Ale nie widzę.

Zapraszam panią posłankę Paulinę Matysiak z Razem.

Posel Paulina Matysiak:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Kilka stwierdzeń z pana wystąpienia. O CPK – przymusowe, brutalne wywłaszczenia. Jakie są fakty, panie premierze? Nikt nie został wywłaszczony. Mało tego, działał program dobrowolnych nabyć, tak dobry, że także teraz zarząd spółki, przy obecnym pełnomocniku, uruchomił ten program ponownie. To jedna rzecz. Druga rzecz, mówił pan o tym, że lotnisko będzie de facto w rękach obcego kapitału. Jakie są fakty? To znowu nieprawda. Lotnisko CPK miało być pod większościową kontrolą Skarbu Państwa, a nie obcego kapitału. Co mówił pan premier o kolei? Ano mówił: mamy cichą, naprawdę kapitalną rewolucję. Jakie są fakty i jak wygląda ta rewolucja? Ta rewolucja wygląda tak, że mamy zapowiedziane kolejne, drugie zwolnienia grupowe w PKP Cargo. Mamy Polregio bez nowego taboru. Mamy Intercity, które uruchamia pociągi do Chorwacji, do Włoch i do Austrii. A Pendolino wycofaliście państwo z Jeleniej Góry, z Wałbrzycha, z Ciechanowa czy z Włoszczowej. *(Dzwonek)* I macie państwo u siebie marszałka ze swojej opcji...

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Marka Gróbarczyka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Paulina Matysiak:

...w kujawsko-pomorskim, który niszczy transport...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Mirosław Suchoń: Przestań kłamać.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Dziękuję.

Posel Marek Gróbarczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W okresie naszych rządów podnieśliśmy przeładunki w portach z 69 do 146 mln t. W okresie pana rządu w zeszłym roku te przeładunki spadły o 10%. W tym roku już w I kwartale znowu spadły o 10%. Zdążył pan zablokować Odre.

(Głosy z sali: Kłamstwo!)

(Głos z sali: Łżesz!) (Dzwonek)

Zdążył pan sprzedać Niemcom nabrzeża w Szczecinie i wycofać pieniądze z budowy terminala kontenerowego w Świnoujściu. Dlaczego blokuje pan budowę terminala kontenerowego w Świnoujściu? Dlaczego pan dąży do tego, żeby do budżetu państwa nie wpływały pieniądze z tej inwestycji? Działa pan na szkodę rozwoju Polski, naszej gospodarki. Dąży pan do tego, żebyśmy byli zmarginalizowani i żebyśmy na tym nie zarabiali. Für Deutschland? No niechże pan powie. *(Oklaski)*

(Poseł Jakub Rutnicki: Jak tam promy? Budujesz?) (Dzwonek)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Marka Chmielewskiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Jan Chmielewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Ostatnia inwestycja w sprawie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego mieszkańców Dolnego Śląska i Opolszczyzny to zbiornik Racibórz Dolny, który się sprawdził, ale był budowany również przez nasz rząd PO-PSL. Przez ostatnie lata rządów PiS-u nie zrobiono nic, żeby zabezpieczyć mieszkańców Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Państwo chcieliście tylko użytkować tytuły, m.in. honorowego obywatela Kamieńca Żąbkowickiego, a nie zrobiliście nic, aby ten przygotowany, zgodny nawet z duchem społeczeństwa zbiornik mógł być realizowany. To dopiero teraz rząd Donalda Tuska przeznaczył 86 mln zł na prace przy-

Poseł Marek Jan Chmielewski

gotowawcze i projektowe, które będą realizowane pod wodzą pana ministra Kierwińskiego. Proste, konkretne pytanie: Panie premierze, jaki jest harmonogram tej inwestycji i jakie są planowane koszty, żeby zabezpieczyć mieszkańców Dolnego Śląska i Opolszczyzny? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Ryszarda Petru, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Ryszard Petru:

Panie Premierze! Polacy oczekują od nas znacznie więcej. Musimy przyspieszyć. Przed nami 2,5 roku rządów i nie możemy przejść do porządku dziennego nad wynikiem wyborów. Polacy powierzyli nam swoje marzenia, marzenia o lepszym jutrze, i możemy je zrealizować, upraszczając podatki, przekazując więcej władzy samorządom. Tylko w ten sposób wyzwolimy energię Polaków. Nie ma alternatywy dla tej koalicji, ale jest alternatywa dla sposobu jej działania, w zakresie zarówno deregulacji gospodarki – ona może być głębsza, jak i handlu w niedziele – wreszcie zrealizowany postulat. Powinniśmy jednak wrócić z obniżką składki zdrowotnej lub obniżyć kwotę wolną od podatku, co było w 100 konkretach. Tę kwotę wolną można obniżyć w dwóch etapach, w przyszłym roku i w kolejnym. Wtedy oczywiście nie będzie przeszczeni na obniżkę składki zdrowotnej. I możemy przyjąć, uważam, że z poparciem prezydenta, ustawę o związkach partnerskich. Inaczej, obawiam się, nie wygramy wyborów w 2027 r.

(Poseł Marzena Anna Machatek: Masz rację. Nie wygracie.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Grzyba, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga. Nie widzę.

Zapraszamy panią...

Jest pan poseł. To zapraszam. Proszę o taką gotowość. Będzie trochę szybciej.

(Poseł Mirosław Suchoń: Andrzej jest zawsze gotowy.)

Poseł Andrzej Grzyb:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W trakcie exposé zwracałem się do pana o konieczne rozważenie, pokazania w Polsce pewnej strategii go-

spodarczej, jaką jest strategia biogospodarki. Światowa wartość tego działu gospodarki to są 4 bln dolarów. W ciągu najbliższego czasu ta wartość wzrośnie do ok. 30 bln dolarów. Będzie to 1/3 światowej produkcji gospodarczej. Polska ma przygotowane podstawy do tego, żeby powstała polska strategia biogospodarki. Powinniśmy to ruszyć również po to, żeby wykorzystać biosurowce, jakie są w rolnictwie, w leśnictwie, w rybołówstwie, w gospodarce nabrzeżnej, bo to wszystko buduje olbrzymią wartość dodaną. Nie chcę przytaczać tych liczb, bo one nie mają tutaj w tej chwili istotnej wagi. Ale w moim przekonaniu, jeżeli chcemy zrównoważyć wszystko to, co jest zagrożeniem, również import z Ukrainy, i m.in. ustabilizować polski rynek rolny, to taka strategia jest potrzebna. Nie może być silosowej *(Dzwonek)*, że tak powiem, strategii w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią posłankę Anitę Kucharską-Dziedzic z klubu Lewica.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic:

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Nie da się dłużej ignorować słonia w pokoju. Wiemy, jaki jest stan na dziś. Nie ma akceptacji dla planu finansowego NFZ, ale wiemy, że 80% środków już zostało wykorzystanych. Może najwyższy czas zacząć mierzyć się z problemem całościowo, systemowo i na lata. Może czas, żeby rozmawiać o podatku zdrowotnym 9%, zamiast składki zdrowotnej.

I panie premierze, pana osobiste obietnice – Odra. Kiedy Odra przestanie być ściekiem? Kiedy zaczną być likwidowane toksyczne składowiska śmieci, które nam przez ostatnie lata narosły dramatycznie w Polsce? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Mulawę z Konfederacji.

Poseł Krzysztof Mulawa:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Będzie dosyć krótko, bo dużo pytań. Mówił pan dużo o migracji, właściwie strzelał pan Konfederacją. Kolidy nawinęli panu makaron na uszy, więc chciałbym, żeby pan to wytłumaczył, bo martwi się pan bezpieczeństwem Polek i Polaków – tak pan mówi. Prosiłbym, żeby pan wytłumaczył, dlaczego podczas pracy w nadzwyczajnej komisji, której szefował pan

Posel Krzysztof Mulawa

Sowa, żaden z pana kolegów z Trzeciej Drogi, również z Lewicy nie chciał przychylić się do tego, żebyśmy, panie premierze – pan mówi o historycznie najmniejszej liczbie wydanych wiz przez pana – weryfikowali, bo tego nie robimy, wy tego nie chcieliście, czy do Polski przyjeżdżają mordercy, złodzieje, gwałciciele. Nie weryfikujemy statystyk dotyczących przestępczości w ojczyznach imigrantów, którzy do nas przyjeżdżają, panie premierze. Dlaczego tak jest?

Drugie pytanie: Dlaczego wydajemy nadal wizy, uprzednio nie zabezpieczając się tak, żebyśmy dla obywateli, których zapraszamy do Polski, mieli podpisane umowy o readmisji? (*Dzwonek*) Tego również pan i pana koledzy nie chcieli.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Szymona Szynkowskiego vel Sęka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Przegrana polska prezydencja w Unii Europejskiej dobiega właśnie końca. Jest to prezydencja niewykorzystanych szans, bez wydarzeń wysokiego szczebla przez półrocze polskiej prezydencji. Polska odstawiona jest od najważniejszych spotkań, od stołu dyplomatycznego, w drugim wagonie do Kijowa – to było dość symboliczne.

(*Posel Jarosław Urbaniak*: Was w żadnym wagonie nie było.)

To jest prezydencja oddana walkowerem. Ale to mało, to nie tylko prezydencja niewykorzystanych szans, to także prezydencja, podczas której państwo mogliście przecież wyrazić swój sprzeciw wobec paktu migracyjnego. Pan podobno jest przeciwny wdrażaniu paktu migracyjnego. Okazało się, że na tych forach międzynarodowych, na których można było to zrobić, ta szansa nie tylko nie została wykorzystana, ale też na forum parlamentarnym, które odbywało się w tym tygodniu, byli parlamentarzyści ze wszystkich krajów Unii Europejskiej, nie wpisaliście proponowanej przeze mnie poprawki dotyczącej sprzeciwu wobec paktu migracyjnego, a pozwoliliście wpisać tam poprawkę francusko-niemiecką, że pakt migracyjny będzie realizowany. To hańba! (*Oklaski*)

(*Posel Agnieszka Pomaska*: Po co tak kłamiesz, Szymon?)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Łukasza Horbatowskiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Łukasz Horbatowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Czy państwo za rządów PiS-u, waszych rządów, wspierało przedsiębiorców? Czy zamiast pustych haseł były realne ułatwienia? Odpowiedź jest jasna: nie. To ten rząd, rząd pana premiera Donalda Tuska, skierował do Sejmu już 30 projektów ustaw deregulacyjnych, które zawierają zmiany w aż 130 ustawach. To nie są zapowiedzi, to konkretne działania, które mają ułatwić życie przedsiębiorcom i odbudować ich zaufanie do państwa. Likwidujemy zbędne obowiązki, skracamy procedury, upraszczamy prawo i robimy to w dialogu ze stroną społeczną, bo wierzymy, że państwo powinno być partnerem, a nie hamulcem dla ludzi, którzy tworzą miejsca pracy i napędzają rozwój polskiej gospodarki. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Izabelę Bodnar, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Izabela Bodnar:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Od 1990 r. do 2020 r. Polska była drugim na świecie najszybciej rozwijającym się krajem po Chinach. 857% wzrostu PKB. 8 lat rządów PiS przyniosło chaos, rekordowe zadłużenie, dwucyfrową inflację, zablokowane miliardy z Unii, afery, kolesiostwo, skłócone społeczeństwo, zdeptaną konstytucję, ośłą ławkę w Europie. No nie wiem, mogę tu stać i wymieniać jeszcze pewnie kilka minut. Koalicja 15 października od 1,5 roku każdego dnia naprawia ten bałagan, sprząta ten bałagan, uzdrawia w Polsce sytuację.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Parametry gospodarcze, jak pan premier powiedział, imponująco rosną.

(*Posel Marzena Anna Machałek*: Wspaniale!)

Pieniądze z Unii płyną. W końcu zaczynamy się skutecznie zbroić. Nawet świadczenia socjalne rosną, a nie są przyhamowane. Ale mamy do zrobienia jeszcze bardzo, bardzo wiele, gigantyczną pracę przez te 2,5 roku. (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani posel.

Posel Izabela Bodnar:

Ale, szanowni państwo, na koniec chciałabym tylko zaapelować do nas wszystkich, do całej...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł, dziękuję bardzo. Wyciszyłam mikrofon. Przepraszam bardzo, każdy ma po minucie.

(Poseł Marzena Anna Machałek: Ale tak ładnie było.)

Zapraszam, panie pośle, i dziękuję za gotowość. Pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Cztery konkretne pytania: trzy w imieniu samorządów, jedno w imieniu rolników. Zacznę od tego od rolników. Panie premierze, polskie biogazownie chcą się budować, ale potrzebne są zgody polskich spółek energetycznych na przyłączenia. Bardzo prosimy, panie premierze, żeby to się stało jak najszybciej. Drugie. Kiedy zlikwidujemy dwukadencyjność, którą wprowadził PiS? Bo nic lepszego – ani wybór bezpośredni w Polsce – demokracja nie wymyśliła. Trzeci temat. To jest bardzo ważne, jeśli chodzi o lokalne inwestycje. Polskie samorzady proszą o pieniądze na lokalny rozwój. I to, co najważniejsze: drogi lokalne. 124 tys. km dróg powiatowych, 254 tys. km dróg gminnych. To są pierwsze kilometry do szkoły, kościoła, urzędu, na dworzec, do wszystkich innych instytucji. Panie premierze, drogi lokalne to jest klucz do bardzo wielu rzeczy. Bardzo prosimy o to, żeby na to wreszcie odpowiednio pieniądze się znalazły. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub Lewicy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Premierze! Pieniądze nie mogą blokować ratowania życia i zdrowia. Tu nie chodzi o politykę. Szpital, kiedy leczy, wykonuje operacje, musi za to płacić. Nie może się zastanawiać nad tym, czy ktoś za to zapłaci – pan premier Donald Tusk, 21 września 2023 r. w Kaliszu.

Chciałem zapytać. Dzisiaj system zdrowia boryka się z takimi trudnościami jak niedobór kadry medycznej, długie kolejki do specjalistów czy brak środków finansowych. Kiedy rząd przedstawi kompleksowy program naprawy służby zdrowia poprzez rozwiązania prawne? Czy przewiduje się podjęcie debaty o składce zdrowotnej, nie jako składce zdrowotnej, ale ewentualnie podatku zdrowotnym? Działać trzeba szybko, bo sytuacja *(Dzwonek)* w służbie zdrowia jest trudna. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Bartłomieja Pejo z Konfederacji.

Szykuje się pan poseł Kaleta.

Poseł Bartłomiej Pejo:

Szanowny Panie Premierze! Mam pytanie: Jaki jest realny plan pana premiera, realny plan rządu dotyczący polskiego górnictwa, polskich kopalń? Jak wiemy, do 2049 r. planowane jest zamknięcie tych kopalń. I tutaj konkretne pytanie. Czy będzie pan premier posłuszny wariackiej klimatycznej polityce Unii Europejskiej? Czy będzie pan posłuszny górnikom i ich rodzinom? Przykład: Bogdanka. Jedyna rentowna kopalnia węgla kamiennego w Polsce – do zamknięcia, najprawdopodobniej do zamknięcia. Bardzo proszę o konkretną odpowiedź na ten temat. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Sebastiana Kaletę z Prawa i Sprawiedliwości.

Szykuje się pan poseł Kowal.

Poseł Sebastian Kaleta:

Panie Premierze! Kłamał pan w kampanii wyborczej, kłamał pan w exposé, kłamał pan dzisiaj. Kłamstwa to jest naprawdę pana kunszt. Kłamał pan również z panem Bodnarem o tym, że będziecie przywracać praworządność. Wasze rządy pokazują, że mamy totalną odwrotność tego, co obiecywaliście. Wydobywcze areszty, przejmowanie siłą prokuratury i sądów, by tak naprawdę prowadzić najniższych instynktów zemsty polityczną. To jest totalne bezprawie. Polacy to widzą. Te nędzne igrzyska, które im proponujecie, nie zastąpią im chleba. Ale obu panom mówię otwarcie: za bezprawie, które w Polsce uczyniliście, przyjdzie wam odpowiedzieć. Pan, panie premierze, nie ucieknie do swojej cioci Ursuli, a pan, panie ministrze, do wujka Sorosa.

(Głos z sali: Ooo...)

(Głos z sali: Słabe to było.)

(Głos z sali: Sebek, słabe.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Pawła Kowala z Koalicji Obywatelskiej.

Szykuje się pani posłanka Barbara Oliwiecka.

Poseł Paweł Kowal:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! (*Gwar na sali, dzwonek*) W gruncie rzeczy chciałbym prosić pana premiera o to, by w wystąpieniu końcowym rozwinąć i skomentować te kwestie, które padły już w wystąpieniu, które są bardzo istotne dla polskiej polityki wschodniej. Powiedział mi kiedyś jeden z polskich przedsiębiorców: wy nie będziecie działali za przedsiębiorców, ale waszą rolą jest doprowadzić do tego, żeby polski przedsiębiorca nie był gorszy niż francuski czy niemiecki w procesie odbudowy. Dzisiaj wiemy, że jeśli chodzi o polskie firmy, one eksportują na Ukrainę za ponad 13 mld. 13 mld euro to jest 1/3 całego eksportu Unii Europejskiej. Nietrudno sobie wyobrazić, ile to jest w Polsce miejsc pracy. Prosiłbym, panie premierze, by powiedzieć kilka słów więcej o naszych planach dotyczących współpracy polsko-ukraińskiej przy budowie w kwestii inwestycji, ale także w kwestii logistyki i łączności, a także w sprawach dotyczących rozwoju eksportu (*Dzwonek*), który jest faktycznie koniem pociągowym polskich firm. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Barbarę Oliwiecką, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Szykuje się pan poseł Trela.

Poseł Barbara Oliwiecka:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Doceniam zmiany, jakie zachodzą na polskiej kolei w przewozach pasażerskich. Naprawdę uznanie dla pracy całego resortu. Ale jako posłanka z Kalisza apeluję o uwzględnienie przystanku dla szybkiej kolei KDP w Kaliszu na planowanej obwodnicy albo powrót do wariantu W9. Plany zakładają budowę obwodnicy kolejowej bez przystanku. Obwodnica przetnie miasto, ale najszybsze pociągi się tam nie zatrzymają. My jako mieszkańcy Kalisza i regionu nie będziemy mieć z tego nic. Robi się to po to, żeby na trasie Poznań – Warszawa zyskać 4 minuty. Dla nas to jest krótkowzroczne i wykluczające. Budując KDP za miliardy, nie możemy myśleć, panie premierze, wyłącznie o metropoliach, bo one sobie poradzą. Przystanek w Kaliszu dla najszybszych pociągów to jest szansa dla regionu na to, żeby ludzie dojeżdżali do pracy w kilkadziesiąt minut i wracali do domów. To jest szansa na zatrzymanie odpływu mieszkańców. Panie premierze, bardzo proszę (*Dzwonek*) o osobiste przyjrzenie się planom tej inwestycji. Bajpas jest koncepcją, która powstała za czasów poprzedniego rządu, a my teraz mamy ponosić jej konsekwencje?

(*Głos z sali: Czas!*)

Bardzo proszę pomyśleć o Polsce powiatowej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Tomasza Trelę z Lewicy.

Poseł Tomasz Trela:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przez 2 lata wydajemy kilka miliardów złotych na szeroko rozumiane projekty mieszkaniowe i politykę mieszkaniową. I to bardzo dobrze. Pan premier również w swoim wystąpieniu powiedział, że budownictwo mieszkaniowe to ważna sprawa dla naszego rządu na te 2,5 roku. Natomiast ja bym poprosił, żeby pan premier określił, ile my z budżetu państwa jesteśmy w stanie przez 2,5 roku przeznaczyć na budownictwo mieszkaniowe, ile tych pieniędzy przekażemy samorządom i ile jesteśmy w stanie przekazać kompletów kluczy do końca 2027 r., tak żeby obywatele naszego kraju nie musieli zaciągać kredytów na 40, 30 lat, tylko mogli zwrócić się do swojego samorządu i dostać upragnione mieszkanie. To jesteśmy winni przede wszystkim młodym obywatelom, ale też tym obywatelom, którzy czekają na swoje upragnione mieszkanie przez kilka, kilkanaście lat i nie mogą się doczekać, bo nie stać ich na długoletnie kredyty. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 24 do godz. 11 min 31*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wysoka Izbo! Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 19. porządku dziennego.

O zadanie pytania proszę posła Ryszarda Wilka z Konfederacji.

Panie pośle, zapraszam.

Poseł Ryszard Wilk:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Ostatnio w wielu gminach są podejmowane (*Gwar na sali, dzwonek*) uchwały kierunkowe dotyczące tego, że gminy nie chcą na swoje terytorium przyjmować nielegalnych migrantów. Ich obawy są nieco uzasadnione, ponieważ nie

Posel Ryszard Wilk

wiemy dokładnie, jakie będą losy paktu migracyjnego, czy będziemy musieli tych ludzi przyjąć, czy będziemy musieli za nich płacić. Dodatkowo nie tak dawno samorzady były odpytywane co do miejsc, gdzie można było masowo zakwaterować cudzoziemców. W ostatnich dniach w przestrzeni publicznej pojawił się dokument, który dodatkowo potęguje obawy samorządów, a który się nazywa: Strategia Nowej Równowagi. W tym dokumencie jest opisane m.in. to, aby braki rąk na naszym rynku pracy zastępować właśnie migracją czy łątać, kolokwialnie mówiąc, kryzys demograficzny.

Mam prośbę do pana premiera, żeby był uprzejmy odpowiedzieć na pytanie, czy taki dokument faktycznie istnieje, czy to jest dokument stworzony przez rząd, a jeśli tak, to czy mógłby trochę szerzej powiedzieć o tym (*Dzwonek*), czy jest tam określona skala tego zjawiska, jaka ta imigracja miałaby być. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jana Mosińskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Głos z sali*: Pani marszałek, a komu te pytania są zadawane?)

Pan już zadał swoje.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale pan zadał swoje.

(*Głos z sali*: Premier nas ogląda?)

Oczywiście.

Posel Jan Mosiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To miałkie, nijakie wystąpienie Donalda Tuska nie przebija się w internecie. Trudno się dziwić. Ale dwa ważne wydarzenia natomiast się pojawiły. Pierwsze to hasztag: Tusk do dymisji. Druga istotna informacja to sondaż, gdzie 60% Polaków źle ocenia rządu Donalda Tuska. Trudno się dziwić, Wysoka Izbo, biorąc pod uwagę fakt, że jednym z czołowych kłamstw w kampanii wyborczej Donalda Tuska, ale również po stworzeniu koalicji była kwestia podniesienia kwoty wolnej od podatku do wysokości 60 tys. zł.

W związku z tym mam pytanie do nieobecnego premiera Donalda Tuska. Czy prawdą jest, że plan budżetowo-strukturalny wysłany do Brukseli jesienią 2024 r., który został przyjęty przez Radę Unii Europejskiej, zawiera istotną informację, że do 2028 r. nie planujecie państwo wprowadzić podwyższenia kwoty wolnej od podatku do wysokości 60 tys. zł? Powtórzę. Czy prawdą jest, że nie planujecie podnieść (*Dzwonek*) tej kwoty do 2028 r.? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Adama Lubońskiego.

Panie pośle Mosiński, gwarantuję panu, że pan premier słucha państwa pytań.

Bardzo proszę.

Posel Adam Luboński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szkoda, że nie ma posła Marka Jakubiaka...

(*Posel Piotr Kaleta*: Ale on nie jest premierem.) (*Dzwonek*)

...który wszystkie nasze resorty nazwał tragedią. Pewnie mierzył swoją miarą, bo ciekawe, jak by nazwał swój wynik wyborczy, tak między nami. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Wiarygodność polityczna mierzy się realizacją zobowiązań i właśnie w ten sposób buduje się zaufanie społeczne. A my mamy wspólne zobowiązania. Punkt 12 umowy koalicyjnej zdejmuje z przedsiębiorców obowiązek płacenia zasiłku chorobowego przez pierwsze 33 dni i ten ciężar zrzuca na ZUS, Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Przedsiębiorcy czekają na realizację tych ważnych zobowiązań. Czy będziemy to realizować, panie premierze? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Zapałowskiego z Konfederacji.

Bardzo państwa posłów proszę o gotowość do zabrania głosu szybszą aniżeli wolniejszą. Wtedy będzie szybciej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo...

(*Głos z sali*: Gdzie jest Tusk?) (*Dzwonek*)

Nieobecny Panie Premierze! Kiedy ta koalicja obejmowała rząd, były deklaracje mówiące o tym, że Polska Wschodnia będzie miała zrównoważony rozwój gospodarczy. Jednym z pierwszych uderzeń w Polskę Wschodnią było memorandum na wycinke drzew. Następnie szaleństwo powstawania rezerwatów, gdzie popadnie, bo wiceminister sobie założył, że będzie 100 rezerwatów. Oczywiście wprowadzono uregulowania, że gdzie jakiś patoekolog wymyśli sobie rezerwat, tam też lasów nie można wycinać. Jest ok. 1,5 tys. takich miejsc.

Szanowni Państwo! Panie Premierze! Na terenach, gdzie są kompletne ograniczenia związane z budową ze względu na teren, ludzi traktuje się gorzej niż zwierzęta. (*Dzwonek*) Podkarpacie prosi o uregulowanie kwestii wilków i nic się nie dzieje. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam pana posła Kamila Bortniczuka, Prawo i Sprawiedliwość.

Szykuje się pan poseł Piotr Kandyba.
(*Głos z sali:* Piotrek, ognia!)

Poseł Kamil Bortniczuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nieobecny – ale podobno przysłuchujący się debacie – Panie Premierze...

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Tak jest.

(*Głos z sali:* Ja nie wierzę.)

Poseł Kamil Bortniczuk:

Pan Donald Tusk godziny przed ubiegłoroczną powodzią powiedział: prognozy nie są przesadnie alarmujące, szanowni państwo. Wielu ludzi panu premierowi uwierzyło, w związku z czym nie zabezpieczyło w sposób dostateczny swojego dobytku. Ponieśli straty, których można było bardzo łatwo uniknąć, gdyby nie zbagatelizowali tego zagrożenia, opierając się również na słowach premiera Donalda Tuska. Szanowni państwo, z tej perspektywy Donald Tusk ponosi również osobistą odpowiedzialność za część z tych strat, ale przede wszystkim jako premier ponosi odpowiedzialność polityczną. Tych ludzi nie zalała woda z łazienki, z niedokręconego kurka – zalały ich państwowe rzeki. Z tej perspektywy państwo powinno ponieść 100% odpowiedzialności za straty powstałe w wyniku tej powodzi.

W związku z tym mam do pana premiera dwa pytania. Po pierwsze, czy pan premier nie żałuje, że nie przyjęliście propozycji Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, aby w 100% pokryć straty powstałe w wyniku powodzi? Po drugie, czy nie jest panu wstyd, że 8 miesięcy po powodzi (*Dzwonek*) część mieszkańców nie wróciła do swoich domów, a ci, którzy wrócili, często musieli zrobić to kosztem zadłużania siebie i swoich rodzin na długie lata? (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam pana posła Piotra Kandybę, Koalicja Obywatelska.

Poseł Piotr Kandyba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jedna taka mała dygresja. Podczas wystąpienia premiera Donalda Tuska nie było posłów i posłanek z PiS-u albo było ich tylko kilkoro. Co jest ciekawe – drodzy rodacy, zobaczcie, jak ta Izba może normalnie obradować. Zobaczcie, jaki spokój może być i jak może być merytorycznie. Przyszliście panowie i panie, zadajecie pytania, na które pan premier udzielił odpowiedzi. Skończcie z tym.

Teraz do rzeczy. Kiedy Rosja bestialsko napadła na Ukrainę, przyjechały do nas setki migrantów, których przyjęliśmy z otwartym sercem, cały naród. Pomimo nachalnej propagandy ze strony Rosji i sprzyjających jej w kraju sił wie to chociażby każdy, kto korzysta ze służby zdrowia, z turystyki, z hotelarstwa, z gastronomii, z handlu i z rolnictwa. Nasi sąsiedzi stali się stałym i ważnym elementem (*Dzwonek*) naszej gospodarki.

Czy mamy dane, ile pieniędzy w podatkach PIT, CIT, w ZUS i VAT Ukraińcy i Ukrainki zostawiają w naszym budżecie? Jak to się przedstawia w zestawieniu z kosztami? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Łukasz Osmalak, Polska 2050.

Proszę bardzo.

Poseł Łukasz Osmalak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Państwo Ministrów! Wysoka Izbo! Szanowni Obywatele! Nikt z nas nie jest doskonały, każdy z nas popełnia błędy. Podobnie jest z tym rządem. Nie ma się co okłamywać. Nareszcie będziemy mieli rzecznika rządu, który będzie komunikował to, co rząd robi. Uważamy, że jest zrobionych bardzo wiele dobrych rzeczy. Niestety rząd ma problem komunikacyjny i nie o wszystkim jest w stanie dobrze obywatelom powiedzieć.

(*Poseł Grzegorz Puda: ...na szczęście.*)

(*Głos z sali:* Może do roboty niech się wezmą.)

Bardzo dziękuję panu premierowi za to, co powiedział dzisiaj na temat postulatów m.in. Polski 2050. Jestem jednym z członków komisji cyfryzacji, w której naprawdę w sposób koncyliacyjny, ponad podziałami, ze wszystkimi opcjami politycznymi potrafimy rozmawiać i wprowadzać fajne, dobre rozwiązania dla Polski.

W tym miejscu chciałbym szczególnie podziękować panu ministrowi Michałowi Gramatyce (*Dzwonek*) i zapytać pana premiera o możliwość procedowania nad ustawą o zakazie smartfonów w podstawówkach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Marcina Horałę, klub PiS.

Poseł Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Donald Tusk, jak to ma w zwyczaju, okrutnie nakłamał na temat CPK. Część tych kłamstw była tutaj prostowana. Dodam jeszcze, że nie było żadnych gigantycznych wynagrodzeń ani limuzyn służbowych dla zarządu, które teraz są w CPK kupowane.

(Głos z sali: Nie było też CPK.)

To właściwie jedyna inwestycja, która w tym programie idzie do przodu.

Szanowni Państwo! Donald Tusk rok temu, przymuszony oporem społecznym, ogłosił, że wprawdzie drastycznie okrojony i opóźniony, ale jednak będzie CPK budował. Niestety na czele tego procesu postawił czołowego przeciwnika CPK, specjalistę od katastrof i tłumaczeń z języka rosyjskiego. Tu nie było czego tłumaczyć z rosyjskiego, więc zrobił on katastrofę. W stosunku do tego opóźnionego harmonogramu już są opóźnienia do opóźnień. Nie ma prawomocnej decyzji lokalizacyjnej, nie ma przetargu, nie ma umowy na drażnienie tunelu kolei dużych prędkości, nie ma odebranego projektu budowlanego itd., itp. Jest jedno wielkie ściemnianie i udawanie, a nie budowanie CPK.

A więc proste pytanie, choć niestety retoryczne: Czy to ściemnianie i udawanie w kwestii CPK potrwa do końca tego rządu? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Kazimierza Plocke, Koalicja Obywatelska.

Poseł Kazimierz Plocke:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W ramach wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej rząd PiS w 2019 r. opracował strategię zielonego ładu, zgodził się na niego i wprowadził go do krajowej polityki rolnej. Był on notabene programem rolnym PiS. Przepisy zielonego ładu, jak pokazała praktyka, były niewystarczająco konsultowane z całym środowiskiem rolniczym w Polsce. W konsekwencji ta działalność doprowadziła do ostrych sporów, protestów na polskiej wsi i nie tylko, bo także w państwach Unii Europejskiej. Ale kiedy zorientowaliście się, że przepisy zielonego ładu nie są akceptowane przez polskich rolników, stanęliście po stronie przeciwników tej strategii *(Dzwonek)*, co jest oczywiście skandalem.

Mam pytanie w związku z tym...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Kazimierz Plocke:

Jedno krótkie pytanie, panie marszałku, do ministra.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Proszę, niech pan dokończy, ale błagam o dyscyplinę czasową.

Poseł Kazimierz Plocke:

Jakie działania podjął rząd, żeby wyeliminować złe przepisy z zielonego ładu? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Kowalski.

Proszę wszystkich o dyscyplinę czasową.

Poseł Janusz Kowalski:

Panie Marszałku! Nie mam żadnego pytania do Donalda Tuska. Kłamcom pytań się nie zadaje. *(Poruszenie na sali)*

1 czerwca 2025 r. skończył się projekt pt.: Donald Tusk, tak jak 26 lat temu skończył się komunizm. I, szanowni państwo, chcę jasno powiedzieć: ten premier nielegalnych imigrantów, premier katastrofy finansów publicznych, kłamstw i pogardy dla Polaków odchodzi.

(Głos z sali: Kłamiesz!)

My, szanowni państwo, będziemy teraz totalnie merytoryczną opozycją. Wczoraj się skończył zielony ład wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

My wrócimy do węgla, obniżymy rachunki za energię, za ciepło. Rozliczymy ten rząd hurtowo, postawimy go przed Trybunałem Stanu. Nie będziemy was oczywiście zakuwać w kajdanki zespolone, ale was rozliczymy bezwzględnie. Bo my, szanowni państwo, kochamy Polskę.

(Głos z sali: My też kochamy.)

Z miłości do Polski zwyciężymy. Mam nadzieję, że przyspieszone wybory staną się faktem. A ta koalicja Zembaczyńskich, Treli, Kołodziejczaka przechodzi do historii. Zwyciężymy. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Janusz, wy też zamykaliście kopalnie.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Iwona Hartwich, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Iwona Hartwich:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Kotary i zamknięte okna, brak zgody na rehabilitantów, zamknięte toalety i prysznice, pogarda i buta podczas 40 dni protestów osób z niepełnosprawnościami – to jest symbol rządów PiS, haniebnych rządów. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Skandal!)

Symbolem naszych rządów jest realna pomoc i konkretne działania.

(Głos z sali: Worek ziemniaków.)

To my, rząd koalicji, podnieśliśmy rentę socjalną do poziomu najniższej krajowej. *(Oklaski)* Wsparliśmy już dziś 140 tys. osób.

(Część postów skanduje: Ziemniaki! Ziemniaki! Ziemniaki!)

Trzeba bardzo podkreślić, że rząd PiS chciał skazywać osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji w Polsce na 1620 zł, natomiast my podnieśliśmy rentę do 3840 zł. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wiem jedno, szanowni państwo. Jesteśmy na dobrej drodze *(Dzwonek)*, żeby pomagać, i wciąż będziemy pomagać tym, którzy czekają na pomoc. Asystencja, inne dodatki.

(Poseł Piotr Kaleta: Czas!)

A za to, co już dzisiaj dostały osoby niepełnosprawne, dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę, żeby kończyć o czasie bez mojego poganiania. Będzie bardziej elegancko.

Pan poseł Piotr Strach, Polska 2050.

Poseł Piotr Paweł Strach:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(Poseł Piotr Kaleta: Ja bym chciał, żeby w Polsce 2050 zapanował strach.)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Proszę kontynuować, panie pośle.

Poseł Piotr Paweł Strach:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządowi 15 października szczególnie udały się dwie kwestie: kwestia bezpieczeństwa i kwestia pozyskania funduszy z KPO. Akurat tak się złożyło, że za te dwa resorty odpowiadają ministrowie z Trzeciej Drogi.

Szpecially pani minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz tutaj dużo zrobiła, aby pozyskać te pieniądze europejskie i dobrze je wykorzystać. Moje pytanie do pana premiera dotyczy kwestii Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności. To będzie 27 mld pozyskane z Unii Europejskiej na bezpieczeństwo. Moje pytanie: Na co te pieniądze będą wydane? W jakim harmonogramie? Jakie konkretne inwestycje będą podejmowane? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Barbarę Bartuś, klub PiS.

Poseł Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Nieobecny Premierze! Dlaczego rząd, którym pan kieruje, ostantacyjnie niszczy Trybunał Konstytucyjny i lekceważy jego orzeczenia?

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Dlaczego wyrok trybunału z 4 czerwca 2024 r. dotyczący krzywdzących przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS-u, uchwalonej w 2012 r. przez koalicję PO–PSL, do dziś nie został opublikowany? Przypomnę, że to za pańskich, państwa rządów przyjęto rozwiązania prawne, które do dziś uderzają w polskich emerytów. Dlaczego do dziś nie mają przeliczonych świadczeń tzw. emeryci czerwcowi z lat 2009–2019, co do których Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w 2023 r.?

(Głos z sali: 8 lat mieliście.)

To ewidentne naruszenie konstytucji i dowód, że ten rząd traktuje prawo instrumentalnie. Czy pan premier, czy wy naprawdę uważacie *(Dzwonek)*, że możecie stać ponad konstytucją? Czy nadal będziecie odbierać części obywateli prawo do sprawiedliwego i zgodnego z ustawą zasadniczą traktowania, zwłaszcza w tak wrażliwej dziedzinie jak emerytury? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Michał Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Michał Krawczyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Kiedy człowiekowi się wydaje, że już wie, co to są himalaje hipokryzji, nagle na mównicę wchodzi pani posłanka Bartuś i okazuje się, że otwiera nam oczy.

(Poseł Barbara Bartuś: Nawet nie wie pan tego, że jestem posłem, a nie posłanką.)

Panie Premierze! 35 lat temu narodził się w Polsce demokratyczny samorząd terytorialny. W bardzo

Posel Michał Krawczyk

wielu samorządach trwają uroczystości. Samorządowcy opowiadają historie swoich samorządów i rozwoju, jeśli chodzi o ostatnie 3 dekady. Natomiast te uroczystości nie byłyby tak radosne, gdyby nadal rządził PiS, bo przez ostatnie 8 lat wykańczaliście polskie samorządy. (*Gwar na sali*) Dusiliście finansowo polskie samorządy. Tak jest. Nie krzyczcie, bo nie zakrzyczycie tego.

(*Głos z sali*: Zlikwidowaliście program inwestycji...)

Przez ostatnie 8 lat wykańczaliście polską samorządność. Dusiliście finansowo polskie samorządy. Rząd Donalda Tuska zaproponował ustawę, która została przyjęta przez Sejm, dzięki której dochody własne samorządów wzrosły o 25 mld zł... (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Michał Krawczyk:

...a przez następne lata wzrosną o 350 mld zł. Przywracamy – panie marszałku, ostatnie zdanie – polskim samorządom godność, finansowanie i podmiotowość i będziemy to robić nadal. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam panią poseł Annę Gembicką, klub PiS.

Posel Anna Gembicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Panie Premierze! Kończy się polska prezydencja w Unii Europejskiej. Jej hasłem miało być bezpieczeństwo, a stała się bierność, przede wszystkim w rolnictwie. Kłamaliście, że zablokujecie umowę z Mercosurem, a partia, która rządzi Unią i do której należą Platforma i PSL, nawołuje do tego, żeby jak najszybciej tę umowę podpisać. Nic dziwnego, Niemcy zgotowali już Europie Nord Stream gazowy, teraz chcą zgotować Nord Stream żywnościowy, a pan premier Tusk działa w ich interesie. Najgorsze jest to, że cały czas próbujecie z Polaków robić idiotów. Bo przypomnę, że granice na produkty z Ukrainą otworzyła Unia Europejska, w której od ponad 20 lat rządzi Europejska Partia Ludowa, której szefem był Donald Tusk. Pan premier mówi o opozycji technicznej, o pracy merytorycznej, to ja przekażę dwie informacje. My jako opozycja, jako PiS złożyliśmy 17 projektów ustaw rolniczych. Ile złożyło ministerstwo rolnictwa? 10. Mam podstawowe pytanie do pana premiera: Kiedy w końcu weźmiecie się do roboty? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Sylwię Bielawską, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Sylwia Bielawska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Stoję dzisiaj na tej mównicy jako przedstawicielka środowiska nauczycieli, które ma jedno pytanie do pani minister edukacji: Dlaczego tak słabo komunikujemy swoje sukcesy? Dlaczego tak mało mówimy o tym, że pracujemy nad likwidacją godzin czarnkowych?

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Godzin czarnkowych, które, przypomnę, zostały wprowadzone w 2022 r. wbrew nauczycielom, wbrew całemu środowisku. Godzin, które spowodowały przeciążenie nauczycieli. To było kolejne upokorzenie dla tego środowiska. Prace nad tym projektem są bardzo ważne, bo pozwalają na to, aby do szkoły wróciła troska o jakość kształcenia, a nie wypełnianie kolejnych, biurokratycznych, zupełnie niepotrzebnych nikomu obowiązków. To wyraz szacunku dla nauczycieli. Dlatego proszę, pani minister, mówmy o tym głośno, komunikujmy to, bo to są bardzo ważne zagadnienia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam pana posła Sławomira Ćwika, Polska 2050.
Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Sławomir Ćwik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję, panie premierze, za zwrócenie uwagi na podnoszony przez Polskę 2050 problem profesjonalizmu w zarządzaniu spółkami Skarbu Państwa. W sposób szczególny problem ten widzimy w województwie lubelskim, gdzie jest tylko kilka dużych spółek Skarbu Państwa, strategicznych, zarówno dla regionu, jak i dla całej Polski. Chodzi np. o Lubelski Węgiel Bogdanka, najnowocześniejszą, najrentowniejszą kopalnię węgla kamiennego w Polsce, której interesy są zagrożone przez sprzeczne koncepcje rozwoju koncernu energetycznego Enea. Tutaj biorę pod uwagę kwestie przejęcia pakietu kontrolnego przez Skarb Państwa od koncernu Enea. Problemy puławskich Azotów, LHS w Zamościu. Rozumiem wagę rozwoju terminala w Sławkowie, ale zarządzanie strategiczną linią szerokotorową od granicy z Ukrainy do Sław-

Posel Sławomir Ćwik

kowa przez LHS także jest istotne. Kwestia rozbudowy terminala w Małaszewiczach. (*Dzwonek*) To są wszystko bardzo ważne kwestie i dlatego pytam, czy możemy liczyć na szczególny nadzór nad tymi spółkami przez premiera. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Michała Kowalskiego, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Michał Kowalski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dlaczego rząd Donalda Tuska ignoruje dramatyczną sytuację finansową samorządów, z których wiele, zwłaszcza tych mniejszych, stoi dziś na skraju zapaści? Nie podjęto żadnych realnych działań, by im pomóc, podczas gdy tylko duże miasta, głównie zarządzane przez Platformę Obywatelską, utrzymują stabilność finansową.

(*Głos z sali:* Nieprawda. Kłamiesz.)

Czy to przypadek czy celowe działanie, by osłabić niezależność samorządów, które nie są politycznie lojalne wobec rządu? I jak to możliwe, że w państwie rządzone przez Donalda Tuska Policja nie potrafi zatrzymać kierowcy łamiącego prawo na oczach całego kraju, co widzieliśmy ostatnio w nagraniu udostępnianym w mediach społecznościowych? Dlaczego funkcjonariusze są dziś wysyłani głównie do ochrania prowokatorów na uroczystościach patriotycznych, atakowania opozycji i zabezpieczania bezprawnych działań rządu? Gangi obcokrajowców coraz śmielej łamią prawo na polskich ulicach, a Policja, zamiast reagować, jest sparaliżowana lub zajęta politycznymi zleceniami. Czy właśnie tak ma wyglądać bezpieczeństwo wewnętrzne państwa zarządzane przez rząd Donalda Tuska? (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Nie kłam, nie kłam.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Piekarską, Koalicja Obywatelska.

Posel Katarzyna Maria Piekarska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie! Prokuratura Europejska to niezależny organ unijny odpowiedzialny za prowadzenie dochodzeń, ściganie i doprowadzanie przed sąd sprawców przestępstw przeciwko interesom finansowym Unii. Organizacja

ma na celu zwalczanie korupcji, prania brudnych pieniędzy przy przestępstwach transgranicznych. 27 marca nasz kraj oficjalnie stał się częścią unijnego organu ścigania przestępstw finansowych. Nasi poprzednicy mieli z przystąpieniem do tej organizacji problem. W zasadzie retoryczne jest pytanie: Dlaczego?

Moje pytanie jest takie: Proszę o informację, ile spraw prowadzi obecnie Prokuratura Europejska i na ile opiewa sumaryczna wartość związanych z dotychczasowymi przestępstwami środków, które mogła stracić Unia, w tym Polska. Czy prawdą jest, że w przedmiocie zainteresowania tej organizacji są afery (*Dzwonek*), przy których pojawiają się nazwiska polityków Prawa i Sprawiedliwości? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Elżbietę Burkiewicz, Polska 2050.

Posel Elżbieta Burkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mamy gotowy projekt rozporządzenia określającego granice planowanego Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry. Projekt Ministerstwa Klimatu i Środowiska pod wodzą Pauliny Hennig-Kloski został uzgodniony z samorządami lokalnymi i zaakceptowany przez nie.

Panie premierze, czy i kiedy ten gotowy projekt ustawy o utworzeniu pierwszego od 24 lat nowego parku narodowego znajdzie się w wykazie prac rządu? Uważam, że jest to bardzo istotna sprawa, tak dla ochrony naszych najcenniejszych zasobów naturalnych, jak i dla samorządu lokalnego, bo oznacza to możliwość rozwoju np. turystyki, jak również gwarancję wpływów do budżetu samorządu. Kończąc, pytam zatem raz jeszcze: Kiedy utworzy się nowy park, Park Narodowy Doliny Dolnej Odry? Panie premierze, czekamy na to. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Lidię Czechak, klub PiS.

Posel Lidia Czechak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! 1,5 roku temu obiecywał pan Polakom zniesienie limitów w Narodowym Funduszu Zdrowia, w odniesieniu do szpitali, skrócenie kolejek, zwiększenie dostępności lekarzy geriatrów i poprawę opieki długoterminowej dla seniorów. Dziś, po 1,5 roku rządów nie mamy ani zniesionych limitów, ani realnej

Posel Lidia Czechak

poprawy sytuacji pacjentów i seniorów. Co za to mamy? Kolejki do lekarzy specjalistów, które wciąż rosną, limity nie tylko obowiązują, ale szpitale mają problem z utrzymaniem w związku z nimi pieniędzy, a pacjenci czekają miesiącami na leczenie. Czy pan wie, że na zabieg ortopedyczny barku w szpitalu w Poznaniu senior musi czekać do 28 maja 2034 r.? Po 545 dniach waszych rządów mamy za to kolejne analizy, konsultacje i wewnętrzzesortowe uzgodnienia. Dlatego pytam wprost: Czy pana rząd zamierza wreszcie przejść od PR-owskich haseł i medialnych obietnic do realnego działania czy po prostu przyznacie się dziś na tej sali, że oszukaliście pacjentów i seniorów tylko po to, by zdobyć władzę? (*Dzwonek*) Seniorzy i pacjenci mówią: do dymisji. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Maję Nowak, Polska 2050.
Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Maja Ewa Nowak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Punkt 20. naszej umowy koalicyjnej: uchwalimy ustawę o asystencji. Obiecaliśmy to, ludzie czekają. Polska 2050 mówiła jedno: Chcemy Polski równych szans, także dla osób z niepełnosprawnościami. Ustawa o asystencji osobistej to narzędzie, które może realnie zmienić życie setek tysięcy osób i ich rodzin. Dziś moglibyśmy już nad nią pracować. Komisja jest gotowa do działania, eksperci są w pogotowiu, a środowiska osób z niepełnosprawnościami patrzą na nas z nadzieją i coraz większą niecierpliwością.

Panie premierze, dlaczego tej ustawy wciąż nie ma w Sejmie? Jak długo jeszcze będzie ona blokowana w rządzie? Chcemy działać. Jesteśmy gotowi pracować natychmiast. Potrzebujemy tej ustawy nie kiedyś, ale teraz. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam poseł Henrykę Krzywonos-Strycharską, Koalicja Obywatelska.

Posel Henryka Krzywonos-Strycharska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Opieka długoterminowa to filar polityki senioralnej państwa. To troska o tych najbardziej bezbronnych seniorów, często uwieczonych w domu i wymagających codziennego wsparcia innych osób. PiS przez 8 lat swoich rządów

wpisał kwestię opieki długoterminowej do Krajowego Planu Odbudowy, a potem przez długie miesiące nawet nie zaczął prac nad obiecaną tam reformą systemu. Przez lata nie umiał nawet stworzyć definicji opieki długoterminowej. Dopiero rząd Donalda Tuska zaczął działać efektywnie w tej sprawie. Dziś jako element kamienia milowego zapisany jest projekt ustawy o bonie senioralnym, który właśnie wkracza w etap prac rządowych. Jaki jest zatem termin realizacji tych ważnych dla seniorów przepisów prawnych? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Zanetę Cwalinę-Śliwowską, Polska 2050.
Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Zaneta Cwalina-Śliwowska:

Panie Premierze! Panie Marszałku! Państwo Polsowie! Członkowie Rządu! Mam pytanie: Jaki pan premier ma pomysł na realizację naszych zobowiązań wobec polskich kobiet? Od roku trwa przerwa w pracy nad projektami dotyczącymi liberalizacji prawa do aborcji. Od roku też nie pracujemy nad projektem darmowej antykoncepcji dla kobiet do 25. roku życia. Jak w obecnej sytuacji politycznej widzi pan możliwość spełnienia naszych obietnic wobec polskich kobiet, dzięki którym głosom otrzymaliśmy mandat i dzięki którym głosom obecnie sprawujemy rządy? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Dziękuję za ogromną dyscyplinę czasową.
Zapraszam pana posła Piotra Kaletę, PiS.

Posel Piotr Kaleta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę państwa, chciałbym z innej beczki. Chciałbym wyrazić podziw dla Donalda Tuska. Proszę państwa, 3,5 godziny facet siedział, jak sam mówił, w tym koszmarnym miejscu i dał radę. Wytrzymał 3,5 godziny dla Polski. (*Głos z sali: Brawo!*)

Ale proszę państwa, nie sposób jego przemówienia, tego, co dzisiaj się odbyło, nie zważyć, nie porównać z tym exposé, które miało miejsce po wyborach zwycięskich dla Platformy Obywatelskiej. Przypomnicie sobie państwo te słowa? Donald Tusk mówił: nikt mnie w Europie nie ogra. Dzisiaj jest pytanie, czy w ogóle z kimś Donald Tusk tam gra, czy pozwalają mu wejść na boisko, czy tylko piłki podaje, ko-

Poseł Piotr Kaleta

szulki podaje. Czy tylko do tego jest zdolny? Proszę państwa, jest jedna rzecz, taki apel do Donalda Tuska: Czy w ogóle odpowie na jakiegokolwiek pytanie? My zadajemy tyle pytań, czy on w ogóle coś nam powie, odpowie na jakiegokolwiek pytanie, najmniejsze? Nie odpowie. Ta debata nie ma sensu, bo ten człowiek do tego nie jest przygotowany. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta:

I ostatnie. Panie premierze, tak się nie robi wobec kanclerza Niemiec. Niech pan poda rękę nowemu prezydentowi Karolowi Nawrockiemu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Nie krzycz.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Krzysztof Gadowski, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Co było symbolem rządów PiS w zakresie bezpieczeństwa energetycznego? Chaos, szubujące ceny energii elektrycznej, ale była i blokada elektrowni wiatrowych na łądzie, był milionowy import węgla z Rosji, no i była Ostrołęka.

Demolowali cały system energetyczny. Nowy rząd zaczął budować, zabezpieczać potrzebne moce na produkcję prądu. Wszystko z myślą o tym, żeby energia elektryczna była tańsza.

Panie Premierze! Mamy klastry, spółdzielnie energetyczne. To wspólnoty energetyczne, które w krótkim czasie mogą doprowadzić do tego, żeby prąd i ciepło były tanie. Oczywiście potrzebne jest duże przyspieszenie w tym zakresie. Wtedy rzeczywiście uda się to zrealizować. Jednostki samorządu terytorialnego są gotowe na to, żeby to wcielić życie. Dlatego mam pytanie do pana premiera. Czy rząd ma już przygotowany jakiś plan, harmonogram, żeby to wcielić życie, żeby to uruchamiać? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę panią poseł Ewę Szymanowską, Polska 2050.

Poseł Ewa Szymanowska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jestem łodzianką, ale jako posłanka pracuję nie tylko w swoim okręgu i wsłuchuję się w uwagi samorządowców z całego mojego województwa. Bardzo często spotykam się z taką uwagą, apelem o zrównoważoną politykę finansową samorządów, która nie będzie faworyzować dużych miast kosztem mniejszych miejscowości i gmin. W dużych miastach poparcie dla naszych działań jest duże. Trzeba więc zawalczyć o to, by również w tych małych społecznościach dostrzegano naszą skuteczność i chciano nam zaufać w kolejnych wyborach w 2027 r.

Dodam też, że w poniedziałek brałam udział w obchodach 35-lecia samorządu terytorialnego w Łodzi. Jako parlamentarzysty usłyszeliśmy apel do rządu, do nas, parlamentarzystów, o to, aby ustawa metropolitalna, którą przygotował senator Krzysztof Kwiatkowski *(Dzwonek)*, była procedowana w Sejmie, bo czekają na to miasto i gminy sąsiadujące. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Agatę Wojtyszek, klub PiS.

Poseł Agata Wojtyszek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po niemalże 2 latach rządów pana premiera Tuska – chciałam mu zadać pytanie, ale oczywiście się zmęczył i go tutaj dzisiaj nie ma – Wojsko Polskie w trakcie nieślabnącej, agresywnej polityki Rosji nadal zmagają się z niedoborem amunicji, której jak twierdzą eksperci, starczyłoby na kilka dni wojny. Proszę o informację, dlaczego rząd 13 grudnia nie podejmuje odpowiednich kroków, aby wykorzystać potencjał polskiego przemysłu zbrojeniowego. Odpowiednie zarządzanie PGZ pozwoliłoby na pełne wykorzystanie potencjału i rozwój takich spółek jak chociażby Mesko w Skarżysku-Kamiennej z mojego regionu. Czy brak tego zarządzania ma świadczyć o tym, że zamierzacie związać PGZ, tak jak to robicie z Cargo czy Poczta Polska? Szczyście się zakupami zbrojeniowymi, tylko zapominacie dodać, że zakontraktowanymi przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, przez ministra Mariusza Błaszczaka. Wy narażacie Polaków na utratę bezpieczeństwa. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Marię Janyską, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Państwowa Straż Pożarna i Policja, służby skrajnie upolitycznione za rządów PiS-u, odzyskały w ciągu 1,5 roku działań obecnego rządu rangę, zaufanie i poprawę warunków pracy. Straż i Policja znów służą ludziom.

Szanowni Państwo! Odbiciem tego jest rosnąca dynamicznie liczba chętnych do podjęcia pracy w Policji. W tym roku jest to o 135% więcej niż w analogicznym okresie 2023 r. A przypominę, że po przejęciu władzy przez obecny rząd liczba wakatów w Policji stanowiła 15% etatowego stanu. Dlaczego teraz te osoby garną się do tych służb? Bo wreszcie już symbolem służb nie jest konfetti rozrzucane z helikoptera, nie jest komendant główny Policji, który odpalił granatnik w komendzie głównej, nie jest totalna indoktrynacja polityczna w straży pożarnej, a także liczna ewakuacja na koniec tych rządów komendantów wszystkich szczebli na bardzo intratnych warunkach na emeryturę. *(Dzwonek)* To był wręcz sabotaż. Ten rząd z tym skończył. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Wioletę Tomczak, Polska 2050.

Proszę bardzo.

Poseł Wioleta Tomczak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jako gdynianka i specjalistka zdrowia publicznego chciałabym zapytać, kiedy rząd przyjmie odważny kurs odnośnie do systemu zorientowanego na zdrowie Polek i Polaków. Profilaktyka i kreowanie prozdrowotnej polityki publicznej to dziś priorytet. Podwyżka akcyzy oraz wprowadzone ograniczenia na wyroby tytoniowe i dostarczające nikotyny to wciąż za mało. Chcąc chronić nasze dzieci, musimy rozprawić się z jednorazowymi e-papierosami oraz zakazem reklam i promocji alkoholu i zminimalizować atrakcyjność szkodzących zdrowiu używek. W 2023 r. straciliśmy 185 mld zł z powodu nadmiernego spożywania alkoholu. Zmarło z tego powodu 56 tys. Polek i Polaków, a kolejne 70 tys. straciło życie z powodu używania tytoniu. Nie zwlekajmy, panie premierze, z odważnym wdrażaniem prozdrowotnej polityki publicznej. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam poseł Marię Koc, klub PiS.

Poseł Maria Koc:

Dziękuję, panie marszałku.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Panie Premierze! Jakaż piękna katastrofa. Po zaledwie 1,5 roku rządów uśmiechniętej koalicji pod kierownictwem pana Donalda Tuska pan premier musi prosić Wysoką Izbę o wotum zaufania. Co takiego się stało, że przez 1,5 roku sprzeniewierzyliście państwo to całe zaufanie, jakim Polacy was obdarzyli w 2023 r.? To się stało, że nasi rodacy wiedzą już, że ich po prostu bezczelnie okłamujecie. Obiecywaliście kwotę wolną od podatku do 60 tys., benzynę po 5,19, obiecywaliście 100 konkretów i to, że lekarze będą dzwonić do pacjentów. Nic takiego się nie stało. Ale cóż szkodzi obiecać? Dewastujecie życie w Polsce we wszystkich dziedzinach, także w dziedzinie kultury. Drodzy państwo, niszczyacie, uśmiechnięta koalicjo na czele z Donaldem Tuskiem, instytucje kultury. *(Dzwonek)* Odwołaliście ponad 40 bardzo dobrych dyrektorów instytucji kultury w trakcie kadencji. Dość tego niszczenia. Rząd Tuska do dymisji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Andrzej Szewiński, Koalicja Obywatelska.

Poseł Andrzej Szewiński:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Po 2015 r. 8 lat wystarczyło, aby doprowadzić armię do stanu ruiny. Decyzją ówczesnego ministra pana Macierewicza wstrzymane zostały zakupy mundurów dla Wojska Polskiego.

(Poseł Jakub Rutnicki: Skandal!)

Gdyby doszło do wojny, żołnierze walczyliby w dresach. Takie działania były aktem sabotażu. Dobrze, że obecny rząd, ministerstwo kierują się zasadą, że w armii najważniejsi są żołnierz i żołnierka, że najważniejsze jest jego i jej bezpieczeństwo i odpowiednie wyposażenie. I pytania retoryczne, bo wiem, że te przesłanki zostały spełnione przez obecny rząd. Czy została wdrożona w życie operacja „Szpej”? Została. Jaki jest poziom zabezpieczenia, jeżeli chodzi o mundury i sprzęt indywidualny dzisiaj, po zmianie władzy? Taki, że każdy żołnierz ma ten sprzęt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Ewa Schädler, Polska 2050.

Poseł Ewa Schädler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako posłanka reprezentująca wyborców z Poznania i powiatu poznańskiego chciałabym zapytać o konkretne działania rządu w kwestii wsparcia dla strategicznych zakładów przemysłu obronnego, takich jak Zakłady Hipolita Cegielskiego w Poznaniu. To nie tylko ważny pracodawca w regionie, ale także podmiot o ogromnym potencjale produkcyjnym i rozwojowym mogący wnieść realny wkład w modernizację polskiej armii oraz zwiększyć bezpieczeństwo kraju.

(Głos z sali: To prawda.)

Jakie są plany rządu i strategia w zakresie wsparcia takich firm przez państwo zarówno w kontekście zamówień rządowych, inwestycji, jak i włączenia ich w szerszy plan odbudowy polskiego przemysłu zbrojeniowego? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Wojciecha Zubowskiego, klub PiS.

Poseł Wojciech Michał Zubowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Koalicjo 13 Grudnia! Od stycznia 2025 r. zmieniliście skład koszyka inflacyjnego. Zmniejszyliście w nim wagę wydatków na żywność, energię, paliwo, mieszkania, tych najistotniejszych z punktu widzenia przeciętnego obywatela, a zwiększyliście znaczenie wydatków na kulturę czy rekreację. Efekt? Inflacja liczona według nowego koszyka jest niższa niż ta liczona według ubiegłorocznych wag, a mimo tego w I kwartale 2025 r. wynosiła 4,9% i ponad 4% w kwietniu i maju.

(Głos z sali: Ale nie 18%.)

To sztuczne i celowe zaniżanie inflacji po to, by lepiej wyglądała na papierze, ale również po to, by uniknąć realizacji waszej obietnicy zawartej w tzw. 100 konkretach, dotyczącej drugiej waloryzacji rent i emerytur, gdy inflacja przekroczy 5%. Cóż szkodziło obiecać? Gorzej, gdy trzeba słowa dotrzymać, chyba że hołduje się zasadzie, że obietnice wyborcze wiążą tylko tych, którzy w nie wierzą. Wasz flagowy program powinien się po prostu nazywać: 100 bajerów dla frajerów. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Jarosława Wałęsę, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jarosław Wałęsa:

Dziękuję.

Wysoka Izbo! Warto przypomnieć o tym, jak PiS promy budował. Postawili stępkę w Szczecinie, przyjechali, porobili sobie zdjęcia i na tym się skończyło. Ale ten kawałek blachy to przykład tej właśnie niekompetencji i tych nieudolnych politycznych decyzji, bo dopiero przeniesienie tej produkcji do Gdańska, a przede wszystkim zabezpieczenie finansowania na poziomie rządu 1,3 mld zł doprowadziło do tego, że ten projekt się zakończył. Ale to jest tylko jeden przykład odnośnie do tego, jak była traktowana gospodarka morską w czasach 8-letnich rządów PiS-u. Bo można by zapytać, co w takim razie z głównymi portami naszego kraju. Gdzie jest droga czerwona w Gdyni? Gdzie są nowe połączenia kolejowe w Gdańsku? Co się stało z przygotowaniem toru wodnego w Elblągu? Tego wszystkiego nie było. To pokazuje, że dopiero ten rząd przez te ostatnie 18 miesięcy przygotował się do realizacji tych pomysłów. *(Dzwonek)* Chciałbym zapytać, jak się odwróciły te trendy. Jak wygląda w tej chwili realizacja tych bardzo potrzebnych projektów? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Barbarę Okułę, Polska 2050.

Poseł Barbara Okuła:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W obliczu rosnącego zagrożenia pornografią dziecięcą w Internecie kluczowe staje się podjęcie działań, które zminimalizują to niebezpieczeństwo. Polski Internet widziany oczami dziecka to patologia. Żeby wejść na strony pornograficzne, wystarczy kliknąć i zadeklarować dorosłość. Nikt tego nie sprawdza, nikt nie weryfikuje. Podobnie jest na platformach społecznościowych. Żadna z nich nie sprawdza, czy trzynastolatek faktycznie ma 13 lat. A efekty są przerażające: pierwszy kontakt z pornografią w wieku 11 lat, setki tysięcy uzależnionych od social mediów nastolatków.

Kiedy to ucywilizujemy? Kiedy polskie dzieci przestaną być paliwem dla zagranicznych algorytmów? Czy planowane są: wzmocnienie współpracy z platformami internetowymi, edukacja dzieci i ich rodziców o bezpiecznym korzystaniu z Internetu w formie programów, zwiększenie środków na działania Policji i organizacji zajmujących się zwalczaniem przestępczości internetowej? Pozwoli to na szybsze reagowanie na tego typu przestępstwa. Warto podjąć kroki *(Dzwonek)*, które zwiększą ochronę dzieci w sieci, i stworzyć bezpieczniejsze środowisko on-line. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Marzenę Machałek, klub PiS.

Poseł Marzena Anna Machałek:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szczególnie krytycznie należy ocenić szkodliwe działania Ministerstwa Edukacji Narodowej. Mamy powrót do przeszłości. Znow nie liczycie się ze zdaniem rodziców i nauczycieli, a także ekspertów...

(Głos z sali: O tak...)

...a przede wszystkim nie liczycie się z dobrem dzieci, realizując ideologiczną agendę. Bezmyślnie zlikwidowaliście zadania domowe, ograniczając autonomię nauczycieli. Ograniczyliście nauczanie religii, uderzyliście w jej status poprzez sposób organizacji. Tysiącom dzieci grożą zwolnienia.

(Poseł Jakub Rutnicki: Gdzie pani dzieci chce zwalniać?)

Likwidujecie wartościowe wychowanie do życia w rodzinie. Zamiast tego forsujecie na siłę edukację zdrowotną, która wzbudza ogromne kontrowersje i protesty, wręcz radykalny sprzeciw, jeśli chodzi o zawartą w niej edukację seksualną. To pozorne dobro w ładnym opakowaniu, przedmiot, który w pozytywne treści wplata szkodliwą, permissywną edukację seksualną. *(Dzwonek)* Działania ministerstwa są antyrodzinne, uderzają w harmonijny rozwój dzieci. Kiedy przestaniecie niszczyć fundamenty wychowania i łamać konstytucję? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Marię Koźlakiewicz, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo.

Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz:

Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, jako posłanka, ale i matka zaangażowana w ochronę zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży z uznaniem obserwuję działania obecnego rządu, który już na początku swojej kadencji przywrócił finansowanie bezpłatnego telefonu zaufania. Przypomnę numer: 116 111. Za rządów PiS-u ten telefon, który jest ostatnią deską ratunku dla młodych ludzi w kryzysie, został pozbawiony finansowania i niemal zlikwidowany. Dziś znow działa 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Bardzo za to dziękujemy. Panie premierze, czy możemy liczyć na dalsze wzmocnienie tej inicjatywy i podobnych w ramach kompleksowej reformy systemu psychiatrii dziecięcej? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam posła Arkadiusza Czartoryskiego, klub PiS.

Poseł Arkadiusz Czartoryski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dzisiaj Polacy zwracają uwagę na zapewnienie bezpieczeństwa. Rząd Donalda Tuska nie zabezpieczył ani grosza na realizację budowy linii kolejowej nr 3 z portu lotniczego CPK, przez Warszawę, Ostrołękę, Łomżę, Pisz, Orzysz, do Giżycka. Wspomniana linia jest nieodzowna ze względu na rozmieszczenie wzdłuż szprychy nr 3 nowych jednostek wojskowych. Decyzją rządu PiS w Ostrołęce utworzono dywizjon przeciwlotniczy, a w Łomży – 18. Łomżyński Pułk Logistyczny, które teraz zostaną pozbawione dostępu do kolejowego systemu transportowego Polski. NATO w okolicach Orzysza rozmieściło jedną z czterech grup bojowych w ramach wzmocnionej wysuniętej obecności. Amerykański kontyngent to ponad 800 żołnierzy, którzy co kilka miesięcy podlegają rotacji. Kontyngent ten stanowi trzon batalionowej grupy bojowej. Grupa współdziała z 15. Giżycką Brygadą Zmechanizowaną, która również jest rozmieszczona na linii nr 3. Szybki transport z CPK do Orzysza i Giżycka to podstawa systemu reagowania. Dlaczego szkodliwymi decyzjami rząd premiera Donalda Tuska naraża bezpieczeństwo Polski *(Dzwonek)* na północno-wschodnim odcinku polskiej granicy? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Piotr Adamowicz, Koalicja Obywatelska.

Poseł Piotr Adamowicz:

Dziękuję.
Pytanie dotyczy rozliczenia poprzedniej ekipy z radosnej twórczości muzealnej.

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku za 25 tys. kupiło zakrwawione nosze, które rzekomo pochodziły z Westerplatte, z września 1939 r. Ówczesny dyrektor muzeum Karol Nawrocki zachwalał publicznie nosze jako wyjątkowy eksponat. Okazało się, że nosze pochodzą z PRL, ze szpitala psychiatrycznego.

Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej senatora PiS Jana Żaryna kupił fortepian Ignacego Paderewskiego, przy którym słynny pianista nawet nie stał. Koszt z pamiątkami – 300 tys.

Przejdźmy do kwoty poważniejszej – 110 mln. Hotel Schwanen w szwajcarskim Rapperswilu miał służyć Muzeum Polskiemu. Minister Piotr Gliński nie skrywał ambicji, że obiekt stanie się perłą w koronie polskiej kultury. Sęk w tym, że powierzchnia wysta-

Posel Piotr Adamowicz

wiennicza liczy ledwie 150 m², zaś sprzedający w akcie notarialnym zastrzegł zachowanie funkcji hotelowo-gastronomicznej.

Koszt Muzeum „Pamięć i Tożsamość” w Toruniu to Rapperswil razy dwa, czyli ponad 200 mln zł. Wśród muzealników krąży legenda o przetargach na zakup (*Dzwonek*) specjalistycznych gablot, uwaga, wraz z eksponatami muzealnymi. A mówimy o środkach publicznych. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Joannę Borowiak, klub PiS.

Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nieobecny Panie Premierze! Do starej dewizy rządu Platformy – pieniędzy nie ma i nie będzie – doszła ostatnio nowa: Cóż szkodzi obiecać? Wychodzi pan premier i z sejmowej mównicy obiecuje, że w drugim roku rządów wezmą się wreszcie do pracy. Konkreatów nie zrealizowaliście...

(*Posel Jakub Rutnicki*: Trzeba było słuchać.)

...może poza jednym konkretem dla seniorów. To jest konkret, co się zowie. W pierwszych miesiącach rządów pozbawiliście 2,5 mln seniorów części pieniędzy z czternastej emerytury.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Renta wdowia!)

Z emerytury bez podatku zrobiliście swoje sztandarowe hasło. Z emerytury bez podatku do 5 tys. zł brutto. Oszukaliście. Oszukaliście seniorów, obiecując im więcej lekarzy geriatrów i dostęp do specjalistów bez kolejek.

(*Głos z sali*: „Mieszkanie+”.)

Panie Premierze! Powołanie rzecznika rządu na półmetku waszego nieróbstwa i nieudolności nie pomoże. Każdy dzień tego rządu to strata (*Dzwonek*) dla Polski. Do dymisji! (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ooo...)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam posła Krzysztofa Haburę, Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Dwie wieże Kaczyńskiego, działki Morawieckiego, wille Czarnka (*Wesołość na sali*), Fundusz Sprawiedliwości Ziobry, Fundusz Patriotyczny Glińskiego,

maile Dworczyka, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju Bielana, afery Mateckiego, Romanowskiego, Kamińskiego. Panie premierze, dlaczego nie są jeszcze rozliczeni? Kiedy zostaną rozliczeni? Kiedy zostaną wyciągnięte konsekwencje i kiedy oni trafią do więzienia? To tam jest ich miejsce. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam teraz panią poseł Bożenną Hołownię, Polska 2050. Czy pani poseł jest z nami? Jest.

Posel Bożenna Hołownia:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wschodnia część Polski jest ogarnięta kryzysem migracyjnym i cywilizacyjnym. Jednocześnie jest tam również kryzys gospodarczy, ponieważ zamknięte przejścia graniczne powodują, że tylko w województwie podlaskim pozbawia to możliwości pracy przedsiębiorców i rozdziela rodziny Polaków mieszkających na Białorusi. Straż graniczna twierdzi, że jest w stanie zadbać o bezpieczeństwo na przejściach granicznych. W takim razie kiedy zamierza pan doprowadzić do otwarcia chociaż jednego przejścia granicznego w województwie podlaskim? Ciekawe jest również to, że nie można otworzyć przejścia granicznego w województwie podlaskim, a w województwie lubelskim takie przejście graniczne funkcjonuje. To wszystko.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam teraz pana posła Norberta Jakuba Kaczmarczyka, klub PiS.

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie Premierze Władysławie Kosiniak-Kamysz! Jest bardzo istotna sprawa związana z pomocą dla rolników w Małopolsce, w województwie świętokrzyskim oraz na Dolnym Śląsku. Mianowicie samorządowcy zbierają pieniądze... To znaczy mam nadzieję, że dostaną pieniądze, ale zbierają wnioski i chcą, żeby ogłoszono stan klęski żywiołowej w tych województwach. Mamy do czynienia z wielkimi szkodami w rolnictwie wywołanymi deszczami, nawalnymi huraganami, burzami, gradobiciami. Jest również pan minister. Będą składane wnioski przez samorządy do wojewodów i wojewodowie będą musieli prosić ministra, premierów o pieniądze, o uruchomienie specjalnych funduszy na odbudowę potencjału w rolnictwie. Rolnicy nie proszą o kredyty preferencyjne, proszą o rekompensaty, by zapewnić bezpieczeństwo

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk

żywnościowe w Polsce. *(Dzwonek)* Mam prośbę również do mniejszych koalicjantów w tym rządzie, by walczyli o rezerwę budżetową przy tym wotum. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam pana posła Grzegorza Napieralskiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Grzegorz Napieralski:

Bardzo dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Słucham posłów i posłanek PiS-u i to po prostu jest koncert hipokryzji, kłamstwa. Rządziście 8 lat, nie potrafiliście dobrze rządzić, przez was straciliśmy pieniądze, a wy dzisiaj zgrywacie takich sympatycznych, superprofesjonalnych polityków?

(Głos z sali: Dokładnie.)

Podam wam tylko jeden przykład, słuchajcie: kodeks łączności. To było prawo Unii Europejskiej, bez żadnej ideologii. Powtarzam: bez żadnej ideologii. Mielili czas do 2020 r., żeby to przyjąć, i co? Nie potrafili tego zrobić, a to była ochrona klientów, konsumentów, można by było łatwiej rozwiązać umowy z telekomami, można by było dostać zwrot pieniędzy z tzw. prepaidów i wiele, wiele innych rzeczy dla Polek i Polaków. Nie potrafili tego zrobić. Gdy już Morawiecki przypomniał sobie o tym, że trzeba to zrobić, to wiecie, co chcieli zrobić? Sterować naszymi pilotami do telewizora, żeby wszędzie wylewał się wódz Kaczyński, wszędzie miał być wódz Kaczyński. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Prawda.)

Zapomnieliście o tym. Wasze nieudolne rządy Kaczyńskiego, Morawieckiego doprowadziły do tego, że dziennie płaciliśmy karę w wysokości 50 tys. euro, co daje 10 tys. zł na godzinę, tyle płaciliśmy. *(Dzwonek)* Panie premierze, czy rozliczymy Cieszyńskiego, tego nieudacznika? Czy wyciągniemy wnioski? Czy uda nam się odzyskać te pieniądze? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam teraz pana posła Dariusza Piontkowskiego, klub PiS. Czy pan poseł jest z nami?
Jeżeli nie, to zapraszam panią poseł Monikę Rosę, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Monika Rosa:

Huta Częstochowa, wpisana na rządową listę spółek strategicznych, od momentu wznowienia produkcji

w styczniu br. wyprodukowała już ponad 100 tys. t stali. Euroterminal Sławków, umowa z ARP na rozbudowę strategicznego węzła logistycznego, który będzie miał kluczową rolę w odbudowie Ukrainy i we wzmocnieniu pozycji Polski jako lidera transportu. Ponad 700 mln zł na inwestycje, przywrócenie działalności biznesowej na dawnym majątku Rafako w ramach RFK, wsparcie w zatrudnianiu w nowych miejscach pracy, miliardy złotych na inwestycje kolejowe na Śląsku, przekazanie mieszkań przez SRK do Bytomia i setki milionów złotych na remonty kamienic. Czyli jednak się da. A co PiS zostawiło nam na Śląsku? Miliony ton importowanego węgla na zwałach. Ślązacy i Ślązaczki, szanowni państwo, istnieją, język śląski istnieje i żadna skrajna, prawicowa ideologia tego nie zmieni. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Olę Ewę Semeniuk-Patkowską, klub PiS.

Posel Olga Ewa Semeniuk-Patkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Deregulacja wam nie wyszła, polityka mieszkaniowa wam nie wyszła, proste prawo dla przedsiębiorców wam nie wyszło, inwestycje strategiczne wam nie wyszły. Ba, nawet odszkodowania dla poszkodowanych firm w południowej części Polski wam nie wyszły. Ale śmiało deklarowaliście budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego, mówiliście o inwestycjach sięgających 250 mld zł, o wsparciu dla polskiego przemysłu zbrojeniowego, chemicznego, energetycznego, o przywracaniu godności regionom Polski Wschodniej. To gdzie jest ten projekt? Czy to jest kolejny przykład pustej kampanijnej obietnicy mającej jedynie zyskać poklask, a nie zapewnić rzeczywisty rozwój? Czy mieszkańcy Mielca, Rzeszowa, Stalowej Woli zostali przez was po raz kolejny wykorzystani politycznie i porzuceni gospodarczo? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam panią poseł Katarzynę Królak, Koalicja Obywatelska.

Posel Katarzyna Królak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Patkowska! Pani by czasami przyjechała do 35. okręgu, na Warmię i Mazury, bo to, zdaje się, z tamtego okręgu pani kandydowała, i tym okręgiem by się pani trochę zajęła. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Posel Katarzyna Królak

Panie Premierze! Chciałabym zapytać o dzieci, bo dzieci są ważne także wtedy, kiedy się już urodzą. Czy program, który wprowadził pan rząd, tj. „Pierwszy dzienny opiekun” – to jest program, który zapewnia opiekę nad dziećmi do lat 3 i który koalicja 15 października wprowadziła na obszarach małych gmin miejskich i małych gmin miejsko-wiejskich – będzie kontynuowany? Nikt nigdy wcześniej nawet nie pomyślał o potrzebach w tym zakresie rodzin z małych miasteczek i ze wsi.

Jeszcze jedno, panie premierze. Ani kroku w tył. (*Oklaski*) Dla tych burmistrzów, którzy z czapkami stali u PiS-owskiego notabla i słyszeli: ty – 10 mln, ty – 5, ty – 3, ty – 1, a jak będziesz grzeczny, to za rok dostaniesz 2. Ani kroku wstecz. Dla tych policjantów, którzy musieli pilnować PiS-owskich poselskich domów (*Dzwonek*), i ani kroku wstecz dla tych mieszkańców, których wasza oszukańcza i antypolska szczujnia doprowadziła do tego, że na was głosowali.

(*Posel Anita Czerwińska*: Kłamstwo, bezczelne kłamstwo!)

(*Posel Anna Kwiecień*: Nie kłam.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Proszę – pan poseł Paweł Szrot, klub PiS.

Posel Paweł Szrot:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Patrzę na puste krzesło. Dwa krótkie, proste pytania, chociaż nie liczę na odpowiedź, bo pan albo ignoruje pytania, albo pan po prostu kłamie.

Po pierwsze, jakie są sukcesy wpływającej właśnie bezobjawowo polskiej prezydencji? Bo przecież można było wykorzystać wpływ na agendę, kalendarz najważniejszych organów Unii, żeby chociażby pomóc polskim rolnikom zablokować umowę z Mercosurem albo wesprzeć ich w sprawie importu ukraińskiej żywności. To po pierwsze.

A po drugie, pan premier z wielką satysfakcją informował o nasyłaniu na autorów niewinnej aplikacji ABW i prokuratury. Pytam, jak tam śledztwo w sprawie setek tysięcy nielegalnych finansów na nielegalną hejterską kampanię Rafała Trzaskowskiego – czy może już wszczęte czy prowadzone. 3 miesiące temu o nie wnioskowaliśmy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Teraz poseł Jakub Rutnicki, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo.

Posel Jakub Rutnicki:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS tylko potrafi kłamać i manipulować, bo nic innego po prostu nie potrafią. Ale ogląda nas mnóstwo ludzi, więc, szanowni państwo – liczą się konkrety. Powiedzmy, czym zajmował się PiS, jeżeli chodzi o infrastrukturę sportową.

(*Posel Anita Czerwińska*: O sobie powiedz, a nie o PiS-ie.)

2400 orlików. Ponad 2500 orlików zostało zrealizowanych. (*Oklaski*) Przez 8 lat rządów PiS-u, wiecie państwo, ile wyremontowano orlików? Szanowni państwo – zero. Ale przyszedł rząd kompetentny...

(*Głos z sali*: Skandal!)

(*Posel Władysław Dajczak*: Ha, ha, ha!)

Dokładnie – zero. Przyszedł kompetentny rząd i wystarczyły 2 lata, aby jeżeli chodzi o remonty i budowę orlików, szanowni państwo, zrealizować ich kilkaset. 800 już jest w trakcie realizacji. (*Oklaski*) Przez 2 lata będzie 1200.

Młodziuży, słuchajcie! PiS się z tego śmieje, że przez 8 lat oni chcieli zamknąć orliki, a my przez 2 lata wyremontowaliśmy ich ponad 800.

(*Posel Łukasz Kmita*: Gratulujemy kampanii wyborczej.)

1200 będzie zrealizowanych (*Dzwonek*) przez następny rok, a 250 nowych będzie wybudowanych. Można robić, można działać. Wy tego nie potrafiliście. To jest zasadnicza różnica. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Dariusz Stefaniuk*: Ale Nitras będzie ministrem czy nie?)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz poseł Marek Suski, klub PiS. Nie widzę pana posła.

Zatem pani poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Kluczowym elementem w kształtowaniu cen jest koszt energii elektrycznej. Niestety działania PiS doprowadziły do tego, że w tej dziedzinie znaleźliśmy się w bardzo trudnej sytuacji, ponieważ nie podejmowano koniecznych, a często strategicznych decyzji. Przypomnę, że nie modernizowano linii przesyłowych, mimo że Polska miała na ten cel ponad 70 mld zł, wprowadzono ustawę 10H, która zablokowała budowę farm wiatrowych, a także zmieniono na niekorzyść przepisy dotyczące prosumentów. Za to budowano elektrownię Ostrołęka za 1,5 mld zł, którą potem rozebrano.

Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak

Panie Premierze! Rozpoczęliśmy już wiele działań nadrabiających te zaniedbania. Przyspieszyliśmy decyzje dotyczące elektrowni jądrowej, powstają farmy wiatrowe na morzu. Otrzymaliśmy prawie 1,5 mld zł z KPO na energetykę, ale proszę też o informację, co w najbliższym czasie w tym zakresie będziemy robili.

A tak dla przypomnienia, szanowni państwo. Przypomnę: „Mieszkanie+”, elektryczne samochody, lukstorpeda, odbudowa średniowiecznych zamków, nowe parki (*Dzwonek*) narodowe itd. Przypomnijcie sobie państwo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam teraz pana pośła Czesława Hoca, klub PiS.

Proszę bardzo.

Poseł Czesław Hoc:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Trzy pytania z trzech dziedzin. Czy pan premier w trybie natychmiastowym wstrzyma tworzenie ośrodków produkcji rolnej jako jednej z form zagospodarowania zasobów własności rolnej Skarbu Państwa? To rażąco narusza wartości konstytucyjne i przepisy ustawowe. To skandaliczne oddanie w użytkowanie gruntów Skarbu Państwa na 20–30 lat spółkom, głównie z zagranicznym kapitałem.

Ponadto proszę dokonać pilnej weryfikacji bardzo szkodliwego dla rolników zarządzenia nr 54 dyrektora KOWR.

Ochrona zdrowia. Oto wyłączenie jedyne w Polsce reaktora badawczego Maria w Świerku. To nagła zapaść medycyny nuklearnej, z pozycji lekarza endokrynologa – to zagrożenie życia i zdrowia pacjentów. Radiofarmaceutyki są konieczne do diagnostyki, terapii chorób nowotworowych i wielu schorzeń tarzycy. Kiedy zostanie uruchomiony reaktor?

Środowisko. Rażąco zwiększenie emisji toksycznego gazu, dwutlenku siarki w niemieckiej rafinerii w Schwedt, która jest położona bezpośrednio przy granicy z Polską, i jednoczesne niemieckie (*Dzwonek*) polecenie utworzenia Parku Narodowego „Dolina Dolnej Odry”. Dlaczego rząd polski w sposób uniżony i nieodpowiedzialny wyraża na to zgodę? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Katarzyna Kierzek-Koperska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przez lata Polki i Polacy brali kredyty hipoteczne, żeby zrealizować marzenie o własnym miejscu na ziemi. Przedsiębiorcy i rolnicy brali kredyty inwestycyjne, żeby rozwijać swoje firmy i gospodarstwa rolne, a także tworzyć miejsca pracy. Niestety przez nieodpowiedzialną politykę PiS doprowadził, zresztą rząd PiS-u, ale także PiS-owski prezes NBP, do wysokiej inflacji i wzrostu stóp procentowych. To spowodowało, że nasi rodacy stracili ogromne pieniądze. Dzisiaj śmiejecie się z własnej niekompetencji, ale w swojej bucie i arogancji spójrzcie w oczy tym ludziom, którzy stracili dorobek swojego życia, oszczędności swojego życia. Panie premierze, mam pytanie (*Dzwonek*): Czy jesteśmy w stanie policzyć, ile nasi rodacy stracili przez tę nieodpowiedzialną politykę rządów PiS? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Rafał Romanowski, klub PiS.

Proszę bardzo.

Poseł Rafał Romanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Idąc za klasykiem: Nieobecny Panie Premierze! 1,5 roku temu obiecał pan Polkom i Polakom rząd nadziei, a mamy najbardziej beznadziejny rząd po 1989 r. Ale czy naprawdę nadszedł czas, w którym polskie lasy, nasze wspólne dziedzictwo, nasz zielony bastion wolności i niezależności, mają zostać wystawione na sprzedaż? Czy odważycie się podnieść rękę na dobro, którego przez dekady nie tknęły nawet najtrudniejsze rządy? Czy lasy, które dawały schronienie w czasie wojny i nadzieję w czasie pokoju, mają dziś paść ofiarą chłodnej kalkulacji? I woda, źródło życia. Polska wysycha, rolnicy załamują ręce, a dzieci uczą się o deficycie wód gruntowych z podręczników zamiast z własnych podwórtek. Gdzie programy retencji? Gdzie konkret? Czy naprawdę musimy czekać, aż zabraknie wody w kranie, by rząd się obudził? Panie premierze, dziś nie chodzi tylko o głosowanie. Chodzi o to, czy pański rząd zasługuje na zaufanie, skoro nie potrafi obronić tego, co najcenniejsze, czyli przyrody, bez której nie będzie Polski ani przyszłości. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Dominik Jaśkowiec, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Dominik Jaśkowiec:

Panie Premierze! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd PiS swoimi decyzjami doprowadził do niekontrolowanego napływu produktów rolno-spożywczych z Ukrainy do Polski. Według danych GUS w 2022 r. z terenu Ukrainy do naszego kraju sprowadzono 2,5 mln t zboża, a w roku 2023 kolejny 1 mln t. Sprowadzone zboże często nie spełniało polskich ani unijnych norm, a jego niekontrolowany import spowodował rozregulowanie rynku rolnego w Polsce na niespotykaną dotąd skalę, pogarszając tym samym sytuację ekonomiczną wielu rolników. W latach 2024–2025 import zboża z Ukrainy praktycznie ustał. W I kwartale 2025 r. sprowadzono do Polski jedynie 8600 t zboża. Panie premierze, jakie decyzje i działania podjął nasz rząd, aby uregulować relacje handlowe z Ukrainą na poziomie krajowym i na poziomie Unii Europejskiej? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam posła Jacka Osucha, klub PiS.
Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jacek Osuch:

Szanowny Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! Jednym z najbardziej oburzających działań, których dopuściła się koalicja 13 grudnia pod pana przewodnictwem, jest bez wątplenia uchwalenie takiej ustawy budżetowej, która w niespotykany w historii konstytucyjnego państwa prawa i bezprecedensowy sposób ogranicza środki na funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego. Czy zdaje pan sobie sprawę, że działania te mogą doprowadzić do ograniczenia poziomu niezależności, a także poważnego zaburzenia funkcjonowania oraz zdolności do wykonywania kluczowych z punktu widzenia ustroju państwa polskiego zadań, obejmujących kontrolę konstytucyjności prawa, jaką posiada ten organ zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej? Panie premierze, zarówno pan, jak i pana koalicjanci w dobitny sposób pokazujecie, jak niewiele znaczą dziś dla was wszystkie te prodemokratyczne hasła, które przez 8 lat nosiliście na sztandarach jako opozycja. *(Dzwonek)* Jednocześnie raz po raz zadajecie kłam własnym słowom o szczególnym znaczeniu i ostateczności wyroków Trybunału Konstytucyjnego, które wielokrotnie padały z waszych ust na sejmowej mównicy. To hipokryzja w najczystszej postaci...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Jacek Osuch:

...której powinniście się wstydzić jako koalicja rządząca, jako obywatele i wreszcie jako Polacy. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bravo!)

(Poseł Jakub Rutnicki: Ani razu na posiedzeniu komisji jako minister sportu nie przyszedł, to był wstyd, ani razu.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Krystyna Sibińska, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Sibińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tylu opowieści, ilu nasłuchaliśmy się na temat budowy CPK ze strony PiS-u, nie powstydziliby się niejeden bajkopisarz. Były opowieści, jak to będzie fantastycznie. Były konferencje, szyto toczki dla hostess na imprezy promujące CPK, które były wcale niekoniecznie tam, gdzie to CPK miało być budowane, tylko dziwnym trafem w okręgu wyborczym pełnomocnika ds. budowy CPK. Dopiero skonsolidowanie w jednym ministerstwie wszystkich podmiotów branży lotniczej pozwoliło na pozytywny impuls do budowy CPK. Dopiero właśnie zaplanowany, dobrze przygotowany projekt ma szansę na realizację. I co jeszcze jest najważniejsze? To, że CPK będą budowały polskie firmy, a nie francusko-australijskie, tak jak wybrał PiS, właśnie nie podmioty zagraniczne, tak że podatki i wszystkie profity odpływałyby z Polski. *(Dzwonek)* Polskie know-how będzie wykorzystane. Panie premierze...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Krystyna Sibińska:

...czy CPK będzie realizowane właśnie w takiej konwencji, jak to jest zaplanowane? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Poseł Włodzimierz Tomaszewski, klub PiS.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd Zjednoczonej Prawicy od 2020 r. do 2023 r. przekazał samorzą-

Posel Włodzimierz Tomaszewski

dom 171 mld zł wsparcia, dodatkowych środków, czyli rocznie 42 mld zł, w tym na inwestycje 137 mld zł w tych latach, a rocznie 34 mld zł. Rząd koalicji 13 grudnia przeznaczył w 2024 r. dodatkowe środki na poziomie 10 mld zł, a w 2025 r. na poziomie 24 100 mln zł, czyli średnio 17 mld zł. I to będzie już koniec dodatkowych środków. W kolejnych latach, według nowej ustawy z dnia 1 października ub.r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, nie będzie już żadnych dodatkowych środków. Czy pan premier Donald Tusk wie, że w ten sposób samorządy przestają inwestować? (*Dzwonek*) Przykład z Łodzi: o połowę mniejsze inwestycje w wyniku likwidacji tych środków inwestycyjnych.

(*Posel Małgorzata Niemczyk*: Będą inwestować w to, czego potrzebują, a nie w to, w co kazaliście.)

To jest prawda o samorządzie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Jolanta Niezgodzka, Koalicja Obywatelska.

Posel Jolanta Niezgodzka:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rodzice wcześniaków i dzieci hospitalizowanych przez lata walczyli o to, aby wydłużyć im urlop macierzyński. Prosilili o to, żeby odzyskać chociaż kawałek tego straconego czasu, który spędzili w szpitalu. Prosilili o to, żeby po wyjściu ze szpitala dać im więcej czasu na miłość, na troskę, na obecność. Niestety rząd PiS-u przez 8 lat nie zrobił nic, ale my to zrobiliśmy. Wydłużyliśmy urlop macierzyński dla rodziców wcześniaków i dzieci hospitalizowanych. To, czego wy nie potrafiliście zrobić przez 8 lat, my zrobiliśmy w kilka miesięcy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani pośle.

Zapraszam panią posel Annę Cicholską, klub PiS.

Posel Anna Ewa Cicholska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jestem z okręgu plocko-ciechanowskiego. W czasie rządów Zjednoczonej Prawicy moje miasta, wioski rozwijały się.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Ostrołęka...)

Mnóstwo środków było przekazywane na inwestycje lokalne. W tej chwili sytuacja diametralnie się zmieniła. Samorządowcy załamują ręce. Nie ma środ-

ków zewnętrznych nawet na podstawowe inwestycje lokalne. Ale co gorsza, w najgorszej sytuacji znajdują się szpitale powiatowe. Z ostatniej chwili: w szpitalu powiatowym w Mławie zamknięto porodówkę. Gdzie mają rodzić kobiety? Odpowiedzcie mi.

(*Posel Anna Wojciechowska*: Wy zamknęliście 300 szpitali.)

Panie Premierze! Apeluję do pana i proszę, żeby pan interweniował w tej sprawie w Ministerstwie Zdrowia. Chodzi o zainteresowanie się (*Dzwonek*) szpitalem powiatowym w Mławie i pomoc. To jest na tę chwilę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję, pani pośle.

Zapraszam posła Marka Hoka, Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Tomasz Hok:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Choroby nowotworowe, onkologiczne to jest wielkie wyzwanie dla polskiego systemu ochrony zdrowia. Co roku ok. 180 tys. nowych zachorowań. Rocznie to ponad 100 tys. zgonów pacjentów z powodu chorób onkologicznych. 1,5 mln pacjentów żyje z tą chorobą jako chorobą przewlekłą. Od wielu lat eksperci kliniczni oraz pacjentki apelowali do rządu PiS-u o wprowadzenie do koszyka świadczeń gwarantowanych testów DNA na obecność wirusa brodawczaka ludzkiego HPV. Jest to wirus, który powoduje raka szyjki macicy, ale również pochwy, sromu, odbytu, języka, gardła, krtani. To jest choroba, która jeżeli chodzi o raka piersi, szyjki macicy, występuje co roku u ponad 3 tys. pacjentek w skali kraju, a ponad 1500 pacjentek umiera z tego powodu. Dopiero rząd właśnie Donalda Tuska wprowadził tę procedurę jako obowiązkową do koszyka świadczeń gwarantowanych, dzięki czemu będziemy mogli (*Dzwonek*) uniknąć tysięcy nowych zachorowań i setek niepotrzebnych zgonów. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam teraz pana posła Władysława Dajczaka, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Władysław Dajczak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To pytanie dzisiaj już padło z lewej strony tej sali: Czy Polacy mają poważnego premiera i czy polski premier poważnie traktuje Polaków?

(*Posel Jakub Rutnicki*: Tak.)

Posel Władysław Dajczak

Patrząc na 1,5 roku działalności tego rządu, rządu nieudanego, rządu nieudaczników, jasno możemy odpowiedzieć, że nie, że tak nie jest. Dodatkowo dzisiejsze wystąpienie pana premiera i odpowiedź na te wszystkie działania, które doprowadziły właściwie do destrukcji wszystkich obszarów życia publicznego w Polsce...

(Poseł Bożena Lisowska: Dopiero będzie odpowiedź.)

Destrukcja finansów publicznych, służby zdrowia i bezpieczeństwa. Kolejne kłamstwa, które tu padły. Pan premier w swoim wystąpieniu 32 razy wymienił Prawo i Sprawiedliwość. Nie odpowiedział na te wszystkie pytania, które mają Polacy. Kolejny raz pan kłamał, panie premierze, mówiąc, że granice nasze są bezpieczne. Niech pan spojrzy na zachodnią granicę. Byłem z kontrolą poselską w Nadodrzańskim Oddziale Straży Granicznej. To jeden z ważniejszych oddziałów obejmujących swoim działaniem trzy województwa. Ponad 20% wakatów. Gdzie jest państwo? *(Dzwonek)*

(Poseł Witold Zembaczyński: A gdzie jest prezes?)

Gdzie jest działanie państwa, które doprowadzi do tego, że ta granica będzie bezpieczna? Kłamstwa i jeszcze raz kłamstwa. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Brawo, Władek!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ogłaszam chwilę przerwy.

Dziękuję bardzo.

(Poseł Bożena Lisowska: Ile?)

(Głos z sali: Chwila to ile?)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 45 do godz. 12 min 47)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 19. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów.

Głos ma pan poseł Piotr Nowak, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Budowa elektrowni atomowych jest polską racją stanu. Dopiero zwycięstwo koalicji 15 października zdynamizowało

proces budowy pierwszej elektrowni. Rząd Donalda Tuska zagwarantował przede wszystkim finansowanie – 60 mld zł na budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej – i wynegocjował korzystniejszą umowę z Amerykanami. Jednocześnie rząd Donalda Tuska w ramach polonizacji całej gospodarki zapewnia udział polskich firm w budowie. To oznacza, że kilkadziesiąt miliardów złotych zostanie u polskich przedsiębiorców. Ministerstwo Przemysłu wskazuje ponad 300 firm, które mają potencjał uczestnictwa w tym projekcie. *(Dzwonek)* Pytanie: Czy rząd musiał renegetować zawartą przez PiS umowę z Westinghouse i Bechtel, tak aby zagwarantować Polsce konkurencyjne ceny i udział polskiego przemysłu oraz terminową realizację projektu? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Ewę Leniart, klub PiS.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koalicja 13 grudnia szła do władzy z hasłem: będzie więcej, taniej i lepiej. Spójrzmy na służbę zdrowia, która pokazuje, jak koalicja 13 grudnia to hasło rozumie i realizuje. Jeden z konkretów, że 100 konkretów dotyczących służby zdrowia: bon stomatologiczny, zwykły kupon o określonej wartości, który miał umożliwić dzieciom bezpłatną profilaktykę stomatologiczną. Po skorzystaniu z bonu przez pacjenta gabinet stomatologiczny miał otrzymać zwrot środków finansowych od Ministerstwa Zdrowia. I cóż, jest więcej: 80% uczniów z próchnicą. Jest taniej, nie ma bonu, nie ma wydatku. Jest lepiej, bo Ministerstwo Zdrowia ciągle ma go w planach. Drodzy państwo, czy tego rzeczywiście potrzebuje dzisiaj Polska, rządu niespełnionych obietnic? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Wojciechowska: 8 lat mieliście.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam posła Henryka Szopińskiego, Koalicja Obywatelska.

Poseł Henryk Szopiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Trudno wskazać obszar, w którym bilans 8 lat rządów PiS byłby tak jednoznacznie negatywny jak w kulturze. Stosowanie cenzury prewencyjnej, marginalizowanie niezależnych środowisk, stosowanie ideologicznej presji na kadry i instytucje kultury, lejąca się dzień i noc w publicznych mediach propaganda suk-

Posel Henryk Szopiński

cesu, a co najgorsze, preferencyjne transfery publicznych środków do wybranych podmiotów, m.in. wsparcie inwestycji związanych z Tadeuszem Rydzykiem i mitologicznym Muzeum „Pamięć i Tożsamość” w Toruniu kwotą 220 mln zł ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wiem, że postępowania trwają, wiem, że dla wielu z nas za wolno, ale panie premierze, wszystkie te nieprawidłowości, przekręty, wyprowadzanie publicznych pieniędzy dla swoich proszę rzetelnie rozliczyć i ukarać. Ani kroku wstecz. Ludzie na to czekają. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Nie ma premiera.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Zbigniewa Hoffmanna, klub PiS.

Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Hoffmann:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Panie Premierze! Mam pytanie do pana premiera. Panie premierze, czy panu mówi coś nazwisko: Tomasz Waszczuk? Tomasz Waszczuk to podinspektor Policji państwowej, 28 lat nienagannej służby, prawdziwy profesjonalista, obrońca polskiej granicy, który w tym krytycznym, newralgicznym momencie szturmu służb rosyjskich i białoruskich na polską granicę polskiej granicy znakomicie bronił. Problemy pana podinspektora rozpoczęły się w momencie, kiedy zgodnie z prawem nie wydał zgody na wjazd poseł Zielińskiej i poseł Jachiry z państwa klubu, z Platformy Obywatelskiej, do pasa granicznego, pasa zamkniętego. A prawdziwy dramat pana podinspektora rozpoczął się po 15 października, kiedy państwo przejęliście władzę, kiedy prokuratura *(Dzwonek)* pana Bodnara oskarżyła go o popełnienie przestępstwa. Wstyd i hańba, proszę państwa. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Hańba!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Annę Sobolak, Koalicja Obywatelska.

Posel Anna Sobolak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jakość systemu opieki zdrowotnej zależy od nowoczesnej infrastruktury

medycznej. To fundament bezpieczeństwa pacjentów w całym kraju. Przez lata proces modernizacji wspierały fundusze europejskie, ale został on zagrożony przez działania rządu PiS, który zablokował dostęp do środków z Krajowego Planu Odbudowy. To dzięki zmianie rządu 15 października środki zostały wreszcie uruchomione. Mówimy o lawinowym impulsie inwestycyjnym, o 17 mld zł w zdrowie, w tym na wysokospecjalistyczne centra onkologiczno-kardiologiczne, cyfryzację ochrony zdrowia, modernizację bazy dydaktycznej na uczelniach medycznych czy rozwój badań medycznych i klinicznych oraz opiekę długoterminową. Panie premierze, czy te środki już pracują w pełni i trafiają tam, gdzie są najbardziej potrzebne, do pacjentów i personelu medycznego? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam posła Szymona Pogodę, klub PiS.

Posel Szymon Pogoda:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wysłuchałem wystąpienia pana premiera. Trzeba przyznać, że rzeczywiście osiągnęliście poziom ekstraklasy, szkoda jednak, że w kłamstwie i manipulacji. Piękną laurkę sobie napisaliście, szanowni państwo. *(Oklaski)* Posłużę się cytatem: Moim zdaniem, według mnie kilka niedociągnięć jest. Szanowni państwo, po pierwsze, premier mówi o bezpieczeństwie Polski i jej granic. Szanowni państwo, przecież wy nic nie robicie w sprawie bezpieczeństwa na zachodniej granicy. Przerzucają nam w biały dzień nielegalnych migrantów przy waszej pełnej beczynności. Po drugie, Niemcy wprowadzają kontrole na przejściach granicznych, które powodują kilometrowe korki, utrudnienia dla mieszkańców, chaos na mostach i drogach lokalnych. A wy co? Nic. W ostatnich dniach burmistrz Zgorzelca, wasz człowiek, szanowni państwo, alarmuje i w trakcie wspólnej sesji Zgorzelca i Görlitz pokazuje skalę problemu. W biurze interesariusza w Zgorzelcu zbiera się podpisy pod skargą do Unii Europejskiej na kontrole graniczne. *(Dzwonek)* Chcą zamykać po długich weekendach w Niemczech most na przejściu granicznym, bo nie radzą sobie z problemem. Jesteście, szanowni państwo, prawdziwymi mistrzami negocjacji na salonach europejskich. Wstyd. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz pani poseł Barbara Grygorcewicz, Koalicja Obywatelska.

Posel Barbara Grygorcewicz:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po agresji Rosji na Ukrainę w odruchu serca, a także z korzyścią dla gospodarki Polski przyjęliśmy do naszego kraju setki tysięcy migrantów, którzy dziś pracują w wielu sektorach, w których brakowało rąk do pracy. I wie to każdy, kto potrzebuje opieki nad osobą starszą, czy to w warunkach domowych, czy to w warunkach opieki instytucjonalnej. Pan Nawrocki podpisał osiem punktów Mentzena. Jeden z nich brzmi: Nie dla Ukrainy w Unii Europejskiej. Kiedy wybuchła wojna w Ukrainie, pojechaliście państwo z delegacją do Kijowa, premier Morawiecki z wicepremierem Kaczyńskim, obiecując pomoc Ukrainie, twierdząc, że NATO powinno wysłać na Ukrainę misję pokojową, jak donosiły media, która nie będzie nieuzbrojona, a teraz narzekacie na centra integracji cudzoziemców, które sami wymyśliliście.

Ale mam dwa pytania: Ilu mamy legalnie pracujących uchodźców z Ukrainy w naszym kraju? I czy mamy dane, ile do (*Dzwonek*) budżetu państwa wnoszą pracujący Ukraińcy i Ukrainki, a ile wynoszą koszty, jakie z budżetu ponosimy na ich rzecz? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Poseł Kacper Płażyński, klub PiS.
Proszę bardzo.

Posel Kacper Płażyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Terminale zbożowe w portach w Gdańsku i w Gdyni. Żałuję, że nie ma pana premiera Tuska, bo musiałby zaprzeczyć swoim słowom. Niestety, ale nie dzieje się nic z tego, co obiecał. Powiem więcej, drodzy państwo. W listopadzie zeszłego roku w Gdyni został rozstrzygnięty konkurs na dzierżawę terminala zbożowego w Gdyni i inwestycję na 200 mln zł. Nie wiedzieć czemu, do dnia dzisiejszego nie jest podpisana nawet umowa przedwstępna. W Gdańsku pan premier w grudniu zeszłego roku obiecywał, że 400 mln zł zostanie skierowane z budżetu państwa na budowę terminala zbożowego. I wiecie, drodzy państwo, co od tamtego dnia się wydarzyło? No właśnie kompletnie nic.

Mam pytanie do pana premiera: Dlaczego takie prezenty robi naszym konkurentom gospodarczym, czyli w tym przypadku przede wszystkim Federalnej Republice Niemiec? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Iwona Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Moje pytanie dotyczy willi+, symbolu nadużyć poprzedniej władzy, których państwo prawa akceptować nie może. W wyniku kontroli i skutecznych działań kierownictwa MEN odzyskano 11 mln zł. Skala nieprawidłowości w przyznawaniu tych środków była ogromna. 7 na 10 skontrolowanych beneficjentów programu willa+ otrzymało środki nieprawnie. Wille i miliony z publicznych pieniędzy trafiły do zaufanych ludzi władzy. Do zwrotu pozostaje jeszcze 13 mln, bo nie ma naszej zgody na nadużycia, niekompetencje i klientelizm.

Dlatego pytam: Jakie działania podejmuje obecnie resort, aby odzyskać pozostałe środki i czy rozważane są zmiany legislacyjne lub wzmocnienie egzekucji zabezpieczeń (*Dzwonek*), aby wszystkie niezależne pieniądze wróciły do budżetu państwa? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam poseł Dorotę Arciszewską-Mielewczuk, klub PiS.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bezdyskusyjna jest budowa dróg dojazdowych do portu, taką jest Droga Czerwona. Prawo i Sprawiedliwość pozostawiło ustawę, która nakłada na ministra obowiązek realizacji tej inwestycji i przekazuje pieniądze, żeby zapadły decyzje środowiskowe i zostały wydane pozwolenia na budowę. Zmarnowaliście państwo 2 lata, a tym samym 320 mln. W ustawie jest napisane, że niewykorzystane w danym roku finansowanie przepada.

Czy minister posiada środki na Drogę Czerwoną? Robicie państwo konferencje, które maskują i właściwie markują realne działania. Nie ma realnych decyzji, nie ma środków, nie ma harmonogramu, nie ma gwarancji, że inwestycje dojdą w ogóle do skutku. Potrzeba jest konkretów, panie premierze, a nie politycznych deklaracji i medialnych wystąpień w myśl zasad: cóż szkodzi obiecać albo dwa razy obiecać to tak jak raz zrobić. Jesteście państwo jako rząd grabarzem rozwoju portu nie tylko w Gdyni, ale również (*Dzwonek*) innych, bo liczba przeładunków spada.

Jeszcze ostatnie pytanie: Dlaczego nie dbacie o rybołówstwo małoskalowe i zabudowujecie nabrzeża, pozwalacie deweloperom zabudowywać całe nabrzeża i na rugowanie rybaków z portu, który jest portem rybackim – to jego podstawowa funkcja? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska.

Poseł Krzysztof Piątkowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie i Panowie Ministrowie! Przez 8 lat rządów PiS-u państwo zostało rozmontowane w kulturze i w mediach. Ministerstwo kultury przypominało wydział propagandy i agencję kadrową dla lojalnych. Dyrektorami zostawali sami swoi z IPN, z partii, bez żadnego doświadczenia. Promowano jedną nacjonalistyczną narrację. Fundacja Lux Veritatis z Torunia – ponad 218 mln zł na muzeum. Dziś toczy się śledztwo, trwa postępowanie o zwrot środków. Jednocześnie niezależne instytucje, NGOs, domy kultury były odcinane od dotacji, marginalizowane, niszczone. Media publiczne, Telewizja Polska stały się organami partyjnymi, informacja została zastąpiona propagandą, manipulacją, strachem.

Panie Premierze! Po 1,5 roku naszych rządów Polki i Polacy oczekują, że ten rozdział skończy się raz na zawsze. Czy możemy dziś jasno powiedzieć (*Dzwonek*): kultura będzie wolna, media będą niezależne, a państwo uczciwe? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)
(*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Artur Szalabawka, klub PiS.

Poseł Artur Szalabawka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z niepokojem i stanowczym sprzeciwem odnoszę się do planów koalicji 13 grudnia dotyczących ustanowienia Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry. To projekt, który pod pozorem ochrony przyrody zagraża fundamentom naszej gospodarki morskiej, śródlądowej i regionalnej suwerenności gospodarczej. Jeżeli ten pomysł wejdzie w życie – mam nadzieję, że nie – zablokuje rozwój żeglugi śródlądowej na Odrze, co jest tylko w interesie Niemiec. Zamiast rozwijać tani, ekologiczny i bezpieczny transport towarowy rzeką, koalicja 13 grudnia chce z Odry zrobić rezerwat ciszy. Czy ci szaleńcy klimatyczni z ministerstwa klimatu w ogóle rozumieją, jak funkcjonuje nowoczesna gospodarka? Porty w Szczecinie i Świnoujściu, a także lokalne przystanie i terminale przeładunkowe zostaną zablokowane. To sabotaż pod płaszczykiem zielonej transformacji. Dolna Odra to nie skansen, tylko pulsujący obszar gospodarczy o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego, handlu, rozwoju regionu i całej Polski. Zamiast blokować Odrę, zainwestujcie w jej (*Dzwonek*) regulację, żeglowność i ochronę zrównoważoną, a nie totalną. Ochrona przyrody tak, ale nie kosztem niszczenia gospodarki. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Elżbieta Gapińska, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Elżbieta Gapińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest rok 2019. W Polsce odbywa się prawdopodobnie największy w historii strajk nauczycieli, którzy walczą o swoją godność i prestiż zawodu. W tym strajku bierze udział 80% placówek oświatowych. Jak odnosi się rząd PiS-u do strajkujących nauczycieli? Najpierw hejtuje się prezesa ZNP Broniarza, a potem do opinii publicznej dociera zdanie: zostaną dobici i poniżeni falą hejtu. Dlaczego? Bo wy potrafiliście rządzić tylko w taki sposób, że skłócaliście, poniżaliście i upokarzaliście ludzi. Kto nie z nami, ten przeciwko nam. Pierwszą z decyzji, którą my podjęliśmy, były 30-procentowe podwyżki dla nauczycieli. Nastąpiła też zmiana (*Dzwonek*) w placówkach oświatowych. Kurator wreszcie przestał być nadzorcą politycznym, a stał się pomocnym doradcą merytorycznym. Dlaczego? Bo my dużo zrobiliśmy dla edukacji. Wy potrafiliście rozdawać tylko wille. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam posła Jerzego Maternę, klub PiS.

Poseł Jerzy Materna:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Panie Premierze! Jedną z bardzo ważnych spraw, jakie należy pilnie rozwiązać, jest retencja wód w Polsce. Brakuje w Polsce od 5 mld do 8 mld m³ wody. Polska pozyskuje tylko 6% z 65 mld wód opadowych przy średniej unijnej w wysokości 15%. Od 1997 r. Polska z tytułu suszy i powodzi traci co roku średnio 3 mld zł na usuwanie szkód. Cały czas zajmujemy się usuwaniem skutków, a nie zapobieganiem. Pilnie potrzebna jest budowa zbiorników na Odrze, Wiśle oraz u podnóża gór.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości przygotował program. Wykonanie tylko retencji na Odrze przez budowę stopni wodnych da ponad 900 mln m³ dodatkowej wody. Dla porównania zbiornik w Raciborzu to 180 mln m³, a uratował Opole (*Dzwonek*) i Wrocław.

W styczniu sąd administracyjny w Warszawie na wniosek pseudonimieckich ekologów wydał kuriozalny wyrok w sprawie inwestycji na Odrze. Wszystkie inwestycje są nielegalne. Tak, nielegalne. To skandal. Co z tym zamierza zrobić rząd? Bo dotychczas rząd nie zrobił nic. To także skandal. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję bardzo. Poseł Artur Łącki, klub Koalicja Obywatelska. Proszę.

Poseł Artur Jarosław Łącki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie premierze, po tym, co wygadują tutaj, z tej trybuny posłowie z Prawa i Sprawiedliwości, widać, że naprawa państwa polskiego po 8 latach rządów PiS-u to będzie iście herkulesowa praca. Ale wszyscy damy radę. Damy radę.

Najpierw chciałbym podziękować za to, że wreszcie prowadzenie jednoosobowych działalności gospodarczych zostało uznane za ciężką pracę i będzie wliczane do stażu pracy. *(Oklaski)* Bo panie i panowie z PiS-u nawet nie wiedzieli, że mają takich ludzi w Polsce, małe polskie firmy. To Polki i Polacy, którzy pracowali na PKB. Nawet nie wiedzieliście, że oni są, i tylko ich grabiliście, a nic im nie dawaliście. *(Oklaski)*

Ale nie byłbym chłopakiem znad morza, gdybym nie spytał o przemysł stoczniowy. Przemysł za rządów PiS-u był zwijany. Zamykane były kolejne przedsiębiorstwa działające w tej branży. Kolejne rządy Zjednoczonej Prawicy nie podejmowały żadnych działań, a kolejni ministrowie zajmowali się jedynie organizowaniem *(Dzwonek)* propagandowych eventów. Chodzi choćby o stępkę pod prom, który powinien być co najmniej od roku kursować po Bałtyku. Skończyło się tak jak w przypadku większości finansowanych przez PiS projektów. Rdzewiejąca stępka jest firmowym znakiem tych rządów, tak jak kilka milionów elektrycznych samochodów, mieszkań czy rozwalona Ostrołęka.

Panie Premierze! Jakże konkretnie kroki podjął pana rząd w celu rewitalizacji polskiego przemysłu stoczniowego? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Andrzej Śliwka.

Jeżeli pana posła nie ma, to pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska.

Poseł Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Kiedy Donald Tusk przejął po 8 latach rządów PiS rząd, polska gospodarka była na skraju recesji. Oto liczby i fakty. Prawie zerowy wzrost gospodarczy. Bardzo wysoka inflacja, sięgająca ponad 18%. Spadek spożycia społecznego, a jednocześnie wzrost wskaźnika biedy. Tak, wzrost wskaźnika biedy. Dewastacja finansów publicznych. I oto w krótkim cza-

nie, dzięki działaniom rządu, prawie w ciągu roku gospodarka ruszyła. Na koniec roku prawie 3% wzrostu. Spadek inflacji do 4%. Wzrost spożycia, bo rząd podjął odważne decyzje. Wzrost wynagrodzeń dla sfery budżetowej w wysokości 20%, a dla nauczycieli – 30%. *(Dzwonek)*

(Poseł Marek Suski: VAT na żywność.)

Transfery społeczne dla najbardziej potrzebujących. To jest odpowiedzialność. Nie zatrzymamy się. Idziemy dalej. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję, pani poseł.
Przemysław Drabek, klub PiS.
Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Przemysław Drabek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście Nieobecny Premierze! W kontekście bardzo ważnych w dzisiejszej sytuacji geopolitycznej relacji między Polską a Stanami Zjednoczonymi jak pan premier, tutaj nieobecny, wyjaśni to, że nadal nie mamy ambasadora Polski w Stanach Zjednoczonych? Jak wyjaśni to, że promuje na to stanowisko człowieka skompromitowanego w relacjach polsko-amerykańskich? Jak premier Polski wyjaśni to, że podpisywał dokument, na którym napisał: zgoda, który pozwalał na współpracę polskich służb ze służbami rosyjskimi? Do dzisiaj premier Polski nie odpowiedział mi na to pytanie, które zadałem w czasie exposé.

Szanowni Państwo! Szanowny Panie Premierze! Jest pan szkodnikiem dla Polski, niebezpiecznym dla Polski człowiekiem, człowiekiem niebezpiecznym dla relacji polsko-amerykańskich i po prostu musi pan odejść. *(Dzwonek)* Tusk do dymisji. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Tomasz Kostuś, Koalicja Obywatelska.

Poseł Tomasz Kostuś:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Sprawy frankowe w polskich sądach to ogromny problem. Ich liczba dzisiaj to 250 tys., pięć razy więcej niż postępowań rozwodowych. Poprzednicy z tym problemem zupełnie sobie nie poradzili, wręcz zignorowali problem. Liczba spraw lawinowo rosła, a wymiar sprawiedliwości został mocno obciążony.

Posel Tomasz Kostuś

Pytania. Co udało się do tej pory zrobić w tej sprawie? Czy są już widoczne tego efekty? Czy prawdą jest, że od 2024 r. udało się zawrzeć 55 tys. ugód? Czy prawdą jest, że wzrósł wskaźnik załatwialności spraw zarówno w I, jak i w II instancji i że wynosi on obecnie 90%? Czy prawdą jest, że do wydziału frankowego w Sądzie Okręgowym w Warszawie skierowano dodatkowe wsparcie kadrowe? Czy prawdą jest, że w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie został utworzony nowy, odrębny wydział do spraw frankowych? (*Dzwonek*) I wreszcie na koniec: Czy została przygotowana specjalna ustawa, która dodatkowo przyspieszy rozpatrywanie tych spraw? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Andrzej Gawron, klub PiS.
Proszę bardzo.

Posel Andrzej Gawron:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mija 1,5 roku od exposé Donalda Tuska, który przedstawiał tutaj 100 konkretów, bo też właśnie w czasie exposé potwierdził uroczyście, że te wszystkie sprawy zostaną zrealizowane.

Co zrealizowano dla przedsiębiorców? Dla przedsiębiorców praktycznie nic z tych konkretów nie zrealizowano. Nie ma dobrowolnego ZUS-u, nie ma płatności zasiłku chorobowego od pierwszego dnia przez ZUS dla pracowników, nie ma kwoty 60 tys. wolnej od podatku, nie ma 100 ustaw deregulacyjnych, które miały być do końca maja, nie ma zmienionych 120 tys. przepisów. Jesteście niewiarygodni i oszukaliście przedsiębiorców.

A na koniec pan Donald Tusk powiedział, że znajdzie co miesiąc czas na to, żeby spotkać się z Polakami, bez względu na to, czy przyjdzie 5 osób, czy 10 tys., i wytłumaczyć się z tego, jak realizowane są te postulaty. (*Dzwonek*)

Panie Donaldzie! Pan nie ma czasu, żeby dzisiaj tutaj być, żeby być na każdym posiedzeniu Sejmu i żeby spotkać się z Polakami. Oszukaliście przedsiębiorców i wszystkich Polaków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Franciszek Sterczewski, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo.

Posel Franciszek Sterczewski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Polki i Polacy chcą od rządu m.in. dostępu do usług, także dzięki dobremu transportowi zbiorowemu.

Cieszę się, że jeśli chodzi o kolej, to zdecydowanie idziemy do przodu. Nareszcie nie tylko mówi się o CPK, lecz także ten projekt jest realizowany, tak jak idea Polski 100 minut, dzięki czemu pociągi jeżdżą szybciej, połączenie Poznań – Warszawa trwa o ponad godzinę krócej, Pendolino dojeżdża do Szczecina, a PKP rozwija połączenia zagraniczne, z pociągiem do Chorwacji na czele. Tylko w ubiegłym roku w rozkładzie jazdy pojawiło się więcej połączeń dalekobieżnych niż przez cały okres rządów PiS. Dzięki coraz lepszej ofercie kolej w Polsce bije rekordy. Przewiduje się, że w tym roku będzie ok. 60 mln pasażerów więcej niż 2 lata temu. To sukces rządu, ale wyniki wyborów prezydenckich zwracają naszą uwagę także na Polskę powiatową.

Dlatego, panie premierze, pytam, co z koleją regionalną, co z połączeniami autobusowymi. (*Dzwonek*) Myślę, że to doskonały moment na zdecydowany rozwój Funduszu rozwoju przewozów autobusowych. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam teraz pana posła Bartłomieja Dorywalskiego, klub PiS. Czy pan poseł jest z nami?
Jeżeli nie, to zapraszam pana posła Adriana Witczaka, Koalicja Obywatelska.

Posel Adrian Witczak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Ten rząd nie tylko mówi o szacunku, lecz także realnie pokazuje szacunek tym grupom, które przez lata były zaniedbane.

(*Głos z sali: Komu?*)
(*Posel Anita Czerwińska: Sobie.*)
(*Posel Anna Kwiecień: Wstyd!*)

Jako polski nauczyciel przez lata widziałem, w jaki sposób traktowaliście nauczycieli, upokarzając ich. Dzisiaj mamy konkretną zmianę: historycznie wysokie podwyżki. Ale nie tylko chodzi o pieniądze. Chodzi o to, aby polski nauczyciel czuł się szanowany i miał wsparcie ze strony ministerstwa i kuratorium, a nie miał nadzorcę o twarzy Czarnka. To dobra zmiana.

W ochronie zdrowia również zaszła konkretna zmiana. Państwowy system ratownictwa medycznego. Pamiętacie, do czego doprowadziliście? Zrzuciliście odpowiedzialność finansową na Narodowy Fundusz Zdrowia, nie zabezpieczając środków na ten cel. (*Dzwonek*) A dzisiaj jest konkretna reforma

Posel Adrian Witczak

tego systemu, która zapewnia ochronę zdrowia, tę, której Polacy najbardziej potrzebują. Ten rząd potrafi działać...

(*Głos z sali: Na szkodę.*)

...i wielokrotnie to udowodnił. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Teraz pan poseł Paweł Sałek, klub PiS.

Posel Paweł Sałek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ostatnio na stanowiskach w jednostkach podległych ministrowi klimatu i środowiska oraz nadzorowanych przez niego zatrudniane są osoby z organizacji, które występowały przeciwko Polsce w sporach dotyczących naszej suwerenności energetycznej, ekologicznej i własnościowej. Działania tych osób doprowadziły do nałożenia na nasz kraj sankcji, a dziś te osoby nadal prowadzą swoją destrukcyjną działalność wewnątrz instytucji rządowych i pobierają wynagrodzenia wypłacane przez państwo polskie.

Pytanie do pana premiera: Ile osób z organizacji pozarządowych występujących przeciwko Polsce w sporach prawnych w sprawie Turowa, Puszczy Białowiejskiej, planów zarządzania lasu i konwencji z Aarhus jest zatrudnionych w Ministerstwie Środowiska i Klimatu oraz w jednostkach podległych resortowi środowiska i klimatu? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam panią poseł Klaudię Jachirę, Koalicja Obywatelska.

Posel Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pamiętacie takie słowa posła Terleckiego: lepsza podstawa programowa będzie mogła sprawić, że mądrzejsi ludzie, bardziej zorientowani w rzeczywistości politycznej, historycznej będą głosowali na PiS? I właśnie po to poprzednia władza stworzyła przedmiot: historia i teraźniejszość. Ograniczyli prawdziwą wiedzę o społeczeństwie i skupili się na narracji zgodnej z waszą PiS-owską ideologią. A symbolem stał się już niestety słynny skandaliczny podręcznik autorstwa Roszkowskiego.

(*Posel Anna Paluch: Profesora.*)

Koalicja Obywatelska obiecała wyborcom likwidację HiT-u i przywrócenie edukacji obywatelskiej. (*Posel Marek Suski: Likwidacja HiT-u i wciskanie kitu.*)

I to właśnie robimy. Już nie partyjni nominaci, a niezależni eksperci przygotowali nową podstawę programową o nazwie: edukacja obywatelska.

(*Posel Marek Suski: Seksualizacja.*)

Jej głównymi zaletami jest rozwijanie kompetencji obywatelskich, oparcie się na projektach, debacie i działaniach społecznych. (*Dzwonek*)

(*Posel Marek Suski: Dewiacja.*)

I taki właśnie jest też ten rząd. Chce łączyć, a nie dzielić, opierać naszą pracę na dialogu i współpracy.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Klaudia Jachira:

Nie podsycy strachu, tak jak wy, tylko tonuje nastroje.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Posel Klaudia Jachira:

Dlatego zgodnie z tymi wartościami udzielam temu rządowi pełnego wotum zaufania. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Posel Anna Krupka: Dzielicie i straszycie ludzi.*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
To Sejm udziela wotum, a nie pojedynczy poseł. Proszę pana posła Grzegorza Pudeę.
Proszę bardzo.

Posel Grzegorz Puda:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Właściwie pani poseł przedstawiła wasz program wyborczy: likwidacja HiT-u i wciskanie kitu. Myślę, że to najlepiej podsumowuje dzisiejsze działanie obecnej władzy. (*Oklaski*) Szczególnie wciskanie kitu dobrze wam wychodzi. Przecież dzisiaj premier Donald Tusk użył słów, że macie jakiś mandat. Gdybyście mieli mandat społeczny, premier nie musiałby dzisiaj tutaj tej szopki czynić i z pewnością miałby większość.

Posel Grzegorz Puda

Premier Donald Tusk dzisiaj nie jest przekonany o tym, czy nadal jest premierem.

Ale chciałbym powiedzieć, że w swojej szczerości jednak parę dobrych słów powiedział. Otóż premier Donald Tusk dzisiaj powiedział o pewnych zwyczajach, o pewnych podwyżkach. Rzeczywiście idzie ku lepszemu – są wzrosty bezrobocia, są wzrosty inflacji, są wzrosty deficytu budżetowego.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Ty mówisz o wzroście inflacji, człowieku?)

To wszystkim, szanowni państwo, za waszych czasów.

Na koniec chciałbym tym wszystkim, którzy mówili dzisiaj o środkach europejskich, powiedzieć, chciałbym państwu tylko przypomnieć, że pierwsze środki, które trafiły – również z tych, z których wy korzystacie – z Krajowego Planu Odbudowy, to środki, które zostały przyznane (*Dzwonek*) przez pana premiera Mateusza Morawieckiego w wysokości 5 mld euro...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Grzegorz Puda:

...i do dzisiaj funkcjonują na naszym rynku wbrew temu, co mówicie. A wasze wykorzystanie Krajowego Planu Odbudowy w części pożyczkowej to 1,3%. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Tusk do dymisji.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ponieważ dyscyplina wystąpień nam się troszkę rozluźnia, chciałbym zapowiedzieć, że pozwolę każdemu dokończyć dosłownie kilka słów lub jedno zdanie i niestety będę wyłączał mikrofon.

(*Głos z sali*: Tak jest.)

Pani poseł Aleksandra Kot, Koalicja Obywatelska.

Posel Aleksandra Kot:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawność orzekania to efekt współdziałania prawa, pracy sędziów i pracowników sądów. Niestety kryzys wokół Krajowej Rady Sądownictwa wywołany przez rządy Prawa i Sprawiedliwości przyczynił się do poważnych braków kadrowych w sądownictwie. Dodatkowo przez

lata zaniedbywano sytuację pracowników sądów. W tegorocznym budżecie przewidziano rekordowe środki na zatrudnienie ponad tysiąca nowych asystentów rocznie, podczas gdy wcześniej było to zaledwie od 100 do 200 rocznie. Przewidziane zostały również podwyżki wynagrodzeń dla asystentów sędziów, które będą wynosić w kwotach zasadniczych nawet 9 tys. zł. Wzrost wynagrodzeń dotyczy również pracowników wydziałów sądów, którzy wykonują bardzo dużą część pracy sądów, jedną z najbardziej kluczowych. Wobec tego jakie inne, kolejne działania są planowane, by w dalszym ciągu usprawnić proces orzekania w sądach? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom, klub PiS.

Proszę bardzo.

Posel Agnieszka Wojciechowska van Heukelom:

Nieobecny Premierze Dezerterze, który stchórzył po raz kolejny przed debatą publiczną! Mam pytanie: Jakie są powody deprecjonowania naszej polityki zagranicznej? Czy to działanie świadome? Jeśli tak, proszę o wyjaśnienia. Jeśli to nieudolność, proszę o wskazanie winnych.

(*Posel Adrian Witczak*: Mało wam winnych... polityki zagranicznej?)

Podczas naszej prezydencji w Unii Europejskiej nie skorzystał pan z narzędzi, jakie ona daje, nie zrealizował polskich celów, nawet nie wniósł ich do agendy. Na placówki dyplomatyczne nie wrócili ludzie wzmocnieni mandatem prezydenta, mimo iż minister Sikorski zapowiadał porozumienie z prezydentem w tej sprawie. Za to do ambasad wysyłani są z powrotem absolwenci moskiewskiej szkoły MGIMO, a w resorcie spraw zagranicznych na kierowniczych stanowiskach są ludzie, którym ABW nie chce dać poświadczenia bezpieczeństwa. Czy mam rozumieć, że pana rząd dąży do utraty suwerennej polityki zagranicznej? I choć woli pan niemiecki, ja się do pana zwrócę po staropolsku (*Dzwonek*): kończ pan, wstydu oszczędź. (*Oklaski*)

(*Posel Konrad Fryszak*: Ha, ha, ha! Czy pani wie, co to znaczy?)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Dorota Marek, Koalicja Obywatelska. Proszę bardzo.

Poseł Dorota Marek:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rząd premiera Donalda Tuska pokazał, że można rządzić odpowiedzialnie, skutecznie, z troską o ludzi i z poszanowaniem prawa. Straszono Polaków, że odbierzemy świadczenia socjalne. Tymczasem nie tylko ich nie odebraliśmy, ale i je podnieśliśmy. Świadczenie 500+ zostało zastąpione przez 800+. My, koalicja 15 października, działamy odpowiedzialnie, przewidywalnie i z myślą o przyszłości. *(Oklaski)*

Narobiliście bałaganu w każdym obszarze. Mówię tutaj o 8 latach zaniedbań rządu PiS. Sprzątamy po was i efekty już są widoczne.

(Poseł Dariusz Stefaniuk: Trzaskowski przegrał wybory.)

Wasze narzekanie nas nie zatrzymuje. Przeciwnie – to są dowody na to, że zmierzamy we właściwym kierunku. Panie premierze, nie zatrzymamy się. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Joanna Lichočka, klub PiS. Nie ma pani poseł.

(Poseł Jakub Rutnicki: Co za szkoda.)

Zatem poseł Konrad Frysztak, Koalicja Obywatelska.

Poseł Konrad Frysztak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Rząd Prawa i Sprawiedliwości albo z niewiedzy, albo z niekompetencji, albo po prostu ze zwykłej głupoty zlikwidował obronę cywilną w Polsce. W 2020 r., gdy zaczęła się pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę, wy nie potrafiliście ochronić Polek i Polaków. To rząd koalicji 15 października, rząd Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej, Inicjatywy Polskiej, Zielonych, PSL-u, Lewicy i Polski 2050 spowodował przyjęcie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, która zagwarantowała finansowanie. Szanowni państwo, o 11 mld zł wzrosną środki z budżetu państwa na obronę cywilną. Te pieniądze już dziś pracują dla Polek i Polaków. Tylko w tym *(Dzwonek)* roku...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Konrad Frysztak:

...kwota na schrony i miejsca schronienia wzrosła o 5 mld zł. Wy stchórzyliście, a my to zrobiliśmy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Babinetz, klub PiS.

Proszę bardzo.

Poseł Piotr Babinetz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie: Dlaczego obecny rząd, m.in. z przyczyn geopolitycznych, wycofał się ze współprowadzenia Muzeum Polskiego w Rapperswilu? To nasza narodowa instytucja. Mimo zniszczenia dawnych zbiorów przez Niemców w czasie II wojny posiada jednak przekazane przez darczyńców cenne zbiory. Znaczna ich część pochodzi sprzed wojny oraz z XIX w. A obecny minister spraw zagranicznych lekceważąco twierdzi, że są tam tylko resztki, na dodatek w małym miasteczku w Szwajcarii. To pogarda wobec do dzisiaj strzegących tego symbolu niepodległej Rzeczypospolitej, do działających tam kiedyś patronów roku ustanawianych przez Sejm: Miłkowskiego „Jeża” i Żeromskiego, zgłoszonych zresztą przez koalicję rządzącą, a także Karola Lewakowskiego, pierwszego prezesa PSL. Tam przybywali emigranci znaczący w polskiej kulturze, nauce i polityce. Grzebanie przez obecny rząd muzeum w Rapperswilu, które kiedyś chcieli zniszczyć komuniści, to działanie przeciwko Polonii, która wspólnie gromadzi się wokół tej instytucji, i przeciwko polskiej racji stanu. Ponieważ minister Sikorski mówił o kompromitowaniu Polski za granicą, a minister Wróblewska o przyczynach geopolitycznych, rodzi *(Dzwonek)* się pytanie: Czy to zewnętrznym interesom przeciwko Niepodległej służy grzebanie tej strażnicy polskości? A mówił Żeromski: Rapperswilu nie należy nikomu oddawać. Powinien on stać się sworzeniem łączącym starą ziemię z rozsianymi po świecie jej synami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Gromadzka, Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Gromadzka:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Od momentu objęcia rządu przez koalicję 15 października bardzo powszechnym zjawiskiem jest dezinformacja.

(Poseł Marek Suski: 13 grudnia.)

Jest to bardzo potężna broń, która z premedytacją, szczególnie przez polityków prawej strony, jest wykorzystywana do walki politycznej z rządem. Przykładem z ostatnich dni jest informacja o rzekomym wstrzymaniu przez stronę ukraińską pozwolenia na

Posel Małgorzata Gromadzka

ekshumację polskich ofiar rzezi wołyńskiej. Oczywiście było to kolejne kłamstwo, które było powielane przez polityków PiS ku uciesze propagandystów z Kremla. Należy wspomnieć, że to właśnie dzięki skutecznej polityce rządu Donalda Tuska wynegocjowano możliwość wznowienia procesu ekshumacji polskich ofiar rzezi wołyńskiej. Ma to wielkie znaczenie dla historii Polaków, pamięci pomordowanych oraz ich rodzin. Za to dziękuję, panie premierze. *(Oklaski)*

Moje pytanie brzmi: Jaki jest plan procesu ekshumacji na ten i przyszły rok *(Dzwonek)* i jakie rząd planuje narzędzia do walki z szerzącą się dezinformacją, która wywołuje niepokój społeczny oraz destabilizuje nasz kraj? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Dariusz Stefaniuk, PiS.
Proszę bardzo.

Posel Dariusz Stefaniuk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! Ale Panie Wicepremierze Kosiniak-Kamysz! Wydaje nam się, że głosujemy dzisiaj nad wotum zaufania dla rządu Donalda Tuska, a wszyscy państwo wychodzą i mówicie o rządach Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Wotum nieufności wobec Donalda Tuska, a zaufania wobec Prawa i Sprawiedliwości było 1 czerwca. Wasz Trzaskowski jakoś nie potrafił trzaskać. To było to wotum. *(Oklaski)* Mam pytanie, moi drodzy, szanowny panie wicepremierze, bo to też interesuje na pewno wyborców Polskiego Stronnictwa Ludowego. Taki cytat: Jak to jest, że pociąg od granicy z Chinami do Małaszewicz ma do pokonania 7 tys. km i przejeżdża je w 8 dni, a do przejechania przez Polskę jest 700 km i 4 dni to mu za mało? Dlaczego pociąg towarowy jedzie przez Polskę z prędkością roweru? Wie pan, kto to powiedział? Wasz wójt z Polskiego Stronnictwa Ludowego, wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk.

(Głos z sali: Bo nie zrobiliście.)

Małaszewicze. Pytam o to za każdym razem. Dlaczego nie rozbudowujecie Małaszewicz? W ciągu 10 lat *(Dzwonek)* tylko z cienia chińskich towarów...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Dariusz Stefaniuk:

...w Małaszewiczach możemy mieć 50 mld zł. Dlaczego wy tego nie robicie? Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Bożena Lisowska: Przez 8 lat nie zrobiłeś nic.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Urszula Augustyn, Koalicja Obywatelska.

Posel Urszula Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Jedną z pierwszych decyzji ministra kultury w tym rządzie była walka z hejtem, nienawiścią, dezinformacją, które szerokim strumieniem lały się z mediów tylko w nazwie publicznych. Wszyscy pamiętamy propagandę wyświetlaną na czerwonych paskach, która doprowadziła do wielu tragedii i podziałów. Jak PiS rozumie budowanie wspólnoty, było widać dzisiaj podczas wystąpienia pana premiera. Arogancja, nieobecność, buta, lekceważenie albo kłamstwa. Tak, wychodzicie tutaj dzisiaj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Niech pan nie krzyczy, panie Suski, naprawdę, to nie jest pański czas.

Kłamiecie, rozdieracie szaty, a marnotrawiliście publiczne pieniądze na potęgę. Robiliście to kompletnie bez żadnej kontroli.

Będę się trzymać ministerstwa kultury. Działała tam swoista cenzura. Instytucje kultury, które nie działały zgodnie z linią polityczną PiS, nie dostawały żadnych pieniędzy. Palcem wskazywane były te projekty, które wpisywały się w strategię PiS, i tylko one dostawały pieniądze. Już nie chcę *(Dzwonek)* wspominać wydanego 0,5 mld na zakup obrazu, który był w Krakowie, jest w Krakowie, będzie w Krakowie, tylko pieniądze się jakoś...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Urszula Augustyn:

Reformę mediów publicznych trzeba dokończyć i mam nadzieję, że zrobimy to sprawnie, bo ludziom potrzebne są rzetelne informacje i przyzwoitość. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję.

Poseł Witold Czarnecki, klub PiS. Czy pan poseł jest z nami? Nie widzę.

Zatem proszę pana posła Marka Sowę, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Finanse samorządów terytorialnych w 2023 r. były na skraju zapaści. Nie było środków finansowych na realizację i pokrywanie bieżących zobowiązań. To efekt reform finansowych Prawa i Sprawiedliwości. Dlatego jedną z najważniejszych reform wprowadzonych w ubiegłym roku była reforma dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Dzięki tym działaniom 25 mld od tego roku, a ponad 28 mld od przyszłego roku wpłynie do budżetów samorządów. W ciągu 10 lat będzie to 350 mld zł. To diametralnie zmieniło sytuację finansową wszystkich samorządów. Niemniej jednak mam sugestie i taką prośbę, aby w tym nowym rozdaniu rozważyć fundusz dla małych gmin, do 20 tys., gmin wiejskich, miejsko-wiejskich, na typowe inwestycje, które są ważnym elementem rozwoju regionalnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Krupka: Zlikwidowaliście...)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Jacek Świat, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jacek Świat:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przed chwilą premier Donald Tusk z tej mównicy powoływał się na szacunek dla konstytucji, więc pytam: Panie premierze, czy pan zna zapisy art. 14, 49, 54 czy 61? One bezpośrednio odnoszą się do wolności słowa. A jak to wygląda w państwie Tuska? Forsowanie ustawodawstwa umożliwiającego poza kontrolą sądową ostrą cenzurę w sieci, ustawodawstwa pozwalającego karać więzieniem za poglądy. Szykanowanie niezależnych telewizji i próby odebrania im koncesji. Ściganie przez prokuratora emerytki za wpis krytyczny wobec Owsianka i kibiców za krytyczne transparenty. Wysyłanie policji, naloty policji na autorów happeningów z postaciami Zorro i Spidermana. Procesy sądowe za graficzną satyrę. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Jacek Świat:

To jest doprawdy czubek góry lodowej. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Czubek.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Dorota Łoboda, Koalicja Obywatelska. Proszę bardzo.

Poseł Dorota Łoboda:

Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Bezpieczeństwo Polek i Polaków jest priorytetem rządu koalicji 15 października i większości parlamentarnej. Kobiety powinny w Polsce czuć się bezpiecznie i czuć wsparcie państwa w walce z przemocą, w tym z przemocą seksualną. Dlatego w ubiegłym roku posłanki i posłowie koalicji 15 października we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości wprowadzili zmiany w Kodeksie karnym, zmianę definicji zgwałcenia. Ta zmiana była niezwykle ważna i oczekiwana głównie przez kobiety. Wreszcie polskie państwo wskazuje jasno, że każdy seks bez zgody jest gwałtem. Wreszcie kobiety nie muszą udowadniać, że swoim strojem czy zachowaniem spowodowały gwałciciela. Wreszcie są traktowane podmiotowo, a państwo stoi jasno po stronie ofiary, a nie sprawcy.

Mając świadomość, że wszystkie zmiany wymagają przygotowania osób odpowiedzialnych za ich prawidłowe stosowanie, zwracam się z pytaniem *(Dzwonek)*, czy w Ministerstwie Sprawiedliwości zostały wypracowane standardy realizowania opieki i ochrony wobec osób pokrzywdzonych gwałtem, skierowane do lekarzy, policjantów, sędziów i prokuratorów. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz pan poseł Marek Ast, klub PiS.

Poseł Marek Ast:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Premier rządu koalicji 13 grudnia zapowiedział, że nikt, kto popełnił przestępstwo, czyn zabroniony, nie uniknie odpowiedzialności. Premiera nie ma, ale przed chwilą był jeszcze minister sprawiedliwości. Myślałem, że wy-

Posel Marek Ast

słucha tego pytania, ale opuścił salę. Kilka miesięcy temu prezes Trybunału Konstytucyjnego Bogdan Świączkowski złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zamachu stanu. Chciałbym się w takim razie zapytać, czy z równą bezwzględnością i zaangażowaniem będą ścigani podejrzani o popełnienie tej zbrodni, o zamach na Krajową Radę Sądownictwa, na Trybunał Konstytucyjny, na Sąd Najwyższy. Czasu jest mało. Pozostały zaledwie 2 lata. *(Dzwonek)* Czas płynie szybko. Jeżeli wy tego nie zrobicie, to my będziemy kontynuowali to postępowanie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Tracz, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Małgorzata Tracz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W październiku zeszłego roku powołaliśmy Komisję Nadzwyczajną do spraw ochrony zwierząt, pierwszą taką w historii polskiego Sejmu. Pracujemy w niej nad 10 projektami ustaw. Dwa z nich są dla mnie szczególnie ważne: po pierwsze, projekt zakazujący hodowli zwierząt na futro, a po drugie, obywatelski projekt ustawy „Stop łańcuchom, pseudohodowlom i bezdomności zwierząt”. Oba te projekty cieszą się dużym poparciem społecznym. Ponad 70% Polek i Polaków chce zakazu hodowli zwierząt na futro. Z kolei projekt Stop łańcuchom podpisało ponad 0,5 mln Polek i Polaków, wyrażając tym samym swoje poparcie. Bardzo wierzę, że rząd będzie popierał pracę nad tymi projektami, a my wspólnie, ponad podziałami wypracujemy dobre rozwiązania dla zwierząt. Bo miłość do zwierząt nie zna barw politycznych. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Barbarę Dolniak, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli ktoś myśli, że upływ czasu spowoduje, że zapomnimy, że mu się upiecze, to się myli. Żadna kradzież, żaden fałsz nie zostaną zamiecione pod dywan. To wymaga czasu,

ale tak będzie. Już dzisiaj są zarzuty dla premiera Morawieckiego i siedmiu ministrów rządu PiS. Uchwaliśmy ustawę o Trybunale Konstytucyjnym, ale prezydent Duda na życzenie PiS skierował ją do trybunału i do dzisiaj nie ma merytorycznej decyzji. Premier zapowiedział kolejne projekty: o rozdziale funkcji prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości, o Sądzie Najwyższym, wymiarze sprawiedliwości, Krajowej Radzie Sądownictwa. To jedne z najważniejszych spraw, które czekają nas w najbliższej przyszłości. Bez ich rozwiązania państwo nie będzie działać sprawnie, państwo nie będzie działać skutecznie. My pracujemy. My pracujemy dalej *(Dzwonek)*, bo zobowiązaliśmy nas do tego wyborcy w 2023 r. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz poseł Marek Rząsa, Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Rząsa:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Mieszkańcy Podkarpacia, w tym mojego pięknego Przemysła, regionu graniczącego z ogarniętą wojną Ukrainą, żyją każdego dnia z poczuciem wielkiej odpowiedzialności, ale i też pewnego niepokoju, bowiem na granicy wschodniej krzyżują się interesy bezpieczeństwa Polski, Unii Europejskiej oraz NATO. My na Podkarpaciu jako pierwsi widzieliśmy tragiczne skutki wojny na Ukrainie, widzieliśmy je w oczach dzieci i kobiet, które uciekały przed rosyjskimi bombami i raketami. Dlatego bardzo serdecznie chcę podziękować i panu premierowi, i całemu rządowi, panu wicepremierowi za konkretne działania dające nam, mieszkańcom Podkarpacia, pewność, że jesteśmy bezpieczni i że państwo o nas pamięta. Dziękuję za Tarczę Wschód, nie tylko w wymiarze wojskowym, ale również w obszarze gospodarczym, w relacjach z Ukrainą. Po nieudolnych rządach PiS to my realnie uszczelniliśmy wschodnie granice. I to jest konkret, to jest zrobione dla Polski. *(Dzwonek)* Dlatego, panie premierze, nie zatrzymamy się i ani kroku w tył. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz poseł Rafał Weber, klub PiS.

Posel Rafał Weber:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Premier Donald Tusk buduje swoją pozycję na kłamstwie i manipulacji, natomiast prawdę ukrywa.

Posel Rafał Weber

Przykładem ukrywania prawdy jest niewpuszczanie Telewizji Republika na konferencje prasowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Robicie to niestety systemowo. Natomiast sąd 2 dni temu nakazał prokuraturze prowadzić śledztwo w tej sprawie, uznając to działanie za nielegalne.

Chciałbym z tego miejsca z całego serca podziękować wolnym mediom, wszystkim tym, którzy w sposób uczciwy, rzetelny, obiektywny, staranny realizują misję informowania polskiego społeczeństwa. Chcę podziękować Telewizji Republika, telewizji w Polsce...

(Posel Witold Zembaczyński: Już prezes dziękował.)

...Telewizji Trwam, Radiu Maryja, wszystkim ośrodkom i mediom lokalnym i regionalnym...

(Głos z sali: Kanałowi Zero.)

...za to, że zastępują telewizję publiczną będącą w likwidacji. *(Dzwonek)* Pamiętajcie państwo: Prawda zwycięży. A Tusk do dymisji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Marcin Bosacki, klub Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Marcin Bosacki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Dzięki uzyskaniu najsilniejszej w historii Polski pozycji w Unii Europejskiej rząd Donalda Tuska odblokował dla Polski prawie 300 mld z unijnego KPO, uruchomił unijne wsparcie dla Tarczy Wschód, zablokował napływ milionów ton ukraińskiego zboża, odblokował po 7 latach ekshumację ofiar rzezi wołyńskiej, czego nie potrafił zrobić ani nieudacznym rząd PiS, ani nieudacznym IPN pana Nawrockiego. W tym samym czasie politycy opozycji przymilają się do prorosyjskich polityków np. z niemieckiego AfD albo rumuńskiego Simiona, który zresztą przegrał wybory, nadal nazywają najbliższym sojusznikiem Orbána, który prowadzi antypolską politykę, blokując miliardy z unijnej kasy dla Polski, wreszcie zohydżają Polakom – czy próbują to robić *(Dzwonek)* – Unię Europejską, ciągle nazywając ją zagrożeniem zamiast wielką szansą dla Polski. Panie premierze, które z tych działań opozycji najbardziej szkodzą polskiej polityce zagranicznej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Grzegorz Gaża, klub PiS.

Proszę bardzo.

Posel Grzegorz Gaża:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie – jak zwykle nieobecny – Premierze Donaldzie Tusku...

(Głos z sali: A gdzie jest prezes?)

Nie pracujemy nad wotum dla niego. Ale naleśniki są dobre w jadalni.

(Głos z sali: Tak, polecam.)

Mamy najbardziej niewydolny rząd w historii Polski. Zamiast rozwijać Polskę, zwija ją, i to dosłownie. Przykładem jest likwidacja Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych. Niesie to realne konsekwencje dla mieszkańców wielu miast, w tym Chorzowa. Infrastruktura to nie ideologia, to fundament codziennego życia. Estakada na drodze DK79 – kluczowa śląska arteria komunikacyjna – od 2 czerwca pozostaje zamknięta, a jej stan techniczny zagraża bezpieczeństwu mieszkańców. To właśnie z funduszu inwestycji strategicznych samorządy mogły pozyskać *(Dzwonek)* środki na jej remont i modernizację. Przy najmniej Polska odetchnie, jeżeli ten rząd dzisiaj zostanie rozwiązany. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Alicja Łepkowska-Gołaś, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Alicja Łepkowska-Gołaś:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać: Jakie konkretne działania oraz w jakim tempie zostały podjęte przez nowe kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendę Główną Policji w celu odbudowy formacji, zarówno pod względem kadrowym, jak i wizerunkowym? Jakie kroki wdrożono, by zachęcić obywateli do wstępowania do służby, byłych funkcjonariuszy do powrotu do służby, a społeczeństwo do odzyskania zaufania do Policji, które w ostatnich latach uległo drastycznemu osłabieniu w wyniku politycznych nadużyć i upolitycznienia tej instytucji za rządów Prawa i Sprawiedliwości? Bo przecież wszyscy pamiętamy konfetti zrzucone ze śmigłowca pod stopy ministra Zielińskiego, pamiętamy policyjnych antyterrorystów na wysięgniku, setki policjantów chroniących pomniki czy dom Jarosława Kaczyńskiego – nieobecnego Jarosława Kaczyńskiego – bariery policyjne wokół Sejmu czy policyjny śmigłowiec na wiecu wyborczym ministra Wójcika *(Dzwonek)*, pamiętamy Pegasusa w działaniach operacyjnych Policji. To był skandal. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Łukasz Schreiber, klub PiS.

Poseł Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Premier oczekuje dzisiaj wotum zaufania. Ale Polacy przecież pokazali wam czerwoną kartkę podczas ostatnich wyborów prezydenckich. I nie dlatego, że było zbyt mało propagandy, jak mówił nieobecny tutaj premier, ale za wasz cynizm, za wasze kłamstwa, za pakt migracyjny, za zielony ład...

(Głos z sali: Wasz.)

...za to, że Polakom żyje się gorzej, za niezrealizowane obietnice.

(Głos z sali: Za wasz zielony ład.)

Wasz wynik to nie jest wcale 49% Trzaskowskiego, tylko 29% poparcia dla rządu.

Dla was nie ma nadziei. I dlatego zwracam się do was słowami Olivera Cromwella, który je kierował do Długiego Parlamentu: Siedzicie tutaj już zbyt długo jak na to, co dobrego uczyniliście. Dlatego powiadam: oddalście się, i niechaj tak się stanie. W imię Boga, odejdźcie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Łukasz Ściebiorowski, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie odchodzimy. Wręcz przeciwnie.

Panie Premierze! Podczas wizyty w województwie śląskim zapowiedział pan ogłoszenie przetargu na remont zdeformowanego odcinka autostrady A1 między Piekarami a Pyrzowicami. Ponadto poinformował pan w Bytomiu o przekazaniu 200 mln na rewitalizację 40 zabytkowych kamienic oraz o przejęciu przez samorząd ponad 5 tys. mieszkań należących dotąd do SRK. Takie deklaracje to bardzo dobre wiadomości dla województwa śląskiego i lokalnej społeczności. Czekaliśmy na to, bo dla wcześniejszego rządu PiS nie było to ważne. Tamten rząd nie wspierał należycie samorządów.

Chciałbym zapytać o harmonogram finansowania tych prac oraz etapów finansowania remontów zabytkowych kamienic nie tylko w Bytomiu, lecz także w innych śląskich miastach, jak w Chorzowie, Świętochłowicach, Siemianowicach czy Piekarach Śląskich, co wpisuje się w szeroki proces transformacji tak mocno dotkniętego historią, działalnością przemysłu ciężkiego i problemami społecznymi Śląska. Śląsk, tak jak pozostałe regiony, ma aspiracje nawiązujące oczywiście do swojego dziedzictwa odnośnie do bycia regionem nowoczesnym, przyjaznym swoim mieszkańcom, ale też kołem zamachowym całej polskiej gospodarki. *(Dzwonek)* Dziękuję za te deklaracje

dotyczące wspierania poszczególnych regionów Polski, w tym Śląska. Jest to niezbędne. Dziękujemy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję.

Pani poseł Anna Krupka, klub PiS.

Poseł Anna Krupka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Panie Premierze! Wszyscy z dumą kibicujemy naszym tenisistkom i tenisistom. Zakończył się właśnie turniej Wielkiego Szlema w Paryżu, w którym Iga Świątek dotarła do półfinału, potwierdzając, że należy do absolutnej światowej czołówki. Dziś zapewnia pan, że jej kibicował, ale same deklaracje nie wystarczą. Za rządów Prawa i Sprawiedliwości powstało w Kozerkach nowoczesne centrum tenisowe na międzynarodowym poziomie, a w całej Polsce inwestowaliśmy w infrastrukturę sportową, budując nowe korty tenisowe, także w mniejszych miejscowościach.

Panie Premierze! Co realnie pana rząd zrobił dla polskiego tenisa? Ile kortów tenisowych wybudowano w ubiegłym roku za publiczne pieniądze? Bo dziś za pańskimi słowami nie idą żadne konkrety. Polscy sportowcy zasługują nie tylko na brawa, ale na realne wsparcie. Proszę o odpowiedź na piśmie. *(Oklaski)*

(Poseł Jakub Rutnicki: Pani minister, jest specjalny program tenisowy.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Karolina Pawliczak, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Władza, która buduje, inwestuje w społeczeństwo i gospodarkę, to wartość największa. Dziękuję bardzo panu premierowi, bo to dzięki jego ogromnej determinacji do Polski wpłynęło ponad 100 mld zł, które dziś wzmacniają gospodarczo nasze państwo. Poprzednicy przecież z taką zaciekłością bronili, by te środki nigdy do Polski nie dotarły. Czuć było zdradę kraju. Dziś z dumą patrzymy na obszary, które się rozwijają. Szybka kolej, nowoczesna edukacja, opieka długoterminowa, wsparcie seniorów, rodzin, inwestycje w kulturę, w ekologię. Jest tego mnóstwo. Dzieje się, a to dopiero początek.

Pytanie moje dotyczy zrównoważonego rozwoju: Jakie są dalsze plany, jakie są dalsze założenia inwe-

Posel Karolina Pawliczak

stycyjne dla małych i średnich miast, aby mieszkańcy nie czuli wykluczenia, nie czuli ograniczeń, z którymi zderzali się niestety w ponurych czasach PiS-owskich rządów? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Marek Matuszewski, klub PiS.
Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Marek Matuszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Panie Premierze! Dlaczego kontrolowana przez państwa Krajowa Grupa Spożywcza poprzez swoją markę Polski Cukier przestała sponsorować strategiczne polskie związki sportowe reprezentujące takie dyscypliny jak podnoszenie ciężarów, zapasy, biathlon, hokej na lodzie czy strzelectwo sportowe, a zamiast tego na początku 2024 r. zdecydowała się zostać partnerem komercyjnym klubu piłkarskiego Pogoń Szczecin? Czy ma to związek z tym, że ze Szczecina jest minister sportu Sławomir Nitras?

(Głos z sali: Na pewno.)

Dlaczego kosztem wielu dyscyplin, które potrzebują wsparcia systemowego, dla których każda złotówka jest bezcenna, środki trafiają do profesjonalnego klubu piłkarskiego, który i tak ma dostęp do wielu źródeł finansowania? Jakże były powody zwłoki lub ograniczeń w przekazywaniu środków dla wielu polskich związków sportowych w ostatnich miesiącach? *(Dzwonek)* I ostatnie pytanie, szanowni państwo, ważne. Pytają mnie działacze sportowi, sportowcy i kibice, czy prawdą jest, że ma być dymisja ministra sportu Sławomira Nitrasa i że ma go zastąpić niejaki Murański. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Jerzy Meysztowicz, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Nieobecny Panie Prezesie! Dobrze, że już nie rządzą, bo prawdopodobnie teraz, jeśli chodzi o zawody sportowe, organizowalibyście bijatyki kibolskie. Tak że bardzo dobrze, że już nie rządzą. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Jeśli chodzi o wystąpienie pana premiera, zazna-
czył dwie dosyć istotne rzeczy, a mianowicie to, że

jest pełna determinacja, żeby zrealizować dwie największe inwestycje infrastrukturalne, czyli Centralny Punkt Komunikacyjny i elektrownię atomową. To się wiąże z olbrzymimi wydatkami z budżetu. W związku z tym mam pytanie do pana premiera. Czy nie należałoby, żeby wesprzeć polskie firmy i wykorzystać ich potencjał, poszerzyć zakresu takich inwestycji, które byłyby oparte na partnerstwie publiczno-prywatnym? Uważam, że tego typu działania mogą po prostu zwiększyć możliwości i rozwój polskich przedsiębiorstw. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Andrzej Gut-Mostowy, klub PiS.
Proszę bardzo.

Posel Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W nowej hali lodowej Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem w 2026 r. miały odbyć się mistrzostwa Europy i puchar świata. Wstrzymanie realizacji hali lodowej, której budowa jest zaawansowana w prawie 90%, nie tylko uniemożliwia realizację dużych imprez sportowych w Zakopanem, ale także pozbawia możliwości trenowania polskich łyżwiarzy szybkich. Hala lodowa COS w Zakopanem ze względu na wysokość położenia, jakość wody i parametry toru będzie jednym z najlepszych obiektów tego typu na świecie. Polskie łyżwiarstwo szybkie jest dyscypliną, w której odnosimy na arenach międzynarodowych duże sukcesy, a trenerzy i zawodnicy od dawna czekają na tak dobre możliwości odnośnie do treningu. Panie premierze, żadne problemy o charakterze organizacyjnym nie uzasadniają decyzji o wstrzymaniu ukończenia tej inwestycji. Dlatego dla dobra polskiego sportu proszę o podanie daty ukończenia budowy hali lodowej COS w Zakopanem. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Elżbieta Polak, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo.

Posel Elżbieta Anna Polak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W punkcie 23. umowy koalicyjnej zapisaliśmy decentralizację i wzmocnienie samorządu. Po 8 latach dewastacji polskich samorządów przez rząd Prawa i Sprawiedliwości rząd Donalda Tuska przywrócił polskiemu samorządom godność. W raporcie Najwyższej Izby Kontroli czytamy, że rząd PiS rządził kosz-

Posel Elżbieta Anna Polak

tem samorządów. Kto nie klęczał, nie dostawał, a dysproporcje były porażające. Z tego raportu NIK-owskiego, proszę państwa, możecie wyczytać, że Chojnice otrzymywały wsparcie w wysokości 3,8%, a Przemyśl – 236%. Takich dysproporcji jest dużo więcej. Teraz mamy ustawę o finansowaniu samorządów i tylko w tym roku samorzady zyskały 25 mld zł. *(Dzwonek)* W kolejnych 10 latach będzie to 345 mld. Czas na decentralizację kompetencji, bo silny samorząd to silna Polska. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Poseł Maciej Małecki, klub PiS.
Proszę bardzo.

Poseł Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Za 1,5 roku wejście w życie hiperpodatek klimatyczny: ETS 2. To element zielonego ładu, o którym wasz kandydat Rafał Trzaskowski jeszcze 2 tygodnie temu kłamał, że go nie ma.

(Poseł Jakub Rutnicki: To wy go stworzyliście.)

ETS 2 to jest dzieło waszych kumpli z Brukseli i Berlina. Tych samych ludzi, z którymi niszczyliście polski rząd, który z ETS-em walczył.

(Głos z sali: Zielony ład jest wasz.)

Podatek ETS 2, ten wasz podatek, będzie grabił Polaków, gdy ogrzewają mieszkanie, gdy ogrzewają dom, gdy używają ciepłej wody, gdy tankują samochód. Przed rozpoczęciem prezydentury kłamaliście, że ten temat załatwicie. Zmarnowaliście polską prezydenturę. Nic nie zrobiliście. Co więcej, ukrywacie przed Polakami skalę podwyżek. Nie odpowiadacie na pytania posłów, na interpelacje. Ale mam dla was złą wiadomość. Polacy o tym wiedzą. Dziennikarze zaczynają o tym pisać.

(Głos z sali: Republiki.)

Tej prawdy *(Dzwonek)* nie ukryjecie. To jest kolejny powód do dymisji tego najgorszego w historii rządu.

(Głos z sali: Podziękuj Morawieckiemu.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Mateusz Bochenek, Koalicja Obywatelska.

Poseł Mateusz Bochenek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Inwestycje w bezpieczeństwo to nasza racja stanu.

Kluczowe są tu nie słowa, ale czyny. Wydatki na obronność wzrosły rok do roku o 67%. Uruchomiliśmy ustawę o ochronie ludności i obronie cywilnej, która jest elementem budowy społecznej odporności na wypadek różnego rodzaju zagrożeń.

Ale bezpieczeństwo to przecież także ochrona zdrowia. Dzięki uruchomieniu środków z KPO udało nam się już dzisiaj zainwestować 100 mld zł, podpisać 750 tys. umów. To m.in. wydatki na inwestycje w onkologię czy opiekę długoterminową. Przykłady: pełnoprofilowa pracownia endoskopii w Sosnowcu, wyposażenie czy budowa lub rozbudowa zakładów opiekuńczo-leczniczych. W samym Zagłębiu w dwa te projekty zainwestowaliśmy 170 mln zł. Dlaczego byliście przeciwko temu? Dlaczego głosowaliście i byliście przeciwko KPO? To przecież jest niedorzeczne. Racja, że wiele *(Dzwonek)* jeszcze przed nami, ale powinniśmy dzisiaj w sposób szczególnie wspólnie, razem inwestować w nasze bezpieczeństwo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Mateusz Bochenek:

I ostatnie słowo, opozycjo. Nie bądźcie hipokrytami. Gdy wychodzicie na tę mównicę, bądźcie odpowiedzialną opozycją, bo tego oczekują od was nasi obywatele. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Dokładnie. Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.
Poseł Jarosław Zieliński, klub PiS.
Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński:

Platforma Obywatelska i koalicja 13 grudnia Donald Tuska szkodzą Polsce, ale szczególnie dramatycznie doświadczają Polskę Wschodnią. Gotowe były pójść do Rosji, do Wisły, oddać Rosji.

(Poseł Patryk Jaskulski: Dezinformacja.)

Sprzeciwiały się budowie zapory na granicy polsko-białoruskiej.

(Poseł Jakub Rutnicki: Nie kłam!)

Teraz pozbawiły samorzady w całej Polsce, ale szczególnie dotkliwie to odczuwają samorzady w Polsce Wschodniej, środków na inwestycje i rozwój.

Szanowni Państwo! W czasie kampanii prezydenckiej w województwie podlaskim, w moim okręgu wyborczym politycy Platformy Obywatelskiej szantażowali samorządowców, że jeśli nie poprą Rafała Trzaskowskiego, to mogą zapomnieć o jakichkolwiek

Posel Jarosław Zieliński

pieniądzach od rządu czy rządzonego przez PO, PSL – Trzecią Drogę samorządu województwa.

(*Posel Alicja Łepkowska-Gołaś*: Nie kłam! Przepraszam.)

I wy macie czelność mówić o niezależności i podmiotowości samorządów, o działaniach na ich rzecz? Wstydu nie macie.

(*Posel Alicja Łepkowska-Gołaś*: Pan nie ma wstydu. Nikt nikogo nie szantażował. Nie kłam! To jest Sejm.)

Mimo apeli części zastraszonych lub zaszantażowanych samorządowców Polska Wschodnia dała szczególnie jaskrawą czerwoną kartkę (*Dzwonek*) rządowi Donalda Tuska. Dziękuję za to. Dość niszczenia Polski. Do dymisji.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Mariusz Witczak, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Mariusz Witczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieróbstwo PiS-u przez 8 lat mroziło flagowy, strategiczny projekt infrastrukturalny dla subregionu kaliskiego, mianowicie ekspresowe połączenie Kalisza z autostradą A2 i Kalisza z Ostrowem Wielkopolskim.

(*Posel Piotr Kaleta*: Mariusz, ja tu siedzę.)

Od 2024 r. rząd Donalda Tuska, ministerstwo Dariusza Klimczaka, rewitalizował ten projekt. Nadrabiamy stracony czas i realizujemy ten projekt. Integralną częścią tego projektu jest bardzo ważna część, mianowicie obwodnica miasta Kalisza wyczekiwana przez mieszkańców. Odziedziczyliśmy po PiS-ie nawet w tej kwestii, w kwestii obwodnicy miasta Kalisza, bałagan prawny, z którego bardzo trudno się wychodzi, ponieważ nie została ostatecznie wytyczona trasa przebiegu tej obwodnicy.

(*Posel Piotr Kaleta*: Mariusz, ja tu siedzę... Co zrobiłeś przez ten cały czas?)

Proszę się nie denerwować. Te nerwy to tylko wyrzuty sumienia, panie pośle.

Mam prośbę do pana premiera i do pana ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka, żeby jak najszybciej wyjść z tego bałaganu prawnego, który nam (*Dzwonek*) pozostawił PiS, i żeby rozpocząć budowę obwodnicy miasta Kalisza jako integralnej części tej wielkiej inwestycji dla subregionu kaliskiego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta*: Pamiętasz, jak ci kartony dawali?)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Posel Anna Baluch, klub PiS.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Anna Baluch:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze Donaldzie Tusku! O, nie ma pana.

(*Głos z sali*: A prezes jest? Prezesa też nie ma.)

A dlaczego nie ma? Bo nie ma pan szacunku zarówno do Polaków, do wyborców, jak i do nas, posłów na tej sali. Mówił pan, panie premierze, że, cytuję, nikt pana w Unii Europejskiej nie ogra. Jak pan więc wytłumaczy fakt, że komisje obrony i przemysłu w Parlamencie Europejskim przyjęły stanowisko, które zakłada, że Polskę ominą środki z Europejskiego Programu Przemysłu Obronnego? Proszę mi powiedzieć, czy pan wie, kto na tym skorzysta, jeśli nie Polska. Podpowiem: Niemcy i Francja. A wie pan, kto za tym głosował, panie premierze? Podpowiem: pana koalicja i europosłowie z partii EPP. To fatalna decyzja dla polskiej armii, ale przede wszystkim dla polskiego przemysłu zbrojeniowego. (*Dzwonek*) Czy tak pan dba o obronność swojej ojczyzny? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

Posel Bożena Lisowska:

Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Rząd koalicyjny ma dobry plan na rozwój polskiej gospodarki, co ma odzwierciedlenie we wskaźnikach: wzrost PKB – 3,7%, inflacja – 4,1%, spadające bezrobocie. Cieszę się, że w tym planie docenia się głos polskich przedsiębiorców. Deregulacja oraz budowanie stabilnego otoczenia biznesu są pozytywnie oceniane. Rząd PiS przez 8 lat łupił Polaków, wprowadzając 32 nowe daniny, a wadliwa polityka pieniężna NBP skutkuje dla Polaków najdroższymi kredytami w Europie. Panie premierze, czy zrobi pan porządek z wadliwymi działaniami Rady Polityki Pieniężnej i Narodowego Banku Polskiego oraz nielegalnym WIBOR, aby obniżyć (*Dzwonek*) koszty kredytów dla Polek i Polaków? Ani kroku w tył.

(*Głos z sali*: Do przodu.)

Panie premierze, jesteśmy z panem. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Filip Kaczyński, klub PiS.
Proszę bardzo, panie pośle.
(*Głos z sali: Nie tutajcie Stalina.*)

Poseł Filip Kaczyński:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W pierwszej turze wyborów prezydenckich wszyscy kandydaci popierani przez koalicję 13 grudnia uzyskali łącznie jedyni 40% głosów. To wymierny sondaż pańskich rządów. Po 1,5 roku naród dał panu czerwoną kartkę.

(*Głosy z sali: Ooo...*)

(*Głos z sali: Sędzia Laguna.*)

Teraz czas odejść. Mówią o tym również samorządowcy, którzy na reformach koalicji 13 grudnia stracili miliony złotych. Moje rodzinne Wadowice zostały ograbione na 9,5 mln zł.

(*Głos z sali: Z czego, Filip?*)

Z tych środków można zmodernizować dziesiątki kilometrów dróg. Dlatego samorządowcy dali panu czerwoną kartkę.

Następne 2 lata pana rządów będą szkodą dla Polski. Nie chcemy zarządcy z Berlina. Chcemy premiera dumnej i suwerennej Polski. Ufam, że dzisiaj ta Izba również da panu czerwoną (*Dzwonek*) kartkę. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Amen.*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Krzysztof Truskolaski, Koalicja Obywatelska.
Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Miliardy z KPO, in vitro, babciowe, podwyżki dla nauczycieli, podwyżki dla sfery budżetowej, podwyżki dla pracowników socjalnych, inflacja w dół, płace realne w górę, PKB w górę, deregulacja, telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, 800+, obniżony VAT dla sektora beauty, brak prac domowych w szkołach, waloryzacja emerytur, uszczelnienie zapory na granicy polsko-białoruskiej, niższe ceny gazu, realizacja polityki antyprzemocowej, podwyżka zasiłku pogrzebowego z 4 tys. do 7 tys., budowa Tarczy Wschód, podwyżka kwoty świadczenia z funduszu alimentacyjnego z 500 zł do 1 tys. zł, przywrócenie polskiej bandery, budowa farmy wiatrakowej Baltica 2...

(*Poseł Krzysztof Cieciora: Jeż, kot...*)

...program „Moje zdrowie”, nowe czołgi K2, nowe śmigłowce Apache, pociąg Białystok – Warszawa: 90 minut, nowa droga do Augustowa (*Dzwonek*) w standardzie 2+2 – to są konkrety. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję.
Poseł Paweł Bliźniuk, Koalicja Obywatelska.

Poseł Paweł Bliźniuk:

Dziękuję.

Nie tak dawno chcieliście powoływać techniczny rząd, a dzisiaj pokazaliście, że nawet opozycją techniczną nie jesteście.

(*Poseł Piotr Kaleta: Świetnie.*)

Nie przyszliście na debatę o wotum zaufania, nie było was na bardzo ważnym wystąpieniu, ale to arogancja, która nie bije w nas, ale dotyka przede wszystkim tych, którzy na was zagłosowali. Przed chwilą pan poseł pokazał czerwoną kartkę. Tak, w 2023 r., 15 października, Polki i Polacy pokazali wam czerwoną kartkę i dlatego odsunęli was od władzy. (*Oklaski*)

A teraz fakty. Symbolem polityki prorodzinnej PiS-u była likwidacja programu in vitro. To była jedna z waszych pierwszych decyzji w 2015 r. A teraz konkrety. Przywróciliśmy krajowy program in vitro, zapewniliśmy finansowanie 800+...

(*Głos z sali: Wy?*)

...poprawiliśmy warunki opieki okołoporodowej. Teraz wprowadzamy „Aktywnego rodzica”, „aktywne w żłobku” i nowe place zabaw dla dzieci, a co najważniejsze, tworzymy ponad 100 tys. nowych miejsc w żłobkach. Te miejsca w żłobkach są możliwe tylko i wyłącznie dlatego, że odblokowaliśmy (*Dzwonek*) pieniądze z KPO. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Paweł Bliźniuk:

Panie Premierze! Mam pytanie: Jakie zmiany zostały wprowadzone dzięki temu, że udało nam się odblokować te pieniądze, które blokowano? (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Poseł Jarosław Krajewski, klub PiS.
Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj widać tutaj, z tej mównicy, że Donald Tusk nie odrobił lekcji i cały czas nie rozumie, dlaczego Platforma Obywatelska przegrała, dlaczego Rafał Trzaskowski przegrał wybory prezydenckie.

(Głos z sali: Ty nam powiedz.)

Widzimy dzisiaj tę arogancję, pychę Platformy Obywatelskiej, kiedy mówimy konkretnie, jak dramatycznie wygląda dzisiaj sytuacja demograficzna – najmniejsza liczba urodzeń po II wojnie światowej – jak dramatycznie wygląda dzisiaj stan finansów publicznych. W zeszłym roku zadłużyliście Polskę, jeśli chodzi o sam deficyt budżetowy, na 210 mld zł. W tym roku idziecie na kolejny rekord – 290 mld zł. A wychodzi Donald Tusk i mówi o Prawie i Sprawiedliwości. To jest naprawdę skandal.

Ale mam konkretne pytanie w związku ze zwycięstwem Karola Nawrockiego w wyborach prezydenckich: Czy rząd Donalda Tuska wycofa się ze swoich głupich *(Dzwonek)* propozycji programowych...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Jarosław Krajewski:

...likwidacji Centralnego Biura Antykorupcyjnego i Instytutu Pamięci Narodowej? Mam nadzieję, że pan premier wyjdzie i powie, że rezygnujecie z tych konkretów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję.

Poseł Krzysztof Grabczuk, Koalicja Obywatelska.

Poseł Krzysztof Grabczuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Pan pomylił wybory. Niech pan sobie przypomni: 1,5 roku temu przegraliście wybory. *(Oklaski)*

(Głos z sali: A wy 1,5 tygodnia temu.)

Przyjmijcie to do serca. Przegraliście wybory, bo dbaliście o interes PiS-u, ludzi z PiS-em związanych, a nie Polski. To jest jedna rzecz. Niech pan sobie przypomni, co robiliście podczas waszej kadencji.

Proszę państwa, fakty. Za czasów PiS-u inflacja wynosiła 18,6%. Za naszych czasów, za ubiegły rok – 3,6%. 18,3%. Rozumie pan to czy nie? Pójdźmy dalej. Wzrost gospodarczy. Kiedy PiS oddawał władzę – 0,001%, teraz – 3,7%, najwięcej w całej Unii Europejskiej.

Jeszcze fundusze europejskie. PiS nie tylko załatwił 0 zł funduszy, ale jeszcze 2 mld musieliśmy za-

placić za wasze błędy. Daliście, co premier powiedział, 30 mld składki Niemcom. Gratuluję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bravo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Marcin Porzucek, klub PiS.

Proszę bardzo.

Poseł Marcin Porzucek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem spytać o wasz sztandarowy postulat, czyli podniesienie kwoty wolnej od podatku do 60 tys. zł rocznie. Minęło 100 dni, minęło 500 dni, nadal nie ma tego projektu.

(Głos z sali: Będzie podniesiona.)

Pan prezydent Karol Nawrocki zapowiedział, że chce, aby to rozwiązanie weszło w życie. Chciałem spytać, czy w ciągu najbliższych tygodni zostanie ono przeprowadzone przez parlament, czy też pan prezydent elekt ma już szykować stosowną ustawę, którą przedstawi Wysokiej Izbie za kilka miesięcy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Iwona Karolewska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Iwona Karolewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powiem o liczbach, bo to liczby w przeciwieństwie do niektórych osób z prawej strony nie kłamią. 4,1% – do takiego poziomu udało się zbić inflację w maju z ponad 18% jeszcze 2 lata temu. 7 punktów procentowych – o tyle udało się zmniejszyć lukę VAT w 2024 r. w stosunku do 2023 r. To oznacza miliardy przywrócone budżetowi na usługi publiczne. 116 111 to numer telefonu wsparcia psychologicznego dla dzieci i młodzieży, który został przez was wstrzymany. I teraz najpiękniejsza statystyka: 13 909 ciąż, 1676 urodzonych dzieci, 33 737 par zakwalifikowanych do programu in vitro, bezpłatnego programu in vitro, ponieważ my postawiliśmy na rodzinę, a nie na ideologię. 1500 zł babciowego, by rodzice mogli wrócić na rynek pracy. Ponad 1 mln osób kwalifikuje się do renty wdowiej. Dlatego z pełnym przekonaniem popieram ten rząd, bo to jest rząd przyszłości i załatwiania konkretnych spraw. Nie zatrzymamy się. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Anita Czerwińska, klub PiS.

Poseł Anita Czerwińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już wiadomo, że terminal kontenerowy w Świnoujściu nie powstanie. Padały tutaj przed chwilą postulaty blokujące tę inwestycję.

(Głos z sali: Ale to nie jest prawda.)

Ale też jeden z posłów pytał dlaczego. Odpowiedź jest bardzo prosta. Powstanie tego terminala nie jest w interesie Niemiec. Nie jest to nic nowego w naszej historii. Tak już bywało, że stronnictwa zewnętrzne poprzez swoich przedstawicieli tutaj, w Polsce, realizowały i realizują obce interesy. Obce dla Polski, obce dla Polaków.

(Głos z sali: A pani wierzy w to wszystko, co mówi?)

Młodzi ludzie już niedługo was z tego rozliczą. Bo przecież w tych wyborach prezydenckich głosowali także m.in. za rozwojem, przeciwko zwijaniu Polski. Bo oni chcą Polski takiej, w której będą mieli pomyślną przyszłość. *(Dzwonek)* Już niedługo będziecie z tego rozliczeni przez młodych Polaków. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Dezinformacja.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję.

Poseł Krzysztof Mieszkowski, Koalicja Obywatelska.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym przypomnieć, że PiS był u władzy przez 8 lat i konsekwentnie i systematycznie niszczył polską demokrację. Jedną z najbardziej oburzających rzeczy, które PiS zrobił, to było uwłaszczenie się na katastrofie smoleńskiej. To jest coś, czego nie możemy wam zapomnieć i nie zapomnimy.

Pan poseł Gliński, były minister, mówił o tym, że zostało zwolnionych 40 zideologizowanych dyrektorów instytucji kultury. Otóż to jest sukces koalicji – gratuluję, panie ministrze.

Minister kultury pan Piotr Gliński wprowadził cenzurę jako normę w rzeczywistości polskiej kultury. *(Poseł Dariusz Matecki: O Tusku mów lepiej.)*

Panie Matecki, gdyby nie domniemanie niewinności, tobym powiedział, że jest pan przestępcą. Proszę się tutaj nie odzywać. *(Oklaski)*

Jest jeszcze coś ważnego, co trzeba powiedzieć. *(Dzwonek)*

(Głos z sali: Czas minął.)

Prawo i Sprawiedliwość jest destrukcyjną, bardzo niebezpieczną formacją polityczną.

(Głos z sali: A wy jesteście partią zdrajców.)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Witam państwa serdecznie.

Pan poseł Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Kryj:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze, z reguły nieobecny! Dokonania pańskiego rządu przedstawię, cytując tytuły artykułów z portali internetowych: „Szpitale powiatowe znalazły się w dramatycznej sytuacji”, „Jesteśmy świadkami upadku polskiej służby zdrowia”, „Dramatyczna sytuacja w Narodowym Funduszu Zdrowia”, „Nauczyciele grożą strajkiem”, „Dramatyczna kondycja polskiego górnictwa”, „Prezydencja na kolanach”, „Rząd głodzi naukę. Polski absolutnie nie stać na oszczędzanie na niej”, „Realne nakłady na naukę w Polsce spadną. To przeciw polskiej racji stanu”. Panie premierze, proszę przestać uprawiać propagandę sukcesu. Proszę przestać zaklinać rzeczywistość. Trzeba wziąć się za rozwiązywanie problemów. Kiedy pański rząd zabierze się wreszcie do pracy? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Renata Rak, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Renata Rak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dezinformacja to drugie imię PiS-u. PiS rozpowszechnia fake newsy, manipuluje faktami, szczególnie w kampanii wyborczej. Dziwicie się, że mówimy o was, ale to wy nie zauważacie dokonań rządu. PiS straszy Polaków migrantami, chociaż sam wpuścił do Polski najwięcej migrantów ze wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Pamiętamy, jak posłanka PiS-u, pani poseł Krupka, publikowała zdjęcia turystów, manipulując, że są to migranci. Pamiętamy, ten post bardzo szybko zniknął z jej strony internetowej. *(Oklaski)* To nasz rząd zawiesił prawo do azylu. Straszycie wysyłaniem polskich żołnierzy na wojnę do Ukrainy, chociaż nigdy nie było takich planów.

Straszycie otwieraniem centrów integracji cudzoziemców, ale to wy pierwsi otwieraliście takie centra. Straszycie wpływami niemieckimi w naszym kraju. Straszycie seniorów, rozpowszechniając fake newsy dotyczące trzynastej i czternastej emerytury, które rzekomo rząd ma zabrać. PiS dzieli Polaków. Wzbudza strach, lęk, niepokój, poczucie zagrożenia i brak bezpieczeństwa. *(Dzwonek)* Wprowadzacie Polaków w błąd. Jesteście kłamcami, oszustami i hipokrytami. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bravo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Łukasz Kmita.
Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Kmita:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Patologiczni oszuści, lizusy Tuska!

(Głos z sali: Uważaj na słowa.)

16 maja 2023 r. Donald Tusk przyjeżdża do Trzebini w Małopolsce, gdzie pojawiają się zapadliska. Robi obrzydliwą politykę na ludzkiej krzywdzie. Obiecuje, że gdy będzie premierem, mieszkańcy będą mogli liczyć na natychmiastową pomoc. Tusk stwierdza, że w mieście jest stan klęski żywiołowej. Tusk mówi, cytuję: Potrzeba środków nadzwyczajnych i natychmiastowych. I nie ma co tu badać. To znaczy badajcie, ile chcecie, ale trzeba oprócz badań i programów na odległą przyszłość natychmiast pomóc ludziom, dać im gwarancję bezpieczeństwa i także alternatywy. Jeśli się tutaj w niektórych miejscach nie da mieszkać, trzeba dać wam nowe mieszkania, jeden do jednego. Postarać się ratować tę ziemię, a jak się nie da, żebyście nie zostali na lodzie – mówił Tusk. 16 maja Donald Tusk wyjechał z Trzebini i nigdy tam już nie wrócił. *(Dzwonek)* Zero pomocy i zero wsparcia. I wie pan...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy włączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.
Pan poseł Bartosz Zawieja, Koalicja Obywatelska.
Dziękujemy. Dziękuję bardzo, panie pośle.
Bardzo proszę.

Poseł Bartosz Zawieja:

Wysoka Izbo! Zakłady Hipolita Cegielskiego, legenda Poznania i Wielkopolski, fenomenalna firma, która super dba o przemysł zbrojeniowy, chociażby nitując korpusy czołgów Abrams. 2023 r., strata spółki: minus 90 mln zł. Listopad 2023 r., brak czego dla 400 pracowników? Środków na pensje. Teraz plan naprawczy. Ta firma przetrwała dzięki rządowi pana premiera Tuska. Zwracam się z zapytaniem i apelem, kiedy aportem zostaną przeprowadzone do spółki nieruchomości.

Jeżeli chodzi o inny aspekt, poznański węzeł kolejowy, drugi co do wielkości w kraju, przez 8 lat nie byliście nawet w stanie określić, ile ma być peronów przelotowych. Mówiliście, że Poznań Główny ma zniknąć, być przeniesiony do jakiejś innej, nie wiadomo jakiej, dalszej lokalizacji. Teraz od pół roku jest on projektowany. Więc proszę was, spójrzcie w lustro, a tam naprawdę ujrzycie prawdę. Dziękuję. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pan poseł Zbigniew Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo! Dzisiaj niestety premierem polskiego rządu jest polityczny patologiczny kłamca. Dzisiaj premierem polskiego rządu jest...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Niech pan uważa na słowa.)

Dziś patologicznym oszustem wyborczym jest Donald Tusk. Dlatego zadawanie pytań i oczekiwanie jakiegokolwiek odpowiedzi nie ma większego sensu. Dzisiaj trzeba formułować zarzuty i pisać akt oskarżenia wobec waszej patowładzy. Dlatego oskarżam Donalda Tuska o to, że dokonał bezwarunkowej kapitulacji wobec dwóch kanclerzy Niemiec tutaj, w Warszawie *(Oklaski)*, kiedy nie stanął po stronie polskiego interesu i nie domagał się słusznego zadośćuczynienia i odszkodowania od strony niemieckiej za zniszczenia i za to, co Niemcy zrobili w Polsce. To jest wielka hańba.

(Głos z sali: A ile złotych odzyskaliście?)

Oskarżeń jest więcej, ale wystarczy to jedno, żeby odwołać Tuska i odesłać was na słuszne miejsce w historii. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Robert Jagła, Koalicja Obywatelska.

Poseł Robert Jagła:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, jako lider rządu jest pan odpowiedzialny za kierowanie krajem w trudnych czasach. W związku z tym chcielibyśmy poznać pana priorytety. Panie premierze, w obliczu wyzwań, przed którymi stoi Polska, w szczególności w kontekście zmian geopolitycznych, transformacji gospodarczej i rosnących oczekiwań społecznych, jakie konkretnie najpilniejsze reformy uważa pan za kluczowe dla zapewnienia pomyślności i przyszłości naszego kraju? Dziękuję. Tyle, jeżeli chodzi o pytanie do pana premiera.

Chciałbym też zapytać pana Kowalskiego: Panie pośle Kowalski, serio w XXI w. chce pan wysyłać ludzi do kopalń, podczas gdy wasz działacz, działacz Prawa i Sprawiedliwości z Dzierżoniowa, radny powiatowy, doprowadza spółkę do upadłości?

(Głos z sali: O Tusku gadaj.)

W piątek pan Rojek złożył wniosek o upadłość spółki ARP. *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy włączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle. Dziękuję.
Pan poseł Paweł Rychlik, Klub Parlamentarny
Prawo i Sprawiedliwość.
Dziękuję bardzo.

Poseł Paweł Rychlik:

Panie Marszałku! Trudno zadawać pytania premierowi, który po pierwsze, jest nieobecny, po drugie, z tego miejsca 12 grudnia 2023 r. obiecywał wszystkim posłom od lewa do prawa, że odpowie na pytania na piśmie.

(Głos z sali: Jest wicepremier.)

Czy ktoś z pań i panów posłów otrzymał odpowiedź? Bo ja nie.

(Głos z sali: Nie.)

(Głos z sali: Ja zawsze.)

(Głos z sali: Siadaj.)

Ale pokuszę się o pewną refleksję. Faktycznie trzeba być samemu i trzeba być w grupie nieudaczników, żeby przegrać wybory prezydenckie, mając przewagę, mając pieniądze, mając wsparcie samorządów, mając wsparcie zagranicy, mając wsparcie mediów, mając wsparcie służb specjalnych...

(Głos z sali: Mając ruskie wsparcie.)

...mając nawet nielegalne finansowanie z zagranicy. I mimo wszystko przegrać te wybory. Dlaczego? No, wywiad u Rymanowskiego i powoływanie się na wasz nowy autorytet, Murańskiego – pewnie był w tym procent przegranej Trzaskowskiego. *(Dzwonek)* No ale przede wszystkim wynika to z tego, że Polacy mają rozum. Polacy mają...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.
Pan poseł Mariusz Popielarz, Koalicja Obywatelska.
Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Popielarz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Doceniam, że pański rząd od samego początku stara się konsekwentnie prowadzić rozliczenia dotyczące nieprawidłowości i nadużyć rządu Prawa i Sprawiedliwości. Wiem, że wiele w tej kwestii udało się zrobić. Mimo to oczekiwania społeczne są bardzo duże i wielu obywateli liczy na szybsze i bardziej zdecydowane efekty. Jako ostrołęczanin proszę o informację, kiedy doczekamy się rozliczenia winnych zmarnotrawienia 1,5 mld zł na budowę, a następnie wyburzenie elektrowni C w Ostrołęce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Dariusz Matecki, Prawo i Sprawiedliwość.
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dariusz Matecki:

Szanowny Panie Marszałku! Na początku pytanie od Wojciecha Sumlińskiego do Donalda Tuska: Kiedy i w jakich okolicznościach poznał pan Detlefa Ruse-
ra, współpracownika niemieckiego Stasi od 1971 r.?
(Głos z sali: Tobie cegłówka spadła...)

Drodzy Rodacy! Trwa debata nad wotum zaufania dla Donalda Tuska, a premiera nie ma, nawet. Pytanie, czy po przejęciu władzy przez rząd prawicy – mam nadzieję, Zjednoczonej Prawicy – również nawieje, ale tym razem z kraju. Dlaczego Donald Tusk wpadł w furję po przegranych wyborach prezydenckich? Dlaczego wypuszcza...

(Część posłów skanduje: Do więzienia! Do więzienia! Do więzienia!)

Do więzienia będziecie się w kolejkach niedługo ustawić, macie rację.

Dlaczego wypuszcza Giertycha do siania najbardziej wariackich teorii spiskowych? Dlaczego pozwalał na nielegalne wspieranie kampanii Rafała Trzaskowskiego? Bo wie, że po zmianie władzy grozi mu odpowiedzialność z art. 127 Kodeksu karnego. Oceniając jego wystąpienie, parafrazuję: Co za przykry widok. Wszystko znajdzie swój czas. Nie przejmujcie się, proszę państwa, znieśmy tę tymczasową dewastację Polski, chociaż estetycznie nie jest to miły widok. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pani poseł Urszula Koszutska, Koalicja Obywatelska.
Bardzo proszę.

Poseł Urszula Koszutska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Skuteczna ochrona zdrowia to w dużej mierze skuteczna profilaktyka. Jak w tej dziedzinie wyglądają rezultaty działań rządu w zakresie objęcia Polek i Polaków programami kompleksowej profilaktyki względem stanu z lat ubiegłych, gdy system miał w sobie duże długi w tym obszarze? Była to wina rządów Prawa i Sprawiedliwości. Pamiętajmy, że w roku 2023 odziedziczyliśmy ochronę zdrowia z potężnym długiem, wynosi on 16 mld zł. Dlatego dziękujemy rządowi premiera Donalda Tuska za to, że odblokował środki z KPO, które wspierają i rozwijają polską ochronę zdrowia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Andrzej Adamczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś debatujemy nad wotum zaufania dla premiera Tuska, ale to on sam zadał sobie wotum nieufności w przypadku polskich producentów taboru kolejowego.

Oto człowiek, który tutaj jest tym razem nieobecny. Oto człowiek, który z trybuny ogłasza piękne, fałszywe deklaracje o repolonizacji polskiej gospodarki i wsparciu dla narodowego przemysłu, a tymczasem pod jego rządami gigantyczny przetarg na 17 mld zł na 72 piętrowe pociągi dla PKP Intercity został tak bezwstydnie skonstruowany, by wykluczyć PESA, Newag i FPS Cegielski, polskich producentów. To skandaliczne działanie otwiera drzwi zagranicznym gigantom, a polskie firmy skazuje na marginalizację. Gdzie tu wsparcie dla polskich pracowników, panie premierze, skoro pańskie ministerstwa i spółki podległe pozwalają na takie skandaliczne operacje? *(Dzwonek)* To nie koniec. Zaraz po wyborach prezydenckich ogłoszono kontynuowanie...^{*)}

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję.

Pan poseł Witold Zembaczyński, Koalicja Obywatelska.

Poseł Witold Zembaczyński:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest debata nad wotum zaufania. W związku z tym trzeba powiedzieć, dlaczego warto zaufać rządowi 15 października, jakie są osiągnięcia rządu oraz sejmowej większości koalicyjnej. Przede wszystkim warto również powiedzieć, że to jest taki moment, w którym trzeba podkreślić to, czego wcześniej nie zrobiono. Podam to na prostym przykładzie. Mowa o ustawie „Jasne zarobki”, o prawie do informacji o wysokości wynagrodzenia w ogłoszeniach o pracę.

(Głos z sali: Gdzie masz patelnię?)

Składałem ten projekt w VIII kadencji i PiS niestety ten projekt zamroził. Nie chcieliście, żeby w ogłoszeniach o pracę było wiadomo, ile będziecie zarabiać. Zresztą tych ogłoszeń można było darmo

szukać. Jak składałem go w IX kadencji, to pani marszałek Witek wrzuciła go do zamrażarki, zakopała go i projekt nie zobaczył światła dziennego.

(Głos z sali: Gdzie jest patelnia?)

Natomiast teraz, kiedy większość jest po stronie demokratycznej, ten oto projekt został uchwalony i każdy młody Polak, każda kobieta w Polsce, każdy z 16 mln pracowników będzie miał prawo *(Dzwonek)* do tej informacji. Warunek jest tylko jeden: poprosi prezydenta Dudę, żeby to podpisał. Dziękuję bardzo.

(Oklaski)

(Głos z sali: Naleśniki...)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Sławomir Skwarek, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Sławomir Skwarek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tusk do dymisji, ponieważ zamiast zająć się rządzeniem, obsadził etat rzecznika, za doradcę mając Murańskiego i Kanigowską – autorytety. Jest promotorem podobno aż dwóch prac dyplomowych ministra Kołodziejczaka. Wrażliwość społeczną czerpie od pani Kingi Gajewskiej. Zasobami ludzkimi zarządza minister Kropiwnicki, obsadzając hejterami stanowiska w spółkach Skarbu Państwa. Tylko za Tuska milczenie i tzw. przejęzyczenie minister Nowackiej, nie mówiąc o tężowej ideologizacji szkoły, powinniście Polakom zapłacić dymisją.

Pytanie dotyczy sportu.

(Głos z sali: Żeby Probierz odszedł.)

Czy poprze pan ustawę o przeciwdziałaniu dopin-gowi w polityce i czy podda się pan z ministrem Nitrasem tym badaniom? Chodzi o to, co było do udowodnienia. Tusk do dymisji. *(Burzliwe oklaski)*

(Głos z sali: Do dymisji!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Patryk Gabriel, koalicja.

Poseł Patryk Gabriel:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wydawało się, że jest rzecz, która powinna nas wszystkich połączyć: bezpieczeństwo. Ale jednak nawet ta sprawa okazuje się trudna do przełknięcia dla naszych partnerów z prawej strony tej Izby, bo okazuje się, że nie byli w stanie przekonać Europejczyków, mieszkańców Francji, Niemiec, Anglii do tego, że zagrożenie, które czyha za naszą wschodnią granicą, jest czymś, co również uderzy w bezpieczeństwo

^{*)} Uzupełnienie wypowiedzi w załączniku.

Poseł Patryk Gabriel

ich obywateli. To nam się udało. Dzięki temu jest Tarcza Wschód. Dzięki temu są inwestycje w polski przemysł zbrojeniowy.

Mam pytanie, korzystając z obecności pana premiera Gawkowskiego: Czy również skutecznie przekonamy naszych partnerów w Europie do tego, że równie groźne i niebezpieczne zagrożenia płyną z sieci? Również tam, żeby żyć bezpiecznie, musimy skonsolidować nasze wysiłki przeciwko tym, którzy sięją zamęt (*Dzwonek*) i dezinformację. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Mariusz Krystian, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Krystian:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest nie 100, ale 1 tys. powodów, aby Donald Tusk odszedł z polskiej polityki. Jednym z nich jest skrajnie antysamorządowa polityka tego rządu. Donald Tusk to jest najbardziej antysamorządowy premier Polski po 1989 r. Likwidacja rządowego funduszu inwestycji strategicznych skazała polskie gminy, polskie powiaty na biedę inwestycyjną, na katastrofę inwestycyjną i doprowadziła do tego, że znów w Polsce Platforma Obywatelska wprowadziła podział Polski na Polskę A i Polskę B.

Dziś mamy sytuację, w której funkcjonariusze Platformy Obywatelskiej puszą się jak pawie, stoją dumni, wyprostowani na otwarciu inwestycji, które zostały sfinansowane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Ale to się już kończy. Tusk to katastrofa dla polskich samorządów. Tusk do dymisji. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Adam Krzemiński, Koalicja Obywatelska.

Poseł Adam Krzemiński:

Panie Premierze! W ciągu tych ponurych lat dla edukacji, lat rządów PiS inflacja wyniosła łącznie ponad 50%, a wynagrodzenia nauczycieli wzrosły zaledwie ok. 30%. To oznaczało realny, dramatyczny spadek siły nabywczej płac nauczycieli, tak dramatyczny, że młody, wykształcony absolwent wyższej uczelni rozpoczynał pracę na poziomie najniższych w szkole wynagrodzeń, na poziomie minimalnego wynagrodzenia. W wyniku działań obecnego rządu nauczyciele otrzymali historycznie najwyższą jednorazową podwyżkę na poziomie 30 i 33%, a w bieżą-

cym roku uruchomiono kolejną. Jak wskazują jednak przedstawiciele środowiska oświatowego, kolejnym krokiem powinny być zmiany dające gwarancję stałego wzrostu płac. Złożony został obywatelski projekt ustawy, który zakłada powiązanie wysokości wynagrodzeń z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Mam więc pytanie, czy w opinii Rady Ministrów budżet państwa ma możliwości finansowe (*Dzwonek*), by w krótkoterminowej lub średnioterminowej perspektywie zrealizować ten projekt w sposób odpowiedzialny fiskalnie, czy może...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński.

Bardzo proszę.

Poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prawie 2 lata rządu koalicji 13 grudnia. Efekt? Rosnący dług publiczny. Drożyzna, drożyzna, drożyzna. Minister finansów zamknął Program Inwestycji Strategicznych. Polska powiatowo-gminna przestała się rozwijać, nastąpił podział na Polskę A i Polskę B. Déjà vu. Tuż było do roku 2015, gdy rządziła Platforma z PSL-em. Zwijaliście Polskę powiatowo-gminną. Nie ma na to zgody Polaków, nie ma na to zgody Prawa i Sprawiedliwości. Nieobecny panie premierze, czy jest na to pana przyzwolenie, żeby zwijać Polskę powiatowo-gminną? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł Ewa Kołodziej, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Poseł Ewa Kołodziej:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rząd Donalda Tuska jako jedyny, jak dotąd, zajął się kompleksowym leczeniem, chyba najcięższego powikłania w cukrzycy, jakim jest zespół stopy cukrzycowej. Szanowni państwo, stworzyliśmy minisieć szpitali, które kompleksowo zajmują się leczeniem długo gojących się ran. Szanowni państwo, nie ma większego szczęścia niż widzieć chorego pacjenta, któremu uratuje się stopę, któremu nie będziemy jej amputować, który będzie mógł być zdrowym człowiekiem. Szanowni państwo, jako przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Cukrzycy z tego miejsca chcę podziękować w imieniu pacjentów. Szanowni państwo, znam też skalę potrzeb. Wiem, że musimy stworzyć dużą sieć szpitali, która zajmie się kompleksowo

Posel Ewa Kołodziej

leczeniem tego bardzo ciężkiego powikłania. Panie premierze, bardzo gorąco proszę o środki na to świadczenie. Wiem, że uratowanie kończyn chorym na cukrzycę nie ma ceny, dlatego serdecznie o to proszę, ale też dziękuję za wszystko, co do tej pory zostało zrobione. Dziękuję ślicznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Cieciora, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Cieciora:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uśmiechnijcie się, brygada, hej. Przecież Donald Tusk przed chwilą wam powiedział, że przegraliście wybory, więc to wzmacnia wasz mandat, że tak naprawdę wygraliście wybory prezydenckie, więc możecie rządzić. Uśmiech, szanowni państwo, brygada. Tam serduszko się panu odwróciło. Niech pan poprawi.

(Posel Jacek Niedźwiedzki: Za mocno dostałeś w głowę.)

Szanowni Państwo! To, to jak was Donald Tusk traktuje, pokazuje to puste miejsce. Wyszedł sobie. Wielu z was pierwszy raz w tej kadencji zapisało się do głosu, żeby zadać pytanie, żeby zdążyć przed tym, jak Donald Tusk znowu pojedzie na wakacje.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

A to się wydarzy już za kilkanaście minut, kiedy zagłosujecie za wotum zaufania dla tego rządu. I znowu Donald Tusk was zostawi, pojedzie na wakacje. A wy z tym pytaniem, które tutaj chcieliście zadać, by wykazać się jeszcze w ostatniej chwili, zostanieie z nim jak Himilbach z angielskim.

Szanowni Państwo! Głosując za Tuskiem, głosujecie za dalszą dewastacją Polski. On pójdzie do więzienia za to wszystko albo na emigrację do Niemiec, ale wy macie współudział w tym momencie. Tusk do dymisji.

(Głos z sali: Nie gadaj głupot.)

(Posel Jacek Niedźwiedzki: Badanie trzeba zrobić, bo chyba pan ostatnio za mocno w głowę dostał za kratą.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Katarzyna Stachowicz, Koalicja Obywatelska.

Posel Katarzyna Stachowicz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Nie zatrzymujemy się, działamy. Miliard euro zainwestuje pol-

ski rząd w rozbudowę euroterminala w Sławkowie. Zgodnie z zapowiedziami stanie się jednym z kluczowych punktów na mapie logistycznej Polski, zwłaszcza w kontekście transportu towarów z Azji i powojennej odbudowy Ukrainy. Na ile rozwój takiej infrastruktury jak Sławków wpisuje się w szerszy plan uniezależnienia Polski i naszego regionu od wschodnich szlaków transportowych i wzmocnienia naszej pozycji jako hubu logistycznego dla Europy Środkowo-Wschodniej? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Szczucki, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Szczucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dlaczego rząd Donalda Tuska wprowadza cenzurę? Dlaczego rząd Donalda Tuska tłumi krytykę? Dlaczego Kancelaria Prezesa Rady Ministrów nie wpuszcza Telewizji Republika na konferencje prasowe? Czy chcecie zamknąć jedyną telewizję, jedną z niewielu telewizji, która mówi prawdę o nieudolności waszego rządu? Czy chcecie zamknąć telewizję, która jako jedna z niewielu mówiła o raporcie OBWE dotyczącym nieprawidłowości w kampanii wyborczej Rafała Trzaskowskiego? Czy o to wam chodzi? Czy chcecie postawić przed Trybunałem Stanu pana przewodniczącego Macieja Świrskiego po to, żeby odebrać Republice koncesję? W XXI w., w 2025 r. w środku Europy rząd Rzeczypospolitej Polskiej wprowadza cenzurę. Skandal. Stop cenzurze, a rząd Tuska do dymisji. *(Oklaski)*

(Posel Renata Rak: Skandal to ty.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska.

Posel Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Miałem pytać o zapowiadany przez rząd audyt wydatków publicznych, ale zajrzałem na stronę Ministerstwa Finansów. I co tam znalazłem? 144 podmioty objęto audytem i w 143 przypadkach złożono zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, obejmujące straty na 101 mld zł. *(Oklaski)* 101 mld zł z nieprawidłowości, w tym chodzi o przepływy do prywatnych... *(Gwar na sali)*

(Posel Marek Suski: Słabo, słabo.)

Nie robi to na was wrażenia, bo pewnie przytuliłyście jeszcze więcej. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Posel Janusz Cichoń

W tym chodzi o przepływy do prywatnych podmiotów, bez żadnego trybu, jak by powiedział wasz szef. Taką legitymację od niego dostaliście. Fundusz Patriotyczny, „Sport dla Wszystkich”, willa+ to tylko przykłady. To jednak nie wszystko, bo KAS wystosował jeszcze 73 zawiadomienia do rzecznika dyscypliny finansów (*Dzwonek*), obejmujące straty na 6,5 mld zł.

(*Posel Zbigniew Dolata*: Twój czas się skończył. Stop.)

Do tego jeszcze...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Artur Chojecki, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Posel Zbigniew Dolata*: Wspomnij trochę o ziemiakach.)

Posel Artur Chojecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mieszkańcy Polski Wschodniej, żyjący przed osławioną linią Wisły, nie mogą czuć się bezpiecznie, dopóki na czele rządu stoi Donald Tusk, a przecież obszar bezpieczeństwa i obronności to kluczowe zadanie rządzących. W województwie warmińsko-mazurskim stacjonuje 16. dywizja zmechanizowana. Za rządów Prawa i Sprawiedliwości dywizja została wzmocniona sprzętowo i osobowo. Dziś napływają bardzo niepokojące sygnały o zatrzymaniu rozwoju nowych jednostek dywizji. Chętni do wojska odprawiani są z kwitkiem.

Pytanie: Jaki jest harmonogram dojścia do docelowo zaplanowanej liczby żołnierzy czynnych w polskiej armii? Ile ona wynosi? I jeszcze jedno pytanie z dziedziny obronności: Jaki interes społeczny stoi za unieważnieniem przetargu na helikoptery Black Hawk i pozbawieniem pracy Polaków w zakładach produkujących te helikoptery? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Kinga Gajewska, Koalicja Obywatelska.

(*Posel Mariusz Krystian*: Dajesz ziemiaki.)

(*Posel Ryszard Bartosik*: Po ile młode ziemiaczki?)

Posel Kinga Gajewska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! System oświatowy został zmieniony o 180 stopni.

(*Posel Marek Suski*: Jak tam kartofle?)

Przez ostatnie 8 lat były rozdawane wille dla swoich. My dzisiaj zabieramy te miliony, które zostały nielegal-

nie dane. Poniżanie falą hejtu nauczycieli. Głodowe pensje. My – najwyższa w historii podwyżka, o 30%.

(*Posel Marek Suski*: Obieraj kartofle. Do tego się nadajesz.)

Szanowny panie Suski, tak, popełniłam błąd. Natomiast, choć nie cierpi pan głodu, jak widzę (*Wesołość na sali, oklaski*), będę pierwszą osobą, która będzie przychodziła do was i was karmiła, chętnie przyjdę z ziemniakami pod cele. Bo Matecki zmarniał, więc mu pomogę. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Patryk Gabriel*: Szach-mat.)

(*Posel Anita Czerwińska*: Z łopata też przyjdiesz? Z łopata czy bez łopaty?)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Edward Siarka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Edward Siarka:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ostatnie 1,5 roku rządów Donalda Tuska to systemowa dewastacja Lasów Państwowych. Zdewastowano wypracowywaną przez 100 lat zrównoważoną gospodarkę leśną, wbrew protestom leśników, naukowców i przyrodników. Zniszczyliście państwo to, co wypracowały Lasy Państwowe przez 100 lat. Nie obchodzono nawet 100-lecia Lasów Państwowych z obawy przed katastrofą wizerunkową. Mimo wypracowanego z takim trudem doświadczenia lasy po prostu są dewastowane. W styczniu 2024 r. pani minister Kloska podpisała decyzję o tzw. moratorium, czyli wyłączeniu lasów z użytkowania, narażając lasy na milionowe straty. Proponuje się kolejne wyłączenia. Proponuje się lasy społeczne. Nikt nie wie, co to znaczy. Nie ma takiego pojęcia w naszej ustawie (*Dzwonek*), ale...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Alicja Łuczak, Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Łuczak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Polska szkoła za czasów PiS to przeładowana podstawa programowa, upolitycznione kuratoria. Wszyscy pamiętamy małopolską kurator oświaty. To także ukaranie dyrektorki za to, że pozwoliła uczniom uczestniczyć w wydarzeniu broniącym konstytucji. Pamiętamy lex Czarnek 3.0 dotyczący NGOs. Pamiętamy czarnkowe, pogardę wobec osób LGBT. O programie willa+ nie wspomnę. Kasa dla swoich.

(*Głos z sali*: O Tusku powiedz.)

Posel Alicja Łuczak

Tak było. Na szczęście to się skończyło. Ministra Nowacka z tego niechlebnego programu oraz innych dziwnych inwestycji odzyskała 11 mln zł. Wprowadziła kluczową zmianę, tj. uszczuplenie podstawy programowej. Odpolitycznione zostały kuratoria. Wróciła rola organizacji pozarządowych, normalna rola. Nauczyciele otrzymali podwyżki. Od tego roku wprowadzamy edukację obywatelską i zdrowotną. Natomiast wobec rozwoju sztucznej inteligencji planujemy też jej wykorzystywanie jako skutecznego narzędzia w procesie uczenia się i nauczania. *(Dzwonek)*

(Posel Marek Suski: To wam się przyda.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Alicja Łuczak:

Bo to robimy dla Polski i nie zatrzymujemy się. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Zdzisław Gawlik, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Zdzisław Gawlik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! O bezpieczeństwie kraju, możliwości jego rozwoju w zakresie zwłaszcza innowacyjnym decyduje dostęp do surowców metali ziem rzadkich. Polityka Donalda Trumpa jest tego najlepszym dowodem, m.in. w odniesieniu do Grenlandii. Polska w 2012 r. uzyskała pośrednio dostęp do złóż molibdenu na Grenlandii. W 2017 r. fachowcy, a właściwie kompetentni inaczej, porzucili te złoża molibdenu na Grenlandii. Dzisiaj o tym wiemy, bo w prasie kanadyjskiej ukazały się informacje, kto prawami, które my jako Polacy mieliśmy, do tych złóż dysponuje w tej części świata. W ramach tego projektu, oprócz tego, że pozyskano prawo do złóż na Grenlandii, pozyskano również dostęp do rudy tlenkowej. Dowodem, że z tej rudy można było wyprodukować katody miedziane, jest katoda miedziana, która znajdowała się w budynku ówczesnego Ministerstwa Skarbu Państwa naprzeciw recepcji.

W 2016 r. ta katoda również zniknęła. *(Dzwonek)* Złóż na Grenlandii nie da się uzyskać, tego piasku rudy tlenkowej. Może uda się...

(Głos z sali: Czas!)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Posel Jacek Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość. Jest pan poseł Bogucki? Jest, jest.

(Posel Jacek Bogucki: Idę, panie marszałku.)

Bardzo proszę.

Posel Jacek Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd koalicji 13 grudnia niszczy Polskę. Prezydencja jest bezobjawowa. Donald Tusk oszukał Polaków, bo przecież nie zrobił nic w sprawie Mercosuru. Nic nie zrobił, żeby nie wpuścić do Polski nielegalnych imigrantów. Donald Tusk oszukuje i dzieli Polaków od 20 lat. *(Gwar na sali)*

(Posel Tomasz Zimoch: Nie kłam!)

A dziś zobaczcie sami, co zaproponował Donald Tusk. Zobaczcie, co mówi ten człowiek.

(Posel Anna Wojciechowska: Nie widzę.)

(Posel Jacek Bogucki odtwarza nagranie z telefonu: ...znajdzie też miejsce w swoim sercu na rzecz deregulacji polskiej gospodarki.)

(Głos z sali: Nic nie słyhać.)

Powiedział o deregulacji polskiej gospodarki.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Nie godzimy się na to, bo deregulacja polskiej gospodarki to jest niszczenie gospodarki. Wy znacie język polski? Rozumiecie, co ten człowiek powiedział?

(Posel Anna Wojciechowska: Ale kto tak powiedział?)

Niszczy Polskę, niszczy polskie media, wymiar sprawiedliwości *(Dzwonek)*, rolnictwo, szpitale. Tusk niszczy wszystko.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Posel Patryk Gabriel: Będzie nagana.)

(Posel Maria Małgorzata Janyska: Deregulacja to jest uproszczenie.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Stanisław Lamczyk.

Posel Stanisław Lamczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS nie poradził sobie przez 8 lat z cyfryzacją ruchu kolejowego. Ale nie poradził sobie również z sieciami dystrybucyjnymi elektrycznymi. Ponieważ tam, gdzie rządzi technika, nie ma populizmu, nie ma demagogii i nie mogą rządzić nieudacznicy, dyletanci, i nie może być kunktatorstwa legislacyjnego. Dlatego też PiS zostawił sieci energetyczne w fatalnym stanie. OZE napotykało bariery. Dystrybutorzy przez ostatnie lata nie inwestowali w sieci, nie inwestowali w nowe techno-

Posel Stanisław Lamczyk

logie. Projekt sieci, który został zrobiony przez PiS, nie nadaje się do niczego, ponieważ on wzmacnia monopol, a nie energetykę rozproszoną. Unia Europejska również dąży do ujednoczenia systemu kolei przez cyfryzację. Tego właśnie też nie zrobił, a to jest bezpieczeństwo Polaków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! Do Sił Zbrojnych na poziomie docelowym 300 tys. daleka droga. W zeszłym roku zostało przyjętych 10 tys. żołnierzy. W takim tempie ten stan osiągniemy za co najmniej 12 lat. Miały być produkowane armatohaubice Krab w Gliwicach i nic z tego nie będzie. Miał być produkowany przez PZL Mielec śmigłowiec S-70 Black Hawk i nic z tego nie będzie. Miały być produkowane czołgi K2 Black Panther w WZM w Poznaniu i nic z tego nie będzie. Mieliśmy mieć dostarczone armatohaubice Himars, armatohaubice K9, okręty podwodne typu Orka i nic z tego nie będzie. Rząd Tuska do dymisji, a czerwoną kartkę otrzymaliście 1 czerwca w wyborach na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przygrywając je *(Dzwonek)* z kandydatem...

(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Suski, Koalicja Obywatelska.

Posel Paweł Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od wielu godzin słuchamy tego festiwalu kłamstwa, zakłamania, obłądki i hipokryzji. Na sztandarach macie: naród, ale jednostki nie widzicie.

(Głos z sali: Pełna zgoda.)

Występuję tu w imieniu pana Marka, waszego wyborcy, sadownika spod Grójca, który w 2014 r. musiał wycofać 300 t jabłek w związku z embargiem eksportowym do Rosji.

(Poseł Bartłomiej Wróblewski: Proszę się odwołać do faktów z XVII w.)

Od nas, od naszego ARiMR otrzymał dotację w wysokości 140 tys. Przyszedł Obajtek do ARiMR i unieważnił tę dotację, unieważnił decyzję. Dzisiaj pan

Marek ma do zapłacenia 390 tys. Był u Ardanowskiego, był u Telusa. Nie pomogliście swojemu wyborcy.

(Poseł Bartłomiej Wróblewski: Rządzie 2 lata i gdzie jest?)

Panie Ministrze! Zwracam się do ministra Siekierskiego, żeby pomóc panu Markowi. Wy nie słyszycie głosu jednostki, bo jak mawiał Majakowski: głosik jednostki cieńszy jest od pisku. A to jest doradca Lenina, piewca Lenina. *(Oklaski)*

(Poseł Robert Telus: Przyjacielu, czemu wychodzisz i kłamiesz? Czemu kłamiesz?)

(Poseł Tomasz Zimoch: Pośle Telus, pan tu kłamie.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Sylwester Tułajew.

Posel Sylwester Tułajew:

Wysoka Izbo! Wotum nieufności odbyło się 1 czerwca. *(Poseł Małgorzata Niemczyk: 15 października.)*

Polacy jasno powiedzieli, że nie chcą Tuska. Polacy jasno powiedzieli, że nie chcą tego rządu. Przegrał pan, panie premierze. Przegrał pan wybory prezydenckie, a przecież tak mocno włączył się pan w tę kampanię. Być może dlatego nie zdecydował się pan osobiście wystartować, ale wysłał swojego zastępcę zarówno teraz, w tych wyborach, jak i 5 lat temu. A dzisiaj usłyszeliśmy po raz kolejny kłamstwa, straszenie, żądę zemsty, nic więcej. Żadnych konkretów, które przedstawił pan 1,5 roku temu, ale z tych konkretów oczywiście nic nie ma. Nie zrealizował pan tych obietnic.

Nie zadaję pytania, ponieważ 1,5 roku temu zadałem pytania i, mimo obietnicy uzyskania odpowiedzi, nie dostałem tej odpowiedzi. Skłamał pan. No ale cóż, cóż szkodzi obiecać? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Urszula Zielińska, Koalicja Obywatelska.

Posel Urszula Sara Zielińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan poseł Romanowski, nie ten pan Romanowski, który się ukrywa w Budapeszcie przed wymiarem sprawiedliwości, tylko pan poseł Rafał Romanowski, twierdził z tej mównicy, jakoby nie było pieniędzy na środowisko, klimat, retencję. Panie pośle, jest pan tu jeszcze? Nie było tych pieniędzy za pana rządów i rządów prezesa Kaczyńskiego. Wtedy ich faktycznie nie było. Panie premierze, czy to prawda, że już w pierwszych dniach pana rządu odblokował pan prawie 300 mld zł na inwestycje z Krajowego Planu Odbudowy, że aż 11 mld tych środków europejskich trafia właśnie na budowę odporności, na retencję, na walkę z suszą, na środowisko?

(Poseł Anna Kwiecień: Kto to widział?)

Posel Urszula Sara Zielińska

To jest 11 mld zł dla miast, dla gmin, dla straży pożarnych, dla wodociągów, dla lokalnych służb.

W Ministerstwie Klimatu i Środowiska w 18 miesięcy wdrożyliśmy 14 ustaw na rzecz środowiska, klimatu i transformacji energetycznej, m.in. pozytywnie oceniane przez Polską Akademię Nauk miejskie plany adaptacji (*Dzwonek*) Te pieniądze są. To miliardy, które...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Marcin Grabowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Marcin Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Nieobecny Panie Premierze! To u państwa chyba standard, bo, jak pamiętamy, nie tak dawno w wyborach prezydenckich popierany przez państwa kandydat również nie stawiał się na ważne debaty o Polsce z kandydatem popieranym przez Prawo i Sprawiedliwość dr. Karolem Nawrockim.

(Poseł Patryk Gabriel: Byliście na exposé czy nie?)

Szanowni Państwo! Ja właśnie o sprawach Polski. Rząd Zjednoczonej Prawicy zaprojektował Centralny Port Komunikacyjny i szprychy, które odbiegały w różne części kraju. Jedną ze szprych, szprychą nr 3, miała być inwestycja kolejowa, która przebiegałaby z Centralnego Portu Komunikacyjnego przez Warszawę, Ostrołękę, moje rodzinne miasto, do Łomży i do Giżycka. Dzisiaj ten projekt jest demolowany przez obecnie rządzących.

(Poseł Patryk Gabriel: Gdzie jest ten projekt?)

(Poseł Małgorzata Niemczyk: Ale pan kłamie.)

Mam pytanie do nieobecnego pana premiera i do wicepremiera. Dlaczego (*Dzwonek*) wykluczacie nas komunikacyjnie?

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Paweł Masełko, Koalicja Obywatelska.

Posel Paweł Masełko:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Sprawdzianem dla działania państwa są zawsze trudne sytuacje kryzysowe, z którymi nasz

rząd świetnie sobie radzi. Podam proste przykłady. Wojna na granicy wschodniej: granica uszczelniona. Po drugie, jeśli chodzi o powódź na południu Polski, została wykonana fantastyczna praca ministra spraw wewnętrznych i administracji, zostały podjęte odważne decyzje, żeby działać np. w kierunku użycia wojska.

(Poseł Anna Paluch: Jak cię nie chwala, chwal się sam.)

Uruchomienie środków z Krajowego Planu Odbudowy. Dało się? Dało się. Jak zmieniła się władza, pojawiły się pieniądze.

Mam pytania dotyczące środków zewnętrznych, które udało się pozyskać na przeciwdziałanie skutkom powodzi, która była we wrześniu 2024 r. na południu Polski. Jakie to są kwoty? Czy możemy spodziewać się jeszcze środków zewnętrznych? Jaka jest dokładna wartość tych środków i gdzie zostały wykorzystane? Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Paluch:

Wysoka Izbo! Rafineria w Schwedt od lat zatrzuwa powietrze w Polsce. Zachodnie wiatry przenoszą do Polski zanieczyszczenia, głównie dwutlenek siarki. To tylko 10 km od naszej granicy. Niemiecki urząd do spraw ochrony środowiska w Brandenburgii zgodził się na zwiększenie emisji dwutlenku siarki. Dla porównania Rafineria Gdańska ma roczną emisję SO₂ 690 t, a rafineria w Schwedt 5600 t, ponad ośmiokrotnie więcej. Rafineria w Schwedt emituje także dwutlenek węgla, bo przy produkcji energii niezbędnej do działania spala się odpady paliwowe, więc jest potwornie emisyjna. Co robi w tej sprawie ministerstwo środowiska i podległe mu instytucje? Nic. Są przepisy o oddziaływaniu transgranicznym i bardzo wiele innych narzędzi prawnych. Dlaczego ministerstwo środowiska nie skorzystało z tych narzędzi?

(Poseł Sławomir Ćwik: A co zrobił PiS?)

Czy można bezkarnie truć Polaków? Widać (*Dzwonek*) ruska rafineria w Niemczech może.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Piotr Lachowicz, Koalicja Obywatelska. Dziękuję pani bardzo.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Lachowicz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zabieram głos w sprawie programu „Aktywny rodzic”, inicjatywy, która w nowoczesny i odpowiedzialny sposób odpowiada na potrzeby polskich rodzin. Program „Aktywny rodzic” to przykład polityki społecznej, która nie tylko wspiera, ale realnie wzmacnia fundament, na którym opiera się przyszłość naszego społeczeństwa, czyli rodzinę, o której często wszyscy mówimy. To innowacyjna odpowiedź na wyzwania, przed którymi stoją młodzi ludzie. Pozwala rodzinom wybierać między powrotem do pracy, dalszą opieką nad dzieckiem czy wsparciem instytucjonalnym, takim jak żłobek, klub dziecięcy lub dzienny opiekun.

Panie Premierze! Ilu rodziców objął projekt od początku jego wprowadzenia? To są bardzo istotne dane. My to zrobiliśmy, proszę państwa, a PiS rozkradał Polskę.

(Poseł Anna Paluch: Nie kłam, bo za to zapłacisz.)

Panie Premierze! Nie jest ujmą, gdy czerwoną kartkę pokazują premierowi złodzieje. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Patryk Wicher, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Posel Patryk Wicher:

Och, lenistwo, bóstwo twoje.

(Głos z sali: Pracus się znalazł.)

Pan premier jest kłamcą idealnym, a leniem jeszcze lepszym. W Sejmie go nie widać, nie słyhać, tak jak dzisiaj. Taka, wiadomo, witka, która znika non stop.

Moi Drodzy Państwo! Dużym problemem jest jednak służba zdrowia, tak już na poważnie. Jak można było doprowadzić do tego, że zewnętrzne środki europejskie, przewidziane na produkcję substancji czynnych w Polsce, na budowę fabryki, zostały przekierowane na używane samochody? Używane samochody skąd? Z Niemiec. Brawo! Dlaczego nie bijecie sobie braw? Niszczycie cały koncern farmaceutyczny, całą przestrzeń tworzenia substancji czynnych, które są podstawą do tworzenia leków. Zamykacie kierunki lekarskie. Skąd weźmiecie kadre, moi drodzy państwo? Ciekawe, kiedy w końcu służby zajmą się działaniami państwowej komisji akredytacyjnej i pani minister w kontekście likwidacji kierunków, bo są różne normy i zasady dla różnych uniwersytetów. *(Dzwonek)* Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Niemczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panu należy się przede wszystkim wielki szacunek.

(Głos z sali: Ooo...)

Wrócił pan do rządzenia w kraju, w którym kłamstwa, obłuda, cynizm, mowa nienawiści, hejt i pogarda leją się ze wszystkich stron: w telewizji, w Internecie, na ulicach, na rynkach, przy stołach, a także tutaj, w Sejmie.

(Poseł Marek Suski: Szczególnie z TVN-u.)

Mógł pan żyć spokojnie, bez stresu i bez pomyj codziennie na pana wylewanych, a jednak jest pan tutaj...

(Poseł Paweł Szrot: Właśnie nie ma.)

(Poseł Marek Suski: Nie ma go.)

...bo wierzy pan w Polskę, w ludzi i we wspianą przyszłość naszej ojczyzny. I to panu ufają Polacy, którzy oddali ponad 11 mln głosów w październiku 2023 r.

(Poseł Robert Telus: Łubu-dubu, łubu-dubu.)

Niech pan nadal po prostu robi swoje w tym zde-wastowanym i zrujnowanym po 8 latach rządów PiS kraju. Niech pan i pana rząd to uzdrowi i to wszystko ponaprawia i dalej rozwija Polskę...

(Poseł Paweł Szrot: Wzruszające po prostu.)

(Głos z sali: Łubu-dubu.)

...uzdrowi szkolnictwo, edukację, zdrowie i niech nadal skutecznie uszczelnia lukę VAT-owską *(Dzwonek)*, obniży inflację, umocni polską złotówkę...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Bardzo proszę pana pośła Ryszarda Bartosika, Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Robert Telus: Łubu-dubu.)

(Głos z sali: Łubu-dubu.)

Panie pośle, halo! *(Dzwonek)* Przepraszam na chwilę. Panie pośle Łubu-dubu, czy pan naprawdę uważa, że to jest poważne, co pan robi?

(Głos z sali: Co robi?)

(Poseł Paweł Szrot: Wystąpienie było tak poważne.)

Niech pan na mnie spojrz. Panie pośle... Pan poseł o ksywie Łubu-dubu jak się nazywa, bo widzę, że mnie nie widzi? Ten tutaj.

(Poseł Jacek Niedźwiedzki: Jarząbek.)

Ten, co tam komórkę ogląda.

(Głos z sali: Jarząbek.)

Dobra, bardzo proszę.

Poseł Ryszard Bartosik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Premier Donald Tusk w ważnych momentach lubi uciekać. Tak było na wieczorne wyborczym, a szkoda, bo poznałby 2-godzinną pierwszą damę, poznałby 2-godzinne go prezydenta Trzaskowskiego. Ale uciekł. Dziś też uciekł i nie możemy mu zadać pytań np. o budowę elektrowni atomowej w Koninie, z której zrezygnował (*Oklaski*), np. o budowę kolei Konin – Turek, projekt, który wysadzili w powietrze.

Chciałbym się też dowiedzieć, kiedy premier Donald Tusk i mgr Kołodziejczak przepraszają polskich rolników za to, że bili ich tutaj, pod Sejmem, tylko dlatego, że protestowali przeciwko jego rządowi, protestowali przeciwko temu, że mają niskie dochody.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: A kobiety?*)

To wy ich biliście i nie przepraszaliście. To się na was zemści. (*Oklaski*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska: A kobiety kto bił?*)

Wy.

(*Poseł Marek Suski: Niesiołowski, Nitras.*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Piotr Głowski, Koalicja Obywatelska.

Poseł Piotr Głowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Moje pytanie jest oczywiście retoryczne. Czy można skutecznie, uczciwie, sprawnie, bez zadęcia, tępej propagandy rządzić Polską?

(*Poseł Marek Suski: Wy nie potraficie.*)

Oczywiście można, pod warunkiem że rząd nie składa się z członków PiS. A że można, pokazuje skuteczność działań obecnego rządu przez ostatnie 1,5 roku.

(*Poseł Anna Kwiecień: Naprawdę nie wierzę, że w to wierzyacie.*)

Jak to się przekłada na liczby i fakty np. w gospodarce morskiej? Mamy rekordowe zyski w polskich portach. Gdy porównamy pierwszy rok tych rządów z ostatnim rokiem rządów PiS, okaże się, że zysk wzrósł o 26% i wyniósł ponad 0,5 mld zł. W 2024 r. odnotowaliśmy rekordowe wyniki związane również z przeladowanymi kontenerami. To prawie 3,3 mln 20-stopowych kontenerów. Odbieramy 56 mld zł, odrabiamy straty, nadganiamy stracony czas (*Dzwonek*), ofensywnie odzyskujemy naszą pozycję na Bałtyku. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Grzegorz Lorek.

Proszę.

Poseł Grzegorz Lorek:

Panie Premierze! Obiecał pan w kampanii, że ludzie w Polsce będą mieli więcej w kieszeni, że będzie taniej w polskich sklepach i będzie lepiej w każdym polskim domu. A jak jest? Wprowadza pan zielony ład z jego horrendalnie wysokimi rachunkami za energię, a pański rząd właśnie obcina pomoc osobom zagrożonym ubóstwem energetycznym. Jakie są merytoryczne powody wprowadzenia tak drakońskich warunków w przypadku pomocy finansowej, że otrzyma ją zaledwie, tylko 25% osób, których nie stać na opłacenie energii elektrycznej?

Szanowni Państwo! Wiecie, dlaczego bronicie Tuska? Bo boicie się wyborów.

(*Poseł Jakub Rutnicki: Nie strasz, nie strasz.*)

Bo gdyby wybory były za miesiąc, Polska dałaby wam czerwoną kartkę. Pogoniliby was. Wstydu nie macie ani honoru. Idźcie z tej Polski. (*Oklaski*)

(*Poseł Małgorzata Niemczyk: Pogonili was w październiku.*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Patryk Jaskulski.

(*Głos z sali: Co to było, panie marszałku?*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska: To była mowa nieważna.*)

Poseł Patryk Jaskulski:

Mogę, tak?

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Tak, bardzo proszę.

Poseł Patryk Jaskulski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ja naprawdę bardzo mocno liczyłem na rzetelną, merytoryczną debatę o państwie dzisiaj. A niestety zastałem festiwal dezinformacji. Ta strona Polek i Polaków kłamała dzisiaj o kondycji polskiej gospodarki, o inflacji, o zielonym ładzie, o centrach integracji cudzoziemców, o budowie terminala kontenerowego w Świnoujściu, o obronie Polski na linii Wisły. Kłamałście o wpuszczaniu migrantów i bezpieczeństwie Polski. I tego kłamstwa o bezpieczeństwie Polski wam nie wybaczam. Fakty są następujące. To za waszych rządów wpuszczono milion migrantów z krajów arabskich, azjatyckich i afrykańskich.

(*Głos z sali: Rasista.*)

To za waszych rządów nie było żadnych deportacji, jak nielegalni migranci łamali prawo. Te depor-

Posel Patryk Jaskulski

tacje zaczęły się teraz. Ochrona granicy – spójrzcie na statystyki. Jest szczelna jak nigdy. *(Dzwonek)* Prawie 100-procentowa gwarancja bezpieczeństwa. Rekordowy...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Anna Kwiecień: Wstydu nie masz, człowieku.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł Wioletta Maria Kulpa, Prawo i Sprawiedliwość.

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Akademiki za złotówkę to była ściema według słów byłego ministra nauki Dariusza Wieczorka. Minister w rządzie nieobecnego premiera. Czy pan również uważa, że zobowiązanie koalicjanta to ściema, chęć nabrania Polaków na poparcie koalicji rządzącej, aby tylko odsunąć PiS od władzy, aby tylko przejąć władzę w Polsce? Nie było tego w naszym programie, nie chcę się w ogóle do tego odnosić. Zastanawiamy się nad systemem odpłatności – to mówi rząd po roku. A po 18 miesiącach, zamiast realnej pomocy studentom, ministerstwo skupia się na budowie tanich akademików? Nie. Na promowaniu języka neutralności płciowej.

Sami się pogubiliście i ogrywacie się nawzajem, jednak kosztem studentów. Obwiniecie uczelnie, za chwilę będziecie obwiniać samych studentów. Uczelnie podnoszą ceny w akademikach, bo wy podnosicie koszty utrzymania. W lipcu minister Szeptycki zapowiedział wprowadzenie programu akademik za złotówkę od tego roku, od września 2024 r. Wieczorek stwierdził *(Dzwonek)*, że program wymaga dokładnych wyliczeń. Oszukaliście Polaków...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Radosław Fogiel, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Radosław Fogiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Premier Tusk, mówiąc o pozycji Polski na arenie międzynarodowej, powiedział, że to jest ekstraklasa. Śmiem wątpić, ale na pewno nie jest to pierwsza klasa, jaką do Kijowa

jechali przywódcy Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii, a Donald Tusk, jak słyszymy, na życzenie kanclerza Niemiec został wysłany do osobnego pociągu. Czy ta ekstraklasa to sytuacja, w której jego koledzy dzwonią do Donalda Trumpa, a Tuskowi, zgodnie z tym, co sam powiedział w telewizji, pozwalają się tylko przedstawić, a później już nie odzywa się ani słowem?

(Poseł Patryk Gabriel: Skromność.)

Pan premier powiedział, że nie zna słowa: kapitulacja. Być może, ale obawiam się, że zna słowo: die Kapitulation i bez słowa milczy, kiedy kanclerz Niemiec mówi bezczelnie, że z ich punktu widzenia temat reparacji jest zakończony. Tusk nie miał odwagi, żeby zaprotestować. Do dymisji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Elżbieta Gelert, Koalicja Obywatelska.

Posel Elżbieta Gelert:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na okrągło państwo powtarzacie, że nie ma Tuska, ława pusta.

(Głos z sali: A jest?)

Chciałam zapytać, gdzie państwo byliście o godz. 9 rano. Przez 1,5 godziny was tutaj nie było. *(Oklaski)* A w tej chwili, jeżeli ktokolwiek z was zada pytanie, od razu wychodzi. Nie słucha kolegów.

(Głos z sali: Właśnie.)

A przynajmniej większość wychodzi. Może nie wszyscy, ale większość wychodzi. W związku z tym pytam, dlaczego w ten sposób się zachowujecie.

(Głos z sali: Nieprawda.)

(Poseł Zbigniew Dolata: Słuchamy.)

Mam jedno pytanie, proszę państwa. Cały czas mówi się, że służba zdrowia jest w zapaści. Na pewno każde pieniądze się przydadzą w ochronie zdrowia. Ale dlaczego tak późno sięgnęliśmy po pieniądze z KPO? Tyle miliardów złotych – one w tej chwili są już przyznane. Ale zanim zaczną funkcjonować, to też potrzeba dużo czasu. To samo z Funduszem Medycznym.

(Głos z sali: Nikt ich nie widział.)

(Poseł Andrzej Gawron: Bo je blokowaliście.)

To pan zobaczy, jak pan nie widział. Zapraszam. I zobaczy pan, czy one są, czy nie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Bartłomiej Wróblewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Bartłomiej Wróblewski:

Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mamy najmniej demokratyczny parlament po 1989 r. W czasie exposé w grudniu 2023 r. zadałem trzy pytania dotyczące braku parytetów w prezydiach komisji sejmowych. Nikt z opozycji nie został wybrany po raz pierwszy od 1989 r. do KRS-u. I po trzecie, największy klub opozycyjny po raz pierwszy od 1989 r. nie ma swojego marszałka.

Do tych pytań dotyczących demokracji dodaje kolejne, związane z deregulacją. Po pierwsze, od 17 miesięcy jest mrożona ustawa deregulacyjna Prawa i Sprawiedliwości, a od 7 miesięcy – Polski 2050. Po drugie, mówi pan o 100 ustawach deregulacyjnych. Przecież to jest zaprzeczenie deregulacji. Po ich przeprowadzeniu w systemie prawa będzie więcej prawa, a nie mniej. W pierwszej ustawie, którą państwo przygotowaliście i przedstawiście, kilkadziesiąt razy dodaje się przepisy. *(Dzwonek)* A więc dodatkowo regulujecie...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.
Pani poseł Katarzyna Osos, Koalicja Obywatelska.
Dziękuję panu.

Poseł Katarzyna Osos:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ostatnie 1,5 roku to stabilizacja gospodarki, wzrost inwestycji, działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa i pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Jesteśmy liderem rozwoju w Europie. Wbrew globalnym zawirowaniom nasza gospodarka wykazuje się wyjątkową odpornością. Dynamiczny wzrost PKB, niska inflacja, inwestycje i rosnący eksport to dowód na to, że obrany przez rząd kierunek rozwoju przynosi realne rezultaty. Dlatego liczę na dalsze działania mające na celu budowanie silnej gospodarki, bo silna gospodarka pozwoli nam zrealizować wszelkie oczekiwania, również padające dziś na tej sali. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pan poseł Bartosz Józef Kownacki.
Bardzo proszę.

Poseł Bartosz Józef Kownacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan premier Tusk miał żal, że posłowie Prawa i Sprawiedliwości

nie wysłuchali jego exposé, ale pan premier Tusk już de facto nie jest premierem. Jest co najwyżej liderem koalicji strachu przed prawem i przed sprawiedliwością, które was niedługo czekają.

(Głos z sali: Ooo...)

Ale skoro pan premier Tusk mówi o szacunku i odpowiedzialności względem wyborców, to jak wytłumaczy, że jest najbardziej leniwym posłem w tym parlamencie, że jest najbardziej leniwym premierem w historii III RP? Od początku kadencji Sejmu nie wziął udziału w ponad tysiącu głosowań.

(Poseł Jakub Rutnicki: Bo w tym czasie ciężko pracuje.)

Pan premier Tusk lekceważy swoje podstawowe obowiązki i skoro woli haratać w gałę, woli palić cygara i woli obierać ziemniaki – pewnie te, które mu przyniosła Kinga Gajewska – to w takim razie mam dla niego radę: niech złoży mandat poselski, niech złoży urząd premiera i będzie wolnym człowiekiem. Wolnym na chwilę, bo potem zamieni Wiejską na Białołękę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł Magdalena Filiks.

Pan poseł Robert Telus. Jak tam, panie pośle, będziemy robili łubu-dubu czy nie tym razem?

Bardzo proszę.

(Poseł Jacek Niedźwiedzki: Panie pośle, szybciej, bo czas leci.)

Poseł Robert Telus:

Szanowny Sejmie! Nieobecny Panie Premierze! Jeżeli chodzi o to, co się dzieje w tej chwili w rolnictwie, to tak źle jeszcze nie było nigdy. Rolnicy apelują o pomoc. Mają w tej chwili problemy z gradobiciem, problemy z przymrozkami, problemy z suszą. Nie ma żadnej pomocy dla polskiego rolnika – żadnej pomocy.

Pytam pana premiera: Dlaczego pan premier tak nie lubi polskiego rolnika? Dlaczego nie lubi polskiej wsi? Wiemy – bo tam nie dostaje głosów. Ale dziwię się, dlaczego polskiej wsi nie lubi Polskie Stronnictwo Ludowe.

Panie Ministrze Siekierski! Dlaczego pan wspiera tego szkodnika polskiej wsi, jakim jest premier Tusk? To premier Tusk wprowadza umowę z Mercosurem. Pozwala na to, żeby wprowadzać umowę z Mercosurem. To premier Tusk wprowadza zielony ład w Unii Europejskiej i wprowadza również w Polsce. Bo za tego rządu 7 marca zostało wprowadzone rozporządzenie, które wyłącza 400 tys. gruntów *(Dzwonek)* z produkcji rolnej. *(Oklaski)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.
Pani poseł Agnieszka Hanajczyk.

Poseł Agnieszka Hanajczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy zaczynała się debata, patrząc na puste ławy, zastanawiałam się, czy to już jest po rozliczeniach, czy to efekt takiej wielkiej alergii PiS na prawdy i fakty. Tych dzisiaj w exposé premiera nie brakowało. Była to lista sukcesów rządu, a zatem sukcesów Polski, sukcesów Polaków.

Chciałabym w tym momencie podziękować pani minister zdrowia za uruchomienie finansowania leczenia endometriozy, strasznej, powszechnej kobiecej choroby. Bardzo dziękuję.

Była to lista sukcesów realnych, a nie pustych jak PiS-owska propaganda, pustych jak łąka pod Baranowem, gdzie budowany był Centralny Port Komunikacyjny, a tak naprawdę było to centrum pobierania kasy przez PiS-owskie kolesiostwo. Propaganda PiS zasiała ogromne spustoszenie w postrzeganiu rzeczywistości. 8 lat siania kłamstw dało niesmaczny owoc w wyniku ostatnich (*Dzwonek*) wyborów prezydenckich...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Poseł Agnieszka Hanajczyk:

...ale to się na szczęście kończy...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, pani poseł. Dziękuję bardzo.
Pan poseł Ireneusz Zyska, Prawo i Sprawiedliwość.
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Ireneusz Zyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! 1 czerwca naród pokazał panu czerwoną kartkę, w wyborach prezydenckich właśnie naród pokazał wam czerwoną kartkę. Dzisiaj organizuje pan głosowanie nad wotum zaufania. Ale jakże głosować za wotum zaufania dla rządu koalicji 13 grudnia, jeżeli mimo hucznych zapowiedzi nie zrealizowaliście podstawowych dokumentów strategicznych, takich jak krajowy plan na rzecz energii i klimatu czy też strategia transformacji ciepłownictwa?

Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie alarmuje, że od 1 lipca o kilkadziesiąt procent wzrosną ceny za ciepło dla odbiorców. Ponad 20 mln Polaków korzysta z ciepła systemowego.

A zatem, panie premierze, co pan zrobił, aby ograniczyć ceny energii, ceny ciepła? Nic. Tusk do dymisji. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Tak jest.*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Magdalena Łośko, Koalicja Obywatelska.

Poseł Magdalena Łośko:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Samorządy są niezwykle ważne dla funkcjonowania państwa, ponieważ pełnią kluczową rolę w zarządzaniu sprawami lokalnymi i bezpośrednio wpływają na życie obywateli. Mogą szybciej i skuteczniej reagować na lokalne wyzwania niż władze centralne. Samorządy odpowiadają za inwestycje w infrastrukturę, edukację, transport, kulturę czy ochronę środowiska na swoim terenie. Samorządy są fundamentem dobrze funkcjonującej demokracji i odgrywają niezbędną rolę w codziennym życiu. Wpływają na jakość usług publicznych.

Przypomnę tylko, że PiS samorządy dewastował, traktował uznaniowo i zrobił z nich zakładników swojej partii politycznej. Wiedzą o tym dobrze takie miasta jak Inowrocław.

Panie Premierze! Czy prawdą jest, że dzięki reformie rządu dochody samorządów wzrosły o 25 mld zł? Czy rząd będzie kontynuował politykę wspierającą (*Dzwonek*) samorządy? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Piechowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Piechowiak:

Szanowny Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Oczywiście kontynuujemy temat samorządów. Mianowicie chwaliliście się ustawą o finansowaniu samorządów. To zapytajcie małe samorządy, czy one zyskały, czy one straciły na tym.

Jednocześnie tu, z tej mównicy dzisiaj już kilku posłów Platformy Obywatelskiej mówiło o tym, czy będzie więcej pieniędzy na drogi gminne czy powiatowe. Ano nie będzie. Nie będzie, bo zlikwidowaliście Program Inwestycji Strategicznych dla samorządów. Skutkiem tego będzie zastój. Mało tego, małym firmom budowlanym, które były wykonawcami, grozi w tej chwili upadłość i likwidacja.

Posel Grzegorz Piechowiak

Na zakończenie zacytuję państwu jednego z burmistrzów północnej Wielkopolski, który korzystał z tych programów bardzo dużo: jedyna (*Dzwonek*) nadzieja w rozpadzie tego rządu.

(*Posel Jakub Rutnicki*: A który to burmistrz, panie pośle?)

(*Głos z sali*: Które miasto?)

(*Głos z sali*: Wymyślił sobie.)

(*Głos z sali*: Wymyślił.)

Do dymisji.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, Koalicja Obywatelska.

Posel Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nic tak dobrze nie robi debacie jak rozmowa o konkretach. Tym razem powiem o polityce rządu z punktu widzenia Raciborza. Polityka historyczna. Za naszych czasów, za rządów Platformy i PSL odbudowaliśmy Zamek Piastowski w Raciborzu za pieniądze unijne. Co zrobił PiS, jak doszedł do władzy? Odbudował, owszem, stare pruskie więzienie dla tysiąca pensjonariuszy za ogromne pieniądze, bo też ogromne pieniądze wydał rząd PiS na fundusz modernizacyjny więzień.

(*Posel Michał Wójcik*: To był oddział dla was.)

Było to więcej niż dla Państwowej Straży Pożarnej. Teraz to więzienie jest symbolem Raciborza.

A teraz o gospodarce. Za rządów PiS była rozkradana, rozbijana (*Dzwonek*) spółdzielnia inwalidów Rameta.

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

(*Posel Zbigniew Dolata*: Nie słyhać.)

Pani poseł, dziękuję serdecznie.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Polak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! KPO, sztandarowy punkt w debacie politycznej w roku 2023, przypominany przez kandydata, zastępcę pana Tuska pana Rafała Trzaskowskiego. Zamrożone odmrozi i szerokim strumieniem pieniądze popłyną do Polski. I co mamy?

Szanowni Państwo! Zobaczcie na przykładzie województwa łódzkiego. Wąski strumyczek tych środków płynie do Polski. Ochrona środowiska, program dotyczący gospodarki wodno-ściekowej, 120 dobrych projektów przygotowanych przez samorzady za 600 mln zł. I co? I z tych 600 mln zł samorzady dostaną tylko 60 mln, 14 projektów zostało zakwalifikowanych. Pytanie: Kiedy samorzady dostaną resztę tych środków z KPO?

I pytanie o Program Inwestycji Strategicznych. 20 tys. inwestycji zostało zrealizowanych. Ile jeszcze będzie realizowanych z tego programu? (*Dzwonek*) To było za prawie 100 mld zł. Kiedy rząd przygotowuje...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Jacek Niedźwiedzki.

Posel Jacek Niedźwiedzki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem wrócić do wypowiedzi posła Cieciorę.

Panie Pośle! Proponuję badanie głowy, bo chyba cios wyprowadzony 2 tygodnie temu za kratą przez aktora, a po pięknym uniku, szacunek, panie Matecki, przynosi opóźniony efekt. Proponuję badania. (*Oklaski*)

(*Posel Paweł Szrot*: Boki zrywać. Bardzo zabawne.)

A te umiejętności panu Mateckiemu się przydadzą na Białogórze.

(*Posel Paweł Szrot*: Ktoś kogoś uderzył i się z tego śmiejemy, tak?)

Mam pytania związane z moim regionem. Po pierwsze, czy możliwe jest przyspieszenie budowy dwupasmowej drogi łączącej Białystok z Suwałkami? To droga nazywana trasą śmierci. Mówimy o kluczowym połączeniu między dwoma największymi miastami województwa podlaskiego. Trasa ta ma strategiczne znaczenie wojskowe – przebiega w pobliżu przesmyku suwalskiego.

Drugie pytanie. Kiedy wejdzie w życie rozporządzenie obniżające nakłady inwestycyjne dla firm chcących realizować nowe inwestycje w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej? Projekt zmian jest już gotowy, a nie ma jeszcze konkretnej daty ich wejścia w życie. Obecnie, z powodu napiętej sytuacji za naszą wschodnią granicą (*Dzwonek*), w strefie panuje inwestycyjny zastój. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Jarosław Wiesław Wieczorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Jarosław Wiesław Wieczorek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan premier zwracał się dzisiaj do parlamentarzystów o zaufanie. Ale jak można się zwracać o zaufanie, skoro tak naprawdę przez te 1,5 roku jedyne, co udało się temu rządowi zrobić, to likwidować i zawieszać? Dzisiaj powinien tutaj wyjść i Polaków przede wszystkim przeprosić – przeprosić za to, w jak fatalny sposób zarządził Rzeczpospolitą Polską przez te 18 miesięcy.

Mam pytanie częściowo do pani minister. Ochrona zdrowia to jeden z najważniejszych elementów bezpieczeństwa Polaków. Szpital Powiatowy w Pyskowicach – najpierw zlikwidowana porodówka, teraz zawieszona chirurgia. W Lublińcu – zawieszona chirurgia. Czy tak będzie wyglądało bezpieczeństwo Polek i Polaków przez te najbliższe (*Dzwonek*) miesiące czy też lata? Myślę, że...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Rafał Siemaszko, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Rafał Siemaszko:

Panie Marszałku! Pani Premierze! Wysoka Izbo! Po objęciu przez pana funkcji premiera Polska wróciła do aktywnego dialogu z partnerami w Unii Europejskiej i NATO. Jak dzisiaj oceniana jest pozycja Polski na arenie międzynarodowej i jaką rolę chce pan, by Polska odgrywała w Europie w obliczu trwającej wojny na Ukrainie i napięć geopolitycznych?

Drugi temat to Droga Czerwona. Pani Arciszewska jakże godnie występuje tutaj na mównicy z pretensjami, że nic się nie dzieje. Pytanie: Gdzie pani Arciszewska była w 2014 r.? Proszę bardzo, wkopywała symboliczną łopatę pod budowę Drogi Czerwonej. Nic się nie wydarzyło, a teraz pretensje. To pytanie trzeba było zadawać poprzedniemu rządowi, a nie teraz. Pracujemy i wszystko idzie zgodnie z planem. Pieniądze są znalezione – z Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności naszego kraju. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Tak że nie martwcie się. (*Dzwonek*) To, co wy planowaliście – my to wszystko zrobimy dla bezpieczeństwa naszego kraju. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo, Rafał!*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Antoni Macierewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Antoni Macierewicz:

Wysoka Izbo! Niech Platforma Obywatelska powie, dlaczego Donald Tusk do dzisiaj chroni Putina, ukrywając odpowiedzialność Rosji za zbrodnię smoleńską.

(*Głos z sali: Oj, oj, oj.*)

(*Głos z sali: Kto to mówi?*)

Już 10 kwietnia, zaraz po zamachu, oddał wszystkie badania, analizy, decyzje personalne i autorstwo międzynarodowego raportu.

(*Posel Jacek Niedźwiedzki: Na badanie z postem Cieciorą.*)

Oddał je wyłącznie Putinowi. To bezprawne, przestępce, antypolskie działanie poparła w polskim głosowaniu...

(*Posel Adrian Witczak: Rozbroiłeś Wojsko Polskie.*)

...poparła Platforma Obywatelska w głosowaniu w kwietniu. Poparliście tę zbrodnię. Tusk zgodził się też na rosyjskie fałszerstwa...

(*Głos z sali: Nie kłam!*)

...ukrywanie materiałów wybuchowych...

(*Posel Patryk Gabriel: Litości!*)

...zabranianie badania ciał zabitych i fałszowanie ciał za zgodą (*Dzwonek*) prokuratorów...

(*Posel Adrian Witczak: Dzieli pan Polaków kłamstwem.*)

...których dzisiaj się nie...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Dziękuję, panie pośle.

Panie pośle, nie słyhać pana.

(*Posel Adrian Witczak: Jak panu nie wstyd?*)

Panie pośle, nie słyhać już pana.

(*Posel Jakub Rutnicki: Oj, agencje.*)

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska:

Wiarygodność PiS-u jak Macierewicza – 90 mln przepalonych, samolot zniszczony, katastrofa niewyjaśniona. Kłamstwo smoleńskie to pan. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo, Krysiu!*)

(*Posel Antoni Macierewicz: Kłamiesz!*)

To pan.

(*Posel Antoni Macierewicz: Oszukujesz!*)

Proszę państwa, czy PiS pamięta, jaka była inflacja za ich rządów? Skumulowana 50%.

(*Posel Anna Kwiecień: Pamiętasz, że była wojna?*)

Wyciągnęliście pieniądze ludziom z kieszeni.

(*Posel Anna Kwiecień: Wojna, pandemia.*)

Posel Krystyna Skowrońska

A teraz, proszę państwa, co? Pieniądze z KPO są, wzrost gospodarczy jest. Jest problem tylko tego, że przez 8 lat na Podkarpaciu nie dbaliście o szpital uniwersytecki. Tam w skandalicznych warunkach leczeni są pacjenci. Zapomnieliście o Podkarpaciu, zapomnieliście o służbie zdrowia. Do pani minister i do premiera – specjalny program możliwy dla szpitala uniwersyteckiego na Podkarpaciu, gdzie naprawę pacjenci potrzebują wsparcia. *(Dzwonek)*

(Posel Paweł Szrot: Minister za chwilę nie będzie.)

A wy odpowiecie za wszystkie kłamstwa...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Brawo, Krysiu!)

(Posel Antoni Macierewicz: A wy jesteście kłamcami.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

W tej chwili może się zmienić atmosfera.

Pan poseł Marek Wesoły, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Marek Wesoły:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Nie ma sensu zadawać panu pytań, bo wielokrotnie udowodnił pan, że jest pan człowiekiem niewiarygodnym.

(Głos z sali: To siadaj.)

Pana exposé i 2 lata pana rządów pokazują pana politykę – politykę nienawiści do wyborców PiS-u i arogancji wobec własnych okłamanych wyborców. Dlaczego naród ma panu dalej ufać, nie był w stanie powiedzieć ani żaden z posłów, ani pan w exposé. Chce pan dostać wotum zaufania. Za co? Za nienawiść do Polaków, do wyborców PiS-u, do swoich wyborców, których pan oszukuje?

(Głos z sali: Kłamiesz!)

Jestem ze Śląska. Pod pana rządami upadają przemysł ciężki, hutnictwo, górnictwo.

(Posel Kazimierz Płocke: Ile kopalni zamknęliście?)

Najlepszym wotum było dla pana to, kiedy przyjechało do Warszawy 5 tys. hutników i przed kancelarią wyraziło swoją opinię dotyczącą pana rządów, a pan *(Dzwonek)* nie miał odwagi do nich wyjść, tylko wysłał dyrektora. A 1 czerwca wotum...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Posel Patryk Gabriel: Nie siedzi, nie ma go.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Pepek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polskie społeczeństwo domaga się rozliczeń tych, którzy przez 8 lat rządów PiS bezkarnie okradali państwo. Już dziś mamy zarzuty dla byłego premiera. To jest po raz pierwszy w historii III Rzeczypospolitej Polskiej. Są zarzuty dla kilku byłych członków Rady Ministrów, akty oskarżenia i dziesiątki ujawnionych oraz ściganych sprawców przestępstw. To wciąż za mało, sprawców mamy bardzo dużo.

(Posel Marek Suski: Macie dużo.)

Trudno nie wspomnieć o ucieczce posła Romanowskiego na Węgry, który może i nie miał mieszkania, nie miał samochodu, ale ma na koncie kwotę 114 mln zł.

(Posel Paweł Szrot: To są bzdury. Kłamie pani.)

Powtórzę jeszcze raz, 114 mln zł.

(Posel Paweł Szrot: Bezczelne kłamstwo.)

Miejsce złodziei, niezależnie od tego, czy mają krawat, immunitet czy chowają się za granicą, jest w więzieniu.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Małgorzata Pepek:

Dlatego *(Dzwonek)* chciałam zapytać, czy rząd...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Posel Paweł Szrot: Poseł Pepek kłamie.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo często ta strona mówi o manipulacji, o kłamstwach, ale festiwal manipulacji i kłamstw zaprezentował pan Donald Tusk tutaj w exposé. Najlepszy przykład, kwestia 800+. Szanowni państwo, jak można sobie przypisywać 800+, w sytuacji kiedy ustawa o 800+ została przyjęta 7 lipca w IX kadencji Sejmu.

(Posel Jacek Niedźwiedzki: A kto wprowadził?)

(Głos z sali: Nieprawda!)

Proszę sprawdzić, 7 lipca 2023 r. ustawa została przyjęta.

(Głos z sali: Kto wypłacał?)

Donald Tusk nawet nie był szeregowym posłem, szanowni państwo, nawet nie podnosił ręki. Była to

Posel Anna Kwiecień

waloryzacja programu 500+, programu, który przyjeśliśmy w roku 2016.

(Posel Adrian Witczak: Jaka waloryzacja?)

O 800+ poinformował pan Jarosław *(Dzwonek)* Kaczyński w maju 2023...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Tusk do dymisji.

(Posel Piotr Kandyba: To tak jak o zielonym ładzie?)

(Posel Adrian Witczak: Przestań kłamać!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Weronika Smarduch, Koalicja Obywatelska.

Posel Weronika Smarduch:

Dzień dobry.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim robimy, nie gadamy. Mam pytania odnośnie do projektów lokalnych, dużych projektów lokalnych. Ile pieniędzy udało się naszemu rządowi zabezpieczyć na budowę linii kolejowej Podłęże – Piekiełko, lokalnego projektu bardzo istotnego dla południowej Małopolski?

(Posel Józefa Szczurek-Żelazko: PiS zabezpieczył.)

Czy to prawda, że większość środków została zabezpieczona przez rząd koalicji 15 października? Ta inwestycja to nie tylko kwestia infrastruktury. To sprawa walki z wykluczeniem komunikacyjnym mieszkańców Limanowej, Sądecczyzny i Podhala. To wielka szansa na szybkie i wygodne połączenie z resztą kraju oraz lepszy dostęp do edukacji, pracy czy usług publicznych. Dlatego każda złotówka zainwestowana w tę linię to inwestycja *(Dzwonek)* w ludzi, bez względu na to, pod jakim kodem pocztowym mieszkają. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Pan poseł Zbigniew Dolata, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Dolata:

Wysoki Sejmie! Rząd czy nierząd Tuska nałożył sankcje na Polskę, sankcje i kontrybucje...

(Posel Adrian Witczak: Największą sankcją był PiS.)

...jak na kraj podbity. Podbity dzięki wojnie hybrydowej prowadzonej przez Berlin przeciwko Polsce, przeciwko Polakom.

(Głos z sali: Prawda.)

Przejmując władzę, stosujecie metody okupacyjne, niszczyacie kulturę polską, polską szkołę, przemysł, rolnictwo.

(Posel Adrian Witczak: PiS równa się Rosja.)

Dzisiaj mija dokładnie 570 dni tej swoistej okupacji. Na temat tego, co robicie, Polacy wypowiedzieli się 1 czerwca.

(Posel Adrian Witczak: W październiku odsunęli was od władzy.)

Co powiedzieli Polacy tej ekipie? Powiem to w języku, który jest dobrze zrozumiały dla pana Tuska. Polacy powiedzieli: Herr Tusk, raus! *(Oklaski)*

(Posel Adrian Witczak: Po rosyjsku trzeba mówić.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Premierze! Życie i zdrowie Polaków są najważniejsze. Ale nie dla Donalda Tuska, bo najwyraźniej dla niego to nie ma znaczenia, ponieważ on w razie problemów korzysta z kliniki rządowej. W swoim wystąpieniu 32 razy wymienił PiS, ale ani razu nie wspomniał o dramatycznej sytuacji w polskiej ochronie zdrowia. Wstyd! A tymczasem polska służba zdrowia upada, likwidowane są oddziały szpitalne, na uczelniach likwidowane są wydziały lekarskie. Kolejki, jeśli chodzi o świadczenia zdrowotne, wydłużają się w nieskończoność. Pacjenci onkologiczni czekają na terapię ratującą życie. Szpitale coraz bardziej się zadłużają.

(Posel Adrian Witczak: Przecież to wy to wprowadziliście. Drenowaliście fundusz.)

I co robią Donald Tusk i pani minister Leszczyńska? Nic. To jest upadek polskiej służby zdrowia. Pani premierze, proszę o odpowiedź na piśmie, ponieważ pan nie ma i nie ma pan odwagi odpowiedzieć polskim pacjentom *(Dzwonek)*: Jaką strategią...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Kazimierz Gwiazdowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam pana posła, a pani poseł dziękuję.

Posel Kazimierz Gwiazdowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Premier, koalicja rządząca chwalili się, że odblokowali środki z KPO. Mieszkańcy polskiej wsi, rolnicy dopytują mnie, gdzie są te środki.

(Posel Krzysztof Gadowski: Codziennie dostają...)

Posel Kazimierz Gwiazdowski

Kiedy one trafiają do tych gospodarstw właśnie na walkę z suszą, budowę wodociągów, dróg, kanalizacji, na nowoczesne technologie? Bo tych środków z KPO jakoś nie widać.

(Głos z sali: Pieniędzy nie ma i nie było.)

Trzeba przyspieszyć ten proces, panie premierze, żeby te środki jak najszybciej mogły do nich trafiać.

(Poseł Adrian Witczak: Zboże techniczne sprowadziliście.)

Kolejne pytanie jest z naszego województwa. Dla czego pana rząd zaniechał w województwie podlaskim budowy dwóch dróg ekspresowych: drogi S16 i drogi S8?

(Głos z sali: Skandal!)

Są to bardzo ważne i potrzebne drogi dla mieszkańców naszego województwa.

Panie premierze, mieszkańcy województwa podlaskiego na pewno tego panu nie zapomną. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Robert Dowhan, Koalicja Obywatelska.

Posel Robert Dowhan:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Mam pytanie. Czy pan premier ma wiedzę na temat tego, co się dzieje z milionem elektrycznych aut? Czekamy na te auta. Co się dzieje z tanim prądem, na który czekamy, i elektrownią atomową? Młodzi ludzie czekają na tanie mieszkania. Miało ich być 100 tys., ale nie ma tych mieszkań. Mieszkańcy wielu miast czekają na obiecane obwodnice, które miały powstać jak grzyby po deszczu, a ich nie ma. Szanowny panie premierze, czy mamy wiedzę, co się z tym stało?

(Głos z sali: Do roboty!)

Gdzie są te obietnice i ich spełnienie, które kupili ludzie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Dobrze mówi!)

(Głos z sali: Brawo, Robert!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Tomasz Zimoch, Polska 2050.

Posel Tomasz Zimoch:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Ze stołu z podciętą nogą wszystko będzie się zsuwało. Stół z nierównymi nogami się przewróci. Aby móc siedzieć przy stole, musi on być stabilny. To nie jest komentarz do wczorajszego meczu, ale to jest komentarz do tego, jak powinna wyglądać koalicja.

Koalicja powinna być jak stabilny stół. Ale przy nim nie mogą zasiadać tylko liderzy. Przy tym stole musi być miejsce dla młodych ludzi.

Kilka godzin temu otrzymałem list od doświadczonego nauczyciela z Trójmiasta. Co by powiedział dzisiaj w Sejmie? Zacytuję fragment: młodzi ludzie nie mogą od nas słyszeć, że ustawy kibolskie, walki niedźwiadków są okej, że to szlachetne konfrontacje, aktywizacja sportowa. Młodzi ludzie muszą usłyszeć, że chcemy im towarzyszyć, że spróbujemy zrobić wszystko, co w naszej mocy, żeby przeciwdziałać hejtowi w Internecie, że nie zostawimy ich samych. Nie mogą czuć się samotni i opuszczeni. Trzeba rozumieć ich wątpliwości *(Dzwonek)* i rozmawiać serio. Nie krytykujemy ich, bo głosowali ostatnio na kogoś innego...

(Głos z sali: Genialnie.)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Dziękuję, panie pośle.

(Głos z sali: Nie słyhać.)

Panie pośle, dziękuję.

Bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd PiS zafundował piekło nie tylko kobietom, ale też mężczyznom.

(Poseł Anna Kwiecień: Piekło mężczyzn. Aborcji nie mogą zrobić.)

Przez 8 lat ignorowano dramatyczne sygnały. Ponad 75% samobójstw w Polsce popełniają mężczyźni. 86% osób w kryzysie bezdomności to mężczyźni. To nie są liczby, to tysiące ludzkich tragedii, które były niewidzialne dla poprzedniej władzy. Dodatkowo zaniedbania dotyczące zjawiska alienacji rodzicielskiej, które dotyczy zarówno mężczyzn, jak i kobiet, ale przede wszystkim dzieci. O wtórnej wiktyimizacji nie wspomnę.

Dopiero obecny rząd zaczyna realnie reagować. Wzmacnia system wsparcia psychicznego i przygotowuje konkretne działania przeciw bezdomności i wykluczeniu. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Rodzinne pracuje nad nowelizacją prawa, w tym Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy nad funkcjonowaniem OZSS-ów.

To pierwszy krok ku państwu, które dostrzega problemy wszystkich obywateli. Dlatego pytam pana premiera, czy możemy wreszcie liczyć na systemowe, trwałe wsparcie dla zdrowia psychicznego, mieszkaniowego i społecznego mężczyzn w Polsce. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Tuduj, Konfederacja.
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Tuduj:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wielkie pieniądze idą na obronność. Tutaj nawet cytuję pana słowa: na całościowe i precyzyjne dbanie o obronność. To słowa piękne.

Natomiast moje pytanie brzmi: Dlaczego godzi się pan na niedofinansowanie polskich służb specjalnych? Polskie służby są finansowane nieadekwatnie do zagrożeń, wyzwania, przed jakimi stoją funkcjonariusze, są nieadekwatnie wynagradzane. Problem jest we wszystkich służbach, ale szczególnie w cywilnych, zwłaszcza w kontrwywiadzie, który ma bardzo niski mnożnik kwoty bazowej, o czym rząd był informowany. Czy nie chce pan bazować na porządnych informacjach dostarczanych przez porządny polski wywiad? Panie premierze, czy nie chce pan, żeby w Polsce byli łapani rosyjscy, białoruscy szpiedzy i nie tylko? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan Michał Połuboczek, Konfederacja. Jest pan poseł? Nie ma.

Pan poseł Michał Wójcik, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Michał Wójcik:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Nieudacznym Rządzie! 18 miesięcy temu z tej mównicy mówiłem, że jesteście jak Hunowie polskiej polityki. Ale wy nie jesteście jak Hunowie, tylko wy jesteście Hunami polskiej polityki.

(Głos z sali: Prawda!)

Wy jesteście jak ten lud koczowniczy, który wiele wieków temu wlał się do Europy, niszczył, palił, tak naprawdę zniszczył część Europy, ale przegrał. Imperium Hunów upadło, bo zetknęło się z demokratycznymi siłami. Wy przegraliście wybory prezydenckie. To pierwszy etap. Hunowie polskiej polityki, zrobiliście zamach na państwo. Zrobiliście zamach na prokuraturę. Zrobiliście zamach na media publiczne. Zrobiliście zamach na Trybunał Konstytucyjny i na Krajową Radę Sądownictwa.

(Głos z sali: Panie ministrze, ciśnienie.)

Zamach na sądownictwo. Zamach na opozycję i Państwową Komisję Wyborczą. Wzięliście nam dotacje, wzięliście nam subwencje. Podzieliliście naród. Zo-

stawiacie drożyznę i zdruzgotane finanse publiczne. Do dymisji. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest.)

(Głos z sali: Dni policzone.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Michał Gramatyka, Polska 2050.

Bardzo proszę.

Poseł Michał Gramatyka:

Szanowny Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! W tym potoku wyzwick pod adresem pana premiera i ministrów tego rządu przebijają się od czasu do czasu pozytywne sformułowania na temat obszaru cyfryzacji. Rzeczywiście jest się czym pochwalić: strategia rozwoju cyfryzacji w Polsce, polityka AI, prawo komunikacji elektronicznej.

Ale chciałem zwrócić uwagę na to, co z tej mównicy mówiła posłanka Polski 2050 Barbara Okuła. Mamy ponad 2 mln polskich dzieci poniżej 13. roku życia, które korzystają z platform społecznościowych, choć nie powinny, bo w ogóle nie powinny na nie wchodzić. 11 lat to średni wiek polskiego dziecka, które ma kontakt z internetową pornografią. To jest sprawa, na której powinno zależeć nam wszystkim. Konieczne są mechanizmy weryfikacji wieku po stronie Big Tech, po stronie platform społecznościowych, po stronie dostawców usług pornograficznych. To trzeba dowieźć. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo, Michał!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Norbert Pietrykowski, Polska 2050.

Bardzo proszę.

Poseł Norbert Pietrykowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Dopóki walczysz, to zwyciężasz. Dobra komunikacja jest absolutnie kluczowa. Zostało wdrożonych 130 ustaw. *(Oklaski)* Musimy grać jako jedna drużyna, żeby nie było jak na wczorajszym meczu. W tym momencie tylko jedność da nam siłę. Postanowiłem dać przykład. Mam prośbę, aby rozważyć również moją kandydaturę na rzecznika rządu. Nie zawiodę, obiecuję. Moje CV zostawię panu premierowi. Wszystkie ręce na pokład. Damy radę. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Poseł Paweł Szrot: Jestem za.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Marek Suski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Suski:

Szanowni Państwo! Donald Tusk w swoim exposé stwierdził, że zwycięstwo dedykuję swoim dziadkom. Co prawda nie zwyciężył, ale wspólnie zbudowaliście koalicję i być może to usługiwanie Niemcom jest realizacją tej dedykacji dla dziadków. Panie premierze... Nie ma go, trudno, może mu powtórzycie. Chciałbym zadać takie pytanie: Kto panu pisze te antypolskie scenariusze? Putin? Merz? Może ktoś jeszcze inny?

(Głos z sali: Caryca Katarzyna.)

Tak, szanowni państwo, ktoś pisze premierowi te antypolskie scenariusze. Ale ja mam pytanie do was: Czy wy będziecie popierać takiego premiera, który nawet przeciwko wam używa służb specjalnych, żeby was w jakimś sensie dyscyplinować? Wyciąganie tego humanum (*Dzwonek*) i tych różnych innych rzeczy...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Donald Tusk w zaledwie kilkanaście miesięcy doprowadził do katastrofy w bardzo wielu dziedzinach.

(Głos z sali: 8 lat.)

To dlatego Polacy wystawili mu czerwoną kartkę w ostatnich wyborach, ale pan Tusk nie przyjmuje tego do wiadomości, bo według niego powodem tego, że jest źle oceniany, jest za mała propaganda, zresztą jeden z poprzedników to niejako potwierdził.

Jedna z katastrof dotyczy polskiej oświaty, gdzie obecne kierownictwo ministerstwa edukacji doprowadza do zapaści szkolnictwa publicznego. Ograniczenie podstaw programowych, praktycznie likwidacja prac domowych w szkołach podstawowych, mimo że eksperci, nauczyciele i rodzice zdecydowanie przeciwko temu protestują, doprowadzi do tego, że poziom nauczania i poziom umiejętności oraz wiedzy uczniów będzie dalece niewystarczający. Trzeba na to jak najszybciej zareagować. Rozumiemy, że pan Tusk reaguje na potrzeby rynku niemieckiego i uważa, że wystarczy, jeśli polscy pracownicy będą pracowali przy szparagach. Ale gwarantuję panu, panie premierze, że aspiracje polskich rodziców, polskich nauczycieli i polskich dzieci (*Dzwonek*) są zdecydowanie większe niż praca przy szparagach. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Witold Wojciech Czarnecki, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Witold Wojciech Czarnecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Likwidujecie powołaną z okazji 550-lecia urodzin Mikołaja Kopernika Akademię Kopernikańską, międzynarodową korporację uczonych mającą w swoich szeregach pięciu laureatów Nagrody Nobla, bo uważacie, że skutki są niewspółmierne w stosunku do osiągniętych efektów. Jednocześnie przy organizacji uczczenia koronacji polskiej z łatwością wydaliście 20 mln zł, podczas gdy zredukowaliście wydatki na tę korporację o 13 mln zł. Jaka jest wasza skala, jak mierzyć efektywność nakładów, jeżeli chodzi o obchodzenie ważnych rocznic, na naukową korporację, promocję i rozwój nauki wobec efektywności nakładów na imprezy z udziałem statystów przebranych za szturmowców z „Gwiezdnymi wojen”? Jaka z tego płynie korzyść dla Polski? Mam nadzieję, że nie uda wam się zlikwidować Akademii Kopernikańskiej, szkoły i nagrody (*Dzwonek*), chociaż to się może nie spodobać Niemcom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Wojciechowska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Anna Wojciechowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Polska po 8 latach rządów PiS to kraj głęboko zraniony, podzielony. To nie są zwykłe różnice poglądów, to podział tak brutalny, że zrujnował przyjaźnie, poróżnił rodziny, zniszczył dobre relacje międzyludzkie.

(Głos z sali: Pani mówi o Platformie.)

To była przez lata świadomie budowana polityka strachu, podejrzliwości i nienawiści, dzielono nas na lepszy i gorszy sort i to nie był przypadek – taka była strategia PiS-u. Dziś ludzie boją się ze sobą rozmawiać, panuje mowa nienawiści, powszechna agresja. Jak możemy to naprawić? Jak odbudować mosty podpalane z premedytacją przez PiS? Jak przywrócić ludziom poczucie, że mimo różnic jesteśmy jednym narodem? Panie premierze, jesteśmy z panem. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Michał Połuboczek, Konfederacja.

Poseł Michał Połuboczek:

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jak to się dzieje, że nasz minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski mówi, że Chiny mogą wziąć udział w zakończeniu tejże wojny? Radosław Sikorski spotyka się z przedstawicielem Chin i rozmawia na ten temat. Równolegle nasz rząd bierze udział w pracach nad cłami na chińskie auta. Firma Leapmotor, która chce w Polsce zbudować ogromny zakład, w którym może znaleźć pracę tysiące ludzi, wycofuje się z tej inwestycji. Panie premierze, jaka jest linia naszego rządu? Nie może być tak, że każdy sobie rzepkę skrobie, bo przez to właśnie tracimy. Tutaj straciliśmy kilka tysięcy miejsc pracy. Proszę o odpowiedź na to pytanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, na tym pytaniu zakończyliśmy blok pytań. 260 osób zadało pytania.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

Po przerwie – pan premier Donald Tusk i przejdziemy do głosowań. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 44 do godz. 15 min 52)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 19. porządku dziennego.

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

Proszę teraz prezesa Rady Ministrów pana Donalda Tuska o zabranie głosu w odpowiedzi na pytania posłów. *(Oklaski)*

Bardzo proszę, panie premierze.

Państwa proszę o zajęcie miejsc na sali.

**Prezes Rady Ministrów
Donald Tusk:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Zdaję sobie sprawę, że wszyscy jesteście nasyчени już debatą na temat waszych głosów, mojego wystąpienia, pytań dotyczących wotum zaufania.

Dziękuję też za cierpliwość. Tak jak prosiłem panią marszałek prowadzącą obrady o przekazanie informacji, obowiązki kazały mi opuścić salę na jakiś czas, ale oczywiście notowałem wszystkie pytania.

Kancelaria zanotowała wszystkie pytania, ponad 260 pytań, jeśli dobrze policzyłem. Uwaga ze strony PiS-u, że kogoś nie było na sali, jest samobójcza. Cała Polska widziała, kto ma jak głęboko to, co dzieje się w Sejmie i w Rzeczypospolitej. *(Oklaski)*

Zgodnie z obyczajem, i to wieloletnim, jak państwo być może pamiętacie, wotum zaufania, konstruktywne wota nieufności miały miejsce wiele razy w tej Izbie, towarzyszą im pytania, z których część – co zrozumiałe, to nie jest z mojej strony wybieg ani pretensja – ma charakter manifestów, wyrażanych opinii, na które trudno znaleźć precyzyjną odpowiedź, ponieważ de facto nie są pytaniami, które domagają się jakiejś nowej wiedzy. Zgodnie z tradycją tej Izby kilka takich węzłowych problemów i pytań szczegółowych znajdzie w tej chwili odpowiedź w moim wystąpieniu, ale też wiem, że wiele osób w tej Izbie planowało wcześniej, nie znając kalendarza, nie wiedząc, że będzie wotum zaufania, różne swoje aktywności, więc będę szanował wasz czas. Tak jak zawsze w takiej sytuacji, odpowiedzi na tę część pytań, które mają charakter głęboko merytoryczny, a na które dzisiaj nie odpowiem, oczywiście państwo otrzymacie.

(Głos z sali: Jeszcze z exposé nie otrzymaliśmy.)

Tutaj słyszę po raz kolejny kłamstwa ze strony PiS-u, że po moim exposé nie otrzymaliście państwo odpowiedzi. Otrzymaliście państwo odpowiedzi. I dzisiaj opublikujemy informację szczegółową, opublikujemy wszystkie odpowiedzi na wasze wszystkie pytania. Nie było odpowiedzi na inwektywy. Ludzie kulturalni mają to w sobie... Np. ja, jak słyszę inwektywy, staram się nie reagować na nie. Potrafiłbym, ale wolę oszczędzić wasze uszy. *(Oklaski)*

Pytania, jak państwo zauważyli, były z każdej możliwej dziedziny. Pozwólcie, że zacznę od tych pytań, było ich sporo, które dotyczyły zdrowia. Zanim przejdę do szczegółowych pytań, chciałem jeszcze jedną rzecz uzupełnić. Po pierwsze chciałem sprostować, bo podałem nieprecyzyjne dane, jeśli chodzi o rok, mówiąc o wzroście nakładów na zbrojenia. Nie chodziło o rok 2024, podałem błędnie rok 2024, chodzi o rok 2025. W porównaniu z ostatnim rokiem rządów PiS-u wzrost nakładów na zbrojenia, na armię, na obronność wyniósł 67%. Ten wzrost o 67% to jest wzrost w porównaniu z aktualnym rokiem. Za to przejęzyczenie przepraszam. Jak jestem już przy obronie, to chciałbym jeszcze uzupełnić moją wypowiedź w słowie wstępnym.

Mówiłem o wielkich wysiłkach dotyczących działań w dziedzinie obrony, infrastruktury, deregulacji. Nie wspominałem, kto w moim rządzie odpowiada za te niezwykle dokonania, bo one są naprawdę niezwykle. To są liderzy jednej z partii koalicyjnych, o postulatach, dokonaniach i aspiracjach Lewicy i Polski 2050 mówiłem. Polskie Stronnictwo Ludowe odpowiada za dziedziny w tym rządzie i za pewne projekty na przyszłość, za które jestem bardzo wdzięczny. *(Oklaski)* Te sukcesy infrastrukturalne, ten ewidentny i bezprecedensowy sukces, jeśli chodzi o uzbroje-

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

nie polskiej armii, i deregulacja to dzieło naszych sojuszników z Polskiego Stronnictwa Ludowego. To także gigantyczne zaangażowanie wtedy, kiedy trzeba było pomóc m.in. rolnikom, którzy stracili... Niektórzy stracili wszystko w czasie powodzi. Myślę, że... Nie zawsze tak jest, ale generalnie rzecz biorąc – na to wskazują także wyniki wyborów – ta wysoka ocena działań rządu przez poszkodowanych przez powódź mieszkańców ma także związek z dużym wysiłkiem ministra rolnictwa, jeśli chodzi o pomoc dla poszkodowanych przez powódź i inne klęski rolników.

Zdrowie. Pytaliście państwo, co mamy zamiar zrobić, żeby zwiększyć nakłady na zdrowie. Bijcie się wszyscy w swoje piersi, wszyscy bez wyjątku. Wiemy dobrze, że nakłady na zdrowie rosną, i to od kilku lat, i że rosną trochę asymetrycznie. Wiecie, o jakiej ustawie mówię, kiedy mówię o tej asymetrii. Bardzo dużo środków poszło – z reguły są to oczywiście uzasadnione decyzje – na wzrost wynagrodzeń w ochronie zdrowia. Szczególnie pielęgniarki i pielęgniarze byli tą grupą zawodową, która w dużej części była poszkodowana przez asymetrię wynagrodzeń. Dzisiaj możemy mówić o tym, że wynagrodzenia w ochronie zdrowia w całości są już wynagrodzeniami godnymi. Dobrze byłoby, aby wzrost nakładów, o którym za chwilę powiem jedno zdanie, dotyczył w tej chwili w decydującej mierze pacjentów, a nie wzrostu wynagrodzeń. Mówię o tym szczerze, wiem, że może nie będzie to popularne, ale ten wzrost nakładów na ochronę zdrowia, który w roku przyszłym przekroczy 25 mld zł... Przygotowujemy takie plany, także w działaniach Narodowego Funduszu Zdrowia, aby te pieniądze w maksymalnym stopniu trafiły w miejsca, na procedury, działania, które będą sprzyjać pacjentom, a nie były przekierowane w jakimś istotnym procencie na wzrost wynagrodzeń. Mamy także 10 mld zł plus, jeśli chodzi o odblokowane KPO, w tym roku na ochronę zdrowia. Z tych pieniędzy z KPO korzysta w tej chwili ponad 380 szpitali. (Oklaski) Inwestują m.in. w onkologię i opiekę długoterminową. Tak jak powiedziałem, KPO było do tej pory zablokowane przez was, a odblokowane przez nas. Tych umów podpisaliśmy już na prawie 10 mld zł.

(Głos z sali: Nieprawda!)

Był z tej mównicy także głos, i pełen nadziei, i pełen niepokoju, jeśli chodzi o in vitro. Od momentu kiedy przywróciliśmy finansowanie procedury in vitro, urodziło się 841 dziewczynek i 835 chłopców. (Oklaski) Mamy w tej chwili 13 909 ciąży klinicznych.

(Głos z sali: A ile aborcji?)

Mamy 33 737 par, które się zakwalifikowały do programu in vitro. (Oklaski) To kosztuje trochę pieniędzy, ale jest warte wszystkich pieniędzy. Cieszę się, i mówię o tym z dumą, że po latach bezsensownej, brutalnej – to słowo tu lubi być powtarzane – haniebnej walki i upokarzania dzieci urodzonych dzięki

procedurze in vitro, rodzin, to znowu przynosi i efekt demograficzny, i przede wszystkim szczęście tym parom, które doczekały się swojego potomstwa.

Mówiliście państwo... Padają tutaj pytania dotyczące działań na rzecz uszczelnienia systemu 800+, także w kontekście nadużywania tego systemu przez migrantów, m.in. z Ukrainy. Ile trzeba mieć w sobie bezczelności, żeby pierw stworzyć system bez żadnej kontroli, totalnie otwarty i bezradny wobec prób nadużycia, a później z tej mównicy krytykować tych, którzy ten system skutecznie uszczelniają? W tej chwili dzięki naszym decyzjom, żeby dostać świadczenie 800+, trzeba być w Polsce stale i być aktywnym zawodowo. To 800+ dostają ci, którzy są w stanie potwierdzić stałe przebywanie w Polsce i aktywność zawodową. Połączyliśmy systemy ZUS-u i Straży Granicznej, aby jednoznacznie stwierdzić, że dany cudzoziemiec jest w Polsce i jest aktywny zawodowo.

Po drugie, wprowadziliśmy powiązanie obowiązku szkolnego z wypłatą 800+. To rozwiązało wiele problemów, chociaż nadal są problemy z dziećmi młodszymi, także tymi, które są poza Polską, a mimo to można to świadczenie otrzymać. Pracujemy nad tym. Oczywiście staramy się być bardzo delikatni wobec najmłodszych dzieci, szczególnie z Ukrainy, samotnych matek, które mają małe dzieci tu, w Polsce, żeby nie pozostały bez świadczeń, ale chcemy także w tej kwestii ukrócić i zredukować do minimum, do zera, jeśli tylko jest to możliwe, jakiegokolwiek nadużycia w tym systemie.

Chcę także powiedzieć, bo to wam też do głowy nie przyszło, że w tej chwili mamy 52 360 postępowań o zwrot świadczeń 800+ nienależnie pobranych przez cudzoziemców. W czasie kiedy wybudowaliście ten system, pobierano nienależne świadczenia. W czasie kiedy my za to odpowiadamy, już w tej chwili doprowadziliśmy do ponad 52 tys. postępowań o zwrot nienależnie pobranych świadczeń. (Oklaski)

Słyszałem tu głosy, kilka pytań, o tym, że samorządy są stratne. Tak, samorządy były bardzo stratne. Wiecie o tym, ile było zamieszania. Przegraliście wybory w 2023 r. m.in. dlatego, że samorządy...

(Głos z sali: Wygraliśmy.)

Tak, tak, dostaliście największy procent, ale jako formacja rządząca przegraliście wybory i straciliście władzę. O tym mówię. (Oklaski) I jak wiecie – a jak nie wiecie, to się dowiecie w tej chwili – samorządy dzięki naszej reformie finansów jednostek samorządu terytorialnego tylko w tym roku zyskają 25 mld zł. W ciągu 10 lat, jeśli nikt tego nie zepsuje, zyskają 345 mld zł. I dzięki tej reformie w I kwartale tego roku, w pierwszych 3 miesiącach tego roku, samorządy osiągnęły najwyższą nadwyżkę, w wysokości 41 mld zł. (Oklaski)

Były pytania o rolnictwo. Ja już zdarłem gardło i w czasie kampanii poprzedniej, i tu, w Sejmie kilka razy, stosunkowo niedawno, i dzisiaj też, w czasie swojego wystąpienia. Tak, już mam chrype.

(Głosy z sali: Ooo...)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

Ale nie narzekam. Wystarczy mi głos, żeby hipokryt, którzy ubolewają nad losem polskiego rolnictwa, jeszcze raz odpowiedzieć. A do opinii publicznej zwracam się z uprzejmą prośbą: Weryfikujcie te mity, kłamstwa, tandetną propagandę, bo wiedza jest łatwo dostępna. Kto doprowadził do skrajnej liberalizacji na granicy polsko-ukraińskiej? Jeszcze raz do tego zmierzam: Kto?

(Głosy z sali: PiS!)

PiS. Kto powiedział, że zielony ład jest programem PiS?

(Głosy z sali: PiS!)

Kto nakręcał reklamówki, że zielony ład to jest rewelacja dla polskiego rolnictwa?

(Głosy z sali: PiS!)

(Głos z sali: Kaczyński.)

Wy. Kto naprawia tę sytuację? Ile zmian wprowadziliśmy w zielonym ładzie we współpracy z Komisją, żeby pomóc polskim rolnikom, także po protestach?

(Głos z sali: Zero.)

To my wprowadziliśmy te zmiany, wbrew waszej dywersji w tej sprawie. *(Oklaski)*

Wpuściliście miliony ton zboża z Ukrainy. Nie kontrolowaliście, tylko zarabialiście na tym. Co my zrobiliśmy, kiedy doszliśmy do władzy? W pierwszych miesiącach zmieniliśmy przepisy tzw. ATM, czyli tego systemu, który wyście uzgodnili i który zaakceptowaliście, zgodnie z którym do Polski wlewało się wszystko, jak leci, bez żadnej kontroli, a następnie doprowadziliśmy do tego, że właśnie dzisiaj mija termin obowiązywania tego ATM przez nas poprawionego i więcej go nie będzie. Nie było to przyjemne ani łatwe, miałem bardzo twarde rozmowy z Ukraińcami na ten temat, ale Komisja wyłącznie dzięki polskiej inicjatywie twardo przy tym stała i ATM nie będzie już więcej działał. Wracamy do reguł sprzed wojny i sprzed ATM, a więc do kontroli na naszych granicach. *(Oklaski)* Przestańcie zatem wreszcie szukać jak zawsze winnych poza sobą, bo tutaj odpowiadać w 100%, nie w 90%, nie w 95%, a w 100%.

(Głos z sali: Rolnicy wam odpowiedzieli.)

Wydatki na brojenia. Pojawiły się tutaj głosy w pytaniach, że zamiast więcej pieniędzy dajemy mniej na polską produkcję zbrojeniową. Mam tutaj całą listę decyzji, jakie podjęliśmy, i na tej liście przy decyzjach są kwoty. Wymienię tylko te, o których zdecydowaliśmy w ostatnich tygodniach. Zresztą za kilkadziesiąt godzin będziemy cieszyć się z tego, że rusza kolejna inwestycja w Mesko – 1070 mln zł. Dezamet – 1360 mln zł. Huta Stalowa Wola – 640 mln zł. Jelcz – 756 mln zł. To jest w sumie 5 mld zł tylko dla tych zakładów pracy. *(Oklaski)* Podjęliśmy decyzję o finansowaniu produkcji krajowej amunicji, w tym amunicji wielkokalibrowej. Tylko z Funduszu Inwestycji Kapitałowych – 3 mld zł. Dzięki naszym decyzjom nie tylko uruchamiamy polskie inwestycje i polskie zakłady, a czasami ratujemy polskie przedsiębiorstwa, ale także doprowadzimy do tego, że w ciągu

3 lat Polska powinna być w zupełności samowystarczalna, jeśli chodzi o główne, najważniejsze gatunki amunicji, w tym amunicję wielkokalibrową. *(Oklaski)*

Migracja. Bo o tym znowu mówiliście, samobójcy.

(Głos z sali: Daj pan spokój już.)

Mam dać spokój? Nie chcecie już o migracji rozmawiać? Nie chcecie już, żebym przypomniał po raz kolejny, kto wpuszczał 300–400 tys. ludzi do Polski? Dobrze. Absolutnie rozumiem niechęć PiS do dyskusji na temat migracji. *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Głos z sali: Idź obrać ziemniaki.)

Jedni wołają zawieźć ziemniaki, drudzy wyłudzić mieszkanie. To jest dyskretna różnica. *(Oklaski)*

O tym już wspominałem, ale nie dotarło do ław PiS, może dlatego, że były kompletnie puste w czasie mojego wystąpienia i tej debaty: Tak naprawdę to, co odbudowaliśmy – i to jest absolutnie kluczowe zadanie dla każdego państwa – to posiadanie kontroli nad tym, kto i na jakich zasadach może do Polski wjechać i jak długo może w Polsce zostać. I polityka migracyjna...

(Głos z sali: Zwłaszcza z Niemiec.)

Zaraz dojdę do Niemiec. Tutaj tytuł posłów PiS się po niemiecku wyrażało, że tak, zaraz do waszego hopla wrócę. *(Wesołość na sali, oklaski)* A to się leczy, wiecie? Obsesję na punkcie innych narodowości też można leczyć.

Polityka migracyjna nadal będzie selektywna. Tak ją prowadzimy od początku naszych rządów *(Gwar na sali, dzwonek)*, z zakazem wjazdu i pobytu w Polsce osób z państw dużego ryzyka migracyjnego. I realizujemy to przez odpowiedzialną politykę wizową. Tak jak powiedziałem, o 50% mniej wiz niż w ostatnim roku wydamy obywatelom z państw, które uznajemy za państwa większego ryzyka, głównie z Afryki i Azji.

Spadek liczby wniosków o azyl po wprowadzeniu zawieszenia przez naszą większość jest trzydziestokrotny. Nie wiedzieliście nawet, jak się do tego zabrać. Dzisiaj ten polski model będzie prawdopodobnie powielany także w innych państwach europejskich, co w ogóle powinno zwiększyć bezpieczeństwo całego kontynentu, w tym nasze bezpieczeństwo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słuchajcie, odpowiedziałem dopiero na 32 pytania z 261 pytań. Musicie się niestety zdobyć na odrobinę cierpliwości.

Jeśli chodzi o słynną zaporę na wschodniej granicy, dane są jednoznaczne. Skuteczność zatrzymań. Przez zatrzymanie rozumiemy... Bo to łatwo policzyć, wszystko jest teraz przez nas monitorowane. Każdy metr jest monitorowany przez drony, przez kamery, przez obecnych tam non stop żołnierzy, przez funkcjonariuszy Straży Granicznej i Policji. Blisko 10 tys. ludzi ciągle czuwa tam nad bezpieczeństwem polskiej granicy. Skuteczność zapory wzrosła z 30% do 98%. Dzięki naszym działaniom uniemożliwiamy w 98% przypadków przekroczenie tej zapory. Za waszych czasów to było 30%. *(Oklaski)* Kiedy mówiłem o tym, że wy zamiast zapory zbudujecie byle

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

co, tylko ktoś od was na tym zarobi, to podnosiliście krzyk. Myśmy zbudowali realną zaporę. O to był ten krzyk wówczas, 2 lata temu.

Jeśli chodzi o zawrócenia z Niemiec, też chcę tę sprawę jakby zamknąć, bo padały tutaj też pytania, chyba ze strony któregoś z posłów Konfederacji, nie zanotowałem nazwiska, dlaczego nie wprowadzamy kontroli po naszej stronie na granicy z Niemcami, zakładając, że i z Niemiec mogą do nas nielegalnie przechodzić migranci. Bardzo precyzyjnie oceniam i kalkuluję wspólnie z rządem, jakie konsekwencje negatywne dla mieszkańców Polski przyniesie zablokowanie częściowe lub całkowite granicy z Niemcami jako odpowiedź na tę częściową kontrolę ze strony niemieckiej. Bo oczywiście to jest łatwe, to nic nie kosztuje w sensie politycznym, wręcz przeciwnie. Gdybym kierował się wyłącznie interesem politycznym, byśmy powiedzieli: blokujemy granicę, that's it, koniec, nie ma problemu. Ale dobrze wiecie, co to znaczy dla Polek i Polaków mieszkających w strefie nadgranicznej, jak wiele Polek i wielu Polaków mieszka w Polsce i pracuje w Niemczech lub odwrotnie. Chcemy unikać perturbacji i kłopotów dla setek tysięcy ludzi, od Dolnego Śląska po Szczecin. Poinformowałem naszych sąsiadów, nie tylko Niemców, także inne państwa, z którymi sąsiadujemy, że jeśli sytuacja na granicy, jeśli presja... Ona nie jest duża. Zaraz powiem, na czym polega ta presja przez was tak rozdmuchiwana, ale ta realna presja nie jest zbyt duża. Nie zawaham się podjąć decyzji o wprowadzeniu czasowej kontroli także na granicy z Niemcami. Jest bardzo prawdopodobne, że jeszcze tego lata takie częściowe kontrole na granicy z Niemcami wprowadzimy.

(Głos z sali: Po co czekać?)

Spadek zawróceń z Niemiec w porównaniu z ostatnim rokiem waszych rządów to jest spadek o 26%. Praktycznie wszystkie zawrócenia z Niemiec do Polski dotyczą tych, którzy dostali od was wizy i zezwolenia na pracę w Polsce, bez uprawnienia do pobytu w innych krajach Unii Europejskiej. *(Oklaski)* Jeszcze raz przypomnę wam pana Czaputowicza: wpuszczaliśmy ich bez żadnej blokady i przepychaliśmy do Niemiec. Wasz minister w sprawach granicznych. Słyszeliście to? Czy ja byłem jedyny w Polsce, który słyszał wypowiedź waszego ministra w telewizji? I ponosimy tego konsekwencje. Nie będzie żadnych liberalnych zasad na granicy z Niemcami. Uprzedzałem także nowy rząd kanclerza Merza, że ze strony polskiej będziemy bardzo krytycznie i bardzo szczegółowo kontrolować każdą próbę przesłania do Polski jakiegokolwiek migranta. I stąd m.in. dzisiaj tych zawróceń z Niemiec do Polski jest o 1/4 mniej niż za waszych czasów, żeby to wreszcie do was dotarło. *(Oklaski)*

(Głos z sali: To jest kłamstwo.)

A ci, którzy są za to odpowiedzialni, niech siedzą cicho i się wstydzą. To jest jedyna metoda, jaka wam przystoi. Ten spadek liczby wiz, tych, które mają cha-

rakter lokalny, o 25% i zezwoleń na pracę o 17% także przyniesie wiadome efekty. Chcę też uświadomić państwu, że właśnie dzisiaj ruszyła kampania zniechęcania w państwach, które uznajemy za państwa największego ryzyka, jeśli chodzi o nielegalną migrację. Jutro zaprezentujemy tę kampanię. To jest także kampania wizualna, plakatowa, w Internecie, e-mailowa, w państwach dużego ryzyka, kampania w językach miejscowych, lokalnych, narodowych, która moim zdaniem skutecznie zniechęci i będzie dalej zniechęcała potencjalnych migrantów do obrania kierunku przez Białoruś do Polski. Kluczową informacją jest m.in. to, że nawet jeśli jakimś cudem uda im się do Polski przedostać, to i tak nie złożą wniosku o azyl. To jest ta kluczowa różnica, jeśli chodzi o motywację czy raczej demotywację tych, którzy chcą do Polski nielegalnie przejść. *(Oklaski)*

Chciałbym także przypomnieć państwu, że prowadzimy systematyczne akcje deportacyjne. Tutaj padło pytanie, także od któregoś z posłów Konfederacji, dlaczego wpuszczamy przestępców, morderców, dajemy wizy. Wszędzie tam, gdzie to jest praktycznie możliwe, weryfikujemy informacje.

(Poseł Krzysztof Mulawa: Dlaczego, panie premierze?)

Chcę pana uspokoić. Przecież chyba nikt nie zaprzeczy, że to jest dla mnie, nie powiem: obsesja, absolutnie najwyższy priorytet. Dobrze wiem, co znaczy nielegalna migracja dla przyszłości Polski, przyszłości Europy, przyszłości naszej cywilizacji. Mało kto wie to tak dobrze jak ja.

(Poseł Krzysztof Mulawa: To proszę mówić.)

Marszałek:

Panie pośle Mulawa, spokojnie.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Jestem absolutnie zdeterminowany, żeby użyć wszystkich dostępnych metod, żeby zmieniać prawo międzynarodowe, żeby ograniczyć ryzyko nielegalnej migracji, tej fali migracyjnej do minimum. Realne jest to, że prowadzimy prawie codziennie deportacje cudzoziemców do ich państw.

(Poseł Krzysztof Mulawa: Legalnie pan to robi.)

Nie chcę skłamać, ostatnia deportacja przestępców z Gruzji, panie ministrze... *(Wesołość na sali)*

(Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Siemoniak: 4 dni temu 50.)

4 dni temu 50 Gruzynów podejrzanych o działania przestępcze zostało deportowanych.

(Poseł Krzysztof Bosak: Kiedy ruch bezwizowy, wizowy?)

Rozmawiałem i interweniowałem już w tej sprawie. Budujemy potrzebną większość do tego, aby ograniczyć albo zawiesić ruch bezwizowy m.in. z Gruzją. Tak, to jest także moja intencja przy całej świadomo-

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

ści, że 1/3 Gruzynów to są ludzie, którzy bardzo by chcieli podzielać nasze wartości, ale wiemy, jaki jest problem. Nie chodzi tu tylko o Gruzję. Przepraszam Gruzynów, którzy mogą się czuć urażeni. Ale generalnie jestem zdecydowanym rzecznikiem ograniczenia ruchu bezwizowego z państw, które, tak jak w przypadku Gruzji, już dzisiaj nie przestrzegają standardów, jeśli chodzi o władze autorytarne, i z których migracja stanowi bezpośrednie zagrożenie dla ładu prawnego czy porządku publicznego w naszym kraju czy w Europie.

(Poseł Krzysztof Bosak: A Ukraina?)

Tak że takie działania prowadzę. Jak wiecie, to nie jest decyzja narodowa. Musimy...

(Głos z sali: Wystarczy rozporządzenie, to jest decyzja narodowa.)

Marszałek:

Panie pośle Wawer, panie pośle Mulawa, bardzo proszę.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Decyzja o tym, aby wprowadzić wizey w ruchu z takim państwem jak Gruzja, nie jest decyzją państwa narodowego. Panowie, nie sprzeczczaście się z kimś, kto ma naprawdę odrobinę kompetencji. No proszę was. *(Wesołość na sali, oklaski)* Ale na naukę nigdy nie jest za późno.

(Głos z sali: Mulawa był w komisji.)

(Poseł Piotr Kaleta: Panie marszałku, głosujmy, bo premier... na Zamek Królewski.)

Tak?

Marszałek:

Panie pośle Kaleta, proszę się nie żołądkować.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Dobry pomysł moim zdaniem. Pan poseł Kaleta żąda zakończenia posiedzenia.

(Poseł Piotr Kaleta: Żeby pan premier na Zamek Królewski pojechał.)

Nie wybieram się.

Marszałek:

Co ja mogę zrobić w tej sytuacji, skoro poseł Kaleta tak oczekuje, to... *(Gwar na sali)*

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Dobrze. Na część pytań państwo dostaniecie odpowiedzi na piśmie.

Marszałek:

Wszystko przez Kaletę.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Były zarzuty, jeśli chodzi o gospodarkę morską.

(Głos z sali: Ale to pan marszałek...)

Marszałek:

Co pan marszałek? Dzień dobry, pani poseł.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Ktoś w tej mównicy, chyba poseł Gróbarczyk, jeśli dobrze pamiętam, opowiadał bajki o tym, że przeładunki w portach wzrosły za PiS-u z 69 do 146 mln t, a następnie w czasie pierwszego roku obecnego rządu spadły o 10%, a w I kwartale tego roku przeładunki spadły znowu o 10%, i że rząd blokuje budowę terminala kontenerowego w Świnoujściu i wycofał pieniądze na tę inwestycję. Poświęcę minutę temu tematowi, bo to jest bardzo dobra ilustracja waszej nieustannej kampanii kłamstw. Na każdy możliwy temat kłamię bez żadnego związku z faktami...

(Głos z sali: Pan ciągle kłamię.)

...wiedząc, że o wiele łatwiej wzbudzić negatywną emocję, niż skłonić ludzi do weryfikacji faktów. Fakty są następujące.

(Głos z sali: Ukradł pan media publiczne, to mógł pan się tłumaczyć tam co dzień.)

Teraz się skupcie, bo to trudne będzie dla was. *(Oklaski)*

Obroty Cargo w I kwartale 2025 r. były na poziomie 33,3 mln t. W I kwartale 2024 r. był to poziom 32,8 mln t. Więc w tym naszym I kwartale tego roku nastąpił wzrost przeładunków towarów o ok. 0,5 mln t, a nie spadek o 10%. *(Oklaski)* Porty o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej – Gdańsk, Gdynia, Szczecin i Świnoujście – w 2024 r. osiągnęły rekordowy zysk netto w wysokości ponad 550 mln zł. Teraz uwaga, to jest wzrost w porównaniu z waszym ostatnim rokiem o 26%, nie o 2%, nie o 6%, tylko o 26%. *(Oklaski)*

W naszych portach w tym czasie, kiedy rządząmy, przeładowano też rekordową liczbę kontenerów. Nigdy wcześniej w historii nie osiągnęliśmy takiego wyniku jak w 2024 r. Przeładowano blisko 3,3 mln t, tej miary kontenerowej typowej, i to jest o 10% więcej

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

niż w roku 2023. I to jest jednostka odpowiadająca objętości jednego kontenera o długości 20 stóp. Co do przeładunków...

(Głos z sali: Co to za źródło?)

(Głos z sali: Murański.)

To źródło to nie jest TikTok ani aplikacja Mateckiego, to są statystyki firm. *(Gwar na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Część posłów skanduje: Murański! Murański! Murański!) *(Dzwonek)*

Marszałek:

Bardzo proszę państwa o ciszę.

Panie pośle Czarnek, za chwilę będzie pan szyją głowy państwa. Nie przystoi.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Panie marszałku, ładnie śpiewają.

Marszałek:

Ładnie śpiewają. To są w ogóle ludzie wielu talentów.

(Głos z sali: Pana nie wezmą do... kancelarii.)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Co do przeładunków w tonach...

Marszałek:

Proszę, panie premierze, tylko poseł Kaleta jest istotny i jego wytrzymałość w tej sprawie. *(Gwar na sali)*

(Głos z sali: Cisza!)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Co do przeładunków, to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Matecki, niech pan usiądzie, bez aluzji oczywiście. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Siadaj, Matecki!)

Ta liczba jest, co do przeładunków w tonach...

(Poseł Dariusz Matecki: Dożywocie!)

Marszałek:

Panie pośle, panie pośle...

(Głos z sali: Co to jest?)

(Poseł Dariusz Matecki: Jeszcze raz: dożywocie.)

Panie pośle Matecki, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu. *(Oklaski)*

Panie premierze, bardzo proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Pani poseł do mnie o poziomie? Jestem zachwycony.

Co do przeładunków w tonach, o co zapewne panu posłowi chodziło, to łącznie przeładowano blisko 140 mln t towarów. Ta liczba jest praktycznie równa liczbie przeładowanych towarów w 2023 r., ale weźcie pod uwagę, że w tym 2023 r. bardzo duży udział w waszych przeładunkach miał węgiel, który w pańce sprowadzaliście, bo doprowadziliście do kryzysu energetycznego. *(Oklaski)* Chodzi o ten węgiel z Indonezji, ze wszystkich stron świata, który do dzisiaj zalega na hałdach w całym kraju. Gdyby odliczyć te bezsensowne przewozy, to oczywiście przeładunki w tonach są także dużo większe w pierwszym roku naszych rządów niż w ostatnim roku waszych rządów.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie mówiłbym tak długo i tak konkretnie, gdyby nie stek kłamstw, jakimi zarzuciliście państwo Wysoką Izbę oraz widzów i słuchaczy.

Dodam także, że w zeszłym roku, a więc w 2024 r., w naszych portach z tytułu VAT-u, cel i akcyzy naliczono 55,9 mld zł. To jest o ponad 1 mld zł więcej niż w 2023 r. i to jest oczywiście rekord.

Co do terminala kontenerowego w Świnoujściu, to tu też pozwoliliście sobie na stek kłamstw. Powiem tylko, że my tę inwestycję realizujemy. Wyście o niej opowiadali, tak jak o wszystkich waszych cudach-wiankach pięknie prezentowanych w PowerPoincie przez pana Morawieckiego, ale później ktoś to musi robić. A więc my tę inwestycję realizujemy. Krok po kroku przeprowadzamy ten projekt. W ciągu roku zrobiliśmy w ramach tej inwestycji więcej niż wy przez 8 lat rządów. Mamy decyzję środowiskową, decyzję lokalizacyjną, ruszyły przetargi na dokumentację projektową. Chcę zapewnić wszystkich obywateli, że wbrew wrzawie, jaką podnoszą ci, którzy mają hopla na punkcie Niemców, żadne niemieckie organizacje, niezależnie od intencji, nam tej inwestycji nie zatrzymają. Do Świnoujścia będą przyplływać największe kontenerowce świata. Koniec, kropka. *(Oklaski)* Jest kłamstwem, że wycofano jakiegokolwiek pieniądze z tej inwestycji. Już nie chcę wracać do tego tematu, ale tylko podkreślam, że to jest jeszcze jedno kłamstwo.

(Poseł Łukasz Schreiber: Wystarczy, naprawdę.)

(Wystarczy?)

(Poseł Piotr Gliński: Panie premierze, wystarczy zejść.)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

Tak, ja też z ulgą zejdem z tej mównicy.

(*Posel Anna Krupka: Siadaj. Pała.*)

Nie powiem, że radość moim oczom przynosi widok niektórych twarzy.

(*Posel Krzysztof Sobolewski: Z wzajemnością.*)

(*Głos z sali: Coś cieniutko.*)

Bardzo dziękuję, panie marszałku, panie i panowie posłowie, drogie panie i drodzy panowie ministrowie. Dziękuję za cierpliwość.

Marszałek:

To była przyjemność.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Za cierpliwość wobec opozycji, wobec mnie przez te 1,5 roku naszych rządów i za nadzwyczajną cierpliwość tych wszystkich, którzy musieli wysłuchać wielogodzinnego festiwalu kłamstw ze strony PiS-owskiej opozycji. Nie przyzwyczajajmy się do tego. Kłamstwo będzie zawsze kłamstwem, prawda będzie zawsze prawdą. I ta debata też to jeszcze raz pokazała. Wszystkiego dobrego.

(*Część posłów wstaje, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie premierze*).

(*Część posłów skanduje: Do dymisji! Do dymisji! Do dymisji!*)

(*Część posłów skanduje: Donald Tusk! Donald Tusk! Donald Tusk!*)

Oni głośniej krzyczą.

Dziękuję bardzo za ten dwugłos. Dziękuję panu premierowi.

(*Głos z sali: Do Berlina! Do Berlina!*)

Panie pośle Piotrze Kaleta, czy jesteśmy gotowi do przeprowadzenia głosowań? Pytam pana.

(*Posel Piotr Kaleta: Ja mam to wiedzieć? Ja robić wszystkiego nie mogę.*)

Przecież pan nadaje tempo tym obradom. Pan decyduje, kiedy można, a kiedy nie można.

A więc przystępujemy w takim razie do bloku głosowań. Na rozgrzewkę, bo widzę, że niektórzy jeszcze nadchodzą czy nadciągają z kularów, dwa głosowania proceduralne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z realizacji w 2024 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzuceniu przedstawionego sprawozdania, który teraz poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął sprawozdanie ministra do wiadomości.

Komisja wnosi o przyjęcie przedstawionego sprawozdania.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie sprawozdania zawartego w druku nr 1163, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Posel Zbigniew Konwiński: Poczekaj.*)

To jeszcze nie wotum. Chętnie pomogę.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 23 – za, 248 – przeciw, 182 się wstrzymało.

Sejm ten wniosek odrzucił, a tym samym przyjął sprawozdanie do wiadomości.

Przypominam, że Koło Poselskie Razem złożyło wniosek o uzupełnienie porządku dziennego o punkt: Informacja Prezesa Rady Ministrów o sytuacji w Poczcie Polskiej SA między innymi w związku z trwającą okupacją siedziby spółki, grupowymi zwolnieniami i brakiem realnego dialogu między zarządem spółki a stroną pracowniczą.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, pod głosowanie poddam wniosek o uzupełnienie porządku dziennego o ten punkt.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem w sprawie uzupełnienia porządku dziennego o punkt obejmujący informację Prezesa Rady Ministrów o sytuacji w Poczcie Polskiej SA między innymi w związku z trwającą okupacją siedziby spółki, grupowymi zwolnieniami i brakiem realnego dialogu między zarządem spółki a stroną pracowniczą.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. 211 – za, 238 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

No i najważniejsze głosowanie tego dnia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że zgodnie z art. 160 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej udzielenie wotum zaufania Radzie Ministrów następuje większością głosów

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Marszałek

w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku prezesa Rady Ministrów pana Donalda Tuska o wyrażenie wotum zaufania Radzie Ministrów, ze chce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali: Jeszcze kwiaty. Kwiaty.*)

Głosowało 453 posłów. 243 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Bravo!*)

Stwierdzam, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraził wotum zaufania Radzie Ministrów.

(*Część posłów wstaje i skanduje: Donald Tusk!*)

Donald Tusk! Donald Tusk!

(*Głosy z sali: Do dymisji!*)

Dziękuję państwu bardzo.

Zarządzam przerwę do godz. 16.35, po której będziemy kontynuować naszą pracę i przystąpimy do kolejnego punktu porządku dziennego.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 33 do godz. 16 min 38*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wznawiam obrady.

Bardzo proszę o przeniesienie rozmów w kuluary. Bardzo serdecznie państwa proszę o zajęcie miejsca, a tych państwa, którzy chcą sobie porozmawiać, panie pośle, zapraszam w kuluary.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym (druk nr 1272).

Proszę pana posła Kamila Wnuka o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy. Czy jest pan poseł? Gdzie jest pan poseł Wnuk? Jest pilnie poszukiwany. Przed chwilą był na sali.

(*Poseł Witold Tumanowicz: Musiał być, głosował.*)

Czyli ogłaszam przerwę i czekamy na pana posła Wnuka.

(*Chwila przerwy*)

O, widzę pana posła Wnuka, więc kontynuujemy obrady.

Panie pośle, zapraszam serdecznie i bardzo proszę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy. (*Oklaski*)

Poseł Kamil Wnuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Kontynuując tak naprawdę politykę mieszkaniową Polski 2050, chciałbym w imieniu wnioskodawców przedstawić państwu kolejny projekt ustawy dotyczący właśnie kwestii mieszkaniowej. Projekt jest bardzo prosty, dotyczy ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskiego Funduszu Gwarancyjnego.

Szanowni Państwo! Obecnie odpowiedzialność dewelopera za wady nieruchomości wobec nabywcy zależy od tego, jaka umowa jest zawarta z nabywcą. Tylko umowa sprzedaży korzysta z rękojmi absolutnej, czyli odpowiedzialności sprzedawcy bez konieczności wykazania winy dewelopera, natomiast w przypadku innych umów tak to nie wygląda. Jeśli nabycie nieruchomości nastąpiło w wyniku wcześniej zawartej umowy deweloperskiej, to już rękojmia za wady nieruchomości nie działa. Wtedy wchodzi ogólna zasada odpowiedzialności odszkodowawczej i jest konieczność wykazania winy, szkody i związku przyczynowego między szkodą a zachowaniem dewelopera. Jest to trudniejszy proces dochodzeniowy praw niż przy rękojmi. Może też dochodzić tylko do zapłaty odszkodowania, a nie np. naprawy wad czy obniżania ceny, czy wreszcie odstąpienia od umowy z deweloperem.

Umowa deweloperska jest zawierana najczęściej, gdy się buduje nowe domy bądź zakupuje mieszkania na rynku pierwotnym. Nie istnieje żadne uzasadnienie, by rozróżnić sytuację nabywców w zależności od rodzaju umowy, na podstawie której stają się oni właścicielami, czyli tego, kiedy i na jakim etapie inwestycji dewelopera nabywa się jego nieruchomość. Przewidujemy w projekcie także zmiany ustawy w zakresie odpowiedzialności za wady takich lokali jak piwnice, garaże czy komórki lokatorskie, które wcześniej pozostawały poza odpowiedzialnością dewelopera za wady. Warto dodać, że wcześniejsza ustawa, z 2011 r., przewidywała ochronę z rękojmi, dopiero nowa ustawa, z 2021 r., jej nie przewiduje. Po prostu w 2021 r. niestety wprowadziliśmy jako państwo polskie złą zmianę, a po okresie *vacatio legis* w przypadku właśnie tej ustawy te przepisy obowiązują od lipca 2024 r. Teraz kończą się inwestycje zawarte na podstawie tych przepisów z 2021 r. i dzisiaj nie wszyscy nabywcy mogą skorzystać z rękojmi, stąd nasz prokonsumencki projekt. Chodzi o to, żebyśmy wszyscy byli równi wobec prawa i żeby naprawić te przepisy, które zostały popsute w 2021 r. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejmu ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświad-

Wicemarszałek Monika Wielichowska

czeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do głosu zapraszam pana posła Roberta Warwasa, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Robert Warwas:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym, druk nr 1272.

Projekt ustawy dotyczy wprowadzenia przepisu jednoznacznie przesądzającego, że do wszystkich umów skutkujących przeniesieniem własności nieruchomości w ramach przedsięwzięcia deweloperskiego, niezależnie od ich nazwy, mają zastosowanie przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Ta zmiana jest istotna dla ochrony praw nabywców oraz dla zapewnienia uczciwości na rynku nieruchomości. Jasne i jednolite zasady odpowiedzialności deweloperów powinny sprzyjać stabilności obrotu prawnego.

Obecny stan prawny pozostawia pewne luki interpretacyjne w takich sytuacjach, w których deweloperzy w celu obejścia rygorów ustawowych zawierają z klientami inne umowy niż typowe umowy sprzedaży. Ponieważ odpowiedzialność z tytułu rękojmi odnosi się do umów sprzedaży, nie korzystają z jej ochrony osoby, które zawarły umowy deweloperskie. Przeniesienie własności jest w ich przypadku wykonaniem właśnie tej umowy deweloperskiej. Nabywca, który zawarł taką umowę, w przypadku stwierdzenia wad musi dochodzić swoich praw na podstawie ogólnych przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej, co stawia go w o tyle gorszej sytuacji, że musi udowodnić winę dewelopera i wskazać, że ten nie dochował należytej staranności, a także wykazać swoją szkodę i dowieść związku między brakiem należytej staranności a szkodą. Jest to sytuacja sprzeczna z celem ustawy deweloperskiej, która jednoznacznie zakłada ochronę interesów nabywcy jako strony słabszej zarówno ekonomicznie, jak i informacyjnie. Projekt nie tworzy nowych obowiązków dla deweloperów, a jedynie eliminuje możliwość nadużywania konstrukcji prawnych dla dochodzenia przepisów. To działanie w interesie obywateli, którzy często inwestują oszczędności całego życia w zakup mieszkania czy domu.

Reasumując, chcę powiedzieć, że procedowany projekt ustawy mówi jasno: nieważne jaką nazwę ma umowa. Jeśli jej skutkiem jest przeniesienie własności lokalu powstałego w ramach inwestycji dewelo-

perskiej, to mają obowiązywać przepisy o rękojmi. Warto tutaj podkreślić, że to nie jest zmiana, która cokolwiek zabiera uczciwym deweloperom. Wręcz przeciwnie, to zmiana, która podnosi zaufanie do całej branży.

Jako Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość stoimy konsekwentnie na stanowisku, że państwo powinno wspierać obywatela nie tylko wtedy, gdy potrzebuje pomocy, ale również wtedy, gdy dochodzi do transakcji o dużej wartości, która może wiązać się z ryzykiem nadużyć. Mając na uwadze powyższe, wnoszę o dalsze procedowanie nad projektem ustawy z druku nr 1272. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam posłankę Jolantę Niezgodzką z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Jolanta Niezgodzka:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej przedstawię stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.

W aktualnym stanie prawnym mamy do czynienia z istotną luką. Ustawa nie przewiduje wprost odpowiedzialności dewelopera za wady na zasadach rękojmi w przypadku umów innych niż sprzedaż. Oznacza to, że nabywca, który nabywa własność lokalu lub domu na podstawie wcześniej zawartej umowy deweloperskiej lub innej umowy zobowiązującej do przeniesienia własności, ma ograniczoną ochronę w porównaniu z nabywcą, który zawiera bezpośrednio umowę sprzedaży. Ten projekt ma na celu jednoznaczne przyznanie nabywcy prawa do dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi za wady również w przypadku umów deweloperskich oraz innych umów, które są wymienione w ustawie, objęcie zakresem odpowiedzialności nie tylko wad lokalu lub domu, ale także części wspólnych inwestycji oraz w przypadku domów jednorodzinnych innych części nieruchomości oraz rozszerzenie ochrony również na lokale użytkowe.

Projekt, odwołując się wprost do przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, usuwa dotychczasowe niejasności interpretacyjne. Ustawa usuwa obecnie istniejącą lukę dotyczącą tej kwestii, przyznając nabywcy możliwość zgłaszania deweloperowi wad w ramach rękojmi w przypadku umów deweloperskich albo innych umów. Projekt to istotny krok w stronę ujednoczenia standardów ochrony nabywców nieruchomości na rynku pierwotnym bez wzglę-

Poseł Jolanta Niezgodzka

du na formę prawną zawartej umowy. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Klub Koalicji Obywatelskiej oczywiście rekomenduje dalsze prace nad ustawą. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Kamila Wnuka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Kamil Wnuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polska 2050 mam przyjemność przedstawić stanowisko naszego klubu wobec projektu ustawy przygotowanego przez klub Polski 2050.

Tak jak wspominałem wcześniej, jest to kontynuacja naszych działań w dziedzinie mieszkalnictwa na rzecz Polaków. Interesuje nas zarówno wsparcie budownictwa społecznego, czyli najmu mieszkań, jak i wsparcie dla osób, które chcą kupować mieszkania bądź domy na rynku pierwotnym.

W minionym tygodniu pan prezydent podpisał ustawę o jawności cen mieszkań. To była ustawa, która miała szerokie poparcie od lewej do prawej strony całego Sejmu. Tak samo jednogłośnie przeszła przez Senat. I podpisał ją pan prezydent, nie sprawiając żadnych kłopotów. Liczę, że podobnie będzie z tym projektem ustawy o rękojmi, który po prostu zrównuje szanse, podobnie jak projekt o jawności cen mieszkań. Ta ustawa jest podobna. Ona po prostu zrównuje szanse kupującego i sprzedającego na każdym etapie sprzedaży, daje gwarancję rękojmi, coś, co powinno być, coś, co było wcześniej, coś, co zostało popsute w 2021 r. przez ówczesnie rządzących, coś, co należy dzisiaj naprawić.

Dlatego jeszcze raz powtórzę: liczę na to, że podobnie w przypadku tej ustawy od lewej do prawej strony wszyscy ją poprzemy, nie dla mnie, nie dla was, tylko dla młodych ludzi, którzy chcą kupić mieszkanie, chcą kupić nowy dom i chcą mieć gwarancję, że nic się nie wydarzy, że uczciwie będą traktowani przez drugą stronę. Zarazem dla uczciwego dewelopera to też jest gwarancja, że na rynku jest na takich samych zasadach jak ten nieuczciwy. Jak jesteś nieuczciwy, to na tym stracisz. Jak jesteś uczciwy, to tylko na tym zyskasz. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Mirosława Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Mirosław Adam Orliński:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawię stanowisko odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym z druku nr 1272.

Rzeczywiście, tak jak tutaj było powiedziane, ten projekt wydaje się rozsądnym podejściem do sytuacji i działań, które są opisane w tym projekcie. Dotyczy on wprowadzenia do ustawy przepisu przesądzającego, że do wszystkich umów, których skutkiem ostatecznym jest przeniesienie własności nieruchomości powstałej w wyniku właśnie przedsięwzięcia deweloperskiego, stosuje się przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Uważamy, że jest to naprawdę potrzebne i istotne.

Zmiana proponowana w ustawie o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym polega na dodaniu po art. 41 art. 41a w odpowiednim brzmieniu, który doprecyzowuje wszystkie cele. Stosuje się odpowiednie przepisy, jest to odpowiednio doprecyzowane.

Jest to zmiana w naszym przekonaniu potrzebna. Główny cel proponowanej zmiany to poprawa sytuacji nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego. Obecnie brakuje stosownego odesłania do przepisów Kodeksu cywilnego o rękojmi. Uznać więc należy, iż nie została przewidziana odpowiedzialność dewelopera za wady w tym reżimie. W przypadku umów niebędących umowami sprzedaży odpowiedzialność dewelopera opiera się na zasadach ogólnych.

Szanowni Państwo! Myślę, że przygotowany projekt ma wzmocnić bezpieczeństwo, ma usunąć tę lukę prawną. Jest on jak najbardziej zasadny, potrzebny. Zakres odpowiedzialności nie tylko obejmuje wady lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, ale także odnosi się do wad części wspólnych.

Uważamy, że ten projekt jest jak najbardziej zasadny, potrzebny, i jak najbardziej popieramy tę inicjatywę. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Bartłomieja Pejo z Konfederacji.

Poseł Bartłomiej Pejo:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proponowane zmiany mają naprawić lukę powstałą po przyjętej w 2021 r. ustawie o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, w której to właśnie ustawie brakuje wyraźnego odesłania do przepisów Kodeksu cywilnego o rękojmi w ramach

Posel Bartłomiej Pejo

odpowiedzialności dewelopera za wady w nieruchomości w przypadku umów niebędących umowami sprzedaży, a odpowiedzialność dewelopera za stwierdzone wady oparta jest na zasadach ogólnych, czyli odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy.

Głównym problemem moim zdaniem jest nie tylko stan prawny, który odbiera silną pozycję konsumentowi, ale także niejasność obowiązujących przepisów. Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu wskazuje w ocenie skutków regulacji proponowanej ustawy, że – jak to zostało łagodnie ujęte – obecny stan prawny wywołuje kontrowersje.

Część ekspertów z zakresu prawa uznała, że w związku z wyraźnym brakiem odesłania ustawodawcy do przepisów o rękojmi odpowiedzialność kształtuje się na zasadach ogólnych. Inna część twierdzi, że skoro brakuje rozstrzygającego tę kwestię przepisu, to istnieje możliwość zastosowania przepisów o rękojmi, a nawet – że to nabywca ma prawo wyboru trybu odpowiedzialności dewelopera. Taki chaos i dowolność interpretacji prawa rodzą gigantyczne ryzyko sporów prawnych ciągnących się latami, bo oczywiste jest w tej sytuacji to, że deweloper będzie zainteresowany wygodniejszą z punktu widzenia jego interesów interpretacją prawa.

Trzeba także wyraźnie zaznaczyć, że w naszej ocenie ostatecznie to konsument powinien być przedmiotem największej ochrony prawnej. To konsument w sytuacji złamania zapisów umowy jest na pozycji przegranej i to właśnie dla takich sytuacji istnieją prawne rozwiązania stojące na straży zdrowych stosunków gospodarczych. Ustawodawca ma rolę regulatora przede wszystkim w zakresie ochrony podstawowych zasad uczciwości i rozstrzygania sporów. O tym także wielokrotnie Wysoka Izba na przestrzeni kolejnych kadencji zapominała. Powstały regulacje wiążące ręce podmiotom, które dostarczają na rynek mieszkania, i nakładające na nie dodatkowe obowiązki, co odbija się wyłącznie na cenie mieszkania, a więc na samym konsumencie. Tymczasem zostawiono lukę dla najważniejszego z punktu widzenia państwa zadania, a więc ochrony konsumentów.

Przepisy o rękojmi dają konsumentowi więcej narzędzi w przypadku wykrycia wad w przedmiocie umowy. Konsument będzie mógł odstąpić od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie wadę usunie, żądać obniżenia ceny lub żądać usunięcia wady, wyznaczając sprzedawcy odpowiedni termin, z zagrożeniem, że po jego bezskutecznym upływie od umowy odstąpi. To wyjaśnia sprawę niejasnych przepisów, nie powoduje dodatkowych obciążeń dla deweloperów – poza istniejącym, mam nadzieję, obowiązkiem rzetelnego dostarczania nieruchomości zgodnie z umową – i przywraca więcej zaufania w relacjach gospodarczych, co pozwala konsumentom pewniej podejmować decyzje. Dlatego pozytywnie oceniamy proponowany projekt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam posła Romana Fritza z Konfederacji Korony Polskiej.

Posel Roman Fritz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Konfederacja Korony Polskiej zawsze stoi na gruncie świętego prawa własności. To właśnie prawo stanowi wartość cywilizacyjną, której łamanie pozbawia nas stabilnego życia, bezpieczeństwa inwestycyjnego czy możliwości planowania naszej przyszłości. Przeniesienie aktu własności na nabywcę nieruchomości nie jest tu jakimś wielkim wyjątkiem. Odwieczna zasada: *pacta sunt servanda*, umów należy dotrzymywać, powinna być kanonem dla wszystkich transakcji w przypadku wartości zarówno materialnych, jak i niematerialnych.

Jest rzeczą absolutnie bezdyskusyjną, że umowa sprzedaży nieruchomości musi obejmować przejrzyste zakresy rękojmi, zwłaszcza w odniesieniu do tzw. wad ukrytych, które często wychodzą na jaw po dłuższym okresie użytkowania mieszkania bądź domu mieszkalnego. Chyba większość z nas zna takie sytuacje z autopsji i wie, że dochodzenie ewentualnych roszczeń od niesumiennego sprzedawcy bądź wykonawcy nie zawsze jest sprawą prostą.

Przykład kwestii do nadrobienia w omawianym projekcie. W przepisach nowej ustawy z dnia 20 maja 2021 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym brak jest stosownego odesłania do przepisów Kodeksu cywilnego o rękojmi, zatem uznać należy, iż nie została przewidziana wprost odpowiedzialność dewelopera za wady w przypadku umów niebędących umowami sprzedaży, a odpowiedzialność dewelopera za stwierdzone wady oparta jest na zasadach ogólnych – odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy.

W procedowanym projekcie pozytywnie oceniamy zwłaszcza usunięcie istniejącej luki dotyczącej tej kwestii przez przyznanie nabywcy możliwości zgłoszenia deweloperowi wad w ramach rękojmi w przypadku umów deweloperskich albo innej umowy, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2, 3 lub 5 albo ust. 2, a zatem umów niebędących umowami sprzedaży, już po przeniesieniu własności w wyniku zawarcia takich umów. Proponowana zmiana przewiduje więc rozszerzenie ochrony na pozostałe typy umów, do których stosuje się przepisy ustawy z dnia 20 maja 2021 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym. Zakres odpowiedzialności nie tylko obejmuje wady lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, ale również odnosi się do wad części wspólnych przedsięwzięcia wielolokalowego oraz innej niż dom części nieruchomości w przypadku budowy domów

Posel Roman Fritz

jednorodzinnych. Jest to zatem krok w dobrym kierunku, ale klient wciąż ma w części słabszą pozycję negocjacyjną w umowach deweloperskich. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Posel Jarosław Sachajko:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt nowelizacji ustawy zawarty w druku nr 1272 dotyka niezwykle istotnej sfery życia społecznego – ochrony obywateli podejmujących jedne z najważniejszych decyzji finansowych w swoim życiu: o zakupie mieszkania lub domu. Proponowana zmiana ma wypełnić poważną lukę prawną powstałą po uchyleniu przepisów poprzedniej ustawy z 2011 r., która jednoznacznie rozszerzała odpowiedzialność deweloperów za wady nieruchomości także w przypadku umów deweloperskich. W obecnym stanie prawnym kupujący, który nabył mieszkanie nie przez umowę sprzedaży, lecz w wyniku wcześniejszej umowy deweloperskiej, znajduje się w gorszej sytuacji niż ktoś, kto nabył lokal na zasadach czystej sprzedaży. To nierówność, którą należy zlikwidować.

Nowelizacja przywraca logiczny i słuszny porządek: zastosowanie przepisów o rękojmi z Kodeksu cywilnego również do umów deweloperskich oraz innych umów zobowiązujących do przeniesienia własności. Co więcej, obejmuje także lokale użytkowe i części wspólne, co jest rozwiązaniem systemowym i zgodnym z interesem publicznym. W ten sposób projekt zwiększa bezpieczeństwo prawne setek tysięcy obywateli, zwłaszcza młodych rodzin, które zaciągają wieloletnie kredyty na zakup pierwszego mieszkania. To ustawa o zaufaniu między państwem a obywatelem, między inwestorem a nabywcą. I właśnie to zaufanie powinniśmy dziś odbudować. Dlatego ten projekt popieram. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Do pytań zapisało się 12 parlamentarzystów.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

13 parlamentarzystów i zamykam listę. 14 parlamentarzystów i zamykam listę.

Pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Grzegorza Lorka z Prawa i Sprawiedliwości. Nie ma pana posła.

Zapraszam panią poseł Magdalenę Kołodziejczak, Koalicja Obywatelska.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Zmiana, która została nam zaprezentowana w druku nr 1272, to bardzo dobry kierunek. Nie może być tak, że osoby, które podpisują umowy dotyczące nabycia własności, ale pierwsza jest poprzedzona umową deweloperską, korzystają z zupełnie różnej ochrony. Przeniesienie na nich możliwości skorzystania z rękojmi to bardzo dobre rozwiązanie i cieszę się, że wprowadzicie późno, ale to wprowadzamy. Natomiast chciałam podkreślić ogromną rzecz, a mianowicie to, że daje to również bardzo duże uprawnienia dla wspólnot mieszkaniowych, które do tej pory miały duży kłopot z remontem chociażby części wspólnych. Daje to również szansę na uniknięcie problemów interpretacyjnych, a tym samym może ograniczyć też liczbę sporów. W związku z powyższym cieszę się, że taka zmiana będzie wprowadzana, i mam nadzieję, że wszyscy za nią zagłosujemy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Koalicja Obywatelska.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedłożony projekt stanowi interwencję legislacyjną opartą na doświadczeniach wynikających ze stosowania ustawy. Proponowane rozwiązania wskazują na próbę zachowania równowagi pomiędzy interesem konsumenckim a potrzebami podmiotów realizujących inwestycje mieszkaniowe. Mam dwa pytania. Czy w ocenie projektodawców zmiana zakresu informacyjnego prospektu nie osłabi pozycji nabywcy w relacji kontraktowej, zwłaszcza w kontekście oceny ryzyk inwestycyjnych? Czy przewidziano narzędzia zapewniające spójność stosowania nowych przepisów w okresie przejściowym, zwłaszcza w relacji z sektorem bankowym i notarialnym? Projekt zawiera rozwiązania, które mogą usprawnić funkcjonowanie rynku pierwotnego bez naruszania podstawowych mechanizmów ochronnych dla nabywców. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Annę Paluch. Nie widzę pani poseł.

Zapraszam panią posłankę Małgorzatę Pępek z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Małgorzata Pepek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To krótki, ale niezwykle potrzebny i dobry projekt. Kończy z prawnym absurdem, w którym osoba kupująca mieszkanie na podstawie umowy deweloperskiej miała znacznie mniejsze prawa i gorszą ochronę niż osoba kupująca od tego samego dewelopera gotowy lokal. Ta ustawa naprawia ten stan rzeczy. Art. 41a przyniesie moim zdaniem trzy kluczowe korzyści: ujednotolici standardy ochrony, dając wszystkim nabywcom na rynku pierwotnym równe prawa; wzmocni pozycję nabywcy, dając mu realne i skuteczne narzędzie w postaci rękojmi za wady; zwiększy pewność obrotu prawnego, usuwając wszelkie wątpliwości interpretacyjne. To jest uczciwe i dobre rozwiązanie, które daje obywatelom realne bezpieczeństwo. Mam pytanie: Od którego momentu będzie liczony 5-letni termin rękojmi: od dnia odbioru (*Dzwonek*) lokalu czy od dnia przeniesienia własności?

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Tumanowicza, Konfederacja. Jest pan poseł.

Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rękojmia przy zakupie nieruchomości jest rzeczywiście w pełni zasadna. To ochrona konsumenta przed zakupem wadliwego towaru. Natomiast chciałem zapytać mimo wszystko przy tej okazji, co z sytuacją, kiedy będą wchodzić dewastujące dyrektywy – dyrektywa budynkowa czy dyrektywa ETS 2. Czy rząd ma zamiar w jakiś sposób mimo wszystko przeciwdziałać negatywnym skutkom tychże dyrektyw? Ponieważ to będzie ogromny wzrost kosztów czy to za remonty, czy to za ogrzewanie, czy to za paliwo. Dlatego chciałem się dowiedzieć od strony rządowej, jak macie zamiar przeciwdziałać tym szkodliwym efektom dyrektywy budynkowej i dyrektywy ETS 2. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Gawron:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt w pierwszym czytaniu omawianej ustawy ma na celu zabezpieczenie interesów nabywcy lokalu lub domu jednorodzinnego odnośnie do umowy sprzedaży z dewelo-

perem lub przeniesienia własności. Dobrze, że uściślamy cały proces tak, żeby każda taka umowa, każde przeniesienie własności było chronione przepisami rękojmi. To jest bardzo dobra informacja dla tych osób, które mogłyby się z pewnymi wadami później zmierzyć, jeżeli takie przeniesienie własności nastąpiło nie w umowie sprzedaży. Dziękuję za tę inicjatywę poselską posłom, którzy złożyli ten projekt. Myślę, że jest to dobre rozwiązanie w interesie obywateli. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pozwólcie państwo, Wysoka Izbo, że pozdrowię w moim i waszym imieniu uczennice i uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kruszynie w powiecie bydgoskim, którzy dzisiaj przysłuchują się naszym obradom dzięki zaproszeniu posłanki Iwony Kozłowskiej. (*Oklaski*) Witamy was serdecznie i dziękujemy, że jesteście z nami.

A mnie nie pozostaje nic innego, jak zaprosić pana posła Krzysztofa Cieciorę z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Krzysztof Cieciora:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pytanie trochę z innej beczki, bo tutaj popieramy to i rzeczywiście jest to dobry projekt. Natomiast chciałem zapytać o społeczne inicjatywy mieszkaniowe, o SIM-y. Czy planujecie jakiegokolwiek zmiany legislacyjne? Czy zamierzacie wspierać tę inicjatywę? Czy zamierzacie otwierać kolejne SIM-y, aby w tym trybie przyspieszyć budowę mieszkań z opcją dojścia do własności dla mieszkańców głównie mniejszych miejscowości powiatowych, takich jak Radomsko, Bełchatów, Piotrków Trybunalski? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Wieczorka z Prawa i Sprawiedliwości. Jest pan poseł.

Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Tak jak tu zostało wspomniane, myślę, że projekt ustawy nie budzi większych wątpliwości czy też zastrzeżeń. Natomiast pytanie mam natury generalnej i ogólnej, głównie do pana ministra. Chodzi o ostatecznie dane Głównego Urzędu Statystycznego, które zostały opublikowane wczoraj albo przedwczoraj, dotyczące liczby wydanych pozwoleń na budowę, odnoszące się do liczby mieszkań. To dramatycznie spa-

Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek

dło w I kwartale 2025 r. w porównaniu z I kwartałem 2024 r., a mianowicie w I kwartale 2024 r. wydano pozwolenia na budowę 70 tys. mieszkań, a w tym kwartale – na 63 tys. mieszkań. Bardzo proszę o rzetelną informację, co jest powodem tego, że tych pozwoleń jest zdecydowanie mniej. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytania do przedstawiciela posłów wnioskodawców. Dlaczego zdecydowano się odesłać wyłącznie do przepisów o rękojmi przy sprzedaży, pomijając inne reżimy odpowiedzialności, jak np. odpowiedzialność za obiekt budowlany? Czy ustawa obejmuje również sytuacje, w których przeniesienie własności następuje po cesji umowy deweloperskiej na osobę trzecią? Czy nowy nabywca również skorzysta z rękojmi? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jerzego Meysztowicza, Koalicja Obywatelska.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła wnioskodawcy. Otóż ustawa jak najbardziej jest dobra, będzie chroniła nabywców mieszkań od deweloperów. Natomiast diabeł tkwi w szczegółach. Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której części wspólne zostają zakwestionowane tylko przez jednego użytkownika części wspólnych, a reszta uzna, że nie widzi ani wad, ani żadnych uchybień ze strony dewelopera. Co w takiej sytuacji się stanie? Czy trzeba będzie wszystkich użytkowników tych części wspólnych zorganizować, żeby oni wspólnie wystąpili do dewelopera o usunięcie usterek, czy wystarczy, jeżeli jeden zgłosi i udowodni, że rzeczywiście doszło do zepsucia czy doszło do tego, że ta praca została nienależycie wykonana? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Rafała Webera z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Rafał Weber:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra. Czy ministerstwo funduszy wyprosiło już 1 mld zł na Fundusz Dopłat – na ten fundusz, z którego korzystają społeczne inicjatywy mieszkaniowe? To rozwiązanie zostało wprowadzone przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Na początku krytykowaliście je bardzo mocno, natomiast później, gdy widzieliście, że to jest najlepszy sposób na pobudzenie budownictwa mieszkaniowego w Polsce, że korzystają z tego polskie rodziny niemajątkowe, takie, których nie stać na kredyt, ale jednak mające pewny zasób finansowy, żeby później opłacać czynsz za mieszkanie, postanowiliście ten program kontynuować, z tym że nie macie środków finansowych. Wiem, że trwają dyskusje między resortem funduszy a resortem rozwoju na temat dofinansowania tego programu. Rekonstrukcja rządu jest dobrym momentem. Jakie są efekty, panie ministrze? Projekty budowania nowych bloków, chociażby w Sędziszowie Małopolskim, są gotowe (*Dzwonek*), tylko nie ma środków finansowych. Jesteście w stanie tutaj wykazać się chociaż odrobiną skuteczności? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Ostatnie pytanie, pan poseł Paweł Rychlik z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Paweł Rychlik:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o ustawie, która zabezpiecza interes nabywców w umowie z deweloperem. Ale rozmawiamy o Polakach, o osobach, które kupują mieszkanie, które mogą wziąć kredyt, które mają zdolność finansową, a zapominamy i nie pamiętacie państwo o milionach Polaków, młodych rodzinach, które nie są w stanie po prostu kupić mieszkania. To wasz program przecież, 100 konkretów – mieszkanie na wynajem. Czy coś się w tej kwestii dzieje? O ile mi wiadomo, nic. Ostatnio rozmawiałem z jednym z merytorycznych pracowników PFR Nieruchomości, którego nie zdążyliście jeszcze swoją partyjną miotłą wymieść. Powiedział, że kończono się projekty budowy mieszkań na wynajem, które zostały rozpoczęte za czasów Prawa i Sprawiedliwości, i nie ma (*Dzwonek*) nic nowego, nie ma żadnej propozycji, nie ma żadnego programu ani planów. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Z pytaniami zmierzy się podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pan Tomasz Lewandowski.

Zapraszam, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju i Technologii
Tomasz Lewandowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przynajmniej z częścią tych pytań postaram się zmierzyć, bo kilka z nich było kierowanych do przedstawiciela rządu, aczkolwiek w rządzie ta odpowiedzialność także jest w ministerstwie funduszy. Jak państwo wiecie, ministerstwo funduszy nadzoruje Krajowy Zasiłek Nieuchomości, który jest udziałowcem 48, o ile dobrze pamiętam, społecznych inicjatyw mieszkaniowych.

Na początku pytania dotyczące wspólnot mieszkaniowych i możliwości dochodzenia odpowiedzialności od dewelopera w oparciu o projektowane przepisy dotyczące rękojmi. Spieszę poinformować państwa posłów, że rząd finalizuje prace nad projektem ustawy zmieniającej ustawę o własności lokali, m.in. tę ustawę. Po 30 latach funkcjonowania ustawa zgodnie z rekomendacjami środowiska doczekała się zmian. Tam projektujemy przepisy, które będą ułatwiały zarządom wspólnot dochodzenie odpowiedzialności od deweloperów. Wprowadzamy uprawnienie zarządów wspólnot do tego, żeby w imieniu właścicieli lokali kierować roszczenia do deweloperów. A więc przepisy, o których dzisiaj rozmawiamy, niewątpliwie też w przyszłości zarządom wspólnot ułatwią te działania.

Kilka pytań dotyczyło społecznych inicjatyw mieszkaniowych. Chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że rzeczywiście to był mechanizm wprowadzony w poprzedniej kadencji, w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości, natomiast to nie był mechanizm nowy. Budownictwo społeczne funkcjonowało w oparciu o 280 towarzystw budownictwa społecznego. Społeczne inicjatywy mieszkaniowe w istocie były i są dzisiaj TBS-ami o zmienionej tylko nazwie i funkcjonują na podstawie przepisów dotyczących finansowania budownictwa społecznego, przewidzianych wcześniej właśnie dla towarzystw budownictwa społecznego. A więc prostuję to: to nie jest nowy mechanizm, to jest mechanizm, którego być może nową myślą, świeżą myślą było to, żeby tworzyć SIM-y w małych miejscowościach, tam gdzie do tej pory tych TBS-ów nie było.

Były pytania o środki dla społecznych inicjatyw mieszkaniowych. Już kilka czy kilkanaście dni temu w imieniu rządu na pytanie Polski 2050 udzielałem wyjaśnień. Spieszę poinformować Wysoką Izbę, że myślę, że w najbliższych dniach, po ostatecznym zaakceptowaniu przez ministra planu finansowego Ban-

ku Gospodarstwa Krajowego, zostaną uruchomione dodatkowe 382 mln zł właśnie na projekty budownictwa komunalnego i społecznego. Po 1 lipca tego roku na pewno zostaną uruchomione środki, które jeszcze w Funduszu Dopłat mamy, na poziomie na pewno ok. 130 mln zł. Jesteśmy przed podjęciem decyzji, pan minister rozwoju jest przed podjęciem decyzji, czy i w jakim zakresie uruchomić środki z rezerwy budżetowej. One są na poziomie 1400–1500 mln zł właśnie z przeznaczeniem na budownictwo społeczne. Natomiast to, czy i w jakim zakresie te środki w tej chwili zostaną uruchomione, też zależy od weryfikacji tego, jakie środki będą nam potrzebne na uzupełnienie finansowania projektów inwestycji mieszkaniowych współfinansowanych z KPO.

Na pozostałe pytania, pani marszałek, resort odpowie pisemnie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Czy pan poseł sprawozdawca chce zabrać głos?

(Poseł Kamil Wnuk: Oczywiście.)

Zapraszam.

Przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Kamil Wnuk.

Poseł Kamil Wnuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Część pytań była skierowana rzeczywiście do ministerstwa, część pytań do wnioskodawców, dlatego pozwolę sobie odpowiedzieć w tej części, która dotyczyła bezpośrednio projektu przedstawionego przez wnioskodawców.

Na wstępie chciałem serdecznie podziękować wszystkim sprawozdawcom poszczególnych klubów parlamentarnych, którzy pozytywnie zaopiniowali ten projekt ustawy. Głos zabrali wszyscy, można powiedzieć, od centrolewa do końca na prawo, ponieważ Lewica nie zabrała głosu. Jest mi trochę przykro, że partia polityczna, która dużo mówi o mieszkalnicztwie, nie wyraziła tutaj swojej opinii, ale zakładam, że skoro pan minister jest z Lewicy i też pozytywnie się wypowiadał, Lewica też wyraża pozytywną opinię, skoro tutaj nikt nie wyraził głosu wobec tego projektu ustawy. Cieszę się niezmiernie, że także wszyscy koledzy z prawicy wypowiedzieli się w imieniu swoich klubów pozytywnie. Tak że zakładam, że jest kolejna szansa na to, że może bezwzględnie wszyscy tutaj poprzemy ten projekt, a dzięki temu będzie mógł być szybciej procedowany, a dzięki temu naprawimy coś, co zostało wcześniej popsute. I ta rękojmia będzie obowiązywać dla wszystkich, w odniesieniu do wszystkich umów, a nie tylko w odniesieniu do umów deweloperskich, tak jak jest np. dzisiaj.

Odpowiadam teraz bezpośrednio na pytania państwa posłów, które zadawali w następnym trybie. Część pytań była skierowana oczywiście bezpośrednio do rządu i do ministerstwa. Nie jestem ani w mi-

Posel Kamil Wnuk

nisterstwie, ani członkiem rządu, więc mogę odpowiedzieć tylko na to, co dotyczy bezpośrednio naszego projektu ustawy.

Na początku dziękuję pani Małgorzacie Kołodziejczak, pani przewodniczącej podkomisji infrastruktury ds. mieszkalnictwa, za pozytywną opinię. To jest osoba, która tutaj też mocno pracuje. Cieszę się z tej współpracy i ze wspólnego przeprowadzenia dobrych ustaw dla naszego państwa w tej dziedzinie.

Odpowiadam na pytanie panu posłowi Józefaciukowi. Panie pośle, jeżeli w ogóle chodzi o pana pytania, one bezpośrednio nie dotyczą – jest pan tutaj z nami – tego projektu ustawy. W zakresie, odnośnie do którego pan zadał pytanie, reguluje to po prostu Kodeks cywilny.

Podobnie odpowiadam pani poseł Małgorzacie Pępek. Tu jest podobna sytuacja. Mówimy tutaj tylko o rękojmi, mówimy tutaj tylko o powrocie do stanu prawnego sprzed 2021 r., natomiast co do wszystkich pozostałych kwestii umowy obowiązuje Kodeks cywilny i tutaj nic w tej kwestii się nie zmienia. Ta ustawa tej sytuacji w żaden sposób nie zmienia.

Większość pozostałych pytań była tak naprawdę do rządu. Było jeszcze pytanie pana posła Meysztowicza. Jeżeli chodzi o odpowiedź dla pana posła, to ta kwestia też regulowana jest oddzielną ustawą. Jest to ustawa o własności lokali. Tam jest to jednoznacznie opisane. Nasza ustawa mówi tylko o rękojmi. W tym zakresie jest oddzielna ustawa, która reguluje te kwestie.

Na koniec pozwolę sobie jeszcze odnieść się do wypowiedzi pana ministra Lewandowskiego. Aha, jeszcze wcześniej, zanim odniosę się do wypowiedzi pana ministra, to odniosę się do wypowiedzi do pana posła Rychlika. Pan mówił, panie pośle, o 100 konkretach, pytał pan, dlaczego nic nie robimy dla budownictwa społecznego.

Panie Pośle! Ta ustawa nie jest o budownictwie społecznym. Ta ustawa jest – nie wiem, czy pan w ogóle przeczytał projekt tej ustawy – o rękojmi dla osób, które kupują na rynku pierwotnym, o budowie nowych domów, nowych mieszkań, nie jest o budownictwie społecznym. To jest zupełnie inny temat, niemający nic wspólnego z projektem tej ustawy.

Pan tutaj mówił też o 100 konkretach. Pan totalnie pomylił partię, bo to jest projekt ustawy Polski 2050, a nie Platformy Obywatelskiej. Minister, który odpowiadał na pytania, jest z Lewicy, czyli też nie z Platformy Obywatelskiej. Jak pan chciał takie pytania zadać, to chyba powinien pan je zadać bardziej panu premierowi i w innej dyskusji. Tak że po prostu troszkę pan pomylił i temat, i dyskusję, ale każdemu się zdarza, można wybaczyć.

Wracając do tematu naszej ustawy, pozwolę sobie, pani marszałek, jeszcze odnieść się dwoma zdaniem do tego, co powiedział pan minister, poruszając temat właśnie tego budownictwa społecznego, mianowicie chcę powiedzieć o tych 382 mln zł. Cieszę się, że te środki nareszcie zostaną odblokowane, bo w tym mo-

mentie wszystko zostało wydane, te ponad 600 mln przewidziane na budownictwo społeczne, na TBS-y, na SIM-y, a także na budownictwo komunalne zostało wydane, mamy 0 zł, przy czym te 382 mln zł to nie są żadne dodatkowe środki, tylko to są środki, które były przyjęte już wcześniej, zaplanowane w budżecie naszego państwa na rok 2025, tylko zostały przesunięte, a teraz te środki po prostu wracają.

Cieszę się, że pan minister powiedział, że mamy jeszcze ponad 1400 mln zł w rezerwie budżetowej w ramach ministerstwa, i chciałem przypomnieć, że 20 marca przyjęliśmy wszyscy tutaj, bo 405 posłów to przyjęło, projekt ustawy o przesunięciu 1 mld zł właśnie na Fundusz Dopłat. Tak że macie gotowy dokument, wystarczy z 1400 mln, które macie, ten miliard przesunąć na budownictwo społeczne. Tu były też pytania nie dotyczące tej ustawy, ale dotyczące budownictwa społecznego. Wydaje mi się, że jak przesuniemy te środki finansowe, to znowu wszyscy od prawej do lewej strony będziemy z tego zadowoleni, bo w naszych miastach, miasteczkach postaną nowe mieszkania dla młodych polskich rodzin. Dziękuję, z mojej strony to tyle. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym, zawarty w druku nr 1272, do Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przed nami, drodzy państwo, jeszcze sześć punktów obrad plus oświadczenia, więc czeka nas jeszcze dzisiaj bardzo dużo pracy.

Zanim przystąpimy do kolejnego punktu, pozwólcie, że pozdrowię młodzież z liceum nr 13 ze Szczecina, która się przysłuchuje naszym obradom dzięki zaproszeniu siedzącego obok mnie posła Artura Łąckiego. Cieszymy się, że jesteście z nami. *(Oklaski)*

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (druki nr 1267 i 1331).

Proszę panią poseł Barbarę Dolniak o przedstawienie sprawozdania komisji.

Zapraszam, pani poseł.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Poseł Sprawozdawca Barbara Dolniak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Druk nr 1267 to rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.

Celem projektu ustawy jest eliminacja nadregulacji w zakresie działalności depozytariuszy funduszu inwestycyjnego oraz alternatywnej spółki inwestycyjnej, która nie znajduje swojego odzwierciedlenia w prawie unijnym odnoszącym się do działalności depozytariuszy funduszy inwestycyjnych i alternatywnych funduszy inwestycyjnych. Obecnie funkcje te pełnią przede wszystkim banki i kilka firm inwestycyjnych. Proponuje się uchylenie w art. 72 w ust. 1 pkt 10 oraz w art. 81c w ust. 1 pkt 10 w ustawie o funduszach inwestycyjnych, które nakładają odpowiednio: na depozytariusza funduszu inwestycyjnego – obowiązek weryfikowania zgodności działania funduszu inwestycyjnego z przepisami prawa regulującymi działalność funduszy inwestycyjnych lub ze statutem, z uwzględnieniem interesu uczestników, oraz na depozytariusza alternatywnej spółki inwestycyjnej – obowiązek weryfikacji zgodności działania alternatywnej spółki inwestycyjnej z przepisami prawa i regulacjami wewnętrznymi ASI, z uwzględnieniem interesu inwestorów.

Ten projekt został skierowany do pierwszego czytania na posiedzeniu połączonych komisji: Komisji Finansów Publicznych i Komisji do Spraw Deregulacji w dniu 3 czerwca 2025 r. W głosowaniu uczestniczyło 36 posłów. Za tym projektem głosowały 23 osoby, przeciw głosowało 13 osób, nikt nie wstrzymał się od głosu. Sprawozdanie komisji jest zawarte w druku nr 1331. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszą do głosu zapraszam panią posłankę Magdalenę Łośko z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Magdalena Łośko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi, druki nr 1267 i 1313.

Projekt ustawy ma charakter deregulacyjny. Jego celem jest eliminacja nadregulacji w zakresie działalności depozytariuszy funduszu inwestycyjnego oraz alternatywnej spółki inwestycyjnej. Prognozowaną zmianą w druku nr 1267 jest uchylenie artykułów nakładających na depozytariusza obowiązki, które są sformułowane w sposób niejasny i nadmiarowy, które również nie są wymagane przez organy Unii Europejskiej. Jednocześnie należy podkreślić, iż uchylenie przedmiotowego obowiązku nie oznacza, że depozytariusz zwolniony będzie z obowiązku podejmowania działań w przypadku, gdy podczas wykonywania swoich obowiązków stwierdzi, że fundusz inwestycyjny albo alternatywna spółka inwestycyjna działa z naruszeniem prawa, statutu funduszu inwestycyjnego bądź regulacji wewnętrznych lub nienależycie uwzględnia interes uczestników funduszu albo inwestorów tej spółki. Obecne sformułowanie dotyczące obowiązku depozytariusza sprawia, że banki pełniące funkcję depozytariuszy nie mają jasności co do faktycznego zakresu ich odpowiedzialności z tytułu wykonywania tej funkcji, co w konsekwencji przyczynia się do powstania praktycznie nieograniczonego ryzyka prawnego związanego z wykonywaniem tej funkcji. W wyniku tego banki wycofują się z tego segmentu działalności, co z kolei sprawia, że krajowe fundusze inwestycyjne mają trudności ze znalezieniem podmiotu, który chciałby pełnić obowiązki depozytariusza. Sytuacja ta może mieć wpływ na wzrost kosztów usługi depozytariusza, które obciążają z kolei bezpośrednio aktywa funduszu inwestycyjnego, a co za tym idzie – uczestników funduszu, oraz niekorzystnie może wpływać na rentowność krajowych funduszy inwestycyjnych.

Wymienione regulacje unijne wskazują jedynie na zapewnienie przez depozytariusza zgodności wykonywania czynności faktycznych i prawnych dokonywanych przez fundusz z mającymi zastosowanie przepisami prawa krajowego oraz ze statutem funduszu w odniesieniu do ściśle określonych obowiązków depozytariusza, co znalazło oczywiście swoje odzwierciedlenie w zaistniałych zapisach.

Zgodnie z projektowanymi zmianami depozytariusz nadal będzie zobowiązany do niezwłocznego powiadomienia Komisji Nadzoru Finansowego, w przypadku gdy przy wykonywaniu swoich obowiązków stwierdzi, że fundusz inwestycyjny albo alternatywna spółka inwestycyjna działa z naruszeniem prawa, statutu funduszu inwestycyjnego lub regulaminów wewnętrznych albo nienależycie uwzględnia interes uczestników funduszu lub inwestorów. Oczywiście musi podjąć konkretne działania.

Należy nadmienić, że na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych oraz posiedzeniu Komisji do Spraw Deregulacji obie komisje przyjęły proponowany projekt bez poprawek. A zatem w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej wnoszę o przyjęcie przedmiotowego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, pani poseł.
Zapraszam posła Sławomira Ćwika, Polska 2050
– Trzecia Droga.

Poseł Sławomir Ćwik:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polska 2050 mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu odnośnie do projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.

Proponowana zmiana w ramach projektów deregulacji jest zmianą punktową i przez wiele osób może być traktowana jako mało istotna, ponieważ nie każdy na co dzień spotyka się z tematyką depozytariusza, funduszy inwestycyjnych czy alternatywnych spółek inwestycyjnych. Natomiast są to bardzo ważne zagadnienia dla polskiego rynku kapitałowego i dla rozwoju gospodarki Polski, dlatego że mają istotne znaczenie dla działalności funduszy inwestycyjnych oraz alternatywnych spółek inwestycyjnych, a więc podmiotów, których zadaniem jest pozyskiwanie kapitału, który będzie inwestowany w rozwój polskich przedsiębiorstw i rozwój polskiego rynku kapitałowego. W tym znaczeniu każde ograniczenie i każda nadmierna, niepotrzebna regulacja, która ogranicza możliwość tego rozwoju, są bardzo szkodliwe dla polskiej gospodarki.

Cieszy to, że jest to kolejna zmiana ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi, która poprawia działalność tego rynku. Jedną z takich ustaw, którą niedawno przyjmowaliśmy, była ta poprawiająca olbrzymi błąd wprowadzony w ustawie o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu ASI w 2023 r., za czasów rządów Mateusza Morawieckiego. Wtedy doprowadzono nawet do tego, że notowania akcji alternatywnych spółek inwestycyjnych, których akcje były notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych, musiały być zawieszane przez Giełdę Papierów Wartościowych, ponieważ wynikało to z przyjętej wówczas nowelizacji ustawy. Poprawiliśmy to.

W tej chwili poprawiamy także ten niepotrzebny gold-plating w stosunku do uregulowań Unii Europejskiej, które w wystarczający sposób zabezpieczają interesy uczestników funduszy inwestycyjnych oraz alternatywnych spółek inwestycyjnych, dlatego że jak najbardziej pozostają w mocy przepisy, które nakładają na depozytariusza obowiązek sprawdzenia, czy działalność funduszu i alternatywnej spółki inwestycyjnej jest zgodna z prawem, natomiast wykluczają ryzyko prawne, które zostało określone w sposób nieokreślony właśnie w postanowieniach ustawy, które tą nowelizacją są uchylane.

Z tego względu w imieniu klubu Polska 2050 popieramy tę nowelizację i wnosimy o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Jacka Tomczaka, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Jacek Tomczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga chciałbym wyrazić poparcie dla kolejnego procedowanego dzisiaj projektu ustawy, który ma charakter deregulacyjny. To przykład dobrze przygotowanej deregulacji, która odpowiada na potrzeby rynku finansowego oraz wpisuje się w zasadę proporcjonalności stosowania prawa.

Proponowana zmiana ma charakter techniczny, ale jej skutki są istotne zarówno dla funkcjonowania instytucji finansowych, jak i dla interesów inwestorów, w tym drobnych uczestników funduszu. Projekt przewiduje uchylenie przepisów, które w nadmierny sposób obciążały depozytariuszy obowiązkiem ogólnej weryfikacji zgodności działań funduszy inwestycyjnych, alternatywnych spółek inwestycyjnych z przepisami prawa oraz ze statutami. Ten obowiązek był sformułowany szeroko i nieprecyzyjnie, przez co stwarzał nieograniczone ryzyko prawne i odstraszał instytucje od pełnienia tej kluczowej funkcji.

Uchylane przez nowelizację przepisy nie mają swojego odpowiednika w prawie Unii Europejskiej. Co więcej, ani dyrektywa UCITS, ani AIFMD nie przewidują tak szerokiego obowiązku po stronie depozytariusza. Polska była w tym zakresie wyjątkiem, a omawiana zmiana likwiduje też gold-plating, czyli nadmierną implementację prawa unijnego, która wbrew intencjom ustawodawcy krajowego przynosi więcej szkody niż pożytku.

Usuwanie nadmiernej implementacji prawa unijnego jest jednym z priorytetów inicjatywy „SprawdzaMY” oraz powołanej przez Sejm Komisji do Spraw Deregulacji. Dlatego Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga popiera procedowanie nad projektem ustawy i przyjęcie tej ustawy bez poprawek, zgodnie z rekomendacją Komisji do Spraw Deregulacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Dariusza Wieczorka z Lewicy, ale go nie widzę.
Ale jest pan poseł Dariusz Wieczorek... Nie, jest Ryszard Wilk z Konfederacji.
Zapraszam, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozmawiamy dziś o zmianie, która na pierwszy rzut oka może wydawać się techniczna, ale w rzeczywistości dotyka fundamentalnej sprawy, czyli wolności finansowej obywateli, dostępu Polaków do narzędzi, które pozwolą im zadbać o własną przyszłość.

Obecny rynek funduszy inwestycyjnych w Polsce jest w stagnacji. Dlaczego? Bo jest przeregulowany. Obciążenia nałożone na depozytariuszy funduszy zarządzających są tak wysokie, że skutecznie wypychają mniejsze podmioty z rynku. Działalność inwestycyjna staje się tak kosztowna, że wiele funduszy po prostu rezygnuje, a te, które zostają, mają ograniczone możliwości działania, ograniczoną dystrybucję i w końcu ograniczoną ofertę. To przekłada się bezpośrednio na sytuację Polaków, bo jak obywatel ma dzisiaj oszczędzać i inwestować, skoro dostępne są właściwie tylko produkty bankowe? Produkty, które są drogie, często nieefektywne, dają niskie stopy zwrotu i co najważniejsze, nie dają realnego wyboru.

Z jednej strony mówimy ludziom: weźcie sprawy w swoje ręce, nie liczcie na ZUS, bo emerytura będzie głodowa. Jest to prawda niestety, ale z drugiej strony wiążujemy im ręce. Zostawiamy ich w systemie, który promuje tylko bankowe rozwiązania, który ogranicza dostęp do prywatnych funduszy, do alternatywnych inwestycji, do instrumentów, które mogłyby pomnażać ich oszczędności. Dlatego ta zmiana, ograniczenie niepotrzebnych obowiązków depozytariuszy, to nie jest żadna deregulacyjna fanaberia. To krok w kierunku przywrócenia równowagi, szansa na to, że rynek odżyje, że więcej funduszy wróci na rynek, że dystrybucja się rozszerza i oferta inwestycyjna stanie się szersza i bardziej dostępna, że obywatel będzie miał wybór, czy chce inwestować przez bank, przez fundusz, przez alternatywne spółki inwestycyjne, czy może jeszcze inaczej.

Dzisiaj wybór niestety to jest fikcja. Jeżeli państwo nadal będzie bronić tego zamkniętego, przeregulowanego systemu, to niech powie wprost: nie chcemy, żebyście inwestowali, chcemy, żebyście sobie siedzieli cicho z lokatą na 1% i żyli złudzeniem, że to wystarczy na godną starość. Nie, to nie wystarczy. To państwo powinno przestać się bać, że Polacy chcą wziąć sprawy we własne ręce, bo mają do tego prawo i obowiązek wobec siebie i swoich rodzin.

Konfederacja oczywiście poprze tę już kolejną deregulacyjną ustawę. Natomiast w formie takiego postscriptum chciałbym też zaapelować do przedstawicieli komisji deregulacyjnej, aby się zastanowić nad tym – skoro idziemy w stronę deregulacji systemu inwestowania swoich środków przez Polaków – żeby usunąć podatek Belki. Bo jest to wielce niesprawiedliwe, żeby Polacy płacili podatek od oszczędności, skoro ich oszczędności już były raz opodatkowane podatkiem dochodowym. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten projekt ustawy znosi nieograniczone ryzyko prawne związane z wykonywaniem funkcji depozytariusza. Istotnie jest to deregulacja, skoro mamy do czynienia z wykreśleniem przepisów na korzyść depozytariuszy, którzy coraz liczniej wycofują się z tej funkcji. Aczkolwiek w całym procesie deregulacji jest to jednak mała wciąż zmiana, bo liczymy jednak na dużo śmielsze i kompleksowe reformy, które rzeczywiście w końcu realnie odciążą przedsiębiorców i inwestorów. Natomiast tę ustawę oczywiście będziemy popierać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikanie.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy, nad którym dzisiaj procedujemy, dotyczy pozornie technicznego zagadnienia zakresu obowiązków depozytariuszy funduszy inwestycyjnych i alternatywnych spółek inwestycyjnych. W rzeczywistości mamy do czynienia z decyzją o istotnym znaczeniu systemowym, zarówno dla bezpieczeństwa rynku finansowego, jak i ochrony interesów uczestników funduszy, a więc tysięcy obywateli powierzających swoje oszczędności instytucjom inwestycyjnym.

Rządowy projekt przewiduje uchylenie art. 72 ust. 1 pkt 10 oraz art. 81c ust. 1 pkt 10 ustawy o funduszach inwestycyjnych i wyeliminowanie obowiązku depozytariusza polegającego na weryfikowaniu zgodności działania funduszu z przepisami prawa i statutem, z uwzględnieniem interesów uczestników.

Uzasadnienie jest proste. Taki obowiązek nie wynika z przepisów unijnych, a jego nadmiarowość ma odstraszyć banki od świadczenia tych usług w Polsce. Z jednej strony trudno nie zauważyć racjonalności tego stanowiska. Deregulacja może obniżyć koszty działania funduszy, ograniczyć ryzyko prawne po stronie depozytariuszy, a w efekcie zmniejszyć opłaty ponoszone przez inwestorów. Z drugiej jednak strony nie sposób pominąć zastrzeżeń zgłoszonych przez Narodowy Bank Polski, rzeczownika finansowego i Komisję Nadzoru Finansowego. Instytucje te ostrzegają, że ograniczenie funkcji kontrolnej depozytariusza

Posel Jarosław Sachajko

może osłabić ochronę inwestorów i pozbawić system finansowy istotnego bufora bezpieczeństwa. W interesie inwestora detalicznego nie jest bowiem wyłącznie niska opłata, ale przede wszystkim wiarygodność, bezpieczeństwo i zaufanie do instytucji finansowych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Do pytań zapisanych jest siedmioro parlamentarzystów.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta. Zamykam listę.

Jako pierwszego do zadania pytania zapraszam pana posła Grzegorza Loraka.

Posel Grzegorz Lorek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jak najbardziej ustawa zasługuje na poparcie, z tym że chciałem zwrócić się do komisji deregulacyjnej. Rozumiem, że chcecie państwo poprawić swoją statystykę, ale czy Izba nie mogłaby się wszechstronnie zająć w jednej ustawie szeroką deregulacją?

Druga sprawa. Jeden z posłów poddał pod dyskusję podatek Belki. Jak najbardziej, skoro my, szanowni państwo, już raz jesteśmy opodatkowani, to według mnie powinniśmy się zastanowić i jak najszybciej ten podatek znieść. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Koalicja Obywatelska.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zmiany, choć techniczne w formie, odpowiadają na długo sygnalizowane problemy interpretacyjne, a także mogą przyczynić się do zwiększenia przewidywalności i efektywności funkcjonowania instytucji rynku kapitałowego.

Jednocześnie projekt zachowuje podstawowe mechanizmy ochronne, których egzekwowanie pozostaje w kompetencjach nadzoru finansowego. Mam dwa pytania. Czy projektodawca przewiduje monitorowanie praktycznych skutków ustawy, zwłaszcza pod kątem dostępności usług depozytariusza dla nowych lub mniejszych funduszy? Zniesienie szerokiego obowiązku weryfikacyjnego może ograniczyć ryzyko prawne dla instytucji, ale warto ocenić, czy nie wpłynie to na koncentrację rynku depozytariuszy.

I drugie pytanie. Czy projektodawca planuje, aby przyszła nowelizacja implementująca dyrektywę 2024/927 stanowiła kontynuację porządkowania przepisów w tym obszarze? Istotne jest, aby nie przestać na punktowej korekcie, ale zmierzać ku systemowej spójności przepisów. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pani posłanki Małgorzaty Pępek nie widzę.

Ale jest pan poseł Witold Tumanowicz, który zmienił image.

Posel Witold Tumanowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy rząd posiada dane dotyczące liczby funduszy inwestycyjnych, którym banki wypowiedziały umowy o świadczenie usług depozytariusza? Ile funduszy zostało z tego powodu zlikwidowanych? Jaka jest łączna suma kar nałożonych przez KNF na depozytariuszy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

A czy jest pan poseł Andrzej Gawron? Nie widzę. Jest. Te monitorki mi przeszkadzają.

(Posel Ryszard Wilk: Jest.)

Widzi pan, panie pośle, nie mogę. Muszę się bardziej wychylać.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Gawron:

Jestem, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Tutaj bardzo wiele mądrych słów padło właśnie o tej zmianie w ustawie. Chodzi o zwiększenie, tak głównie można to streścić, poziomu bezpieczeństwa środków zgromadzonych przez inwestorów w funduszu inwestycyjnym.

Szanowni Państwo! To jest ta ustawa – dwa paragrafy, skreślonych kilka artykułów, ustępów. I to jest ta sławetna deregulacja. Ta deregulacja, która miała, nie wiem, wyjść naprzeciw przedsiębiorcom, małym i średnim firmom. My nad taką ustawą procedujemy w trybie trzech czytań, pełna dyskusja. A można to było zrobić tak, jak robił to pan minister Paszyk: 47 zmian. Jest tu, widzę, przedstawiciel PSL-u. 47 zmian w jednej ustawie i wtedy możemy trochę postąpić do przodu. *(Dzwonek)* To w ogóle nie są fundamentalne zmiany. Prosiłbym o takie zmiany, które rzeczywiście będą pomagać polskim przedsiębiorcom. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Niby tak mało, panie pośle, a zabrakło panu czasu. Zapraszam pana posła Marcina Porzucka z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Marcin Porzucek:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście warto promować nowe produkty, nowe formy oszczędzania. Natomiast chciałem zapytać, jakie jest stanowisko Komisji Nadzoru Finansowego i Narodowego Banku Polskiego wobec proponowanych zmian. Czy jesteście państwo przekonani, że to wszystko będzie bezpiecznie i w jakim zakresie będziecie to monitorować? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Gotowy już pan poseł Jarosław Sachajko. Zapraszam.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać, czy projektodawcy przeanalizowali skutki tej zmiany w kontekście afer funduszowych w ostatnich latach, gdzie niewydolność nadzoru po stronie depozytariuszy przyczyniła się do strat inwestorów, oraz jakie konkretne przypadki wycofania się banków z funkcji depozytariuszy posłużyły za uzasadnienie tej deregulacji. Ilu inwestorów detalicznych zostało dotkniętych przez brak dostępności tych usług? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

To było ostatnie pytanie.

Poproszę o wystąpienie przedstawiciela rządu, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Juranda Dropa.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jurand Drop:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Od razu przechodzę do odpowiedzi na pytanie.

Odpowiedź na pytanie pana posła Wilka, aczkolwiek to było w tej części...

(Głos z sali: W wystąpieniach.)

W wystąpieniach, ale jak rozumiem, to jest... Chciałbym tylko powiedzieć, że to jest pierwsza z ustaw deregulacyjnych związanych z rynkiem kapitałowym. Tych ustaw w przyszłości będzie więcej, ponieważ jest więcej inicjatyw i właśnie wniosków deregulacyjnych.

Teraz pytania pana posła Józefaciuka. Jeśli chodzi o monitorowanie tego, co i w jaki sposób to jest implementowane i jaka jest sytuacja w zakresie bezpieczeństwa na rynku kapitałowym, to jest na bieżąco monitorowane przez KNF. I to, co tutaj deregulujemy, to nadmiarowe w stosunku do prawa europejskiego i w stosunku do tego, co KNF powinien wykonywać, obowiązki nadzoru nad rynkiem. Natomiast KNF cały czas nadzoruje ten segment i w ramach normalnego nadzoru monitoruje sytuację.

Jeśli chodzi o dyrektywę AIFMD 2024/927, o którą pan poseł pytał, o implementację tej dyrektywy, to w tym momencie jesteśmy na etapie konsultowania z rynkiem i ma to wpis do wykazu prac rządu. Ta implementacja będzie w drugiej połowie roku i będę przychodził do państwa z odpowiednimi przepisami implementującymi.

Odpowiedź na pytanie pana posła Tumanowicza à propos depozytariuszy. W tym momencie wszystkie fundusze muszą mieć firmę depozytariusza i podmiot, który pełni funkcję depozytariusza. Na skutek tego ten obszar jest bezpieczny. Natomiast zadał pan pytanie o konkretne dane ilościowe. Na to możemy odpowiedzieć oczywiście pisemnie przez KNF, więc na to odpowiem pisemnie.

Myślę, że w pytaniu pana posła Gawrona była bardziej deklaracja, a nie pytanie. Jeśli chodzi o samą deregulację, tutaj będzie wiele ustaw i to są wnioski. Każdy z tych przepisów, co widzimy nawet podczas tej dyskusji, budzi dyskusję, wobec czego ten sposób jest...

(Poseł Andrzej Gawron: To można zrobić w pakiecie.)

Pytanie pana posła Porzucka, jeśli chodzi o stanowisko KNF i NBP. KNF zgłosił uwagi techniczne. Myśmy to wytłumaczyli i KNF zgodził się z tym wytłumaczeniem. Natomiast NBP złożył w momencie konsultacji uwagi, które były negatywne, natomiast też wyjaśniliśmy.

Pytanie pana posła Sachajki o analizę tego w kontekście afer akurat nie ma związku. Widzimy skutki tej nadregulacji, że jest bardzo mała liczba podmiotów świadczących usługi depozytariusza. Mamy te 13 podmiotów. Widzimy negatywne skutki dla rynku, bo jak jest mała liczba podmiotów, zawsze koszty usług są wysokie, ceny są wysokie z punktu widzenia funduszy. W ogóle nie ma to związku z aferami, natomiast widzimy, że nadregulacja ma negatywne skutki dla tych firm.

Myślę, że tyle było pytań, które były konkretne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.
Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (druki nr 1269 i 1330).

Proszę pana posła Waldemara Sługockiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Waldemar Sługocki:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie dwóch połączonych komisji: Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych, druk bazowy nr 1269, o projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, druk nr 1330.

Krótką geneza tegoż druku. Jak państwo wiecie, Komisja do Spraw Deregulacji działa w zakresie uproszczenia przepisów prawa i likwidacji wielu barier, w tym barier administracyjnych. Celem tego projektu ustawy jest eliminacja nadregulacji zidentyfikowanej w ramach projektu SprawdzamyMY w zakresie obowiązku pośrednictwa firmy inwestycyjnej dla ofert publicznych o wartości mniejszej niż równowartość 1 mln euro. W celu przywrócenia obowiązujących przed dniem 4 grudnia 2024 r. zasad dokonywania oferty publicznej, subskrypcji lub sprzedaży na podstawie tej oferty papierów wartościowych dla ofert publicznych o wartości mniejszej niż równowartość 1 mln euro w projekcie przewidziano wskazanie wprost w art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o obrocie wyłączenia pośrednictwa firmy inwestycyjnej dla ofert publicznych papierów wartościowych, w wyniku których zakładane wpływy brutto emitenta lub oferującego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, liczone według ich ceny emisyjnej lub ceny sprzedaży z dnia jej ustalenia, stanowią mniej niż 1 mln euro, ale liczone wraz z wpływami, które emitent lub oferujący zamierzał uzyskać z tytułu ofert publicznych takich papierów wartościowych dokonywanych w okresie poprzednich 12 miesięcy, będą mniejsze niż 1 mln euro. W tym kontekście dodano lit. aa w zmienionym przepisie. Jednocześnie w związku z uchynieniem w art. 1 ust. 3 rozporządzenia 2017/1129 w projekcie także odstąpiono od dalszego odwoływania się do nowelizowanej ustawy, do tego przepisu, zatem jest skreślenie wyrazów „ust. 3 i” w art. 19 ust. 1 w pkt 2 lit. a ustawy

o obrocie. Drugim elementem, który ta ustawa regulowała, była kwestia wejścia ustawy w życie. W art. 2 projektu przyjęto, że ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

W toku prac połączonych komisji: Komisji do Spraw Deregulacji i Komisji Finansów Publicznych, które miały miejsce 3 czerwca 2025 r., miałem okazję, przyjemność zgłosić dwie poprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, druk sejmowy nr 1269. Pierwsza: w art. 1 dotychczasową treść po wyrazach „w art. 19” oznacza się jako pkt 1 i dodaje się pkt 2 w brzmieniu: po ust. 1 dodaje się ust. 1a i 1b w brzmieniu: 1a. Wpływy, o których mowa w ust. 1 pkt 2 lit. aa, obejmują wpływy, o których mowa w art. 37d ustawy o ofercie publicznej. Przepis art. 4a ust. 4 ustawy o ofercie publicznej stosuje się odpowiednio. 1b. Przez kwotę wyrażoną w euro, podaną w ust. 1 pkt 2 lit. aa, należy rozumieć również równowartość tej kwoty wyrażoną w walucie polskiej, ustaloną przy zastosowaniu średniego kursu euro, lub jej równowartość wyrażoną w innej walucie, ale ustaloną przy zastosowaniu średniego kursu euro oraz średniego kursu tej waluty, ogłoszonych naturalnie przez Narodowy Bank Polski w dniu ustalenia ceny emisyjnej czy też ceny sprzedaży papierów wartościowych.

Oczywiście te dodane przepisy mają na celu wskazanie, w jaki sposób należy ustalać zakładane wpływy brutto ofert publicznych w celu oceny, czy zwolnienie z pośrednictwa firmy inwestycyjnej będzie miało zastosowanie, czy też tego zastosowania mieć nie będzie. Ustawa o obrocie instrumentami finansowymi nie definiuje pojęcia zakładanych wpływów brutto, nie wskazuje, jakie oferty powinny być brane pod uwagę przy obliczaniu tych wpływów ani w jaki sposób powinna być przeliczana ich wartość w sytuacji, gdy oferta publiczna papierów wartościowych będzie w innej walucie niż euro. Proponuje się, aby kwestie te zostały uregulowane podobnie jak w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzenia instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, tj. wpływy brutto z ofert publicznych powinny zostać ustalone z uwzględnieniem przepisów, w szczególności art. 4a ustawy o ofercie publicznej: zasady przeliczania kwoty wyrażonej w euro i art. 37d ustawy o ofercie publicznej: rodzaj ofert branż pod uwagę przy ustalaniu zakładanych wpływów.

Poprawka druga, która także została zgłoszona przeze mnie podczas tego posiedzenia komisji, również 3 czerwca, do art. 1. W art. 19 w ust. 1 w pkt 2 w lit. aa dodano: wyrazy „na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” zastępuje się wyrazami „na terytorium Unii Europejskiej”. To jest oczywista zmiana, dlatego że proponowane zastąpienie oznaczenia terytorium przeprowadzania ofert publicznych, z których wpływy będą podstawą wyliczania progu umożliwiającego zwolnienie z obowiązku pośrednictwa firm inwestycyjnych ze wskazaniem, że nie chodzi jedynie o terytorium Polski, ale także o terytorium Unii

* Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Poseł Sprawozdawca Waldemar Sługocki

Europejskiej. Wynika to z potrzeby zapewnienia spójności tejże projektowanej ustawy art. 19 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi z przepisami zarówno prawa polskiego, jak i prawa unijnego, w szczególności z art. 37a i 37b ustawy o ofercie publicznej.

Przedłożony druk nr 1330 czy też te dwie poprawki stanowiące ten druk zostały przyjęte przez obie połączone komisje, więc mam nadzieję, że poszczególne ugrupowania polityczne biorące udział w stanowieniu prawa w Polsce, reprezentowane dzisiaj przez swoich przedstawicieli, którzy za chwilę zabiorą głos, poprą przedłożony przez pana marszałka druk nr 1330. Bardzo państwu dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszą do zabrania głosu zapraszam panią posłankę Dorotę Marek z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Dorota Marek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Projekt ten stanowi ważny krok z punktu widzenia polskich przedsiębiorców, a w szczególności sektora małych i średnich firm. Jego celem jest eliminacja nadmiernych regulacji oraz przywrócenie racjonalnych zasad funkcjonowania rynku kapitałowego w obszarze ofert publicznych o niewielkiej wartości. Mówimy tu o konkretnym problemie, który pojawił się po 4 grudnia 2024 r. w związku ze zmianami w przepisach unijnych wprowadzonymi tzw. Listing Act.

Choć intencją tego rozporządzenia było zwiększenie atrakcyjności publicznych rynków kapitałowych w Unii Europejskiej, w polskim porządku prawnym doprowadziło ono do niezamierzonego skutku zniesienia wyjątku, który pozwalał na przeprowadzanie ofert publicznych papierów wartościowych o wartości do 1 mln euro bez obowiązku korzystania z pośrednictwa firmy inwestycyjnej. W praktyce oznaczało to wzrost kosztów pozyskiwania kapitału przez małych emitentów, w tym firmy rodzinne, start-upy czy lokalnych przedsiębiorców, co przełożyło się na ograniczenie dostępu do finansowania. To efekt uboczny, którego nie możemy zaakceptować, zwłaszcza że małe i średnie przedsiębiorstwa to kręgosłup naszej gospodarki, źródło innowacyjności i główny pracodawca w Polsce.

Oferty publiczne o wartości niższej niż równowartość 1 mln euro liczone wraz z innymi ofertami z ostatnich 12 miesięcy nie będą już wymagały udziału firmy inwestycyjnej. Co istotne, zapis ten został sformułowany wprost i usuwa potencjalne wątpliwości interpretacyjne w przyszłości. Jednocześnie ustawa nie zamyka drogi do dobrowolnego korzystania z pośrednictwa. Przedsiębiorcy, którzy uznają to za korzystne, będą mogli w dalszym ciągu zawierać takie umowy. Przywracamy zatem zasadę proporcjonalności i racjonalności regulacji, dając przedsiębiorcom realny wybór.

Szanowni Państwo! Ta ustawa to nie tylko techniczna poprawka, lecz także wyraz konsekwentnie realizowanej polityki deregulacyjnej rządu premiera Donalda Tuska. Od początku obecnej kadencji deklarowaliśmy uproszczenie prawa gospodarczego, że będzie ono jednym z naszych priorytetów. Projekt, o którym dziś mówimy, jest dowodem na to, że przekładamy te deklaracje na konkretne działania. Do Sejmu trafiło już ponad 130 projektów zmian ustawowych przygotowanych przez rząd. Każdy z nich zawiera konkretne uproszczenia w procedurach, obowiązkach, regulacjach dotyczących różnych grup społecznych i zawodowych. Choć często są to pojedyncze zmiany, to ich łączny efekt odczują miliony obywateli. To realna i pozytywna zmiana.

Deregulacja, rozumiana nie jako chaos, ale jako rozsądne, świadome usuwanie zbędnych barier prawnych, jest niezbędnym warunkiem wzrostu gospodarczego, rozwoju innowacyjności i zwiększania konkurencyjności polskich firm.

W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej zwracam się do Wysokiej Izby o poparcie tej ustawy w imię konkurencyjności naszej gospodarki, sprawczości przedsiębiorców oraz dalszego rozwoju rynku kapitałowego w Polsce. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Sławomira Ćwika, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Sławomir Ćwik:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polska 2050 mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Jest to kolejna punktowa zmiana w polskim prawie, związanym z finansami i z pozyskiwaniem finansowania przez podmioty gospodarcze. W tym przypadku dotyczy to na ogół małych i średnich przedsiębiorstw, które chciałyby pozyskać z rynku środki w sposób alternatywny, stosując ofertę publiczną. Do tej pory są ograniczone tym, że nawet przy stosunkowo niskich kwotach, które chcą pozyskać, muszą korzystać z pośrednictwa firmy inwestycyjnej, co w oczywisty sposób zwiększa koszty takiej inwestycji i powoduje, że przy

Posel Sławomir Ćwik

kwotach pozyskania do miliona euro, czego dotyczy projekt ustawy, bardzo często takie działanie jest nieopłacalne, w związku z czym te firmy są tak naprawdę pozbawione tej możliwości. Symptomatyczne jest, że przy kolejnym projekcie deregulacji, który otwiera polski rynek kapitałowy dla małych i średnich przedsiębiorstw, gdzie będą mniejsze koszty pozyskania takiego kapitału, stanowiska nie zajmuje przedstawiciel największego klubu parlamentarnego, to jest Prawa i Sprawiedliwości. Klubu, który nie tylko wprowadzał z błędami uregulowania dotyczące ustawy o zarządzaniu funduszami inwestycyjnymi i alternatywnymi spółkami inwestycyjnymi, które ograniczały rozwój polskiego rynku kapitałowego, ale który obecnie nie bierze nawet udziału w przedstawianiu tego stanowiska.

(*Posel Andrzej Gawron: Panie pośle, to były dwie poprawki, ustawa rządowa.*)

Dzięki temu, że w grudniu 2024 r. zmieniły się europejskie przepisy dotyczące deregulacji, rząd czym prędzej przygotował projekt ustawy deregulacyjnej, tak jak właśnie widzimy, żeby małe i średnie firmy, które pozyskują kapitał w ofercie publicznej, nie musiały ponosić dodatkowych kosztów i żeby mogły pozyskiwać środki finansowe w sposób uproszczony.

(*Posel Andrzej Gawron: Bardzo dobrze.*)

W sposób prawdziwy będzie działała reguła, że państwo jest silne wobec silnych, a nie tylko wobec słabych. Mogliśmy zauważyć do tej pory, że bardzo często państwo było silne wobec słabych, a słabe wobec silnych, co powodowało szereg afer w polskim życiu gospodarczym.

(*Posel Andrzej Gawron: Panie pośle...*)

Cieszy to, że rząd zauważa potrzeby takich deregulacji, aby ci, którzy są uczciwi i chcą uczciwie rozwijać polski biznes w Polsce w sposób łatwiejszy, bez zbędnych regulacji, mogli pozyskiwać środki finansowe w ofercie publicznej.

W związku z tym klub Polski 2050 oczywiście będzie popierał ten projekt ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Stanowisko klubu Prawa i Sprawiedliwości zostało złożone na piśmie. Zgodnie z regulaminem liczy się tak samo jak ogłoszone, co wynika z art. 187 regulaminu Sejmu.

Zapraszamy pana posła Jacka Tomczaka, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Jacek Tomczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga wyrażam poparcie dla dalszego procedowania nad projektem ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Omawiany projekt jest kolejnym z cyklu prowadzonej przez rząd deregulacji. To racjonalne i korzystne przede wszystkim dla polskich małych i średnich przedsiębiorstw. Celem tej nowelizacji jest przywrócenie zasad, które obowiązywały przed 4 grudnia 2024 r., czyli zniesienia obowiązku korzystania z pośrednictwa firm inwestycyjnych w przypadku ofert publicznych papierów wartościowych o wartości poniżej 1 mln euro. Dotychczasowe rozwiązania, które wynikały ze zmian unijnego rozporządzenia, doprowadziły do istotnego wzrostu kosztów emisji papierów wartościowych. To z kolei ograniczyło dostęp MŚP do finansowania z rynku kapitałowego, alternatywnego wobec kredytów bankowych. Dzięki inicjatywie Sprawdzamy naprawiano tamto niedociągnięcie. Proponowana nowelizacja nie tylko obniża koszty dla przedsiębiorców, ale także zmniejsza formalności, skraca czas emisji i ułatwia dostęp do kapitału. Co ważne, zachowuje pełną zgodność z prawem unijnym i nie generuje żadnych skutków dla budżetu państwa.

Pojawiły się głosy zaniepokojenia o ochronę inwestorów indywidualnych. Przypomnę jednak, że oferty poniżej 1 mln euro kierowane są najczęściej do inwestorów instytucjonalnych, a każda emisja może, lecz nie musi korzystać z pośrednictwa firm inwestycyjnych. Dajemy przedsiębiorcom wybór.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Trzeciej Drogi popiera dalsze procedowanie nad tym projektem wraz z zaproponowaną przez Komisję do Spraw Deregulacji poprawką. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów. Pan poseł zawsze jest gotowy, ale teraz chyba trochę go zaskoczyłam.

(*Posel Jarosław Sachajko: Nie zauważyłem, że to już, przepraszam.*)

Poczekamy, zapraszam.

Posel Jarosław Sachajko:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy zawarty w druku sejmowym nr 1269 to przykład deregulacji, która ma realny, pozytywny wpływ na funkcjonowanie rynku kapitałowego i wspiera polskich przedsiębiorców, szczególnie tych najmniejszych. W dobie inflacji, wysokich stóp procentowych i ograniczonego dostępu do kredytów bankowych to właśnie możliwość pozyskania kapitału na rynku staje się szansą na rozwój, inwestycje i tworzenie miejsc pracy.

Dzięki proponowanej zmianie przywracamy racjonalne warunki dla emisji papierów wartościowych o wartości poniżej 1 mln euro. Obowiązek korzystania z pośrednictwa firmy inwestycyjnej, który został narzucony po zmianie przepisów unijnych w grudniu 2024 r., skutkował wzrostem kosztów i barierą wej-

Posel Jaroslaw Sachajko

ścia dla małych firm. Teraz te bariery zostają usunięte. To rozwiązanie jest proporcjonalne, logiczne i zgodne z praktyką w wielu krajach Unii Europejskiej. Nie chodzi przecież o masowe emisje na miliardy złotych, tylko o elastyczne finansowanie lokalnych biznesów, start-upów, rolniczych spółdzielni czy firm rodzinnych. Dzięki tej ustawie młodzi przedsiębiorcy będą mogli bez zbędnej biurokracji i bez zbędnych kosztów zaprezentować swoją ofertę potencjalnym inwestorom i pozyskać środki na działalność. Nie rezygnujemy z nadzoru. Emitenci nadal będą odpowiadać za rzetelność oferty, ale rezygnujemy z niepotrzebnego przymusu, który nie chronił inwestorów, tylko windował koszty.

To rozwiązanie sprzyja innowacyjności, przedsiębiorczości i budowie polskiego kapitału. Wspiera sektor małych i średnich przedsiębiorstw, o którym tak często mówimy, i robi to skutecznie. Dlatego apeluję o przyjęcie tej ustawy. To mądra, precyzyjna deregulacja, która może mieć wielkie znaczenie dla tysięcy polskich firm. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Do pytań zapisanych jest pięćdziesiąt parlamentarzyistów.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta. *(Posel Krystyna Skowrońska: Można jeszcze?)*

Czyli z panią poseł Skowrońską jest sześć osób. Zamykam listę.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka z Prawa i Sprawiedliwości. Nie widzę pana posła.

Zapraszam więc pana posła Marcina Józefaciuka z Koalicji Obywatelskiej.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proponowane zmiany mają charakter doprecyzowujący i porządkujący, wpisując się w standardy prawa unijnego oraz odpowiadając na potrzeby rynku kapitałowego w zakresie emisji o ograniczonej skali. Mam dwa pytania. Czy Ministerstwo Finansów planuje opracowanie wytycznych lub interpretacji dotyczących sposobu ustalania równowartości 1 mln euro w różnych walutach? Przeliczenie tej kwoty zgodnie z kursem euro i kursami NBP w dniu ustalania ceny emisyjnej może prowadzić do rozbieżności interpretacyjnych, szczególnie w przypadku emisji transgranicznych.

Drugie pytanie. Czy Komisja Nadzoru Finansowego dysponuje narzędziami umożliwiającymi skuteczne monitorowanie emisji w ujęciu 12-miesięcznym? Przepis wprost przewiduje kumulację emisji z ostatnich 12 miesięcy, co może wymagać systemowego podejścia ze strony nadzoru. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Rozglądałam się za posłem Tumanowiczem. Już jest.

Ale zanim pana zaproszę na mównicę, chciałabym serdecznie pozdrowić uczennice i uczniów z klasy VIIIb Szkoły Podstawowej nr 17 w Gdyni, którzy są w Sejmie na zaproszenie pani posłanki Wiolety Tomczak. Bardzo serdecznie was witamy i pozdrawiamy. *(Oklaski)* Cieszymy się, że przysłuchujecie się naszym obradom.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Tą ustawą chcecie ułatwić pozyskiwanie kapitału małym firmom, ale chciałbym zwrócić uwagę na jej inny aspekt. Mianowicie jednocześnie konsekwentnie Unia Europejska oraz klasa rządząca dążą do likwidacji gotówki, co jest ogromnym zagrożeniem. Gdzie tu logika? To jest typowa dla tego rządu polityka dwóch prędkości. Jedną ręką daje, drugą zabiera, a wszystko pod preteksem deregulacji. To tylko pozorne wsparcie przedsiębiorczości, które niewiele ma wspólnego z wolnością gospodarczą.

Mam pytania przy okazji tych ułatwień: W jaki sposób Ministerstwo Finansów zamierza rekompensować potencjalnie negatywne skutki ograniczenia obrotu gotówkowego dla małych i średnich przedsiębiorstw, zwłaszcza tych działających w mniej rozwiniętych regionach? Czy minister finansów przyznał, że popiera rozwiązania Unii Europejskiej zmierzające do likwidacji gotówki? Kiedy rząd planuje zmniejszyć obecne limity płatności gotówką? Czy te ograniczenia będą rozszerzone na osoby fizyczne? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zanim poproszę pana posła Jarosława Sachajkę, chciałabym serdecznie pozdrowić Młodzieżową Radę Miasta Łęborka, ale też młodzież z łęborskich szkół. Przebywają dzisiaj w Sejmie na zaproszenie pani minister Barbary Nowackiej. Pozdrawiamy was serdecznie. *(Oklaski)*

Teraz wysłuchamy pytania pana posła Jarosława Sachajki, Republikanie.

Posel Jaroslaw Sachajko:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Chciałbym zapytać o trzy rzeczy: Ile konkretnie emisji papierów wartościowych w Polsce w ostatnich latach dotyczyło wartości poniżej 1 mln euro? Prosiłbym o dane za lata 2021–2024. Czy rząd posiada dane lub analizy wskazujące, że obowiązek pośrednictwa firm inwesty-

Poseł Jarosław Sachajko

cyjnych po 4 grudnia 2024 r. faktycznie zablokował emisję lub doprowadził do ich rezygnacji? Dlaczego Ministerstwo Finansów odrzuciło propozycję rzeczownika finansowego, aby po 2 latach dokonać formalnej ewaluacji skutków tej zmiany z punktu widzenia ochrony klientów detalicznych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Andrzej Gawron:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To rozwiązanie, o którym dyskutujemy, jest dobre szczególnie dla mniejszych firm, które chcą pozyskać w ofercie publicznej dodatkowe środki na rozwój. Oczywiście będziemy wspierać, pracować dalej nad tą ustawą, ale to znów kolejna mikroustawa. Na jednej kartce jest cała ustawa. Jeszcze tutaj sprawozdawca się wypowiadał, że musiały być złożone dwie poprawki, a jest to projekt rządowy. A więc widzimy, jaki jest poziom tej legislacji. Myślę, że jest to korzyść dla małych podmiotów, ale takie propozycje zmian można spokojnie przyjąć w pakiecie ustaw deregulacyjnych i zrobić tego więcej. Chyba że chce się wypełnić tę deklarację Donalda Tuska, że ma być 100 ustaw w maju. I tak się tego nie zdąży zrobić, bo maj już za nami. Ale tak jak powiedziałem, takie ustawy można przyjmować w jednym pakiecie. Dziękuję.

Udało mi się, pani marszałek.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Tym razem tak, ale panie pośle, nie liczy się ilość, tylko jakość.

(Poseł Andrzej Gawron: Jakość? Pani marszałek, dwie poprawki do takiej ustawy?)

Nie liczy się tutaj wielkość tekstu, tylko też jakość. Tu wielkość tekstu nie ma znaczenia.

Zapraszam panią posł Krystynę Skowrońską z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Chciałabym się przyłączyć do wyводу pani marszałek. Państwo przedkładali ustawy, do których było 100 poprawek albo i więcej w poprzedniej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie pośle *(Gwar na sali, dzwonek)*, ale tej prostej państwo nie złożyli.

(Poseł Andrzej Gawron: Chwała wam, że złożyliście.)

Były wystąpienia moich przedmówców dotyczące obrotu gotówką. Ja bym do tego tematu chciała ina-

czej podejść, aby nie wprowadzać w błąd obywateli. Dla obywateli obrót gotówką, jeśli chodzi o wszystko, co sobie kupują, jest okej, wszystko jest w porządku. Mamy jedynie ograniczenia i poprosiłabym pana ministra o wskazanie, przy jakiej wysokości jest wymagany obrót bezgotówkowy w przypadku podmiotów gospodarczych. Czemu ma to służyć? Przede wszystkim chodzi o pranie brudnych pieniędzy. Gdybyście państwo wiedzieli, jak w tym zakresie... Bo warto przypomnieć limity dotyczące prania brudnych pieniędzy *(Dzwonek)* i finansowania terroryzmu, co jest rzeczą niezwykle ważną na rynku finansowym.

Dzisiaj wyraziliśmy wotum zaufania dla premiera Tuska...

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska:

...i idą takie ustawy, i będą szły...

(Poseł Andrzej Gawron: I będzie 100.)

...i będziemy wszyscy z tego zadowoleni. Państwo takiej ustawy nie przedłożyli.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł, dziękuję bardzo. Przed nami jeszcze pięć kolejnych punktów.

Zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Juranda Dropa.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jurand Drop:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Odpowiadam na pytanie pana posła Józefaciuka à propos kursu euro, który jest przeliczany. Jest to dodane w poprawce, żeby być 100-procentowo pewnym. Jest to już w ustawie o ofercie, normalnie było, jest to określone, zdefiniowane teraz tak, żeby nie było w ogóle żadnych wątpliwości. I to jest w przepisie. Jeśli chodzi o monitorowanie, to KNF cały czas monitoruje i na stronie KDPW są dostępne na bieżąco te dane, o których pan mówił. Wobec czego jest to monitorowane.

Połączyłbym pytania, dyskusję pana posła Tumanowicza oraz pani posłanki Skowrońskiej. Jeśli chodzi o gotówkę, to przede wszystkim to nie jest przedmiot tej ustawy, więc prawdę mówiąc...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Tak, ale warto sprostować.)

Warto sprostować. Oczywiście nie ma mowy o żadnej likwidacji gotówki i nie jest to żadnym celem. To, co widzimy w zachowaniach naszych obywa-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jurand Drop**

teli, to jest rzeczywiście w coraz większym zakresie posługiwanie się pieniądzem elektronicznym, a nie używanie gotówki. To są preferencje obywateli i widzimy w danych, że obywatele nie chcą tego.

(Poseł Witold Tumanowicz: Zostało jako preferencje.)

Jako preferencje, tak. Natomiast konkretne pytanie pani posłanki Skowrońskiej dotyczyło tego, od jakiego poziomu są wymogi płatności bezgotówkowych. W kontekście przedsiębiorca – konsument nie ma tego ograniczenia, natomiast między przedsiębiorcami i przedsiębiorstwami to jest 15 tys. zł, to musi być dokonywane już poprzez przelewy. Tak jak pani posłanka wspomniała, to jest głównie przeciwdziałanie praniu brudnych pieniędzy, nielegalnemu obrotowi.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Sachajki, o ile się zmniejszy... o to, że zablokowano emisje poniżej 1 mln euro w ostatnich latach. Przede wszystkim ten przepis nie zablokował tych emisji, tylko przeszkadzał w ich prowadzeniu. Natomiast jeśli chodzi o pytanie, ile takich emisji jest – oczywiście znowu to KNF ma takie dane i myślę, że to na piśmie od KNF-u możemy uzyskać. Tam nie było określonej ilości lat wstecz. Natomiast na to odpowiemy pisemnie poprzez KNF, tzn. biorąc dane z KNF-u.

Jeśli chodzi o ewaluację na bieżąco skutków tych zmian, to nawet w OSR jest zapisane, że to monitorowanie będzie przebiegało. I znowu – do tego jest stworzony KNF, żeby takie monitorowanie na bieżąco prowadzić. Myślę, że to jest tyle.

Jeśli chodzi o uwagi pana posła Gawrona, myślę, że te poprawki pokazują dobrą współpracę z Biurem Legislacyjnym. Jeśli jest najmniejsza wątpliwość, jak np. przy tym przeliczaniu kursu euro... Wszyscy tak to stosują. Mamy to w ustawie o ofercie. Biuro Legislacyjne powiedziało, że tak, żeby w ogóle już nie było nigdy żadnych wątpliwości. Temu służą te poprawki i to jest wyraz naszej dobrze rozwiniętej kultury legislacyjnej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.
Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 1231 i 1332).

Proszę panią posłankę Krystynę Skowrońską o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Krystyna Skowrońska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Będę mówiła raczej syntetycznie, czego dotyczy ta zmiana deregulacyjna. A zatem projekt przewiduje następujące zmiany. Jest to składanie korekty deklaracji po zakończeniu kontroli celno-skarbowej, gdy kontrolowany zgadza się ze stwierdzonymi w wyniku kontroli celno-skarbowej nieprawidłowościami jedynie w części. Proponowane zmiany mają na celu ograniczenie przedmiotu sporu pomiędzy kontrolowanym a naczelnikiem urzędu celno-skarbowego, co w konsekwencji prowadzi do zawężenia przedmiotu postępowania podatkowego przekształconego z kontroli celno-skarbowej, jeżeli naczelnik urzędu celno-skarbowego uwzględni korektę deklaracji w części, w której kontrolowany zgadza się ze stwierdzonymi w wyniku kontroli nieprawidłowościami. Drugim elementem jest składanie deklaracji pierwotnej, którą można złożyć w terminie 14 dni od dnia: wszczęcia kontroli celno-skarbowej, doręczenia kontrolowanemu upoważnienia do kontroli celno-skarbowej, jeżeli nie została złożona przed wszczęciem tej kontroli; zakończenia kontroli celno-skarbowej, doręczenia kontrolowanemu wyniku kontroli, jeżeli nie została złożona przed wszczęciem i po wszczęciu tej kontroli.

Proponowane rozwiązania umożliwią odpowiednio szybsze zakończenie kontroli celno-skarbowej bądź nieprowadzenie postępowania podatkowego względem kontrolowanego, jeżeli kontrolowany złoży deklarację, a także dokona zapłaty zobowiązania podatkowego objętego złożoną deklaracją, co spowoduje nienaliczenie dalszych odsetek za zwłokę w wyniku zapłaty zaległości podatkowej wynikającej ze złożonej deklaracji lub dokonanej korekty.

Dodatkowo w projekcie przewidziano zmianę ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług o charakterze dostosowującym do zmiany w ustawie o Krajowej Administracji Skarbowej przewidującej rozszerzenie możliwości składania deklaracji pierwotnej po doręczeniu upoważnienia do kontroli celno-skarbowej, o czym mówiłam wcześniej. Wskutek tego będzie istniała możliwość zastosowania mniejszej wysokości dodatkowego zobowiązania podatkowego. To zobowiązanie jest określone na 15%, podczas gdy dzisiaj wynosi 23%.

Propozycje zmian wpłyną zatem na poprawę sytuacji kontrolowanego i poprawę relacji organu Krajowej Administracji Skarbowej z kontrolowanym i będą stanowić realizację zasady zaufania obywatela do organów podatkowych. Dodatkowo propozycje zmian wpłyną na zwiększenie efektywności i sprawności działania organów Krajowej Administracji Skarbowej w postaci umożliwienia przyjęcia wpłat zobowiązania podatkowego w całości lub w części, w przypadku której kontrolowany podatnik nie kwestionuje ustaleń naczelnika urzędu celno-skarbowego. Umożliwi to... Nie będę powtarzała. To jest szybsze wykonanie obowiązków podatkowych: złożenia deklaracji albo korekty deklaracji w części i zapłaty zobowiązania podatkowego.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska

Nie prowadzono w tej sprawie konsultacji, które poprzedzałyby przygotowanie projektu, z uwagi na zastosowanie priorytetowego trybu prac nad ww. projektem ustawy realizującym propozycje deregulacyjne, które znacząco wpłyną na poprawę sytuacji kontrolowanego, w tym przedsiębiorcy, a jednocześnie przyczynią się do efektywnego współdziałania podatnika z organami Krajowej Administracji Skarbowej odpowiedzialnymi za realizację dochodów z podatków, opłat i innych należności.

Kontrowersji w trakcie procedowania nad tym projektem nie było. Myślę, że dla podmiotów gospodarczych, które składają deklaracje podatkowe, to jest duże ułatwienie: jeżeli się zgadzam, nie nalicza mi się dodatkowych odsetek, mogę dokonać korekty deklaracji podatkowej. Wszyscy posłowie byli za przyjęciem tego projektu, nie budził on żadnych kontrowersji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Andrzej Gawron:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Celem projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług, druki nr 1231 i 1332, jest uregulowanie uprawnienia do dobrowolnego wykonywania przez kontrolowanego obowiązku podatkowego w postaci złożenia korekty deklaracji częściowo uwzględniającej nieprawidłowości stwierdzone przez naczelnika urzędu celno-skarbowego, zawarte w wyniku kontroli celno-skarbowej, a także usunięcie wątpliwości interpretacyjnych w zakresie uprawnienia do złożenia deklaracji po wszczęciu i zakończeniu kontroli celno-skarbowej, jeśli deklaracja nie została wcześniej złożona.

Szanowni Państwo! Projekt zakłada eliminację procedur administracyjnych, redukcję kosztów prowadzenia działalności oraz zwiększenie przejrzystości systemu podatkowego. Prawo i Sprawiedliwość popiera tę zmianę. Myślę, że wspólnie zrobimy wszystko, żeby te przepisy weszły w życie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Katarzynę Kierzek-Koperską z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cieszę się, że tego typu projekty pojawiają się w Wysokiej Izbie. To jest projekt, który pewnie najbardziej zainteresuje prawników i doradców podatkowych, którzy prowadzą sprawy prawne podmiotów gospodarczych i osób fizycznych, ale de facto skutki, rozstrzygnięcia tego projektu będą dotyczyły bardzo wielu milionów podatników. Bo o co chodzi? Tak naprawdę to jest zmiana, która przy kontroli prowadzonej na podstawie ustawy o KAS niejako te czynności deleguje, przekazuje do postępowania podatkowego w momencie, w którym podatnik stwierdzi, że zgadza się z częścią ustaleń kontrolnych, a z częścią się nie zgadza. W tym momencie na podstawie ustawy o KAS nie mamy takich możliwości przeprowadzenia postępowania podatkowego, ale mamy je na podstawie Ordynacji podatkowej. Przesuwamy tę czynność do postępowania podatkowego, bo w trakcie postępowania podatkowego czy po zakończeniu postępowania podatkowego wydawana jest decyzja administracyjna co do tej części, która jest częścią sporną.

Myślę, że to są zmiany, które idą w dobrym kierunku, bo po pierwsze, upraszczają tę całą procedurę, to całe postępowanie, a po drugie, budzą zaufanie organów do podatnika i podatnika do organów państwa, do organów podatkowych. O tym właśnie bardzo głośno mówimy: przy okazji tej deregulacji powinna być uregulowana tego typu kwestia.

Również ta ustawa precyzuje kwestię tzw. deklaracji pierwotnej, bo w sytuacji, w której toczy się kontrola, i w trakcie kontroli np. okaże się, że w ogóle nie było złożonej deklaracji pierwotnej, a my byśmy nie wprowadzili tego typu zapisów, to można by było domniemać, że skoro nie ma deklaracji pierwotnej, to podatnik nie ponosi żadnych konsekwencji. I w tym momencie podatnik ma prawo złożyć tę deklarację pierwotną nawet w trakcie kontroli podatkowej. W tym momencie nie są naliczane już dalsze odsetki, zapłaci oczywiście zobowiązanie podatkowe oraz będą dalsze konsekwencje. Kontrola trwa dalej z następnymi tego skutkami.

Myślę, że to jest bardzo dobra propozycja. I tutaj jest, z tego co słyszałam w wypowiedzi pana posła Gawrona, porozumienie chyba ponad podziałami. Także klub Koalicji Obywatelskiej absolutnie jest za tego typu rozwiązaniem. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Norberta Pietrykowskiego, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Norbert Pietrykowski:

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoki Sejmie! Dziś procedujemy nad ustawą, która porusza temat fundamentalny dla każdego przedsiębiorcy

Posel Norbert Pietrykowski

w Polsce, a mianowicie temat relacji z administracją skarbową. Mówimy tak naprawdę tutaj o czymś, do czego państwo powinno się przyznać, a mianowicie że ten system podatkowy czasami bywa zbyt sztywny, zbyt opresyjny, a czasami po prostu nielogiczny. Dlatego chcę skupić się na trzech kluczowych zmianach, które wprowadza ten projekt, i pokazać Wysokiej Izbie, dlaczego te zmiany są słuszne, a nawet, można powiedzieć, wręcz konieczne.

Po pierwsze, umożliwienie złożenia deklaracji pierwotnej po wszczęciu lub zakończeniu kontroli celno-skarbowej. To jest zmiana, na którą czekali przedsiębiorcy. Do tej pory, jeśli ktoś z przyczyn, czasem zupełnie niezawinionych, nie złożył deklaracji podatkowej, a kontrola już się rozpoczęła, miał związane ręce. Nie mógł złożyć tego dokumentu i zapłacić. Musiał czekać na decyzję urzędnika, na pełne postępowanie i na całą machinę biurokratyczną. To przecież absurd, bo ten ktoś chciał dobrowolnie zapłacić podatek.

(Posel Michał Połuboczek: I tak zapłacił.)

Po drugie, korekta deklaracji częściowo uwzględniająca ustalenia kontroli. Na tym punkcie chcę się troszeczkę zatrzymać, bo jest to przełomowa zmiana w tym projekcie. Otóż dotąd system działa zero-jedynkowo, ale w całości z wynikiem kontroli można złożyć korektę deklaracji i zgodzić się z tym w całości i wtedy sprawa trafia do postępowania podatkowego. Nie było tutaj możliwości żadnego kompromisu. Teraz jest, bo życie też nie jest zero-jedynkowe, a już na pewno zero-jedynkowy nie jest biznes. Co państwo robi w takiej sytuacji? Albo wszystko przyjmujesz, albo idziemy na całość. Taki dialog z przedsiębiorcą nie działa. Tak nie może być. To jest takie trochę grożenie pałką. Tak my nie możemy funkcjonować. Tak nie możemy pomagać polskim przedsiębiorcom. To ma trzy ważne skutki. Po pierwsze, ogranicza przedmiot sporu, po drugie, skraca czas postępowania, no i po trzecie, co jest niezwykle również istotne, zmniejsza zarówno koszty, jak i stres przedsiębiorcy, który staje naprzeciwko maszyny podatkowej.

Po trzecie, niższa stawka dodatkowego zobowiązania podatkowego w przypadku szybkiego uregulowania należności. Tu znowu pojawia się coś, czego brakuje w polskim systemie, czyli tzw. motywacja pozytywna, że nie tylko jest kara, ale i zachęta.

Wysoka Izbo! Ta ustawa pokazuje nowy sposób myślenia, że państwo może być również partnerem, że można budować system nie tylko na strachu, ale system opierający się na współpracy. Dlatego oczywiście popieramy ten projekt, ale jasno chcę powiedzieć, że nie może to być wyjątek. Takie podejście partnerskie, deregulacyjne, racjonalne powinno być regułą. Czas skończyć z traktowaniem przedsiębiorców jak podejrzanych z definicji. Czas zbudować system podatkowy oparty na prostocie, zaufaniu i przewidywalności. Oczywiście popieramy ten projekt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Michał Połuboczek: Przemówienie godne Fidela Castro.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Stanowisko klubu Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga wygłosi Mirosław Orliński.
Zapraszam, panie pośle.

Posel Mirosław Adam Orliński:

Szanowna Pani Marszałek! Wielce Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawię stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmienieniu ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług.

Tak jak tutaj było powiedziane, rzeczywiście te projekty są jak najbardziej zasadne. Projekt dotyczy wprowadzenia nowych przepisów umożliwiających kontrolowanemu przedsiębiorcy dobrowolne złożenie korekty deklaracji podatkowej, która częściowo uwzględnia błędy wykazane podczas kontroli celno-skarbowej. Przyjęte rozwiązania mają także doprecyzować wątpliwości interpretacyjne zgłaszane przez przedsiębiorców, dotyczące deklaracji podatkowej, która składana jest po wszczęciu lub po zakończeniu kontroli celno-skarbowej. Trzeba tutaj zaznaczyć, że rzeczywiście jest to kolejny pakiet zmian, który jest przygotowywany przez pana ministra rozwoju i technologii, i przez Ministerstwo Finansów, ale także w ramach tej komisji deregulacyjnej, która działa w ramach takiego szukania rozwiązań pozytywnych, rozwiązań deregulacyjnych. Rzeczywiście ten projekt stanowi tak naprawdę realizację tego filaru dotyczącego wsparcia dla biznesu i deregulacji gospodarki. Jest to pewien pomysł na całość takiego planu gospodarczego, który zakłada przede wszystkim usprawnienie funkcjonowania gospodarki poprzez ułatwienie działalności gospodarczej, eliminację zbędnego procesu właśnie tych wszystkich procedur administracyjnych, redukcję kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, zwiększanie także przejrzystości działań administracji, co jest niezwykle potrzebne, i przede wszystkim wychodzi, tak jak tutaj już było powiedziane z tej mównicy, naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców. Rzeczywiście te zmiany są potrzebne.

Rozpatrywaliśmy ten projekt także na wspólnym posiedzeniu Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych i ten projekt był omawiany. Myślę, że tego typu zapisy, zmiany, tak jak wszyscy przedmówcy mówili, przyczynią się do eliminacji wszystkich wątpliwości interpretacyjnych także w zakresie nieuznawania deklaracji pierwotnych na etapie kontroli celno-skarbowej. Tak jak powiedziałem, ten projekt jest jak najbardziej słuszny.

Jako Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga jak najbardziej popieramy te zmiany i uważamy, że tego typu działania są jak najbardziej słuszne, potrzebne i trzeba takich deregulacji dokonywać. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Stanowisko Konfederacji przedstawi pan poseł Michał Połuboczek.

Poseł Michał Połuboczek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Konfederacja oczywiście poprze ten projekt. Jest on bardzo dobry. Jest to krok, niewielki to niewielki, ale jednak krok w dobrym kierunku. Jako przedsiębiorca przez lata spotykałem się z tym problemem deklaracji w czasie kontroli. Myślę, że to znacznie przyspieszy kontrolę, że będzie można szybciej zamykać sprawy, kiedy już przedsiębiorca zaakceptuje część uwag, które przedstawił urząd skarbowy w czasie kontroli, więc co tu dużo mówić, jest to dobry kierunek. Jednak chciałem zaapelować o to, żeby zwrócić uwagę, że Konfederacja już składała podobne projekty i one są, że tak powiem, z automatu odrzucane. Dlatego apeluję do posłów, żeby przyjrzeć się projektom, które my składamy, bo część zapisów jest w nich zawarta, akurat nie ten, bo ten jest specyficzny, ale część tych rzeczy jest. Jest to taka, można powiedzieć, wiosna dobrych projektów, bo ten projekt z punktu widzenia przedsiębiorcy to może nie jest krok milowy, ale drobny kroczek, ale to jednak kroczek. Tak jak powiedziałem, Konfederacja zagłasuje za. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Chciałam powiedzieć, że na sukces składają się zawsze małe kroki i te małe kroki mają wielką moc, z której na końcu ucieszą się wszyscy przedsiębiorcy. Taką mamy nadzieję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Poseł Jarosław Sachajko:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy zawarty w druku nr 1332 to dobry przykład przemyślanej deregulacji, która realnie poprawia relacje między państwem a podatnikiem. Uporządkowanie procedur kontroli celno-skarbowej, w tym jasne terminy i zakończenie kontroli po przyjęciu korekty deklaracji, to krok w stronę większej przejrzystości i zaufania.

Nowe przepisy przyznają podatnikowi 14 dni na dobrowolne złożenie korekty deklaracji po otrzymaniu zawiadomienia o kontroli. Jeśli taka korekta zostanie przyjęta, kontrola zostaje zakończona. To bardzo istotna zmiana – państwo rezygnuje z niepotrzebnego formalizmu i pokazuje, że woli współpracować, niż karać.

Projekt promuje uczciwość, daje szansę podatnikowi na korektę bez obawy przed automatycznymi sankcjami, a jednocześnie utrzymuje odpowiedzialność. Jeżeli ktoś zataił błąd, urząd nadal ma narzędzia do działania. Ale jeżeli ktoś działa w dobrej wierze i sam naprawia błąd, ma realną szansę zakończyć sprawę szybko i bez nadmiernych kosztów.

Docenić należy również elastyczność. Przepisy pozwalają na częściowe uznanie nieprawidłowości i przewidują mechanizm zakończenia kontroli nawet wtedy, gdy korekta obejmuje tylko fragment ustaleń. To praktyczne i sensowne podejście, które wpisuje się w ideę proporcjonalności. Co więcej, nowe przepisy sprzyjają uporządkowaniu współpracy między urzędami, wprowadzając jasne reguły wymiany informacji i automatycznego zakończenia działań kontrolnych w razie przyjęcia korekty.

Wysoka Izbo! Ten projekt buduje zaufanie, zmniejsza zbędne obciążenia i przywraca elementarną logikę do systemu kontroli podatkowych. Zdecydowanie zasługuje na poparcie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do pytań.

Mamy sześciu pytających, ale chyba będzie pięciu, ponieważ nie ma pana posła Grzegorza Lorke.

Ale jest pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

1 minuta.

Zamykam listę.

Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam trzy pytania. Ile przypadków w ostatnich latach dotyczyło korekt deklaracji składanych po rozpoczęciu kontroli, a przed jej zakończeniem, które nie miały jednoznacznych skutków prawnych? Drugie: Jak nowe przepisy wpłyną na uprawnienia kontrolowanego do dobrowolnego naprawienia błędów podatkowych, zwłaszcza w sytuacjach, gdy korekta dotyczy jedynie części ustaleń kontrolnych? Projekt przewiduje, że tylko korekty złożone w ciągu 14 dni od upoważnienia do kontroli będą wywoływać skutki. To może istotnie ograniczyć swobodę podatnika do samodzielnej korekty. Oraz trzecie: Czy zmiana w art. 83 ust. 1 pkt 2a nie prowadzi do sytuacji, w której mimo częściowego uznania korekty postępowania podatkowe i tak będą wszczynane z automatu? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Przyszedł czas na pana posła Witolda Tumanowicza, Konfederacja.

Poseł Witold Tumanowicz:

Ten projekt ustawy to oczywiście dobry krok, który umożliwia przedsiębiorcy złożenie korekty deklaracji podczas kontroli. I to się chwali, że chcecie wspierać przedsiębiorców taką deregulacją. Natomiast mam pytanie: Czy termin 14 dni na złożenie deklaracji lub korekty jest wystarczający w przypadku skomplikowanych rozliczeń? Czym kierowano się, ustalając ten termin? Jakie mechanizmy odwoławcze przewidziano w przypadku odrzucenia częściowo skorygowanej deklaracji? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Norberta Pietrykowskiego, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Norbert Pietrykowski:

Dlaczego ten projekt jest tak ważny? Bo jeżeli ktoś złoży deklarację... Przepraszam.

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoki Sejmie! Jeżeli ktoś złoży deklarację, nawet spóźnioną, i zapłaci to, co jest należne, to może liczyć na preferencyjną stawkę sankcji do 15%, a nie 30%. To zachęta, żeby się nie chować przed urzędem, tylko rozmawiać i płacić to, co się należy. To bardzo dobra zachęta. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikańskie.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać, czy ten 14-dniowy termin, o którym przed chwilą kolega mówił, na złożenie korekty deklaracji nie jest zbyt krótki w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność lub mikroprzedsiębiorstw bez dostępu do doradcy podatkowego. Czy nie rozważa ministerstwo dłuższego okresu? Czy przewiduje się monitoring lub raportowanie przypadków, w których urząd nie uznał korekty złożonej w terminie 14 dni i z jakich to było przyczyn? Jakie kryteria będą decydowały o tym, czy organ uzna korektę deklaracji za wystarczającą do zakończenia kontroli? Czy podatnik otrzyma uzasadnienie odmowy? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Panie pośle, może pan zostanie tutaj bliżej, chyba że robi pan kroki. Wtedy rozumiem.

(Poseł Jarosław Sachajko: Nie, potrzeba 10 tys. kroków.)

Rozumiem.

Zapraszam panią posłankę Krystynę Skowrońską, chyba że zmieniła zdanie i już nie chce zapytać o nic pana ministra.

(Poseł Norbert Pietrykowski: Pani poseł nigdy nie zmienia zdania.)

Poseł Krystyna Skowrońska:

Myszę, że podsumowując tę dyskusję, powiem, że jest to dobre rozwiązanie w tym przypadku, że można samemu złożyć tę początkową deklarację bądź poczynić korektę. Tak wszyscy państwo się wypowiedzieli. Ja jestem ostatnia, więc chciałabym serdecznie podziękować jako poseł sprawozdawca tego projektu. Myszę, że podmioty, których on będzie dotyczył, skorzystają z tego rozwiązania, choć jest jedno pytanie, które było w trakcie tej debaty, o to, ile takich podmiotów będzie mogło złożyć korektę i nie będzie prowadzone postępowanie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

To było ostatnie pytanie i podsumowanie.

Zapraszam przedstawiciela rządu, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Zbigniewa Stawickiego.

Panie ministrze, zapraszam.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów,
Zastępca Szefa
Krajowej Administracji Skarbowej
Zbigniew Stawicki:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Przede wszystkim chciałbym podziękować paniom i panom posłom za pracę nad ustawą i za zrozumienie i poparcie naszego projektu. Zanim przejdę do odpowiedzi na pytania, może pozwolę sobie zauważyć, że jest to przykład regulacji, która wynika m.in. z analizy spraw, które prowadzimy, które prowadzą organy Krajowej Administracji Skarbowej, i z poszukiwania dróg oraz sposobów jak najmniej dolegliwych w stosunku do przedsiębiorców prowadzących legalną, normalną działalność, chociaż czasem obciążoną jakimiś błędami formalnymi czy innego rodzaju, bo tego się w życiu wykluczyć nie da. Te doświadczenia skłoniły nas m.in. do zaproponowania takich zapisów.

Tutaj pozwolę sobie się odnieść do słów pana posła z Konfederacji, że jako przedsiębiorca spotkał się z takimi sytuacjami w toku swojej działalności. Ja powiem, że spotykałem się z tego rodzaju sytuacjami,

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów,
Zastępca Szefa Krajowej Administracji
Skarbowej Zbigniew Stawicki**

ale z drugiej strony, przez kilkadziesiąt lat praktyki w tej sferze.

Przejdę do pytań. Co do 14 dni, to zauważę, że do tej pory strona społeczna nie zgłaszała zastrzeżeń do tego terminu ani uwag. Uznaliśmy, że jest to termin, który pozwala stronie na wystarczające zapoznanie się z ustaleniami organu. Powiem tak: jakiś termin określić należy, a tak jak mówię, strona społeczna nie zgłaszała zastrzeżeń. Myślę, że jest to termin optymalny, który pozwoli zapoznać się ze sprawą, przeanalizować ją, podjąć decyzję co do wejścia w spór bądź wybrania drogi kompromisu z organem, jakkolwiek by to brzmiało.

Kwestia uzasadnienia nieuwzględnienia korekty czy poinformowania strony o powodach nieuwzględnienia korekty. Tego rodzaju odniesienie się każdorazowo się znajdzie, ponieważ w przypadku nieuznania korekty organ przekształci kontrolę celno-skarbową w postępowanie podatkowe i w uzasadnieniu wszczęcia postępowania podatkowego znajdzie się wyczerpujące uzasadnienie, dlaczego organ nie uwzględnił stanowiska strony lub nie zgodził się z nim. A więc tutaj nie ma mowy, żeby podatnik pozostał w nieświadomości. W przypadku nieuznania korekty, jak już wcześniej częściowo odpowiedziałem, organ przekształci kontrolę celno-skarbową w postępowanie podatkowe. Z zachowaniem oczywiście pełnych praw strony będzie procedowane postępowanie podatkowe.

Odpowiadając na pytanie o statystykę, o liczbę korekt nieuznanych, czyli których złożenie nie było prawnie skuteczne, możliwe, powiem, że nie posiadamy takich danych, nie gromadzimy danych o zamiarach. Niestety posiadamy tylko dane o czynnościach, które wywołały prawnie skuteczny efekt. Tak że tu niestety takimi danymi nie mogę służyć.

Jeszcze odnosząc się do tego generalnie, chciałbym podziękować w ogóle za państwa przyjęcie tego projektu, bo widzę, że jest on w pełni zrozumiały dla państwa. Są zrozumiałe nie tylko same literalne zapisy, ale także intencja. Mogę tutaj z całą odpowiedzialnością obiecać, że na pewno nie jest to ostatni krok ze strony Ministerstwa Finansów w stronę optymalizacji procesu wywiązywania się z obowiązków podatkowych. Wynika to również z analizy kosztów, ponieważ zasoby kontrolne uwolnione od czasem naprawdę bezsensownego, przedłużającego się sporu, w którym właściwie strony się zgadzają w istocie co do większości kwestii, ale pozostaje jakaś kwestia sporna, więc proces trwa zupełnie niepotrzebnie, wykorzystamy do... Mówimy o kontroli celno-skarbowej. Zaznaczam, że to jest kontrola, której procedura przewiduje wyłączenie części uprawnień strony z powodu tego, że wcześniejsze analizy wskazały na ryzyko poważnych nadużyć. Mówimy o tego rodzaju procedurze. A więc uwolnione w ten sposób zasoby wykorzystamy do zwalczania oszustw, które były dokonywane z góry powziętym

zamiarem, mechanizmów oszukańczych, przestępstw itd. W ten sposób przedsiębiorcy prowadzący, tak jak powiedziałem, legalną, normalną działalność... Naszym zadaniem i obowiązkiem jest zapewnienie bezpiecznego otoczenia dla przedsiębiorców prowadzących normalną działalność. Nie tylko zapewnienie dopływu pieniędzy podatnika do budżetu, ale i zapewnienie bezpiecznego otoczenia prowadzenia działalności gospodarczej. Zresztą te sfery się wiążą. Bo wpływy będące efektem kontroli nie są, nie mogą być traktowane jako sposób na wypełnienie budżetu. Budżet wypełniają wpłaty przedsiębiorców, ale żeby te wpłaty były, oni muszą mieć bezpieczne otoczenie. Naszym zadaniem i obowiązkiem jest zapewnienie takiego otoczenia, dlatego też będziemy analizować to, co się dzieje na rynku. Będziemy współpracować z przedsiębiorcami, co już robimy, bo oni wiedzą najszybciej i najlepiej o zjawiskach, które powinny zaniepokoić i ich, i nas. Tak że, tak jak powiedziałem, z całą odpowiedzialnością: nie jest to na pewno ostatni krok z naszej strony w celu maksymalnego usprawnienia, w cudzysłowie, ucywilizowania relacji państwo – przedsiębiorca czy fiskus – przedsiębiorca. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druki nr 1232 i 1333).

Proszę panią poseł Dorotę Marek o przedstawienie sprawozdania komisji.

Zapraszam.

Poseł Sprawozdawca Dorota Marek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji do Spraw Deregulacji mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 3 czerwca rozpatrzyły przedłożony przez Radę Ministrów projekt ustawy, którego celem jest podwyższenie limitu zwolnienia podmiotowego z podatku VAT z obecnej kwoty 200 tys. zł do 240 tys. zł rocznie. Projektowana zmiana zmierza do uproszczenia obowiązków podatkowych dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorców oraz do zwiększenia dostępności zwolnienia

Poseł Sprawozdawca Dorota Marek

dla szerszego grona podatników, w szczególności prowadzących działalność na niewielką skalę lub świadczących usługi o niskiej wartości.

W ramach nowelizacji art. 113 ust. 1 i 9 ustawy o VAT wprowadzony zostaje nowy limit sprzedaży w wysokości 240 tys. zł, którego nieprzekroczenie uprawnia podatnika do skorzystania ze zwolnienia podmiotowego z VAT. Dodatkowo uregulowano sytuację podatników rozpoczynających działalność w trakcie roku podatkowego. Dla nich przewidziano proporcjonalne zastosowanie nowego limitu. Projektowana ustawa wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2026 r., co zapewnia odpowiedni czas na przygotowanie się do zmian.

W toku prac komisji przedstawiciele Ministerstwa Finansów podkreślili, że proponowana zmiana nie spowoduje istotnych ubytków w dochodach budżetowych, natomiast przyczyni się do zmniejszenia obciążeń administracyjnych dla najmniejszych przedsiębiorców. Członkowie obu komisji zgodnie ocenili, że projektowane rozwiązanie jest korzystne dla sektora MŚP, w tym mikroprzedsiębiorców, i pozytywnie wpłynie na warunki prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. Komisje przyjęły projekt ustawy bez poprawek i w ich imieniu wnoszą do Wysokiej Izby o przyjęcie projektu ustawy w przedstawionym brzmieniu. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Norbert Pietrykowski: Bravo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Andrzej Gawron:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość stanowisko dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druki nr 1232 i 1333.

Obecnie podatnicy korzystają z tzw. zwolnienia podmiotowego w podatku VAT, w przypadku gdy ich wolumen sprzedaży nie przekroczył limitu 200 tys. zł w ciągu roku – bieżącego roku i poprzedniego roku. Projekt ustawy, nad którym procedujemy, zakłada podwyższenie tego limitu do 240 tys. zł. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, szczególnie dla najmniejszych firm, firm usługowych czy drobnych sprzedawców, ponieważ chodzi o uciążliwy obowiązek prowadzenia

rejestrów podatku VAT i mamy bardzo dużo sygnałów, żeby ten limit, który już od kilku lat obowiązuje, podwyższyć.

Oczywiście podwyższenie proponowane w projekcie ustawy do 240 tys. zł w środowisku przedsiębiorców jest źle odbierane. Oni prosili, żeby jednak złożyć poprawkę, która ten limit zwiększy, więc ja, pani marszałek, złożę na pani ręce poprawkę, żeby ten limit zwiększyć do 300 tys. zł, ponieważ rzeczywiście i inflacja, i właśnie firmy, które w tej chwili są w trudnej sytuacji... Wiemy też, ile firm zawiesiło działalność, zlikwidowało się. Myślę, że właśnie to będzie dla nich dobry sygnał, że te warunki, w których działają, są dla nich bardziej korzystne.

Więc, pani marszałek, składam tę poprawkę, liczę na to, że większość sejmowa poprze, bo to jest tak, jak powiedziałem, dla dobra szczególnie tych najmniejszych, mikro- i małych przedsiębiorców. Dziękuję bardzo. Oczywiście Prawo i Sprawiedliwość popiera rozwiązanie podnoszące limit zwolnienia podmiotowego w podatku VAT. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Kierzek-Koperską, Koalicja Obywatelska.

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To kolejny projekt, który chyba nie budzi żadnych kontrowersji. Cieszę się, że się znowu zgadzam z panem posłem Gawronem. Chodzi o podniesienie limitu z 200 do 240 tys. – wiem, być może można więcej, natomiast możemy robić to sukcesywnie, z roku na rok zwiększać ten limit dotyczący VAT.

Osobicie jako doradca podatkowy też zawsze powtarzam, że jeżeli po drugiej stronie podatnika VAT stoi podatnik VAT, czyli innymi słowy odbiorcą usługi i towaru jest podatnik VAT, to zawsze warto z takiej opcji skorzystać i być podatnikiem VAT. Pamiętajmy jednak, że mamy bardzo dużo małych firm, szczególnie mikrofirm, których ostatecznym odbiorcą jest osoba fizyczna. Wówczas taka firma, jeśli podnosi cenę swojej usługi lub produktu, jest automatycznie mniej konkurencyjna na rynku. W związku z tym dla właśnie najmniejszych firm – a jest ich w Polsce sporo, to są często rodzinne firmy – takie rozwiązanie jest na pewno bardzo korzystne, bo oznacza też brak rejestracji, jeśli chodzi o podatek, brak obowiązku prowadzenia ewidencji VAT-owskiej czy brak wystawiania faktur.

W tym projekcie jest jeszcze jedna ważna informacja. Myślę, że ona zainteresuje wiele małych firm, które rozważają skorzystanie z tego zwolnienia z art. 113: jeżeli w tym roku w przypadku tej firmy wartość przekroczy 200 tys., ale nie przekroczy 240 tys. – zwolnie-

Posel Katarzyna Kierzek-Koperska

nie ma wejść od nowego roku – to ta firma też będzie mogła skorzystać z tego zwolnienia. I to jest bardzo dobre rozwiązanie. Oprócz tego oczywiście firma musi posiadać siedzibę na terenie Polski. Wszystkie podmioty, które rozpoczynają działalność gospodarczą, jak to zawsze było w przypadku tego zwolnienia podmiotowego, również mogą z tego prawa skorzystać. Tak że idźmy w tę stronę. Dajmy tym małym firmom szansę na rozwój. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posel Ewę Szymanowską, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Ewa Szymanowska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga mam zaszczyt wyrazić nasze pełne poparcie dla projektu ustawy zawartego w druku nr 1232. To krótka, ale bardzo konkretna ustawa, która niesie realną ulgę dla polskich mikro- i małych przedsiębiorców. Zakłada podwyższenie limitu zwolnienia podmiotowego z VAT z obecnych 200 tys. do 240 tys. zł rocznie. Ustawa miałaby wejść w życie już w przyszłym roku, co na pewno ucieszy wielu przedsiębiorców.

Dlaczego to popieramy? Bo to prosta odpowiedź na rzeczywiste potrzeby polskich przedsiębiorców, a Polska 2050 je dostrzega. Limit 200 tys. zł obowiązuje od 2017 r. i w tym czasie jego realna wartość znacząco spadła. Wysoka inflacja, rosnące koszty działalności, wzrost płacy minimalnej – to wszystko sprawia, że coraz więcej drobnych firm przekracza ten próg, ale nie dlatego, że te firmy gwałtownie się rozwijają, tylko dlatego, że muszą walczyć o przetrwanie. W efekcie są zmuszone do przejścia na VAT, co wiąże się z dodatkowymi obowiązkami: koniecznością rejestracji, wystawianiem faktur VAT, składaniem plików JPK_VAT czy prowadzeniem szczegółowej ewidencji. Dla wielu niewielkich firm to ogromne obciążenie, które zabiera czas, energię i pieniądze, a nie przynosi żadnych korzyści dla rozwoju ich działalności. Podniesienie progu do 240 tys. to ulga i szansa. Skorzystają na tym drobni usługodawcy, tacy jak fryzjerzy, kosmetyczki, ogrodnicy, rzemieślnicy, artyści, właściciele sezonowych biznesów – wszyscy ci, którzy nie chcą zatrudniać armii księgowych, tylko skupić się na swojej pracy i klientach. Dzięki tej ustawie będą mogli prowadzić działalność bardziej elastycznie, z mniejszymi kosztami księgowymi i większym spokojem. To realna deregulacja, która wpłynie na ograniczenie obowiązków administracyjnych, które w naszej ocenie stanowią dziś jeden z największych hamulców przedsiębiorczości. Co

ważne, projekt ten nie odbiera nikomu prawa do bycia czynnym podatnikiem VAT. Niektórym przedsiębiorcom to się opłaca, zwłaszcza tym, którzy eksportują, współpracują z innymi VAT-owcami lub ponoszą wysokie koszty zakupów. Ważne jest jednak, by wybór był rzeczywisty i żeby to była decyzja biznesowa i decydował o tym właściciel firmy, a nie wynikało to z wymuszonego obowiązku wynikającego z przestarzanych limitów.

Chciałabym podkreślić, że podobny projekt złożyła Konfederacja i wtedy deklarowaliśmy, że poprawimy pewne rzeczy, bo tam był brak okresu przejściowego i oceny skutków regulacji. Zrobiliśmy to, wracamy z tym projektem i liczymy na to, że wspólnie zrobimy coś dobrego dla przedsiębiorców.

(Posel Andrzej Gawron: Prawo i Sprawiedliwość też taki zgłaszało.)

To bardzo dobrze. Czyli widać, że mamy zgodność co do tego. Dlatego jako Polska 2050 – Trzecia Droga opowiadamy się zdecydowanie za tą ustawą. To mały krok legislacyjny, ale duży krok dla tysięcy przedsiębiorców, którzy chcą działać legalnie, uczciwie i bez zbędnej biurokracji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Mirosława Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Mirosław Adam Orliński:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wielce Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawię stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Tak jak tutaj już powiedziano, rzeczywiście ta zmiana, którą tak naprawdę popieramy wszyscy na tej sali, projekt, który omawiamy, dotyczy propozycji podwyższenia od 1 stycznia 2026 r. limitu tzw. zwolnienia podmiotowego VAT z 200 tys. do 240 tys. zł. Jest to kolejny projekt, projekt rządowy realizujący cele i działania deregulacyjne rządu Rzeczypospolitej Polskiej, związany także z poprawą funkcjonowania przedsiębiorców. Projekt ma na celu zmiany właśnie w zakresie obowiązującego limitu zwolnienia podmiotowego w podatku VAT. Wejdzie w życie od przyszłego roku. Zakładana deregulacja prawa to podwyższenie tego limitu zwolnienia podmiotowego w podatku od towarów i usług, co pozwoli stosować uproszczenia dla większej liczby podatników osiągających niewielkie obroty z tytułu wykonywanej działalności gospodarczej.

Podatnicy objęci zwolnieniem od podatku od towarów i usług są co do zasady zwolnieni z obowiązku rejestracji na potrzeby tego podatku, z obowiązku pro-

Poseł Mirosław Adam Orliński

wadzenia pełnej i szczegółowej ewidencji czynności podlegających temu podatkowi oraz z obowiązku wystawiania faktur i rozliczania ich.

Podwyższenie limitu wpisuje się w zmniejszenie liczby obowiązków dla najmniejszych podatników. Jest to kolejna część właśnie deregulacji. Trzeba zaznaczyć, że jest ona rzeczywiście potrzebna. Była już na tej sali także zaznaczana, jest teraz procedowana. Projekt przewiduje to podwyższenie limitu zwolnienia podmiotowego właśnie do 240 tys. zł. Tak jak tutaj też było mówione, rzeczywiście jest to pewna kwota umowna, którą tutaj mamy przygotowaną. Zawsze można mówić, że kwota może być większa, ale wydaje się ona racjonalna.

Jako Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga w pełni popieramy ten projekt. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Ryszarda Wilka z Konfederacji.

Poseł Ryszard Wilk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Państwo z Ministerstwa! Muszę państwu powiedzieć, że patrzę na zegarek i jestem w szoku, bo od 4 godzin tutaj dyskutujemy nad ustawą za ustawą i wszystkie kluby, które są obecne na sali, się zgadzają. Cieszy mnie, że w końcu mamy zgodę i ustawy deregulacyjne idą raz za razem. *(Oklaski)*

(Poseł Norbert Pietrykowski: Brawo!)

Kolejny raz mam przyjemność wyjść na mównicę i zza tego pięknego, błyszczącego mebla pochwalić zarówno ekipę, która jest z komisji deregulacyjnej, jak i przedstawiciele Ministerstwa Finansów i rząd za to, że w końcu idziemy w dobrym kierunku.

Ustawa, nad którą tutaj dyskutujemy, wobec której mam przyjemność przedstawić stanowisko w imieniu klubu Konfederacji, to jest oczywiście ustawa, która nie dereguluje niczego stricte, bo nie ściąga żadnych deregulacji, ale podnosi limit wejścia na VAT, czyli jest bardzo korzystna dla przedsiębiorców, ponieważ znacząco poprawi to warunki prowadzenia przez nich biznesu, szczególnie przez te najmniejsze firmy, przez te start-upy, przez tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z przedsiębiorczością. Zwiększenie przestrzeni operowania bez VAT-u będzie dla nich bardzo korzystne, ponieważ oni w tym okresie bardziej stabilizują swoją firmę. Pozwoli im to nabrać wiatru w żagle, nabrać doświadczenia, aby dopiero później z tym VAT-em się zderzyć. To nie jest lekkie zderzenie. Mówię

więcej jako praktyk, który już kilka dobrych lat temu z tym się zderzył.

A więc jest to na pewno bardzo dobra ustawa i klub Konfederacji tę ustawę oczywiście poprze.

Natomiast chciałem tutaj jeszcze zwrócić uwagę na procenty i o nich porozmawiać, ponieważ obecny limit wejścia na VAT, czyli 200 tys. zł podmiotowego zwolnienia, to jest limit, który obowiązuje od 2017 r. Projekt ustawy chce go zwiększyć do 240 tys. zł. To jest podwyżka o 20%. Żeby zobrazować to, jak świat się zmienił, jak gospodarka się zmieniła, to powiem, że w 2017 r., od kiedy obowiązuje ten limit, pensja minimalna wynosiła 2 tys. zł brutto, teraz wynosi 4666 zł, czyli mamy wzrost o 133%. Jeżeli byśmy chcieli analogicznie podnieść kwotę zwolnienia podmiotowego z wejścia na VAT, to tę kwotę musielibyśmy podnieść do 466 tys. zł.

Pan Rafał Brzoska, właściciel InPostu, który też przedstawiał pewne projekty, rozwiązania deregulacyjne, zwrócił uwagę, że powinniśmy wprowadzić ten limit w wysokości 350 tys. zł. Pan poseł Gawron z Prawa i Sprawiedliwości zwrócił uwagę, zaproponował: to podnieśmy ten limit do 300 tys. zł. Pozwoliłem sobie przeprowadzić drobne rozmowy kuluarowe z panem ministrem Domańskim, z panem ministrem Nenemanem czy z wiceprzewodniczącym Komisji do Spraw Deregulacji panem poseł Sługockim i muszę powiedzieć, że niestety ciężko będzie znaleźć przestrzeń do tego, żeby tę kwotę podnieść tak wysoko. A szkoda.

Natomiast nie chciałbym złożyć finalnie bronii, dlatego chciałbym tutaj zaproponować – Michał, jeżeli mógłbym, to proszę cię o podanie teczki – chciałbym od razu złożyć poprawkę do tej ustawy. Skoro nie ma przestrzeni na tak dużą zmianę, to chciałbym, żeby podnieść tę kwotę chociaż o symboliczne 10 tys. zł, żeby było to 250 tys. zł. Ćwierć miliona dużo lepiej wygląda, dużo ładniej brzmi.

Tutaj od razu na ręce pani marszałek składam projekt tej poprawki oraz chciałbym jednocześnie złożyć wniosek o nieodsyłanie tak prostej, logicznej, dla każdego zrozumiałej poprawki do komisji, tylko żeby rozstrzygnąć ją w bloku głosowań.

Dzisiaj, jak mieliśmy dyskusję na temat wotum zaufania dla pana premiera, to pan premier zwrócił się do naszego szefa, do posła Sławomira Mentzena ze słowami: myślę, że znajdzie pan miejsce w swoim sercu na rzecz deregulacji polskiej gospodarki. Jak widać, Konfederacja ustawę za ustawą deregulacyjną popiera, więc my teraz wychodzimy do rządu. Wyciągnijcie tę dobrą rękę, aby budować tę wspólną drogę do deregulacji. Mam nadzieję, że uda się znaleźć przestrzeń, aby podwyższyć tę kwotę, przyjąć jednogłośnie tutaj przez Izbę tę poprawkę. Przedsiębiorcy będą szczęśliwi, my będziemy szczęśliwi, ministerstwo będzie szczęśliwe, obywatele będą szczęśliwi, wszyscy będą szczęśliwi. Bardzo dziękuję. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Panie pośle, mam tylko pytanie, czy utrzyma pan ten wniosek w mocy, bo w moim mniemaniu jest jednak bezpodstawny, ponieważ na tym posiedzeniu Sejmu nie mamy już żadnych głosowań.

(Poseł Ryszard Wilk: Na przyszyłym.)

Ale komisja i tak na pewno się zbierze i będzie pracować.

(Poseł Michał Połuboczek: A to wtedy pójdzie na posiedzenie komisji?)

(Poseł Ryszard Wilk: Tzn. komisja się zbierze na 5 minut, żeby go zaopiniować? Nie można go rozstrzygać, żeby po prostu przegłosować go przy okazji trzeciego czytania ustawy?)

(Poseł Anna Kwiecień: Ale to może pani marszałek zdecydować, że na następnym posiedzeniu.)

Ale będziemy jeszcze procedować, dlatego że zostały zgłoszone dwie poprawki przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Ryszard Wilk: Aha. Okej, to chciałbym wycofać ten wniosek. Skoro i tak państwa poprawka będzie dyskutowana, to będzie też ta druga.)

To ja oddaję.

(Głos z sali: Cóż za krótkie, owocne negocjacje.)

Poprawkę biorę, a to oddaję.

(Poseł Ryszard Wilk: Dobrze. Czyli ona będzie odesłana do komisji i dopiero komisja zadecyduje, jakie będą jej losy.)

Tak jest.

(Poseł Ryszard Wilk: Dobrze. Trzymam kciuki za komisję.)

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Poseł Jarosław Sachajko:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy przedstawiony w druku, nad którym teraz procedujemy, to jest rozsądna i długo wyczekiwana korekta limitu zwolnienia z podatku VAT dla mikroprzedsiębiorców. To ustawa, która reaguje na realia gospodarcze, rosnące koszty prowadzenia działalności oraz skutki inflacji, które najmocniej uderzają właśnie w najmniejsze firmy i osoby samozatrudnione. Od 7 lat, czyli od 2017 r., limit ten pozostawał niezmienny, mimo że ceny towarów, usług i najmu wzrosły znacząco. Obecna propozycja podniesienia progu z 200 tys. do 240 tys. to nie jest dostosowanie do sytuacji rynkowej, ale drobne wsparcie dla mikroprzedsiębiorców, którzy codziennie budują fundamenty polskiej gospodarki. Ta ustawa będzie korzystna dla ok. 19 tys. nowych firm. Pomoże tym firmom w uniknięciu kosztów ewidencji, księgowości, konieczności rozliczania VAT i presji biurokratycznej. Ale to wszystko, te działania przekładają się na większą elastyczność cenową i odporność na wahania koniunktury.

Ta ustawa wspiera uczciwą przedsiębiorczość, a nie tylko wielkie korporacje. Daje konkretne narzędzia tym, którzy nie mają zaplecza prawnego, księgowego i lobbystycznego. Zmniejsza dystans między urzędnikiem a drobnym przedsiębiorcą, między fiskusem a rzeczywistością gospodarczą.

Wysoka Izbo! Warto też podkreślić, że zmiana ta jest zgodna z prawem unijnym. Dyrektywa VAT dopuszcza limit aż do 85 tys. euro, czyli do ponad 3 mln zł. Dlatego należy zapytać, dlaczego limit pozostaje tak mały. Tym bardziej że inflacja od 2017 r., skumulowana inflacja, to jest 45,6%. Czyli limit powinien być na dzisiaj podwyższony do ponad 291 tys., gdyby zechcieli państwo zrealizować czy utrzymać tę propozycję, jaka została złożona w 2017 r. Dlatego apeluję o zwiększenie limitu do tego proponowanego przez przedsiębiorców – do 300 tys. To nie jest gest, to inwestycja w stabilność najmniejszych podmiotów gospodarczych, które często działają na granicy rentowności. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Mamy zapisanych do pytań dziewięcioro parlamentarzystów, chociaż chyba ośmioro zabierze głos, ponieważ nie widzę pana posła Grzegorza Lorca.

Zapraszam obecnego posła Marcina Józefaciuka z Koalicji Obywatelskiej.

1 minuta.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam trzy pytania. Ile podmiotów zarówno nowych, jak i obecnych uzyska dzięki zmianie możliwość korzystania ze zwolnienia podmiotowego? I jaki jest to odsetek ogółu zarejestrowanych podatników VAT?

Drugie pytanie: Czy planowane jest powiązanie tej zmiany z aktualizacją pozostałych progów podatkowych w systemie, np. limitu małego podatnika dla celów kasowych i amortyzacyjnych lub limitów dla ryczałtu ewidencjonowanego? Czy zmiana jednego z progów bez dostosowania pozostałych może prowadzić do niespójności w systemie?

Trzecie: Czy ministerstwo zakłada jakiegokolwiek mechanizmy osłonowe dla samorządów terytorialnych lub branż szczególnie narażonych na spadek wpływów z tytułu VAT, jeśli skala wyłączenia podmiotów z rejestracji okaże się większa, niż zakładano? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią posł Renatę Rak z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Renata Rak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podniesienie limitu zwolnienia podmiotowego VAT z 200 do 240 tys. jest najlepszym rozwiązaniem dla najmniejszych firm, mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców. Rozwiązanie to obniży koszty prowadzenia działalności gospodarczej, zmniejszy obciążenia administracyjne i ułatwi start nowym przedsiębiorcom.

Moje pytanie brzmi: Jak długo przedsiębiorcy musieli czekać na podniesienie progu zwolnienia podmiotowego VAT? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Przyszedł czas na pytanie od pana posła Norberta Pietrykowskiego, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Norbert Pietrykowski:

Pani Marszałek! Panowie Ministrze! Wysoki Sejmie! Bardzo się cieszę, że jest ten projekt, bo on jest niezwykle ważny z trzech powodów. Po pierwsze, wprowadza mniejsze obowiązki administracyjne, po drugie, redukuje koszty związane z księgowością, po trzecie, daje większą elastyczność cenową. I o to chodzi. Pomagajmy naszym małym, drobnym, średnim polskim firmom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać ministerstwo, w jaki sposób wylizowało te 19 tys. firm, które z tego skorzystają, i jakie to będą branże.

Kolejna rzecz. Dlaczego ministerstwo nie chce utrzymać tego realnego poziomu z 2017 r.? To, o czym mówiłem w moim stanowisku – inflacja 45,6%. Więc w tej chwili, żeby był ten sam poziom z 2017 r., to przynajmniej powinno być 291 tys., a nie tylko 240. Czy przewidują państwo coroczną waloryzację tej na razie nieuzgodnionej kwoty, czy to będzie 250, czy może 300 tys., żeby nie wracać do tej sprawy, tylko co roku jest inflacja i co roku ta kwota powinna się zwiększać, żeby nie było takiej dysproporcji, jaka w tej chwili jest? Z tych realnych 200 tys. *(Dzwonek)*, dzisiaj to powinno być 291 tys. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Annę Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Ministrze! Właściwie pan poseł Sachajko powiedział to, o co ja tutaj chciałam zaapelować, zapytać. Czy państwo nie przewidujecie stworzenia takiego stałego mechanizmu, żeby ta kwota tego podmiotowego zwolnienia z podatku VAT była waloryzowana? Nie wiem, o jaki wskaźnik, czy wskaźnik inflacyjny, czy jakiś inny, ale warto się zastanowić, żeby co roku ta kwota zwiększała się nawet o niewielkie sumy, ale jednak, żeby przedsiębiorcy mieli poczucie, że ten mechanizm sprzyja ich działalności. Bo faktycznie od roku 2017, jak się tak zastanowić, upłynęło 8 lat i ta zamrożona kwota 200 tys. była niekorzystna dla przedsiębiorców. *(Dzwonek)* Dlatego warto się zastanowić nad takim stałym mechanizmem. Czy państwo coś takiego planujecie? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Gawron:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chcę poprzeć sugestie moich przedmówców. Oczywiście dobrze jest, kiedy właśnie w ustawach są podawane kwoty, limity, żeby stworzyć taki mechanizm, który by na stałe waloryzował kwoty, zależnie od jakichś parametrów, które są w gospodarce. Myślę, że to też jest praca przed nami, bo nie tylko jest to limit zwolnienia podmiotowego z VAT, ale inne limity, żeby taki mechanizm stworzyć. Co dziwne, myśmy rozmawiali kilka miesięcy temu na posiedzeniu podkomisji gospodarki w sprawie właśnie zwiększenia tego limitu zwolnienia podmiotowego z VAT. Niestety wtedy stanowisko rządu było bardzo krytyczne i negatywne. Cieszę się, że rząd zmienił stanowisko, ale jeszcze raz apeluję... Poseł Wilk mówił o tym dokładnie, że te parametry, jeżeli chodzi o wzrost płacy, o wzrost inflacji, są tak wysokie, że nawet wzrost limitu powinien sięgać wyżej niż 300 tys. *(Dzwonek)*

Jeszcze raz apeluję do wszystkich klubów poselskich o poparcie tej poprawki. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Ewę Szymanowską z Polski 2050 – Trzeciej Drogi.

Poseł Ewa Szymanowska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać, jakie działania informacyjne przewidziano, aby mikro- i mali przedsiębiorcy byli świadomi tych zmian dotyczących limitu i potrafili właściwie z nich skorzystać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Przyszedł czas na pana posła Marcina Gwóździa z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Marcin Gwóźdź:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drogi Rządzie! Drody Państwo! Dzisiaj już emocje były w trakcie tego posiedzenia, więc dzisiaj teraz koncyliacyjnie, z uśmiechem, w duchu dobrej współpracy pochwalimy rząd, pochwalimy komisję deregulacyjną. Ja pochwalę i oczywiście powiem, że poprzemy z miłą chęcią ten projekt ustawy. Oczywiście pojawia się pytanie, dlaczego ta kwota podmiotowego zwolnienia z VAT nie jest wyższa niż 200 tys. zł. No ale od czegoś trzeba zacząć, więc oczywiście przychyliam się do apelu. Popieram tę poprawkę pana posła Gawrona, żeby to była kwota 300 tys. Chciałabym zapytać, jakie będą skutki finansowe podniesienia kwoty podmiotowego zwolnienia z VAT dla budżetu państwa i dla budżetów samorządów z wyszczególnieniem różnych szczebli samorządu. Chodzi mi o sejmiki województwa, powiaty i gminy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Ryszarda Wilka z Konfederacji.

Poseł Ryszard Wilk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Szanowny Panie Ministrze! To pytanie się pojawiło, ale chciałem je ponowić. Czy dysponujecie państwo danymi, jaki będzie koszt wprowadzenia tej ustawy w obecnym kształcie, czyli podniesienia limitu z 200 tys. do 240 tys. Chodzi o to, abyśmy mogli też zbudować sobie obraz, jaki by był koszt podniesienia go do 250 tys. czy do 300 tys. zł i – o co apeluję do wszystkich klubów

i kół – abyśmy spróbowali się zastanowić, gdzie można uciąć wydatki, żeby wprowadzić tę poprawkę, o której wspominał, czy którą w zasadzie złożył, pan poseł Gawron. Ja oczywiście jestem bardziej sercem, szczególnie jako przedsiębiorca, za pańską poprawką, tylko trzeba znaleźć dla niej finansowanie. Więc dobrze by było, gdyby ministerstwo nam przedstawiło te dane, ile to po prostu kosztuje, a my spróbujemy znaleźć na to jakieś rozwiązanie. Oczywiście podziękowania dla pani Ewy Szymanowskiej za to, że ta ustawa teraz się pojawiła. Mam nadzieję, że jak będziemy dyskutować na temat tych poprawek w komisji, to będzie pani za tym, żeby jednak przeszła poprawka pana posła Gawrona, a nie moja. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

To było ostatnie pytanie.

Zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Zbigniewa Stawickiego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów,
Zastępca Szefa
Krajowej Administracji Skarbowej
Zbigniew Stawicki:**

Dziękuję.

Szanowni Państwo! Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Postaram się odpowiedzieć na pytania. Zaczę tylko od przypomnienia, że od roku 2017 nie nastąpiły żadne ruchy, nie doszło do żadnego zwiększenia limitu, o którym rozmawiamy. W tym czasie wielokrotnie wzrosła płaca minimalna. Z inflacją też działy się rzeczy, o których wszyscy wiemy, więc pozwolę sobie zauważyć, że trudno, żebyśmy jednorazowo taką pigułkę skonsumowali. Od czegoś trzeba zacząć, jak tutaj słusznie zostało powiedziane.

Zaczę może od kwot, skutków i liczb. Według naszych wyliczeń opartych na danych wynikających z posiadanych przez nas baz, które są dla nas dostępne, dotyczących przychodów podatników. Dodatkowo ze zwolnienia skorzysta 19 tys. podmiotów. Jeśli chodzi o skutki, to proponowana kwota 240 tys. w pierwszym roku będzie oznaczała w przybliżeniu 460 mln zł. W roku 2027 skutki budżetowe będą w wysokości 531 mln zł. Przy symulacji, że limit wyniesie 300 tys., ten skutek zamiast 531 mln zł wyniesie już 1200 mln, a więc będzie ponaddwukrotnie większy. Przy podniesieniu po stronie nieznacznym, bo do 250 tys. zł, do skutków budżetowych należałoby dodać 110 mln zł mniej w budżecie państwa.

(Poseł Ryszard Wilk: To jest na 2026 r. czy na 2025 r.?)

To jest na 2027 r. A w pierwszym roku, czyli 2026 r., skutek wynosi dokładnie 458,3 mln zł, a w 2027 r.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów,
Zastępca Szefa Krajowej Administracji
Skarbowej Zbigniew Stawicki**

– 531 mln zł, czyli te kwoty, jak widzimy, nawet po podniesieniu do 250 tys. są już znaczące. Przypomnę, że jest to pierwszy ruch od 2017 r. Od czegoś zaczniemy.

Padło tutaj też pytanie o skutki dla budżetu państwa, o czym już powiedziałem, i dla budżetów samorządów. Otóż wyjaśniam, że budżety samorządów w żaden sposób nie partycypują w dochodach z VAT-u. Tu sprawa pozostaje zupełnie neutralna. Dzisiaj nie przewidujemy mechanizmu automatycznej waloryzacji tego limitu. Ten limit dotyczy tylko zwolnienia w przypadku podatku VAT. Nie oddziałuje na inne limity, chociażby w ryczałcie, czy inne tego rodzaju rzeczy. Jeżeli chodzi o kwestie informowania, dostępności informacji dla podatników, szczególnie małych podatników, małych i średnich przedsiębiorców o tym limicie, oczywiście zaczniemy od tego, że te informacje są na stronie Ministerstwa Finansów, a przede wszystkim są w tych punktach dedykowanych obsłudze przedsiębiorców, a więc w urzędach skarbowych, organach podatkowych i Krajowej Informacji Skarbowej. Oczywiście odpowiednie działania informacyjne podejmiemy.

To chyba wszystko, co udało mi się wychwycić z państwa pytań. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, marszałek Sejmu kieruje ten projekt ustawy ponownie do Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Ogłaszam 2 minuty przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 19 min 29
do godz. 19 min 32)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne (druki nr 1266 i 1293).

**Poseł Sprawozdawca
Weronika Smarduch:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawię dzisiaj sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji,

druk nr 1293, o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne, druk nr 1266.

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne dotyczy zniesienia obowiązku przekazywania przez podmioty odpowiedzialne za raportowanie do Zintegrowanego Systemu Monitorowania Obrotu Produktami Leczniczymi informacji o planowanym miejscu dostawy produktów leczniczych przeznaczonych do sprzedaży na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zmiana ta polega na skreśleniu w art. 36z w ust. 2 w pkt 4 fragmentu, który nakładał ten obowiązek.

Komisja do Spraw Deregulacji po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2025 r. wnosi, aby uchwalić projekt ustawy z druku nr 1266 bez poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszą do głosu zapraszam panią poseł Annę Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Ministrze! Wysoka Izbo! Tak naprawdę należy wprost zapytać się, czy będziemy na każdym posiedzeniu Sejmu procedować nad jednym artykułem Prawa farmaceutycznego, dlatego że to jest kolejna niewielka zmiana w Prawie farmaceutycznym. Jeszcze nie skończyliśmy, szanowni państwo, jednej zmiany w tej ustawie, a procedujemy nad kolejną. Właściwie chciałoby się zapytać, czy to jest sposób na to, aby przedstawić 100 ustaw deregulacyjnych i żebyśmy się tutaj spotykali, by właściwie rozpatrywać ustawy po jednym artykule. To tak naprawdę troszeczkę narusza powagę prac Sejmu.

Ale wracając do samej ustawy, powiem, że ta zmiana to dobry kierunek w ograniczaniu biurokracji w Prawie farmaceutycznym. Naprawdę warto się jednak zastanowić, czy są jeszcze jakieś kolejne potrzeby co do tych zmian. Jeśli tak, to warto po prostu przedstawić to Wysokiej Izbie w jednym pakiecie. Tylko przypomnę, że my z reguły przygotowaliśmy minimum po 30–40 zmian w jednej ustawie. Tak że należałoby się zastanowić nad tym, żeby w ten sposób nad tym procedować i pracować. Ale jeszcze raz wracając do samej zmiany, powiem, że ta drobna zmiana polega na wyłączeniu obowiązku wskazywania przez podmiot odpowiedzialny w rozumieniu tej ustawy do Zintegrowanego Systemu Monitorowania

Posel Anna Kwiecień

Obrotu Produktami Leczniczymi informacji o planowanym miejscu dostawy produktów leczniczych przeznaczonych do zbycia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Warto zauważyć, że zaproponowana zmiana ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne stanowi realizację postulatu deregulacyjnego strony społecznej. I za to dziękuję. Będziemy to oczywiście popierać. Klub Prawa i Sprawiedliwości zgłasza za tą zmianą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Mówiłam to już dzisiaj, ale powiem raz jeszcze, że często na sukces składa się suma małych kroków.

(Głos z sali: Tak.)

(Poseł Anna Kwiecień: No dobrze. Tego się trzymajmy.)

Zapraszam pana posła Łukasza Horbatowskiego z Koalicji Obywatelskiej.

Posel Łukasz Horbatowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję. Myślę, pani poseł, że 30–40 zmian w jednej ustawie...

(Poseł Anna Kwiecień: Chodzi o dogłębne sprawdzanie, a nie przychodzenie z jednym artykułem.)

Cieszymy się bardzo, ale zabraliśmy się do tej deregulacji dlatego, żeby jednak zmieniać. Pewnie to będzie proces ciągły i będziemy musieli co chwilę wprowadzać zmiany, które będą się pojawiać.

Co do projektu ustawy, nad którym dzisiaj pracujemy i który omawiamy, dotyczącego ustawy – Prawo farmaceutyczne, druk nr 1266, to jest to projekt, który nie tylko odpowiada na konkretne potrzeby zgłaszane przez przedsiębiorców, ale także usuwa absurd, który przez lata obciążał polski biznes. Strona społeczna zgłosiła nam go do poprawy. Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska z pełnym, zdecydowanym poparciem opowiada się za uchwaleniem tej ustawy bez zbędnej zwłoki.

Co tak naprawdę zmieniamy? Usuwamy martwy, biurokratyczny obowiązek, który wymaga od firm farmaceutycznych zgłaszania planowanych miejsc dostaw leków, zanim jeszcze wiedzą, gdzie te leki trafią. Jest ponad 400 hurtowni w Polsce, a firmy miały przewidzieć, która z tych hurtowni je przyjmie. To był obowiązek nierealny, szkodliwy i całkowicie zbędny. Dziś mówimy wprost: dość sztucznej biurokracji. To czysta, precyzyjna deregulacja, taka, jakiej oczekują polscy przedsiębiorcy. Projekt jest nie tylko merytorycznie trafiony, ale także legislacyjnie dopracowany. Został złożony 14 maja, a już 3 czerwca Komisja do Spraw Deregulacji jednogłośnie zarekomendo-

wała jego uchwalenie bez poprawek. To pokazuje, jak szerokie i ponadpartyjne jest zrozumienie tej zmiany. To dobry projekt, mądry, praktyczny i oczekiwany. Koalicja Obywatelska będzie głosować za nim. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam niezwykle aktywnego dzisiaj pana posła Norberta Pietrykowskiego.

Posel Norbert Pietrykowski:

Ha, ha, ha!

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoki Sejmie! Idąc za głosem pani marszałek, powiem, że nawet najdalsza podróż zaczyna się od pierwszego kroku.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

No właśnie.

Posel Norbert Pietrykowski:

O, nie ma pani poseł.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Przekażę.

Posel Norbert Pietrykowski:

Może jest to rzeczywiście niewielka zmiana, ale niezwykle ważna, bo ona hamuje niepotrzebną biurokrację. W imieniu klubu parlamentarnego Polska 2050 Szymona Hołowni – Trzecia Droga mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne.

To jest ustawa z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne z późniejszymi zmianami, która oprócz zasad i trybu dopuszczania do obrotu produktów leczniczych, z uwzględnieniem w szczególności wymagań dotyczących jakości, skuteczności i bezpieczeństwa ich stosowania, reguluje także organizację i zasady funkcjonowania systemu nadzoru nad bezpieczeństwem stosowania produktów leczniczych oraz monitorowania bezpieczeństwa ich stosowania.

Celem rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne jest wyeliminowanie zbyt

Posel Norbert Pietrykowski

formalistycznych wymogów dotyczących formy, w jakiej osoba upoważniona do wystawienia recepty, w domyśle oczywiście lekarz, może wystąpić do przedstawiciela handlowego lub medycznego o dostarczenie bezpłatnej próbki produktu leczniczego. Istotą proponowanych rozwiązań jest wprowadzenie możliwości występowania przez osobę uprawnioną do wystawiania recept z wnioskiem do przedstawiciela handlowego lub medycznego o dostarczenie bezpłatnej próbki produktu leczniczego w formie dokumentowej obok dotychczasowej formy pisemnej. Chodzi tutaj głównie o to, że wystarczy złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie drogą mailową, wiadomością SMS lub innym dokumentem elektronicznym, bez podpisu elektronicznego.

Projektowana zmiana jest zgodna z postulatem branży farmaceutycznej i środowiska medycznego, aby dotychczasowy wymóg w powyższym zakresie urealnić. Co warto podkreślić? Projektowana zmiana jest również zgodna z przepisami prawa Unii Europejskiej oraz uzyskała pozytywną opinię Komisji do Spraw Deregulacji.

Wobec powyższego klub parlamentarny Polska 2050 Szymona Hołowni – Trzecia Droga, kierując się troską o zdrowie Polek i Polaków oraz jakością i bezpieczeństwem stosowanej farmakoterapii, z całą stanowczością popiera rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Stanowisko Konfederacji przedstawi pan poseł Ryszard Wilk.

Posel Ryszard Wilk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Szanowny Panie Ministrze! Jeżeli coś brzmi jak deregulacja, można przeczytać w środku, że to jest deregulacja, i po wprowadzeniu tego w życie ginie jakaś regulacja, to tak, to jest deregulacja. Dlatego klub Konfederacji poprze tę ustawę o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne, tak samo jak poprze każdą ustawę, która zlikwiduje nikomu do szczęścia niepotrzebne bariery i pozwoli, aby przedsiębiorcy skupiali swoją energię na tym, aby rozwijać swoje przedsiębiorstwa, a nie na tym, żeby wypełniać nikomu niepotrzebne dokumenty. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Krótko, zwięźle i na temat.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Do pytań zgłosiło się sześć osób.

1 minuta.

Zamykam listę.

Nie ma pana posła Lorcka.

Pani poseł Magdaleny Kołodziejczak też nie ma.

Ale jest pan poseł Marcin Józefaciuk.

Zapraszam.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam trzy pytania: Czy ministerstwo planuje dalsze uproszczenia w raportowaniu do systemu monitorowania, w szczególności w zakresie danych dublujących się z danymi z innych systemów nadzoru farmaceutycznego? Czy brak obowiązku wskazywania miejsca dostawy nie wpłynie negatywnie na czas reakcji w sytuacjach kryzysowych, np. w przypadku zagrożenia brakiem leków na rynku regionalnym? Jakie mechanizmy będą stosowane w celu zachowania pełnej przejrzystości dostaw w łańcuchu hurtowym, skoro informacje o miejscu dostawy będą pozyskiwane wyłącznie od hurtowni, a nie bezpośrednio od podmiotów odpowiedzialnych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Renatę Rak z Koalicji Obywatelskiej.

Posel Renata Rak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne usprawni funkcjonowanie rynku farmaceutycznego w Polsce poprzez zmniejszenie liczby elementów procedur raportowania i uproszczenie codziennej działalności firm farmaceutycznych. Mam dwa pytania: Jakie mechanizmy nadzoru lub kontroli planuje wdrożyć rząd w miejsce usuniętego obowiązku wskazywania planowanego miejsca dostawy produktów leczniczych? Czy zniesienie obowiązku raportowania planowanego miejsca dostawy nie wpłynie na zmniejszenie zdolności państwa do reagowania na lokalne braki leków? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Norberta Pietrykowskiego, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Może pan rozpocząć tak jak poprzednim razem, bo wróciła pani posłanka.

Poseł Norbert Pietrykowski:

A... No właśnie.
(Poseł Anna Kwiecień: Co?)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zaraz się pani przekona.

Poseł Norbert Pietrykowski:

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoki Sejmie! Nawet najdalsza podróż zaczyna się od pierwszego kroku.

(Poseł Anna Kwiecień: No dobrze. Niech tak będzie.)

Dziękuję.

A teraz odniosę się do nadużyć. Oczywiście ten projekt, jak wszystkie inne... Obawiamy się jednego: że mogą być nadużycia, jeżeli chodzi o handel wtórny lekami i o wywózkę leków z naszego kraju. Zawsze jest to niebezpieczeństwo. Jak ministerstwo pracuje nad tym, żeby zapobiec przede wszystkim tym nadużyciom? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Ewę Szymanowską, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Ewa Szymanowska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy w toku prac nad projektem analizowano, czy zniesienie obowiązku wskazania planowanego miejsca dostawy może wpłynąć na skuteczność przeciwdziałania nielegalnemu wywózowi leków z Polski? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

To było ostatnie pytanie.

Z pytaniami zmierzy się podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan Marek Kos.

Zapraszam, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Marek Kos:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Pytania bardzo dobre, trafione. Za nie dziękuję, natomiast chcę rozwiązać wszystkie wątpliwości. Tu nie będzie żadnego zagrożenia. Przede

wszystkim z tą inicjatywą zmiany, propozycją deregulacji wystąpiły same podmioty odpowiedzialne i hurtownie, które widziały tutaj duży problem, dlatego że produkując leki, planując dostawy za 3 miesiące, za 4 czy 6 miesięcy, musiały wskazać hurtownie. Wskazanie z ponad 400 hurtowni tych hurtowni, do których docelowo za kilka miesięcy dotrą leki, jest szalenie trudne, był to w zasadzie zapis papierowy. Stąd też się do tego przychyliliśmy.

Co bardzo ważne i co chcę zaznaczyć, w nowelizacji ustawy refundacyjnej, która obecnie jest procedowana, jest na etapie uzgodnień zewnętrznych, ten zapis też chcieliśmy umieścić. Chcieliśmy, żeby to obowiązywało, gdyż ze strony środowiska hurtowni i podmiotów odpowiedzialnych było bardzo dużo głosów, że zapis jest wadliwy, po prostu niewykonalny. Tak że to planowaliśmy sami jako Ministerstwo Zdrowia.

Jeżeli chodzi o zagrożenie dla dostępności, to nie będzie tutaj żadnego zagrożenia. Nasz system, Zintegrowany System Monitorowania Obrotu Produktami Leczniczymi, działa w systemie ciągłym. Wiemy, jakie są zasoby leków dzisiaj o godz. 19.30, i rano będziemy znali nowe liczby związane z ilością leków, które wszystkie podmioty zajmujące się obrotem produktami leczniczymi mają na stanie. Oprócz Zintegrowanego Systemu Monitorowania Obrotu Produktami Leczniczymi mamy jeszcze drugi system, system MERL, Moduł Eksploracji Rynku Leków. W tych systemach widzimy cały obrót lekami z dnia na dzień. Tak że to zaplanowanie, w której hurtowni będzie lek za 3 czy 4 miesiące, jest w tym momencie zbyteczne, bo wiemy na bieżąco, co się dzieje.

Jeżeli chodzi o jakieś zagrożenia, to w ministerstwie pracujemy w zespole, który spotyka się raz na kwartał, żeby przeciwdziałać właśnie różnego rodzaju niedoborom na rynku leków. Stąd też takie spotkania są bardzo częste, a informacje na temat pewnych niedoborów, które są albo mogą wystąpić w najbliższych tygodniach, mamy także bieżąco raportowane przez Główny Inspektorat Farmaceutyczny. Są to raporty cotygodniowe.

Dodatkowo wspomnę jeszcze o sprawie związanej z naszą listą antywywozową. Leki, których niedobór naprawdę staje się zagrożeniem i chcemy, żeby one zostały w jak największej ilości w Polsce, wprowadzamy na listę antywywozową, która jest uaktualniana w miarę potrzeb, ale w chwili obecnej – rutynowo, systematycznie, co 2 miesiące. Z tego też powodu pewne leki, które są zagrożone niedoborem, po prostu są na liście i nie można ich z Polski wywieźć. Wiele spraw reguluje także ustawa refundacyjna. W tej nowelizacji ustawy refundacyjnej, o której wspomniałem, będą zawarte jeszcze kolejne punkty, które unormują, usystematyzują cały rynek leków w Polsce.

To chyba odpowiedzi na wszystkie pytania. Proszę Wysoką Izbę o poparcie tego projektu. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.
Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druki nr 1234 i 1292).

Proszę panią poseł Barbarę Dolniak o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Barbara Dolniak:**

Witam ponownie.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chodzi o druk nr 1234, a sprawozdanie dołączone do tego projektu to druk nr 1292. Czego dotyczy projekt? Wydłużenia terminu przewidzianego w art. 59 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 3 miesięcy do 1 roku. Od daty uprawomocnienia się orzeczenia rozwodowego rozwiedziony małżonek będzie mógł złożyć oświadczenie o powrocie do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa. Ten projekt spotkał się z pozytywnym przyjęciem wszystkich posłów. Dziewięciu obecnych posłów głosowało za projektem, przeciw nie był nikt i nikt się nie wstrzymał. Komisja wnosi o przyjęcie tego projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Bartłomieja Wróblewskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Bartłomiej Wróblewski:

Pani Marszałek! Nieobecny Rządzie! Wysoka Izbo! Wolność jest jedną z podstawowych wartości polskiej konstytucji i naszej tradycji. Nadregulacja, nadmierne obciążenia obywateli i przedsiębiorców oraz biurokracja tę wolność w znaczący sposób ograniczają. Państwo jest dla obywatela, a nie obywatele dla państwa. Problem deregulacji dotyczy wszystkich obszarów życia, nie tylko gospodarki. Bardzo się cieszę, że w ostatnich miesiącach nauczyli się tego Platforma Obywatelska i koalicjanci.

(Głos z sali: 8 lat, panie pośle.)

Histeryczne protesty, gdy rozpatrywane były kolejne ustawy deregulacyjne, które przygotowaliśmy, a które w poprzedniej kadencji reprezentowałem w Sejmie i w Senacie jako przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości, często opatrzone były takimi komentarzami: Ale dlaczego wycinanie krzewów? Ale dlaczego zmiany w edukacji? Dlaczego sprawy dotyczące broń? Właśnie dlatego, że problem nadregulacji, etatyżacji dotyczy każdego obszaru życia.

Jeśli chodzi o ten projekt, który jest obecnie rozpatrywany, to Prawo i Sprawiedliwość zgadza się z tym, że ta zmiana powinna zostać przeprowadzona. Ona rozwiązuje pewien istotny problem społeczny i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Natomiast muszę zwrócić uwagę na dwie kwestie, które są ważne i dla tej sprawy, i dla podobnych spraw, i w ogóle dla deregulacji. Problemy dotyczące kwestii rodzinnych, małżeńskich powinny być co do zasady rozpatrywane w ramach Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, dlatego że to jest problematyka kodeksowa. Po to ta komisja istnieje, żeby kwestie związane z tymi sprawami właśnie tam były rozpatrywane. Tam zebrana jest kompetencja, przewidziany jest specjalny tryb rozpatrywania tych projektów. Chodzi o utrzymywanie pewnego porządku w najważniejszych gałęziach prawa: prawie cywilnym, prawie karnym, prawie administracyjnym.

Już po raz drugi koalicja popełnia ten sam błąd, wrzucając to do spraw deregulacyjnych. Pierwszym błędem było przyjęcie szeregu zmian w Kodeksie postępowania administracyjnego w ustawie o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Cel był pewnie dobry, aczkolwiek prawie na pewno te zmiany dotyczące mediacji, tak jak poprzednie w tym obszarze, nie przyniosą żadnego efektu, ponieważ jedną rzeczą jest dobry cel, a inną rzeczą – środki i przemyślenie tego, co zrobić, żeby społeczeństwo, władzę publiczną skłonić do używania mediacji. Ale podstawowy problem był taki, że także w tym przypadku ominęto Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach. Na to chcę zwrócić uwagę i o to też prosić, aby tego szkolnego błędu, który narusza zasady dobrej legislacji, nie popełniać. Co do samej zmiany, tak jak powiedziałem, jest zgoda.

Drużga rzecz związana jest z elementem politycznym, o którym mówiłem w czasie dzisiejszego wystąpienia, gdy zadawałem pytania panu premierowi Donaldowi Tuskiowi. Tak jak teraz nie ma rządu, tak wtedy nie było premiera Tuska.

Mianowicie pompowanie projektu deregulacyjnego hasłem: 100 ustaw deregulacyjnych jest błędem, który uderza w ideę deregulacji. No bo co oznacza klasyczna idea deregulacji? Ze prawa będzie mniej. A po deregulacji, którą państwo proponujecie, prawa w systemie będzie więcej. Bo samych 100 ustaw z tytułem, z rozwinięciem, z przepisami przejściowymi – to jest na tyle dużo, że prawa w systemie będziemy mieli niestety więcej.

(Poseł Anna Kwiecień: Będzie więcej.)

* Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Poseł Bartłomiej Wróblewski

Więc krótko mówiąc, deregulacja, którą proponujecie, prowadzi do paradoksu. Lepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie ustawy, która obejmuje kilkadziesiąt zmian, niż takich ustaw jak właśnie ta dotycząca prawa rodzinnego i tych dwóch kuriozalnych ustaw dotyczących Prawa farmaceutycznego i kwestii cyfryzacji, gdzie jedna maciupieńka zmiana stanowi o całej ustawie. W ten sposób zamiast dwóch ustaw deregulacyjnych będzie ich 100, ale herbata od mieszania słodsza się w tym wypadku nie stanie.

Dobrze, że działamy w sprawach deregulacji. Dobrze, że w wielu tych obszarach działamy ponad podziałami. Wciąż mrozicie od 17 miesięcy nasz projekt. Nie tylko nasz, ale także od 7 miesięcy (*Dzwonek*) projekt Polski 2050. Deregulujmy, ale niech to nie będzie deregulacja pozorna. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Kierzek-Koperską, Koalicja Obywatelska.

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kolejny projekt deregulacyjny, który ma służyć obywatelom i który z pewnością będzie służył, dlatego że problemy wynikające z powrotu do nazwiska małżonka po uprawomocnieniu się orzeczenia o rozwodzie zgłaszały dwie strony – zarówno urzędy stanu cywilnego, jak i sami zainteresowani. Często wynikało to z tego, że orzeczenie nie przychodziło na czas do urzędu stanu cywilnego albo po prostu małżonkowie podczas rozwodu też przeoczyli ten termin. To jest zawsze trudny proces, kiedy dochodzi do rozpadu małżeństwa. 3 miesiące okazały się jednak mimo wszystko okresem zbyt krótkim. W związku z tym ta propozycja spotkała się z dużym entuzjazmem wszystkich stron. Bo gdy w ciągu 3 miesięcy małżonkowie nie zdążyli wrócić do swojego nazwiska na wniosek – to jest bardzo prosta procedura administracyjna – wówczas musieli korzystać z zapisów ustawy o zmianie imienia i nazwiska. Tutaj już jest dużo trudniejsza procedura, trzeba złożyć wniosek i go uzasadnić, a robi się to tylko z ważnych powodów. Tak że ten projekt jest kolejnym projektem, który klub Koalicji Obywatelskiej popiera. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Bożennę Hołownię, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Proszę włączyć mikrofon. Jest, teraz słyszę.

Poseł Bożenna Hołownia:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obowiązująca do dziś ustawa z 1964 r. przewiduje, że osoba rozwiedziona, która po ślubie przyjęła nazwisko małżonka, musi w ciągu 3 miesięcy podjąć decyzję i złożyć oświadczenie przed urzędnikiem stanu cywilnego, jeśli chciałaby wrócić do swojego nazwiska rodzowego.

Przez ponad 60 lat wiele się zmieniło, zarówno jeśli chodzi o stabilność związków małżeńskich, jak i o przywiązanie do osobistych korzeni aż po sprawność funkcjonowania sądów zobowiązanych do przekazania urzędowi stanu cywilnego wyroków rozwodowych. Poza zmianami społecznymi sprawy rozwodowe często wiążą się z silnymi emocjami ograniczającymi zdolność podejmowania racjonalnych decyzji. Nie można też pominąć sytuacji losowych utrudniających lub wykluczających szybkie dopełnienie formalności. Biorąc to wszystko pod uwagę, proponowane w nowej ustawie zmieniającej Kodeks rodzinny i opiekuńczy wydłużenie z 3 miesięcy do 1 roku czasu, jaki przysługuje osobie rozwiedzionej na podjęcie decyzji i złożenie przed urzędnikiem stanu cywilnego oświadczenia o powrocie do nazwiska rodzowego, jest długo postulowaną odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne. Jako środowisko uważnie wsłuchujące się w potrzeby obywateli klub Polski 2050 – Trzeciej Drogi poprze tę ustawę w głosowaniu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Mirosława Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Mirosław Adam Orliński:

Szanowna Pani Marszałek! Wielce Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawię stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Projekt, jak było powiedziane, dotyczy zmiany ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, a mianowicie art. 59. Ten artykuł otrzymuje nowe brzmienie i będzie brzmiał następująco: W ciągu roku od chwili uprawomocnienia się orzeczenia rozwodu małżonek rozwiedziony, który wskutek zawarcia małżeństwa zmienił swoje dotychczasowe nazwisko, może przez oświadczenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego lub konsulem powrócić do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa. Tak jak tutaj było powiedziane, rzeczywiście ta zmiana wydaje się jak najbardziej zasadna. Wydłużenie okresu, który obecnie wynosił 3 miesiące, wskazanie terminu 1 roku wynika z faktu, że prawomocne wyroki rozwodowe po prostu nie zawsze w terminie 3 miesięcy od ich uprawomocnienia się są doręczane do urzędów

Poseł Mirosław Adam Orliński

stanu cywilnego, przez co zainteresowani muszą korzystać z innej, bardziej wymagającej i dłuższej procedury w ramach trybu administracyjnego zmiany nazwiska.

Wydaje się, że termin 1 roku jest jak najbardziej zasadny, jest bezpieczny. Nie widać też jakiegos konfliktu na tym gruncie. Zmiany, które są przygotowywane w ramach Kodeksu rodzinnego, wydają się jak najbardziej słuszne. Jako Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga w pełni popieramy ten projekt. Działajmy tak, aby właśnie też takie proste, potrzebne zmiany były realizowane i przedstawiane. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Michała Połuboczka z Konfederacji.

Poseł Michał Połuboczek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście jest to dobry projekt, Konfederacja go popiera. Jest to kolejny już dzisiaj projekt, który idzie w dobrym kierunku. Przedłużenie czasu na możliwość powrotu do nazwiska jest jak najbardziej krokiem w dobrym kierunku.

Przy tym temacie, przy tej sprawie poruszamy materię bardzo smutną, mianowicie materię rozwodową. Chciałem tutaj zwrócić uwagę na bardzo duży problem alienacji ojców od opieki nad dziećmi. (*Oklaski*) W Polsce niestety mamy taką tradycję, że dziecko zostaje przy matce, i ojcowie są wielokrotnie bardzo krzywdzeni w tym wszystkim. Sądy, prokuratura itd. nic w tym zakresie nie robią. A to są setki, a nawet tysiące dzieci, które nie mają dostępu do swoich ojców. Często dzieci są używane, można powiedzieć, do terroryzowania ojca, żeby coś wymóc na nim czy coś takiego. Konfederacja powołała specjalny zespół pod kierownictwem Kariny Bosak, który zajmuje się tą sprawą. Chciałbym w tym momencie zwrócić na to uwagę, bo to jest doskonale miejsce, by ten temat ruszyć. Myślę, że niedługo w tym zespole uda nam się stworzyć przepisy, które to doregulują.

Ale wracając do tematu – jest to dobra zmiana, jednak zwróćmy uwagę na kolejne, które stoją przed nami. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Do pytań mamy zapisanych pięćoro parlamentarzystów.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta. Zamykam listę.

Pana posła Grzegorza Lorka nie ma.

Ale jest pan poseł Łukasz Ściebiorowski, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Dziękuję, pani marszałek. Udało mi się zdążyć, bo trwają jeszcze obrady komisji.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Debatując nad sprawozdaniem komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, chciałbym zwrócić uwagę na taki aspekt, to też jest temat, z którym zwrócono się do mnie do biura, miałem takie pytania. Przeczytam może: Zgodnie z art. 59 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oświadczenie o powrocie do nazwiska po rozwodzie można złożyć wyłącznie osobiście przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego lub konsulem. Takie wymogi potwierdza także oficjalna instrukcja na portalu Gov.pl, która jasno wskazuje: dokumenty musisz złożyć osobiście. Tymczasem projekt nowelizacji ustawy, o którym mówimy, ujęty w drukach sejmowych, zakłada jedynie wydłużenie terminu składania takiego oświadczenia do 12 miesięcy, nie przewidując żadnej zmiany trybu jego składania. W sytuacji gdy w rejestrze stanu cywilnego obywatel może już dziś elektronicznie pobrać odpis aktu czy złożyć wniosek o zaświadczenie, pytam: Czy Ministerstwo Sprawiedliwości planuje wprowadzenie możliwości (*Dzwonek*) złożenia tego oświadczenia także zdalnie, np. przez ePUAP lub aplikację mObywatel? I czy towarzyszą temu konkretne prace legislacyjne lub techniczne w tym zakresie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Przyszedł czas na pana posła Marcina Józefaciuka, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam cztery pytania. Ilu rozwiedzionych małżonków w ostatnich latach nie zdążyło złożyć oświadczenia o powrocie do nazwiska w ustawowym terminie i musiało skorzystać z droższego trybu administracyjnej zmiany nazwiska? Drugie: Czy dłuższy termin może wpłynąć na opóźnienia w aktualizacji dokumentów tożsamości, co w praktyce może komplikować kwestie meldunkowe, zawodowe lub związane z opieką nad dziećmi? Trzecie: Czy planowane jest analogiczne ujednoczenie terminów w przepisach projektowanych dla związków partnerskich i pozasądowych

Posel Marcin Józefaciuk

rozwodów, tak aby system był spójny i przewidywalny dla wszystkich zainteresowanych? A skoro już o rozwodach mowa: Czy planowane są prace zmieniające w kierunku ochrony dzieci przed zjawiskiem uporczywego blokowania kontaktów z dziećmi w stosunku do jednego z rodziców przez drugiego? Na to ostatnie pytanie poproszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią posłankę Bożenę Lisowską, Koalicja Obywatelska.

Posel Bożena Lisowska:

Dziękuję.
Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rządowa zmiana ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy z druku sejmowego nr 1234 to kolejna deregulacja w polskim prawie, która umożliwi stronom po rozwodzie złożenie oświadczenia o powrocie do nazwiska rodowego, które nosiły przed zawarciem związku małżeńskiego. Ta możliwość istnieje już w obecnej legislacji, ale zakłada termin na złożenie oświadczenia 3-miesięczny. Nowelizacja wydłuża ten czas do roku. Ta zmiana jest korzystna zarówno dla stron procesu rozwodowego, jak i organów administracji państwa i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom. To niewielka korekta prawa, ale potrzebna społecznie. Jest ona kolejnym rozwiązaniem, na które czekają obywatele. Często w obecnym stanie prawa nie byli oni w stanie (*Dzwonek*) w ciągu 3 miesięcy tych formalności dopełnić. Upraszczamy prawo i je deregulujemy, ponieważ tego oczekują od parlamentu polscy obywatele.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam pana posła Bartłomieja Wróblewskiego.
Zapraszam, panie pośle.

Posel Bartłomiej Wróblewski:

Pani Marszałek! Szanowny Rządzie! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Moje pytanie dotyczy jednej kwestii. Chciałem prosić rząd o informację, czy zamierza kontynuować tę taką napompowaną deregulację, tzn. w dziesiątkach ustaw, w kolejnych ustawach przeprowadzać jedną drobną zmianę, tworząc

wrażenie, że dużo się dzieje w tym obszarze, podczas gdy jeśli przyjrzeć się trochę bliżej, to widać, że tych zmian, a w szczególności poważnych zmian, jest bardzo niewiele. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.
To było ostatnie pytanie w tym punkcie.
Jest z nami podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pani minister Zuzanna Rudzińska-Bluszcz.
Bardzo proszę o odpowiedzi na pytania zadane przez parlamentarzystów.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zuzanna Rudzińska-Bluszcz:

Dobry wieczór.
Pani Marszałek! Panowie Posłowie! Panie Posłanki! Jeżeli chodzi o tę zmianę, to ona rzeczywiście ma istotne znaczenie dla obywaterek i obywateli. Ten termin 3-miesięczny często łapie ich po prostu w pułapkę. Dlatego jest to projekt deregulacyjny, bo te projekty deregulacyjne też są o tym, żeby ludziom było łatwiej korzystać z instytucji, które są przewidziane prawem, jeżeli chodzi o ich styk z państwem. Część osób, które się rozwodzą, nie wie o tym 3-miesięcznym terminie, w związku z czym składa to oświadczenie za późno. Dla części rozwód jest tak emocjonalnie kosztowny, że rzeczywiście nie udaje im się zdążyć w terminie tych 3 miesięcy złożyć tego oświadczenia.

Jeżeli chodzi o umożliwienie składania tych oświadczeń przez ePUAP czy przez mObywatela, to obecnie nie prowadzimy takich prac. Natomiast wyobrażam sobie, że w miarę rozszerzania zbioru tych narzędzi dostępnych przez mObywatela złożenie takiego oświadczenia powinno być możliwe również w tym trybie, bo chodzi o to, żeby upraszczać dostęp obywateli do instytucji i narzędzi im przysługujących również w sposób cyfrowy.

Nie mamy danych, ile osób nie zdążyło ze złożeniem tych oświadczeń w terminie 3 miesięcy. Ciężko byłoby to zmierzyć. Tak naprawdę trzeba by prowadzić wywiady pogłębione z osobami, które takie oświadczenie chciały złożyć. Natomiast takie postulaty składali zarówno obywatele, jak i np. stowarzyszenie zrzeszające urzędników stanu cywilnego oraz sędziowie, którzy dostrzegają problem zbyt krótkiego terminu, który nie umożliwia dostarczenia prawomocnego orzeczenia o rozwodzie do urzędu stanu cywilnego. Ergo ten termin jest za krótki również dla instytucji państwa.

Jeżeli chodzi o pozasądowe rozwody i związki partnerskie, to te instytucje, chociaż podlegają procedowaniu przez rząd, jeszcze nie podlegają wiążące-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zuzanna Rudzińska-Bluszcz

mu prawu. Dlatego można będzie się zastanowić oczywiście nad dodaniem tych uregulowań w momencie, kiedy te ustawy zostaną przyjęte i wejdą w życie. Na razie ten projekt przewiduje wydłużenie składania oświadczenia po zakończeniu małżeństwa na drodze rozwodu orzeczonego przez sąd, poprzez rozwiązanie tego związku małżeńskiego przez sąd.

Pan poseł Józefaciuk prosił o odpowiedź na piśmie w zakresie uporczywego blokowania kontaktu. Oczywiście my w Ministerstwie Sprawiedliwości dostrzegamy ten problem. Spotykamy się zarówno ze stowarzyszeniami matek, jak i ze stowarzyszeniami ojców. Widzimy, że nie są wykonywane postanowienia dotyczące kontaktów rodzicielskich w jakimś zakresie. Dlatego Komisja Kodyfikacyjna Prawa Rodzinnego już opracowuje przepisy wykonawcze również w odniesieniu do kontaktów, tak żeby państwo nie było bezsilne, jeżeli sąd zważy wszystkie racje i ustanowi tak kontakty, jak ustanawia w swoim postanowieniu. Odpowiem na piśmie, tak jak zostałam do tego zobowiązana.

Odpowiadając na pytanie pana posła: ciężko jest mi powiedzieć. Pode mną jest Departament Spraw Rodzinnych i Nieletnich. Bardzo chętnie wypowiem się na temat tego projektu, na temat zmian w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, na temat wizji reformowania prawa rodzinnego, jaką mam. Natomiast zadając tak ogólne pytanie, pytanie z tezą, bym powiedziała, panie posle, czy rząd zamierza kontynuować, cytuję: napompowaną deregulację...

(Głos z sali: Dwie ustawy w sprawie Prawa farmaceutycznego...)

Nie odpowiem panu na to pytanie. Uważam, że ten projekt jest konieczny dla obywateli, dla obywaterek, jest potrzebny, bierze pod uwagę perspektywę ludzi w zetknięciu z państwem. Uważam, że w żadnej mierze nie może być określony jako napompowany, jako udawany, wręcz przeciwnie. Jest bardzo prosty, bardzo praktyczny i w mojej ocenie niezbędny, jeżeli chodzi o prawa człowieka.

(Głos z sali: Nie tego dotyczyło moje pytanie.) (Dzwonek)

Bardzo dziękuję pani marszałek oraz państwu.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Panie posle, myślę, że pani minister jeszcze jest, więc możecie państwo jeszcze porozmawiać na ten temat, podyskutować.

Bardzo dziękuję, pani minister.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 36. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Jeśli ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie, to jest ten moment, aby się dopisać.

Jeśli nikt się nie zgłasza, listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

Wyznaczam czas – 2 minuty.

Zapraszam jako pierwszego do wygłoszenia oświadczenia pana posła Łukasza Ściebiorowskiego z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 14 czerwca na całym świecie będziemy obchodzić po raz kolejny Światowy Dzień Krwiodawcy. Święto to jako wydarzenie cykliczne, coroczne zostało w roku 2005 oficjalnie ustanowione przez Światowe Zgromadzenie Zdrowia – najwyższy organ decyzyjny Światowej Organizacji Zdrowia. Dzień ten jest wyjątkową okazją nie tylko do świętowania i podziękowania honorowym dawcom krwi na całym świecie za ich dar krwi, ale również do podkreślenia bardzo ważnej, bo często ratującej zdrowie i życie ludzkie, roli krwiodawstwa, a także do dążenia do powszechnego dostępu do bezpiecznej transfuzji krwi.

Według danych GUS w roku 2023 zbiorowość krwiodawców liczyła w Polsce blisko 640 tys. osób. Funkcjonowały 23 centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa. Z całego serca przekazuję podziękowania i wyrażam uznanie dla milionów dobrowolnych dawców krwi nie tylko w Polsce, którzy przyczynili się do poprawy zdrowia i dobrego samopoczucia, a w wielu przypadkach nawet do uratowania życia milionom ludzi na całym świecie. Serdecznie pozdrawiam członków klubów honorowych dawców krwi w całej Polsce, w tym szczególnie klub HDK KWK „Julian” w Piekarach Śląskich, oraz Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że dawcą mogą być osoby między 18. a 65. rokiem życia, ważące co najmniej 50 kg, u których w ciągu ostatnich 6 miesięcy nie wykonywano akupunktury, tatuażu, przekłucia uszu lub innych części ciała, które nie miały wykonywanych zabiegów operacyjnych, endoskopowych i innych diagnostycznych, np. gastrokopii czy laparoskopii, oraz nie były leczone krwią i jej składnikami. Szczegółowy wywiad przed pobraniem krwi wyklucza osoby, które nie mogą jej oddawać. Zachęcam w tym miejscu wszystkich tych, którzy spełniają warunki, do oddawania krwi zwłaszcza w okresie wakacyjnym, bo jest to najważniejszy i największy dar, dar życia. Dziękuję bardzo. Wszystkiego dobrego dla wszystkich krwiodawców w Polsce. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Myślę, że wszyscy do tych życzeń, gratulacji i podziękowań się dołączamy.

Zapraszam panią poseł Lenartowicz. Nie widzę.

Ale jest pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj w Gdyni odbyło się spotkanie konsultacyjne poświęcone powołaniu Gdyńskiej Rady ds. Mężczyzn, ciała doradczego, którego celem jest monitorowanie, reagowanie na problemy specyficzne dla mężczyzn, zarówno w wymiarze społecznym, jak i zdrowotnym. Takie rady pełnią funkcje opiniotwórcze, edukacyjne i wspierające, a przede wszystkim odpowiadają na realne wyzwania, które zbyt często są ignorowane. Mężczyźni w Polsce zmagają się z szeregiem poważnych trudności, mamy wysoki wskaźnik samobójstw, zaniedbywaniem zdrowia psychicznego, ograniczonym udziałem w wychowywaniu dzieci, przemocą, również domową, nierównościami edukacyjnymi chłopców czy negatywnymi stereotypami płciowymi. To wyzwania cywilizacyjne, które musimy podjąć z pełną odpowiedzialnością. Powołanie rady ds. mężczyzn, jak ta planowana w Gdyni, która współdziałała obok rady kobiet, to krok we właściwym kierunku. To otwarcie na dialog, analiza danych, szukanie rozwiązań. To będzie pierwsza pionierska rada tego typu w Polsce, która nakreśli ramy kolejnych rad.

Z tego miejsca dziękuję pani prezydent miasta Gdyni oraz pani wojewodzie pomorskiej za pozytywną rekomendację co do utworzenia rady, wsparcie oraz otwarcie na ten temat, a wnioskodawcom i przyszłym radnym życzę powodzenia. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Pawła Sałka. Ale nie widzę pana posła.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Soin. Nie widzę pani poseł.

Ale jest pani poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam.

Poseł Barbara Bartuś:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś przypada 331. rocznica bitwy pod Hodowem, jednej z najchlubniejszych kart w dziejach oręża polskiego. 11 czerwca 1694 r. pod Hodowem, ok. 80 km od Lwowa, 400 polskich husarzy i pancernych stanęło naprzeciw armii

tatarskiej liczącej blisko 40 tys. ordyńców. Kwiat rycerstwa polskiego został wystawiony na wielką próbę. Pomimo miazdzącej przewagi liczebnej wroga, wynoszącej 1 do 100, Polacy nie tylko nie ugięli się, ale także stawili bohaterski opór, zadając przeciwnikowi poważne straty. Zabarykadowani we wsi żołnierze Rzeczypospolitej stworzyli prowizoryczne umocnienia z tego, co było pod ręką – z drzwi, z płotów, ze stołów. Gdy po wielu godzinach ciągłych starć obrońcom skończyła się amunicja, zaczęli zbierać tatarskie strzały i wykorzystywać ich groty jako prowizoryczne pociski. Najeźdźcy z Krymu zaskoczeni tak heroiczną obroną wysłali poselstwo z propozycją kapitulacji. W odpowiedzi usłyszeli, że Polacy prędzej złożą własne życie aniżeli broń. To stanowisko wyrażało nie tylko ducha walki, ale też głęboką wiarę w zwycięstwo i bezkompromisową wierność ojczyźnie. Tatarzy, zniechęceni wysokimi stratami własnymi, ostatecznie odstąpili od dalszego natarcia.

Bitwa pod Hodowem częstokroć bywa nazywana polskimi Termopilami, ale w rzeczywistości ta analogia, choć chwalebna, nie oddaje w pełni wymiaru tego wydarzenia. Grecy pomimo heroicznej walki polegali, Polacy zwyciężyli. (*Dzwonek*) To różnica fundamentalna. Determinacja i męstwo żołnierza polskiego w obronie ojczyzny i wiary chrześcijańskiej zasługuje na najwyższy podziw i wieczną pamięć. Bitwa ta przypomina nam, że prawdziwa siła nie wynika z liczby, lecz z ducha, odwagi, wiary, determinacji i gotowości do ofiary. Ta bohaterska postawa obrońców spod Hodowa dla nas jest przykładem patriotyzmu i determinacji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Szymona Giżyńskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Szymon Giżyński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! O demokracji walczącej raz jeszcze. 13 października ub.r. wygłosiłem w Sejmie oświadczenie poselskie o kondycji demokracji w Polsce za dni koalicji 13 grudnia. Jaka demokracja rządzi Polską? W jednym z ówczesnie ostatnich wydań tygodnika „Do Rzeczy” Lech Mażewski pisał: W kilka lat po przejściu władzy w Niemczech przez NSDAP Karl Loewenstein, niemiecki liberalny prawnik, emigrant po 1933 r., stworzył koncepcję demokracji opancerzonej, ściśle związanej z ideą demokracji walczącej. Proponuję dla zrozumienia taktyki i praktyki władzy, rządzącej w Polsce koalicji 13 grudnia, równorzędne stosowanie trzech poznawczych modeli. Pierwszy model: demokracja asertywna w formacie zaczepno-obronnym. Drugi: demokracja diagonalna – z góry, w lewo, ukośnie, w dół. Trzeci: demokracja walcząca w typie agresywnie wyszkolo-

Posel Szymon Giżyński

nego owczarka niemieckiego z asystą owczarka al-zackiego.

30 października ub.r. okładkowe zdjęcie „Gazety Polskiej” i przyciągający tytuł: „Ofiary demokracji warczącej przemówiły”. 2 marca br. serwis RMF24.pl, źródło PAP, relacjonował: Wybory prezydenckie 18 maja to będzie referendum za odrzuceniem rządu premiera Donalda Tuska – powiedział Karol Nawrocki podczas konwencji programowej w podwarszawskich Szeli-gach. Popierany przez PiS kandydat Karol Nawrocki dodał, że demokracja warcząca na wszystkich, którzy myślą inaczej, musi się skończyć.

23 marca br. tygodnik „Sieci” opublikował tekst Daniela Obajtko „Demokracja warcząca, neoproku-ratura i ich ofiary”. (*Dzwonek*) Wszystkim państwu, którzy użyli określenia: demokracja warcząca na rzecz zwycięstwa narodu polskiego w wyborach prezydenckich 1 czerwca 2025 r., serdecznie dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Włodzimierza Tomaszewskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Włodzimierz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nieustannie będę alarmował, że nad inwestycjami samorządowymi zbierają się czarne chmury. Mówiłem już dzisiaj przed południem, że za rządów Zjednoczonej Prawicy samorządy dostawały rocznie ponad 43 mld zł dodatkowych środków, w tym 34 mld na inwestycje. W ostatnich 2 latach za rządów koalicji 13 grudnia mamy dodatkowych środków po 17 mld i to już jest koniec. W następnych latach żadnych takich środków nie będzie, bo ustawa, która została wprowadzona 1 października 2024 r., nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego likwiduje tę możliwość finansowania w sposób systemowy.

Dlatego ten system będzie betonowany. Polega to właśnie na tym, jak wynika z art. 30 wymienionej ustawy, iż tworzy się zamknięty układ. Jak wzrastają wpływy podatkowe, to zmniejszają się subwencje i odwrotnie. W 2024 r. wyznaczono w ten sposób właśnie taki betonowy pułap dochodów, którego samorządy nie mogą przekroczyć. Pozbawiono je jednocześnie środków inwestycyjnych w kolejnych latach. Na domiar tego wszystkiego w ubiegłym roku, w 2024 r. Warszawa z 10 mld tych dodatkowych środków dostała prawie 1 mld, czyli 10% środków kierowanych wtedy do jednostek samorządu terytorialnego, podczas gdy w Warszawie mieszka niecałe 5% ludności Polski, czyli mamy czystą niesprawiedliwość.

W 2009 r. rząd Donalda Tuska chciał wspierać największe metropolie kosztem małych miejscowości

i gmin. Czy faworyzowanie Warszawy w 2024 r. jest początkiem powrotu do tej koncepcji przez rząd koalicji (*Dzwonek*) 13 grudnia? Czy zapowiadana na stronach Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej średniookresowa strategia rozwoju kraju do 2031 r. będzie wsparciem tylko dla wybranych miast? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam... Nie ma pana posła Macierewicza.

Ale jest pan poseł Rafał Weber z Prawa i Sprawiedliwości.

Posel Rafał Weber:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dymisja rządu Donalda Tuska jest w tej chwili bardzo oczekiwana przez polskie społeczeństwo. Podam dwa powody, które na to jasno wskazują.

Pierwszy powód to wybory prezydenckie i rozstrzygnięcie tych wyborów, zwycięstwo Karola Nawrockiego, który budował swoją kampanię wyborczą również na krytyce obecnego rządu. Oczywiście proponował, przedstawiał program, mówił o tym, co chce zrobić jako prezydent Rzeczypospolitej, ale też wskazywał błędy i zaniechania rządu Donalda Tuska.

Drugi powód to dramatycznie niskie poparcie społeczne.

(*Posel Bożena Lisowska: Najniższe ma Jarosław Kaczyński.*)

W ostatnim badaniu blisko 60% polskiego społeczeństwa ocenia rząd Donalda Tuska źle albo bardzo źle. Jeszcze nigdy polski rząd nie miał tak niskiego poziomu poparcia, a ten niski poziom poparcia wynika też z kilku czynników. Po pierwsze, niezrealizowane obietnice. Gdzie kwota wolna od podatku w wysokości 60 tys. zł? Ta podstawowa, sztandarowa obietnica miała być zrealizowana w ciągu 100 dni. Wiemy, że nie zostanie zrealizowana do końca kadencji.

(*Posel Marcin Józefaciuk: A kto wygrał wybory?*)

Kwestia druga to kłamstwa i manipulacje, jak chociażby te związane z programem 800+, który został przyjęty przez Wysoką Izbę w poprzedniej kadencji, został przygotowany przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Donald Tusk nawet nie mógł głosować za tym programem, nie było go wtedy w Sejmie, nie zasiadał w tej Izbie parlamentu.

Kolejny powód, powód trzeci, to Polska mało ambitna. Za rządów Donalda Tuska Polska jest mało ambitna. Tusk wycofuje inwestycje takie jak komponent kolejowy Centralnego Portu Komunikacyjnego...

(*Posel Marcin Józefaciuk: Polski atom?*)

Posel Rafał Weber

...wycofuje Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, który zasiliał polskie samorządy miliardami złotych, aby te mogły realizować (*Dzwonek*) potrzebne inwestycje.

Tak że z tych powodów dymisja rządu Donalda Tuska jest niezbędna, potrzebna i musi nastąpić jak najszybciej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Bożena Lisowska: Przypominam, że rząd otrzymał wotum.*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana Piotra Uruskiego z Prawa i Sprawiedliwości.

Zapraszam, panie pośle.

Posel Piotr Uruski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się w imieniu społeczności powiatów sanockiego, leskiego i bieszczadzkiego, regionu zamieszkałego przez blisko 150 tys. osób i każdego roku odwiedzanego przez tysiące turystów.

W trosce o zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego tej części województwa podkarpackiego pragnę zwrócić uwagę na narastające zagrożenie spowodowane utratą płynności finansowej przez Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Sanoku, będący obecnie jedyną w pełni funkcjonalną i kompleksowo zabezpieczającą potrzeby medyczne placówką na tym terenie.

SPZOZ w Sanoku pełni kluczową rolę w systemie ochrony zdrowia jako szpital III stopnia w systemie podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. Placówka ta nie tylko realizuje najbardziej złożone świadczenia medyczne, lecz również dzień w dzień pracuje w trybie ostrożyrowym, utrzymując całodobową gotowość do udzielenia pomocy w ramach aż 12 profili działalności, obejmujących m.in. internę, chirurgię ogólną, chirurgię naczyniową, ortopedię, neurologię, pediatrię, anestezjologię i intensywną terapię, pulmonologię oraz choroby zakaźne. Ten szeroki zakres działalności oraz fakt, że jest to jedyny szpital III stopnia referencyjności w tym regionie, czynią placówkę niezbędną zarówno dla mieszkańców, jak i licznych turystów przebywających w Bieszczadach. Niestety obecnie placówka notuje stały miesięczny deficyt finansowy na poziomie ok. 3 mln zł. Jednostka zmuszona jest do podejmowania działań oszczędnościowych, jednak wobec narzuconych przepisami wymagań płacowych oraz rosnących kosztów świadczeń i energii nie jest w stanie samodzielnie pokryć tych braków. Dlatego zwracam się z apelem o pilne podjęcie działań przez Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Finansów w celu zabezpieczenia potrzeb finansowych szpitala. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską z Koalicji Obywatelskiej.

Posel Bożena Lisowska:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dziś w Sejmie odbyło się głosowanie w sprawie wotum zaufania dla rządu premiera Donalda Tuska, które przeszło pomyslnie. Za wotum zagłosowało 243 posłów. To silny mandat dla koalicyjnego rządu do kontynuacji programu oraz osiągania celów przez koalicję 15 października. W ciągu 1,5 roku udało nam się osiągnąć naprawdę wiele. Polska jest liderem gospodarczym w Unii Europejskiej z 3,7% wzrostu PKB. Ograniczyliśmy inflację z 18% do 4%, a deregulacja i zmiany podatkowe zachęcają do inwestycji. W kwestii bezpieczeństwa udało nam się osiągnąć również wiele. W tym roku przeznaczymy 187 mld zł na obronność, a także 1 mld zł na Tarczę Wschód. Lukę VAT, w przypadku której tak chwali się PiS, zmniejszyliśmy z 13,5% do 6,9%. I to, co najważniejsze: obecnie w Polsce, w samorządach, w Polsce lokalnej, w małych miasteczkach i we wsiach realizowanych jest 785 tys. umów z KPO o wartości 106 mld zł. Już w niedługim czasie Polki i Polacy odczują te działania w swoich portfelach. Mamy także osiągnięcia w polityce społecznej. Przywróciliśmy publiczne finansowanie in vitro, telefon zaufania dla dzieci i młodzieży oraz wprowadziliśmy godną rentę wdowią. Przed nami wiele wyzwań, ale wierzymy, że przy wsparciu demokratycznej części społeczeństwa zrealizujemy wszystkie nasze postulaty. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Soin z Prawa i Sprawiedliwości.

Nawet ja, pani poseł, zapisałam się do oświadczenia, żeby pani zdążyła. Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Anna Soin:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dolny Śląsk to kolejowe serce Polski – niejednokrotnie slysze to dziś od polityków różnych ugrupowań. Chciałam podkreślić, że to dzięki naszej koalicji w poprzedniej kadencji rozpoczęliśmy wielki projekt dla regionu, któremu służę. Z wielką radością informuję, że kontynuacja realnych działań przynosi owoce. Wielkim osiągnięciem jest, że Karpacz wraca na mapę kolejową regionu i już od połowy czerwca pasażero-

Posel Agnieszka Anna Soin

wie będą korzystać z połączenia, które przez 25 lat nie było czynne. To kolejne przewrócone połączenie kolejowe na Dolnym Śląsku, dzięki któremu pociągi wrócą do miejscowości, w których żyje ok. 13 tys. Dolnoślązaków. Walka z wykluczeniem komunikacyjnym za rządów Prawa i Sprawiedliwości była jednym z naszych priorytetów. To kamień milowy dla regionu i jego mieszkańców oraz turystów, którzy w łatwiejszy sposób będą mogli odkrywać uroki Dolnego Śląska. Przed nami sezon wakacyjny. Zapraszam wszystkich do odwiedzenia jednego z najpiękniejszych regionów kraju, szczególnie tak dotkniętego w wyniku zeszłorocznej powodzi. Czekam z nadzieją na rewitalizację kolejnych połączeń. Zapraszam do odwiedzin mojego miejsca na mapie życia. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Również się podpisuję pod tym wszystkim, bo nasza dolnośląska ziemia jest nie do opowiedzenia, jest do zobaczenia. Również wszystkich państwa zapraszam, i to nie tylko w wakacje, na Dolny Śląsk i ziemię kłodzką, gdzie mam zostawione swoje serce.

Posel Monika Wielichowska:

Wysoka Izbo! Mam trzy kwestie. Kończymy dzisiaj 36. posiedzenie Sejmu procedowaniem nad ważnymi projektami ustaw deregulacyjnych, na które czekają przedsiębiorcy, które to projekty niosą za sobą mniej biurokracji, a więcej zaufania, mniej prze-

pisów, a więcej uproszczeń. To jest kontynuacja deregulacyjnej ofensywy. Są to bardzo oczekiwane projekty. Ale dzisiejszy dzień obfitował też w emocje związane z wotum zaufania dla rządu, który wotum od Sejmu otrzymał. To oznacza, że będzie nadal realizował program budowy Polski demokratycznej, Polski praworządnej, uczciwej i bezpiecznej. Rząd wotum otrzymał, warto to podkreślić, z wysokim, stabilnym poparciem Sejmu. To oznacza, że w pracy się nie zatrzyma.

Chcę też poruszyć jeszcze jedną kwestię już na sam koniec i powiedzieć, że dziś europoseł Braun zniszczył w budynku Sejmu wystawę. W związku z tym dziś otrzymał zakaz wstępu do parlamentu. Innej decyzji być nie mogło. *(Oklaski)* W Sejmie nie ma i nie może być miejsca dla chuliganów, dla antysemitów i dla ksenofobów. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 36. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 37. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 24, 25 i 26 czerwca 2025 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

(Koniec posiedzenia o godz. 20 min 36)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Rozpatrzenie wniosku Prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów

– punkt 19. porządku dziennego

Posel Andrzej Adamczyk

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość
(do wystąpienia ze s. 303)

Zaraz po wyborach prezydenckich ogłoszono kontynuację programu masowych zwolnień w PKP Cargo. Łącznie od początku pańskich rządów straci pracę 6 tys. kolejarzy. Czy to nie jest oddawanie naszych torów w ręce niemieckich i ukraińskich przewoźników towarowych, którzy tylko czekają, by przejąć polski rynek? I co dalej? Czy tabor kolejowy na potrzeby Centralnego Portu Komunikacyjnego też zostanie oddany w ręce zagranicy, mimo że mamy wspaniałych producentów w kraju?

Panie Tusk! Jak pan zamierza to wytłumaczyć? Domagam się natychmiastowych wyjaśnień i dymisji za tę hipokryzję i niszczenie polskiego kolejnictwa. Dziękuję za uwagę.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym

– punkt 20. porządku dziennego

Posel Piotr Kowal

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy, mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym, druk nr 1272.

Jest to projekt ustawy, który zmienia obowiązujące przepisy dotyczące ochrony praw nabywców lokali mieszkalnych, domów jednorodzinnych oraz lokali użytkowych. Projekt, nad którym dziś procedujemy, dotyka istotnej kwestii równego traktowania nabywców nieruchomości, bez względu na to, jaką formę przyjmuje zawarta z deweloperem umowa. Do tej pory osoby kupujące lokal w ramach umowy deweloperskiej czy innej formy umowy zobowiązującej

do przeniesienia własności były w gorszej sytuacji prawnej niż ci, którzy nabywali nieruchomość na podstawie klasycznej umowy sprzedaży. To stanowiło realną lukę w systemie ochrony praw konsumenta i wymagało korekty. Proponowana zmiana ma charakter punktowy, ale jej znaczenie jest zasadnicze. Przewiduje ona jednoznaczne zastosowanie zasad rękojmi do wszystkich przypadków, w których deweloper przenosi własność nieruchomości, niezależnie od formy wcześniejszej umowy. Takie rozwiązanie ujednocila standardy ochrony i czyni je bardziej sprawiedliwymi. Należy również podkreślić, że nowelizacja obejmuje nie tylko lokale mieszkalne czy domy jednorodzinne, ale również części wspólne inwestycji wielolokalowych, a także lokale użytkowe. Ustawa wprowadza jasność prawną w obszarze, który do tej pory był przedmiotem rozbieżnych interpretacji. Dzięki proponowanym przepisom eliminujemy niepotrzebne wątpliwości, a nabywcy uzyskują silniejsze narzędzie do dochodzenia swoich praw wobec deweloperów w przypadku wykrycia wad.

To nie tylko rozwiązanie prawne, ale również wyraz odpowiedzialności państwa za bezpieczeństwo obywateli w jednym z najważniejszych momentów ich życia: zakupie własnego mieszkania lub domu. Obowiązkiem ustawodawcy jest zapewnienie, że taka decyzja życiowa nie będzie wiązać się z ryzykiem pozostania bez odpowiednich środków ochrony prawnej.

W imieniu klubu parlamentarnego Lewica stwierdzamy, że to rozsądna, sprawiedliwa i potrzebna zmiana.

Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi

– punkt 21. porządku dziennego

Posel Janusz Kowalski

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Stanowisko w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (druki nr 1267 i 1331)

1. Projektowana nowelizacja ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi fundu-

szami inwestycyjnymi (ustawa o funduszach) zakłada skreślenie przepisów dotyczących obowiązku weryfikowania zgodności działania funduszu inwestycyjnego (fundusz) przez depozytariusza (depozytariusz) z przepisami prawa regulującymi działalność funduszy lub ze statutem, z uwzględnieniem interesu uczestników, oraz przez depozytariusza alternatywnej spółki inwestycyjnej (ASI) – obowiązku weryfikacji zgodności działania ASI z przepisami prawa lub regulacjami wewnętrznymi ASI, z uwzględnieniem interesu inwestorów, tj. w szczególności art. 72 ust. 1 pkt 10 ustawy o funduszach oraz analogicznego art. 81c ust. 1 pkt 10 ustawy o funduszach (ustawa uchylająca lub przepisy uchylane).

2. Podstawową rolą depozytariusza jest zapewnienie bezpieczeństwa działania funduszu oraz ASI w celu ochrony ich uczestników (inwestorów). Depozytariusz m.in. przechowuje aktywa funduszu lub ASI oraz prowadzi ich rejestr, a także zapewnia właściwe monitorowanie przepływu środków pieniężnych tych podmiotów. Ograniczony katalog podmiotów, które mogą pełnić funkcję depozytariusza, nałożone na depozytariusza w ustawie o funduszach obowiązki, a także niezależność od funduszu, ASI i podmiotów nimi zarządzających stanowią fundament architektury tej części rynku kapitałowego.

3. W uzasadnieniu projektu ustawy uchylającej wskazano m.in., że dzięki przechowywaniu aktywów funduszu przez niezależnego od podmiotu zarządzającego funduszem oraz funduszu depozytariusza dochodzi do zwiększenia poziomu bezpieczeństwa środków zgromadzonych przez inwestorów w funduszu inwestycyjnym. To zdanie pokazuje, jak istotna jest rola depozytariusza dla właściwej działalności funduszu czy ASI.

4. Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość wnikliwie zapoznał się z uwagami do projektu ustawy uchylającej, w szczególności podziela uwagi przedstawione przez Narodowy Bank Polski oraz rzecznika finansowego.

5. Na wstępie należy wskazać, że przepisy zarówno dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/65/WE z dnia 13 lipca 2009 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do przedsiębiorstw zbiorowego inwestowania w zbywalne papiery wartościowe (dyrektywa UCITS), jak i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/61/UE z dnia 8 czerwca 2011 r. w sprawie zarządzających alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (dyrektywa ZAFI) przewidują, że państwa członkowskie mogą wprowadzić bardziej restrykcyjne rozwiązania niż te wynikające z regulacji europejskich.

6. Jak trafnie zauważył rzecznik finansowy w uwagach do projektu ustawy uchylającej, dyrektywy europejskie wiążą każde państwo członkowskie, do którego są skierowane, w zakresie określonego w nich rezultatu, pozostawiając państwom członkowskim swobodę wyboru formy i środków koniecznych do osiągnięcia rezultatu.

7. Celem przepisów uchylanych była nie tylko szybka identyfikacja nieprawidłowości w działaniu funduszy, ale także możliwość błyskawicznej reakcji, która będzie utrudniona, niezależnie od obowiązku depozytariusza do informowania Komisji Nadzoru Finansowego o potencjalnych nieprawidłowościach, stosownie do treści art. 231 ustawy o funduszach.

8. Jak trafnie wskazał Narodowy Bank Polski, wzmocnienie pozycji depozytariusza jest ponadto zgodne z celami dyrektywy UCITS oraz dyrektywy ZAFI. Potwierdza to motyw 109 rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 231/2013 z dnia 19 grudnia 2012 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/61/UE w odniesieniu do zwolnień, ogólnych warunków dotyczących prowadzenia działalności, depozytariuszy, dźwigni finansowej, przejrzystości i nadzoru, w którym szczegółowo wskazano obowiązki depozytariusza, w tym m.in. weryfikację, czy dokonywane przez fundusz czy ASI – będące na gruncie prawa europejskiego alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi – inwestycje są zgodne z ich strategią inwestycyjną oraz czy fundusz lub ASI nie naruszają obowiązujących ograniczeń inwestycyjnych, a także monitorowanie wszystkich nietypowych transakcji.

9. Podkreślenia wymaga także fakt, jak zostało wskazane w uwagach do ustawy uchylającej, że ujawnione w ostatnich latach nieprawidłowości w działaniu funduszy unaocznily, że niektórzy depozytariusze interpretowali zakres nałożonych na nich obowiązków w sposób bardzo wąski, sprowadzając je jedynie do formalnej weryfikacji spełniania określonych procedur.

10. Trafna jest także uwaga rzecznika finansowego, że przyjęcie ustawy uchylającej może doprowadzić do braku obowiązku weryfikowania przez depozytariusza czynności przeprowadzanych na poziomie spółek celowych funduszy czy ASI, pomimo że to na poziomie tych spółek mogą być generowane wartość i ryzyko działalności.

11. Przyjęcie ustawy uchylającej niekoniecznie musi przyczynić się do obniżenia kosztów związanych z pełnieniem funkcji depozytariusza, bo tego typu kwestie zostaną uregulowane w aneksowanych umowach pomiędzy poszczególnymi funduszami a poszczególnymi depozytariuszami, niemniej jej przyjęcie może przyczynić się do obniżenia poziomu ochrony inwestorów, co negatywnie wpłynie na działalność i zaufanie do rynku kapitałowego. Silny rynek kapitałowy to fundament silnej i zdrowej gospodarki, a przeprowadzony przez Platformę Obywatelską i Donalda Tuska znaczny demontaż otwartych funduszy emerytalnych zachwiał to zaufanie.

12. W konsekwencji – w ocenie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość – o ile dyskusja nad doprecyzowaniem przepisów uchylanych ma sens, o tyle zastosowanie tzw. rozwiązania zero-jedynkowego będzie działaniem sprzecznym z duchem instytucji depozytariusza.

13. Należy wskazać, że w najbliższym czasie powinno dojść do innej zmiany ustawy o funduszach, wymaganej przepisami UE, w zakresie implementacji przepisów dyrektywy 2024/927 zmieniającej dyrektywy UCITS oraz ZAFI do krajowego porządku prawnego, dlatego uważamy, że prace nad zmianą ustawy o funduszach w tym zakresie mogą zostać powiązane z ewentualnym doprecyzowaniem przepisów uchylanych.

14. Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość jest zwolennikiem deregulacji gospodarki, niemniej deregulacja musi być prowadzona w sposób mądry, z uwzględnieniem interesów wszystkich uczestników danego obszaru regulacji, a nie jak w omawianym przypadku – wyłącznie w interesie banków.

15. Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość zgłasza przeciwko przyjęciu ustawy uchylającej.

Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi

– punkt 22. porządku dziennego

Posel Bronisław Foltyn

Klub Poselski Konfederacja

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt, nad którym dziś procedujemy, to nie jest żadna deregulacja. To nie jest żadne uchylene nieba dla MŚP, które chciałyby pozyskiwać fundusze poprzez emisję akcji o wartości do 1 mln euro bez kosztownego pośrednictwa firm inwestycyjnych. Przypomnę, ta deregulacja, nad którą dziś procedujemy, już działała od 2017 r. do 2024 r. To nikt inny tylko wy, uśmiechnięta koalicjo, doprowadziliście do sytuacji, że od ponad pół roku MŚP muszą korzystać z pośredników. To nikt inny tylko wy, uśmiechnięta koalicjo, choć już ostatnio coraz mniej uśmiechnięta, ograniczyliście dostęp MŚP do rynku kapitałowego poprzez brak reakcji na wejście w życie, w grudniu 2024 r., rozporządzenia UE, tzw. Listing Act.

Dziś więc niczego nie deregulujemy, dziś tylko naprawiamy wasze niechlujstwo, lenistwo i błędy. Nad tą poprawką powinniśmy procedować tutaj rok temu, ale widocznie mieliście jakieś ważniejsze sprawy do załatwienia. I za to wasze niechlujstwo, za to lenistwo rozliczają was dzisiaj wyborcy, a już na pewno właściciele MŚP, którym utrudniście życie.

Jeśli tak mają wyglądać te wasze projekty deregulacyjne, to nawet przy największych pokładach dobrej woli trudno mieć nadzieję, że jesteście jeszcze w stanie cokolwiek dobrego zrobić dla Polaków. My tu dziś po prostu naprawiamy wasze błędy.

Konfederacja oczywiście zgłasza za zmianami w ustawie o obrocie instrumentami finansowymi, ale na litość boską, weźcie się wreszcie do roboty i przestańcie utrudniać Polakom prowadzącym firmy życie.

Posel Janusz Kowalski

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Stanowisko w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (druki nr 1269 i 1330)

Projekt nowelizacji ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (ustawa o obrocie) zakłada zawężenie katalogu ofert publicznych, do których przeprowadzenia niezbędne jest pośrednictwo firmy inwestycyjnej, tj. banku prowadzącego działalność maklerską oraz domu maklerskiego. Proponowane jest, aby przeprowadzenie oferty publicznej papierów wartościowych (innych niż obligacje), w wyniku której zakładane wpływy brutto emitenta lub oferującego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, liczone według ich ceny emisyjnej lub ceny sprzedaży z dnia jej ustalenia, stanowią mniej niż 1 mln euro, i wraz z wpływami, które emitent lub oferujący zamierzał uzyskać z tytułu ofert publicznych takich papierów wartościowych, dokonanych w okresie poprzednich 12 miesięcy, będą mniejsze niż 1 mln euro, nie wymagało pośrednictwa firmy inwestycyjnej.

Proponowana zmiana jest słuszna i jest pokłosiem uchylenia art. 1 ust. 3 rozporządzenia 2017/1129, czyli tzw. rozporządzenia prospektowego, które do grudnia 2024 r. w ogóle nie miało zastosowania w przypadku ofert publicznych o wartości mniejszej niż 1 mln euro.

Zmiana rozporządzenia prospektowego jest elementem tzw. Listing Act, który – przynajmniej w teorii – według Komisji Europejskiej ma stanowić kluczowy krok w kierunku uczynienia rynków kapitałowych UE bardziej atrakcyjnymi i dostępnymi dla emitentów. Idea jest niewątpliwie słuszna, choć można mieć wątpliwości, jak ta idea zostanie zrealizowana w praktyce.

Wejście w życie Listing Act, wobec brzmienia art. 19 ustawy o obrocie, spowodowało, że przeprowadzanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oferty publicznej o wartości mniejszej niż 1 mln euro wymagało pośrednictwa firmy inwestycyjnej. Sytuacja ta jest niewątpliwie sprzeczna z ideą wprowadzenia Listing Act przedstawioną przed chwilą.

Dla przypomnienia: każda oferta skierowana do co najmniej dwóch osób jest już ofertą publiczną na podstawie definicji zawartej w rozporządzeniu prospektowym.

Należy wskazać, że państwo członkowskie w przypadku tzw. małych ofert publicznych ma dużą dowolność w określaniu dodatkowych obowiązków informacyjnych. Chodzi np. konieczność sporządzenia odpowiedniego dokumentu informacyjnego (np. memorandum informacyjnego) czy wprowadzenie wymogu pośrednictwa firmy inwestycyjnej.

Wprowadzanie dodatkowych obowiązków informacyjnych czy też wymóg pośrednictwa firmy inwestycyjnej znacząco zwiększając koszt pozyskania kapitału, toteż niejednokrotnie skorzystanie z formy udziałowej pozyskania kapitału jest droższe niż al-

ternatywa w postaci kredytu bankowego. Przyczynia się to do osłabienia rynku kapitałowego. Podkreślenia wymaga to, że nawet emitenci prowadzący emisje na kwotę niższą niż 1 mln euro bardzo często ubiegają się o wprowadzenie akcji w alternatywnym systemie obrotu prowadzonym przez Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie, tj. na rynku akcji NewConnect. Większa liczba spółek notowanych na giełdzie poszerza krąg interesariuszy rynku kapitałowego.

W toku dalszych prac deregulacyjnych zasadne jest otwarcie dyskusji nad zmianą art. 33a ustawy o obligacjach, który stanowi, że każda oferta publiczna obligacji skierowana do tzw. klienta detalicznego wymaga pośrednictwa firmy inwestycyjnej. Mali emitenci mają w związku z tym problem z emitowaniem obligacji, gdyż z uwagi na konieczność wykonania przez firmę inwestycyjną potężnej pracy analitycznej zwiększa się koszt pozyskania kapitału, co doprowadza do skorzystania z alternatywnych metod pozyskania kapitału. Podkreślenia wymaga, że nawet jeżeli spółka samodzielnie zidentyfikuje i pozyska inwestorów na emisję obligacji, niezbędne jest pośrednictwo firmy inwestycyjnej. Przynajmniej w tym zakresie przepis art. 33a ustawy o obligacjach powinien być zmieniony.

W ocenie Klubu Parlamentarnego PiS zmiana jest słuszną, choć ubolewamy, że dopiero pół roku po wejściu w życie Listing Act została przygotowana stosowna nowelizacja ustawy o obrocie i dopiero w wyniku deregulacyjnej inicjatywy Sprawdzamy.

Pragnę także dodać, że Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość stoi na stanowisku, że silny rynek kapitałowy jest niezbędny do budowy silnej gospodarki.

Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne

– punkt 25. porządku dziennego

Poseł Jacek Tomczak

Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To już trzecie stanowisko, które mam zaszczyt dzisiaj prezentować, odnośnie do projektu oznaczonego jako deregulacyjny.

Projekt przeszedł przez Komisję do Spraw Deregulacji, która proponuje przyjąć go w niezmienionym brzmieniu. Przypomnijmy, że stanowi on realizację słusznym postulatów zgłaszanych przez środowiska farmaceutyczne i medyczne.

W ramach przypomnienia, aktualne przepisy ustawy – Prawo farmaceutyczne nakładają obowiązek, aby lekarz lub inna osoba uprawniona do wystawiania recept składała pisemny wniosek o przekazanie próbki leku, który musi być podpisany osobiście lub przy użyciu kwalifikowanego podpisu elektronicznego.

Proponowane zmiany odpowiadają na potrzeby praktyków i przewidują możliwość składania takich

wniosków również w formie dokumentów elektronicznych, np. za pomocą maila lub systemu elektronicznego, bez konieczności składania fizycznego podpisu. W tym celu planowana jest nowelizacja art. 54 ust. 3 pkt 1 ustawy – Prawo farmaceutyczne.

Jest to korzystna zmiana, która wpisuje się w pozytywny trend deregulacji, coraz częściej dostrzegany w pracach Wysokiej Izby. Procedowany dzisiaj projekt powstał z inicjatywy zespołu Sprawdzamy pod kierownictwem pana Rafała Brzoski.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga wyrażam poparcie dla dalszego procedowania nad tym projektem oraz jego uchwalenia w proponowanym przez komisję brzmieniu. Dziękuję.

Oświadczenia poselskie

Poseł Bronisław Foltyn

Klub Poselski Konfederacja

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do dnia 10 czerwca 2025 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło 28 protestów wyborczych. Zaznaczę, że to zaledwie 28 protestów. Usłużne media oraz politycy Platformy Obywatelskiej próbują od kilku dni na tej podstawie podważać wyniki wyborów prezydenckich. Przypomnę więc tylko, że w 2023 r., po wyborach parlamentarnych, do Sądu Najwyższego wpłynęło aż 1177 protestów wyborczych, ale to nic, bo w 2020 r., czyli po wyborach prezydenckich, do Sądu Najwyższego wpłynęło aż blisko 5800 protestów wyborczych. I nikomu wówczas nie przyszło do głowy, by kwestionować wynik wyborów.

Jeszcze raz: dziś mówimy o 28 protestach vs. 1177 i 5800 protestów w poprzednich wyborach. Znajdę porównanie, mocium panie.

Poseł Andrzej Gawron

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Tadeusz Walenty Pełczyński, ps.ps. Grzegorz, Adam, Wolf, Robak. Urodzony 14 lutego 1892 r. w Warszawie, zmarł 3 stycznia 1985 r. w Londynie. Generał brygady Polskich Sił Zbrojnych, zastępca dowódcy Armii Krajowej od września 1943 r. do października 1944 r., szef Sztabu Komendy Głównej Armii Krajowej od lutego 1942 r. do września 1944 r., szef Sztabu Komendy Głównej ZWZ od lipca 1941 r. do lutego 1942 r., członek Komendy Naczelnej Związku Legionistów Polskich od 1936 r.

W listopadzie 1918 r. został przyjęty do Wojska Polskiego i wyznaczony na stanowisko dowódcy 1. kompanii, a następnie batalionu w 6. Pułku Piechoty Legionów. W styczniu 1939 r. został zwolniony ze stanowiska szefa Oddziału II SG i mianowany dowódcą piechoty dywizyjnej 19. Dywizji Piechoty. Powodem zwolnienia miała być działalność polityczna Wandy Pełczyńskiej wymierzona przeciwko marszałkowi

Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi i Felicjanowi Składkowskiemu. Od 5 września do końca września 1939 r. dowodził zgrupowaniem na tyłach Wehrmachtu w lasach przysuskich.

Po zakończeniu kampanii wrześniowej przybył do Warszawy i podjął działalność konspiracyjną w SZP, a następnie ZWZ i AK. W czasie okupacji posługiwał się fałszywymi dokumentami wydanymi na nazwisko inż. Tadeusza Pawłowskiego. W latach 1940–1941 był komendantem Okręgu Lubelskiego ZWZ. Rozpracowany przez tamtejsze gestapo powrócił do Warszawy i objął funkcję szefa sztabu KG ZWZ-AK, którą pełnił od lipca 1941 r. do października 1944 r. Jednocześnie od lipca 1943 r. był zastępcą komendanta głównego AK. 1 października 1943 r. został mianowany przez naczelnego wodza na stopień generała brygady. Dowodził akcjami sabotażowymi przeprowadzanymi przez oddziały Kedywu wymierzonymi w niemiecką machinę wojenną, m.in. takimi jak przerwanie kilku linii kolejowych.

W dniu 21 lipca 1944 r. razem z gen. Okulickim wystąpił z wnioskiem do gen. Komorowskiego, by wywołać w Warszawie powstanie. Jego syn Krzysztof Pełczyński ps. Kasztan, żołnierz pułku AK „Baszta”, został ciężko ranny w 2. dniu powstania warszawskiego, podczas natarcia na koszary SS, i niedługo potem zmarł w szpitalu.

Tadeusz Pełczyński w czasie powstania warszawskiego, dokładnie 4 września 1944 r., został ciężko ranny podczas bombardowania gmachu PKO przy ul. Świętokrzyskiej, przez co przestał pełnić funkcję szefa sztabu KG AK. Po upadku powstania trafił do niemieckiego obozu w Langwasser, a następnie w Colditz. Po wyzwoleniu obozu przez aliantów w 1945 r. trafił do Londynu i został wyznaczony na stanowisko szefa gabinetu naczelnego wodza. Na emigracji działał od grudnia 1945 r. Do 1947 r. był przewodniczącym Komisji Historycznej AK przy Sztabie Głównym w Londynie.

Aktywny działacz organizacji kombatanckich związanych z AK. Był współzałożycielem, a w latach 1956–1969 przewodniczącym Rady Studium Polski Podziemnej. W ostatnich latach życia prowadził z żoną Dom Kombatananta „Antokol” w Chislehurst pod Londynem, w którym mieszkało wielu wybitnych Polaków.

Pochowany został w Londynie. W 1995 r. ekshumowano szczątki jego oraz jego żony i pochowano je na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie, w grobie ich poległego w powstaniu warszawskim syna Krzysztofa, kwatera A26-2-15.

Poseł Czesław Hoc

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

W dniu debaty o wotum zaufania dla rządu koalicji 13 grudnia jawią się superpoważne kwestie w wielu – wręcz dramatycznych – aspektach. W tym oświadczeniu – w formie pytań – trzy poważne kwestie z dziedziny rolnictwa, ochrony zdrowia i ochrony śro-

dowiska, które na co dzień nie są aż tak eksponowane, a są bardzo istotne.

Rolnictwo. Czy pan premier w trybie natychmiastowym wstrzyma tworzenie tzw. OPR-ów, ośrodków produkcji rolnej, jako jednej z form zagospodarowania Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa? Utrzymanie tego rodzaju zbywania nieruchomości rolnych rażąco narusza wartości konstytucyjne, nade wszystko art. 23 konstytucji, oraz ustawę o kształtowaniu ustroju rolnego, tj. art. 5 ust. 2, i ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, tj. art. 24 ust. 1. Z całą mocą należy podkreślić, że jest to skandaliczne oddanie w użytkowanie gruntów WRSP na 20–30 lat spółkom, głównie z zagranicznym kapitałem. Ponadto czy pan premier zdecydowanie dokona weryfikacji bardzo szkodliwego dla rolników zarządzenia nr 54 dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, KOWR? Czy dokona pilnego wyegzekwowania realizacji ustawowego zapisu art. 4 ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, czyli automatycznego zakończenia umowy dzierżawy wszystkim spółkom, które nie wyłączyły 30% powierzchni gruntów? Spółki, które nie wyłączyły 30%, mają ustawowy obowiązek oddać grunty z chwilą ukończenia dzierżawy i nie mogą przystępować do przetargów, w tym na tworzenie OPR-ów. Także należy zmienić treść tego zarządzenia dyrektora KOWR w kontekście niesprawiedliwego i naruszającego przepisy prawa przesunięcia terminu wydania nieruchomości nawet o 24 miesiące po zakończeniu umowy dzierżawy.

Ochrona zdrowia. Pytanie z pozycji lekarza endokrynologa zajmującego się schorzeniami tarczycy oraz chorobami nowotworowymi w kontekście zapaści polskiej medycyny nuklearnej z powodu wyłączenia jedynej w Polsce reaktora badawczego „Maria” w Świerku pod Warszawą. To zagrożenie życia i zdrowia pacjentów. Radioizotopy i radiofarmaceutyki są konieczne do diagnostyki i terapii chorób nowotworowych i wielu schorzeń tarczycy. A nie można ich wyprodukować na zapas ani do magazynów. Zatem dlaczego reaktor został wyłączony i czy prawdą jest, że obecnie drogi materiał radioaktywny jest kupowany w Niemczech i prawdopodobnie z Rosji?

Gospodarka morska. Jak pan premier wytłumaczy fakt rażącej niespójności i nieodpowiedzialności polskiego rządu, w tym ministerstwa ochrony środowiska, który biernie przygląda się rażącemu zwiększeniu emisji toksycznego gazu – dwutlenku siarki aż do 1000 mg/m³ gazów spalinowych w niemieckiej rafinerii Schwedt, PCK, zlokalizowanej bezpośrednio przy granicy z Polską, gmina Chojna, powiat gryfiński, i jednocześnie wyraża zgodę – za wyraźną sugestią Niemiec – na utworzenie Parku Narodowego Dolina Dolnej Odry, tym samym sprowadzając oczywiste zagrożenie owego ekosystemu? Co więcej, planowana jest budowa farmy wiatrowej w pobliżu miejscowości Tantow w Niemczech, również tuż przy granicy z Polską, także na wysokości obecnego cenego przyrodniczo Parku Krajobrazowego Dolina

Dolnej Odry. Czy to jest tylko niefrasobliwość i nieodpowiedzialność polskiego rządu, z narażeniem życia i zdrowia przygranicznej polskiej społeczności i z degradacją ekosystemu Doliny Dolnej Odry, z realną możliwością powstania tzw. kwaśnych deszczy, czy też potulne wykonywanie bezceremonialnych poleceń strony niemieckiej?

Posel Grzegorz Lorek

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Stanisław Iszora (ur. 12 kwietnia 1838 r. w Cesarce, zm. 3 czerwca 1863 r. w Wilnie) – ksiądz katolicki, pierwsza ofiara terroru Michaiła Murawjowa na Litwie.

Syn Stanisława, dziedzica majątku Cesarka pod Wilkomierzem, i Marii Szantyr. Gimnazjum ukończył w Wilnie i wstąpił do rzymskokatolickiej akademii duchownej w Petersburgu, przeniesionej tam z Wilna w 1842 r. Był to jedyny na terenie zaboru rosyjskiego zakład kształcący duchownych rzymskokatolickich. Po wyświęceniu, w 1861 r. został wikarym w parafii Żołudek w powiecie lidzkim.

Brał udział w pracach spiskowych organizatorów powstania styczniowego. Gdy 8 lutego do wsi przybyła partia powstańcza Ludwika Narbutta, odczytał z ambony manifest Rządu Narodowego, zachęcając do udziału w powstaniu, na co nie miał zgody nieobecnego proboszcza. Następnie, według jednej wersji zdarzeń, odszedł z tą partią jako jej kapelan, według drugiej, bardziej prawdopodobnej, w obawie przed represjami wyjechał do Wielkopolski. Na wieść o tym, że w wyniku denuncjacji przez kilku parafian proboszcz został aresztowany, 18 lutego Iszora oddał się w ręce policji w Lidzie i został osadzony w więzieniu w Wilnie.

Sprawa procesu nie jest jasna. Najprawdopodobniej był sądzony dwukrotnie. W pierwszym procesie został skazany na 5 lat katorgi mimo amnestii przewidzianej dla tych, którzy dobrowolnie oddali się w ręce władz, a w drugim, odbytym już po mianowaniu Murawjowa generałem-gubernatorem Litwy, co nastąpiło w dniu 1 maja 1863 r., w wyniku wniesionej przez niego rewizji sąd wojskowy skazał Iszorę na śmierć przez rozstrzelanie.

Murawjow zatwierdził wyrok 28 maja, 2 dni po swoim przyjeździe do Wilna. Wyrok wykonano 3 czerwca 1863 r. Murawjow tak pisze o tym w swoich pamiętnikach: „Pragnąc dowieść Polakom, że rząd ich się nie obawia, zająłem się niezwłocznie rozpatrzeniem wyroków na ważniejszych przestępców... Zacząłem od księży, jako głównych działaczy buntu; w ciągu tygodnia rozstrzelano dwóch księży” (drugim księdzem, straconym w Wilnie kilka dni później, był Rajmund Ziemacki).

Po egzekucji, która odbyła się publicznie na placu Łukiskim w Wilnie, zwłoki Iszory zakopano w miejscu kaźni, jednak nocą mieszkańcy Wilna potajemnie wygrzebali ciało i pochowali je na Górze Zamkowej, a na miejscu tym gromadziły się liczne zastępy pobożnych. Poświęcona pamięci ks. Iszory tablica 4 czerwca 1933 r. została umieszczona w kościele św. Jakuba w Wilnie.

Posel Marcin Skonieczka

Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga

Oświadczenie poselskie dotyczące 20-lecia Programu Liderckiego Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności

Wysoka Izbo! W tym roku przypada jubileusz 20-lecia uruchomienia Programu Liderckiego Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności – inicjatywy, która zmieniła oblicze wielu lokalnych społeczności w Polsce. To program, który nie tylko kształcił liderów, ale przede wszystkim buduje ich sprawczość, odwagę i zdolność do działania tam, gdzie zaczyna się zmiana – najbliżej ludzi.

W 2004 r. Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, opierając się na wcześniejszych doświadczeniach wspierania społeczności lokalnych, zdecydowała o stworzeniu programu, który systemowo i długofalowo będzie wzmacniał liderów zmiany. Do współpracy zaprosiła Szkołę Liderów im. Zbigniewa Pełczyńskiego – organizację z ogromnym dorobkiem w zakresie edukacji obywatelskiej i rozwoju przywództwa społecznego.

Dzięki tej współpracy przez ostatnie dwie dekady prawie 900 liderów i liderów z całej Polski mogło rozwijać swoje kompetencje w duchu dialogu, zaangażowania i wspólnoty.

Program Lidercki PAFW jest dziś unikalnym w skali kraju systemowym narzędziem wspierania przywództwa obywatelskiego. Opiera się na czterech filarach:

- samoświadomości i wiarygodności,
- jednoczeniu i angażowaniu ludzi,
- wizji zmiany,
- wprowadzaniu zmiany.

Jego uczestnikami i uczestniczkami są sołtysi, radni, nauczyciele, animatorzy kultury, działacze społeczni i samorządowcy – osoby pracujące w instytucjach publicznych, organizacjach pozarządowych oraz grupach nieformalnych.

Program Lidercki PAFW to dziś nie tylko edukacja – to także sieć współpracy, przestrzeń rozwoju i wspólnota wartości. To dowód na to, że zmiana w Polsce zaczyna się od lokalnych liderów – ludzi, którzy nie czekają, aż ktoś coś zrobi za nich, lecz biorą sprawy w swoje ręce i codziennie współtworzą lepszą rzeczywistość.

W związku z zaplanowanymi na 13 czerwca obchodami jubileuszu 20-lecia Programu Liderckiego PAFW pragnę złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przez lata go tworzyli, rozwijali i wspierali. Dzięki wam i odpowiedzialnemu przywództwu absolwentek i absolwentów waszego programu Polska staje się lepszym miejscem do życia dla milionów Polek i Polaków. Dziękuję.

Posel Artur Szałabawka

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Wdrożenie systemów ASOP dla Sił Zbrojnych RP
Z ogromnym niepokojem przyjmuję informację, że dopiero teraz Agencja Uzbrojenia – nadzorowana

przez obecny rząd PO–PSL – rozpoczęła postępowanie w sprawie wdrożenia aktywnych systemów ochrony pojazdów (ASOP) do Sił Zbrojnych RP. W sytuacji, gdy zagrożenie ze strony Rosji nie słabnie, a wojna na Ukrainie pokazuje brutalną rzeczywistość współczesnego pola walki, każde opóźnienie oznacza zwiększone ryzyko dla polskich żołnierzy.

Systemy ASOP, takie jak izraelski Trophy, Iron Fist czy StrikeShield, już teraz ratują życie, niszcząc pociski przeciwpancerne, granatniki, a nawet drony kamikadze, zanim trafią w pojazd. Dlatego sprzęt pancerny i zmechanizowany bez takich systemów jest – w dzisiejszych realiach – narażony na druzgocące straty.

Tym bardziej dziwi, że obecna koalicja rządząca dopiero teraz zleca zapytania ofertowe i prowadzi „dialog techniczny”, zamiast kontynuować programy modernizacyjne zapoczątkowane przez rząd Zjednoczonej Prawicy. To właśnie za naszych rządów:

— zakupiono czołgi Abrams, które, choć w wersji SEPv2, nie są wyposażone w Trophy, mogą zostać doposażone w ten system;

— rozpoczęto rozmowy o doposażeniu BWP Borsuk i innych platform w aktywne osłony;

— rozwijano polski przemysł zbrojeniowy, zwiększając jego zdolność do produkcji i integracji nowoczesnych systemów ochrony.

Dziś potrzebujemy nie kolejnych analiz, lecz szybkich decyzji i realnych działań. Dlatego apeluję o:

— natychmiastowe zakończenie procedur i uruchomienie zamówień na systemy ASOP – nie tylko dla nowo pozyskiwanych pojazdów, lecz także dla modernizowanych leopardów i rosomaków;

— wsparcie polskich prac badawczo-rozwojowych, w tym projektów takich jak „Pangolin”, które mogłyby w przyszłości dać Polsce własny, suwerenny system ochrony pojazdów;

— przywrócenie dynamiki modernizacji armii, jaką zapewniał rząd PiS, bo bezpieczeństwo narodu nie może być zakładnikiem politycznej inercji.

Polska armia musi być nie tylko liczniejsza, lecz także skutecznie chroniona. To nie jest czas na spowolnienie. To czas, by – wzorem naszych działań w latach 2015–2023 – kontynuować wzmacnianie Wojska Polskiego.

Bezpieczeństwo wymaga odwagi, konsekwencji i wizji. I tego właśnie dziś oczekują nasi żołnierze. I tego wymaga Polska.

Posel Tadeusz Tomaszewski

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie likwidacji emerytur groszowych

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! W ramach dyżuru poselskiego otrzymałem zapytanie o stan prawny dotyczący likwidacji tzw. emerytur groszowych.

Z roku na rok rośnie liczba emerytów, którzy pobierają tzw. groszowe emerytury, czyli niższe od najniższego świadczenia. Eksperci biją na alarm, że konieczne są działania legislacyjne, które jak najszybciej zatrzymają ten trend.

Ok. 437,9 tys. osób w Polsce otrzymuje emerytury poniżej minimalnej krajowej – wynika z najnowszych informacji przedstawionych przez ZUS w Sejmie. W 2011 r. było ich 23,9 tys. To osoby, które nie pracowały 20 lat (kobiety) lub 25 lat (mężczyźni). W 2011 r. te emerytury stanowiły 4,2% ogółu emerytur z nowego systemu emerytalnego, natomiast obecnie jest to 9,9% – to wzrost odsetka o ponad 100%. Przeciętna wysokość takiej emerytury jest na poziomie ok. 1200 zł. Emerytur stricte groszowych, czyli do 10 zł, jest ok. 0,5 tys.

Wyborcy domagają się przyjęcia rozwiązań prawnych zmierzających do likwidacji emerytur groszowych.

Posel Witold Tumanowicz

Klub Poselski Konfederacja

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Niemczech rozbiegają farmę wiatrową, żeby wydobywać więcej węgla brunatnego. Osiem turbin idzie do rozbiórki, bo niemiecki rząd i koncerny wiedzą, że bez stabilnego źródła energii nie ma silnej gospodarki. A co robi rząd Donalda Tuska? Rezygnuje z eksploatacji największego złoża węgla brunatnego w Europie: między Legnicą a Głogowem. Blokują wydobywanie na Lubelszczyźnie, gdzie leży jedno z najbogatszych złóż węgla kamiennego. Zamiast wykorzystać te zasoby i budować niezależność energetyczną Polski, poddaje się unijnym rozporządzeniom takim jak ETS 2 czy rozporządzenie metanowe. Niemcy kierują się interesem narodowym. Tusk kieruje się notatkami z Brukseli. To rząd, który nie tylko nie broni polskiej energetyki, ale także świadomie ją wygasza.

Porządek dzienny

36. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 3, 4 i 11 czerwca 2025 r.

1. Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o aplikacji mObywatel oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1241, 1250 i 1250-A).

2. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne (druki nr 1240 i 1251).

3. Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze (druki nr 1208 i 1229).

4. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika (druk nr 1284).

5. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa (druk nr 1265).

6. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 1281).

7. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn (druk nr 1282).

8. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych (druki nr 1142 i 1328).

9. Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu 11 lipca Dniem Pamięci o Polakach – ofiarach ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1271 i 1287).

10. Pytania w sprawach bieżących.

11. Informacja bieżąca.

12. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 1106).

13. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o finansach publicznych (druk nr 1280).

14. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1264).

15. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy (druki nr 1286 i 1291).

16. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o Krajowej Sieci Kardiologicznej (druki nr 1285 i 1301).

17. Sprawozdanie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z realizacji w 2024 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druki nr 1163 i 1178).

18. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1339).

19. Rozpatrzenie wniosku Prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów (druk nr 1350).

20. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym (druk nr 1272).

21. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (druki nr 1267 i 1331).

22. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (druki nr 1269 i 1330).

23. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług (druki nr 1231 i 1332).

24. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druki nr 1232 i 1333).

25. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne (druki nr 1266 i 1293).

26. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druki nr 1234 i 1292).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności